



G 12.000



588046I

Mag. St. Dr.

MO

S. C

Z Pr

Z

W β

S

Z L

pra

PRZ

A te

PRZ

Ro

MODLITWY

S. GERTRUDY

Z Przydatkiem Bogomyślnych
Zabaw ná Pořt Wielki

*W Źelkiego wieku, řtanu, y kon-
dycyi ludźiom*

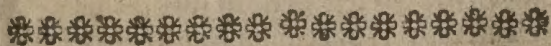
S Ł U Z A Ć E.

*Z Łacińskiego ięzyka ná Polski
przez pewną Osobę Duchowną*

PRZETŁUMACZONE.

A teraz řwieźo ná łásney Gorze

PRZEDRUKOWANE.



Roku Páńskiego 1722.



Mátko Najsświętsza Bogá w ludzkim ciele.
 Tá się Książeczka pod Twe Stopy ściele.
 Wyznájąc żeś iest lichego stworzenia
 Tarczą, y Wodzem ludzkiego zbawienia

588046 I

AU-

St. D. 1388 K. 21/101

Książeczka
 w seze
 modlitw
 gościniony
 wedle ciał
 kubornej
 bie za pr
 wdzięczni
 w sobie (l
 tny modli
 ny iaki cz
 nionym O
 częścią pr
 by modlit
 sie: iako y
 modlitwa
 sercu iego
 Pánu, aby
 wał, stáw
 skutku, lu
 dnąk dále
 wprzerzec
 Zęby
 stanu wys
 óżiał, że
 ko to byn
 lecz od ca
 uczonych
 morwane:

A U T H O R

Do Czytelnika.

K Siąteczkę tę, nabożny Czytelniku, mądrze prawdę
w szczupłości swojej, lecz wielką w godności y
modlitw skuteczności, którą z łodkich obiadwień bło-
gostawionych Pánien GERTRUDY y MECHTYLDY
wedle ciała y ducha rodzonych Siostr, Hrabionek Hác-
kuborneskich, iako pszczotka praconita zebrałem, to-
bie za prezent ofiaruję; mocno ufając, że ią mile y
wdzięcznie odemnie przyjmiesz. Zamyka albowiem
w sobie (lubo w prostym wypisaniu) prawdziwy y isto-
tny modlitw odprawowania sposób, który nie śmiertel-
ny iaki człowiek wymyślił, lecz sam Chrystus pomie-
nionym Oblubienicom swoim obiadził, częścią ustnie,
częścią przez Ducha Świętego one nauczając, które
by modlitwy były mu wdzięcznieysze y przyjemney-
sze: iako y z iąką ie intencją odprawować, iako ie z
modlitwami Iezusowemi łączyć, iako ie Boskiemu
sercu iegoż oddawać, a na ostatek iako ie Iezusowi
Pánu, aby one Przedwiecznemu Oycu swojemu ofiaro-
wał, stawić mamy. Te y tym podobne, iakiego są
skutku, lubo tu y owdzie kroćsiemko namieniłem, ie-
dnak daleko obficiey z wielką uciechą dusze twoiey
wprzerzeczonych obiadwieniach doczytasz się.

Zeby zaś tym, iako to, które od białogłonskiego
stanu wysły dać się wiary nie obawiał. chcę abyś wie-
dział, że też same nie od iednego albo drugiego, i-
ako to bywa. Doktora przeczytane y potwierdzone,
lecz od całych Akademi y Doktorow ich, y innych siłu
uczonych y pobożnych osób są examinowane y truty-
nowane: między innemi ci są: Ludovicus Blofius

Opát Latienſis Didacus Yepes Biſkup Tárra-
koński, Ioannes Lanſpergius Karthuzyan, Tyl-
manus Bredenbochius y Bzovius. Nie wſpomi-
nam wielu innych dawnieyſzych, ktorzy za czáſem S.
Gertrudy żyli, z ktorych ieden tak mowi: Ia pra-
wdziwie z rządzenia Boſkiego trzymam, iż
żaden, który ieſt objaſniony ná rozumie Du-
chem S. nie może lżyć y uwłotzyć temu, co
tu w tey książeczce nápiſano: Tak dálece że
y ia ſię oſiaruię y obowięzuię ſam aż do śmier-
ci ná obronę tey pobożney y Świętey náuki
kátolickiey, y za nię zálátawiać ſię káżdemu
gotowem. Co tedy tak ſiłu y tak wielkich Mężów
potwierdziło, ty także approbować nie obawiaj ſię.

Y záſte ieżeli życie ono Anielskie, y więcey niż ſię
wymowić może Święte y przedziwne, które obiedwie
te Sioſtry od dziecińſtwa, (Giertruda S. od piątego,
á Mechtylda ad ſiódemgo roku za Boſkim rzádze-
niem ſwiat opuſzczając, w Kłaſtorze Redersdorff, rze-
czonym w Biſkupſtwie Háldeſtádienſkim położonym,
pod Regułą S. Benedykta ſię zámknęły) aż do śmier-
ci prowadziły: także y niewypowiedziáną ich miłość,
ktorą przeciwko nim Chryſtus, y one wzáiem prze-
ciwko Chryſtusowi gorzały, uważyſ, dziwować ſię
przeſtanieſ, że ie Chryſtus práwie todziennie w wła-
ſney oſobie ſwoiey náwiedzał, y uſłnie w drodze do-
ſkonałości ćwiczył, á bárdziej ná náſ, niżeli ná ich
pożytek, tak rożnych nád miod ſłodſzych. y nád wſel-
kie poięcie ſkutecznieyſzych modlitw (z ktorych nie
mało tá książeczka w ſobie zámyka) nauczył.

A wiedzieć potrzeba, że objaſnień ſwoich te SS.

Sioſtry

Sioſtry, y taſk
iáką uwiedzion
ty, ile do nym
muſieniem od
wiem czáſu pe
wtorey Rożd. a
z wielkiej pok
zwolić nie cho
wne, że wp
wynidzieſz,
iác) który p
wypłacił: z
ſprzecznóſć
ctwo chcę
ſtátecznych
łem wielor
mieyſcu (w
dát wzbrania
nie wiefz,
prowadzi,
wſzelkie p
wola moie
książeczka
pracy wym
ieczka nápiſ
wię do niey
w tey książ
lálki moiey
go ſercem
wſzyſtko, o
iá nápełni

Siostry, y łask z Niebł sobie dānych, nie płochōścią
iāką uwiedzione (iākoby kto mógł rozumieć) nāpisa-
ły, ale do wyiāwienia ich roskazaniem, y onsem przy-
musem od Chrystusa przywiedzione sę. Tāk albo-
wiem czāsu pewnego (iako o tym maś w książeczce
wtorey Rożd. dziesiątym Rev.) do Giertrudy S. która
z wielkiej pokory nā wydanie książeczek swoich ze-
zwolić nie chciała, rzekł Chrystus: Wiedz zape-
wne, że wprzod z więzienia ciāła tego nie
wynidziesz, aż on (książeczki iey rozumie-
jąc) który przy sobie zātrzymujesz kwādrans
wypłaciś : y przydał dāley: bez odwłoki y
sprzeczności iāsne moiey świade-
ctwo chcę mieć w książeczce twej tych o-
stātecznych czāfow, w których postanowi-
łem wielom dobrze czynić : y nā drugim
miejscu (w prologu) gdy się tey książeczki wy-
dać wzbraniała, tāk do niey mówił Chrystus: Czyli
nie wiesz, że ten kogo moia wola do czego
prowādzi, iest winien iā pełnić ochotnie nād
wszelkie posłuszeństwo. Gdyż tedy wiesz
wolā moię żem iā tāk postanowił, aby tā
książeczka nāpisāna była, ā czemuż się z tey
pracy wymawiasz. A nā ostātek gdy inż tā książ-
eczka nāpisāna była, pokazał się iey Pan Iezus mo-
wiąc do niey: Wiedz że o tym, że cokolwiek
w tey książeczce nāpisano iest z osobliwej
łāski moiey tobie wlano iest: ktoram dla te-
go sercem moim przypieczentował, āhym to
wszystko, co się w nie znāyduje ślodyczą mo-
iā nāpełnił, aby tāk każdy który z unizonym

nabożeństwem tę książeczkę czytać będzie
pożytku doświadczył zbawionego, Podobne rzeczy
znaydziesz y w obławieniach Mecbyldy w Księdze
wtorey, Rozd. 39. także y w Księdze 5. w Rozd. 32.

I zaprawdę codzienne to potwierdza doświadcze-
nie, że styl y słowa które się w tych to książeczkach
znaydują, coś nie ludzkiego ale Boskiego mają, kie-
dy tak afekt Czytelnika zachęcają, y do nabożeństwa
większego pobudzają. Dla czego starałem się o to
wszelkim sposobem, a żeby w tej książeczce mojej
naśladował stylu ich, y słowo do słowa przepisał: wie-
dząc że słowa które albo z ust Chrystusowych, albo od
Ducha Przenajświętszego pochodzą większy pożytek, y
skutek, niżeli konceptem ludzkim wynalezione spra-
wnia.

Iednak nie prę tego, żem tu y owdzie słowka iedno
y drugie które się w obławieniach znaydują, opuścił,
y przełożył, a to dla tego, aby tym smakowitsze Czy-
telnikom były. I lubo się zda żem wiele modlitw z
mezo rozumu przydał, które się w obławieniach nie
znaydują (aby w tym każdemu człowiekowi wsze-
kiego stanu dogodził) iednak ledwie się która znay-
dzie taka, którą lubo nie wedle słow, iednak we-
dle sensu iako zrzodła iakiego płynącą z nich nie wy-
czepał. Przytym przestrzegam y w tym, żem przed
modlitwami tytuły krociusienko pokładał, dla krotko-
ści, które obśerniey w samych rewelacyach dla ducho-
wnego smaku znaleźć się mogą.

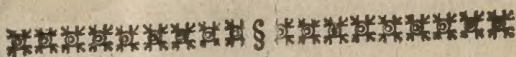
Przyimiyże tedy pobożny Czytelniku pracę moję
w tej książeczce zawartą, y onę czytaj, czytając pil-
no rozważaj a upewniam cię że żalować nie będziesz
ani

ani kosztu, ani
dlitwy nie czy-
tać y samę
które z nabo-
wował. Będz
ich Boski Ma-
niey zalecam

Libellus
&c. jan
iterum rei
M. M
Th. D.
nonicus
elis in A
Diacesi
tatis Cr

In Coll. M

ani kosztu, ani czasu: A żebyć przykrości iakiey mo-
dlitwy nie czyniły, starałem się ie iak naykroczey ze-
brać y samę tylko istotę modlitw z koncentrować :
ktore z nabożeństwem y z uwagą życzę, abyś odpra-
wował. Bądź łaskaw á za mnie w modlitwach two-
ich Boski Máiestat błagay, do ktorych się iak naypil-
niey zalecam.



APPROBATIO.

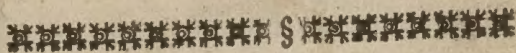
Libellus cum titulo Modlitwy Sw. Giertrudy,
&c. jam olim approbatus & impressus, ut
iterum reimprimi possit, permitto.

M. MARTINUS WALESZYNSKI SS.

Th. D. & P. Collega Major, S. Flor. Ca-
nonicus, Scarbimirienfis & Sancti Micha-
elis in Arce Crac. Custos, Librorum per
Diæcesim Crac. Cenfor, Studij Universi-
tatis Crac. Generalis Rector.

mpp.

In Coll. Majori 1722. die 17. Ian.



(SSO) (†) (SSO)
 K A L E N D A R Z
 R O C Z N I.

STYCZEN ma dni 31.

- 1 A Nowe Lato. S. Fulg. Bisk.
- 2 b Mákárego Opátá.
- 3 c Anicety Papieżá.
- 4 d Tytusá Biskupá.
- 5 e Telesforá.
- 6 f Trzech Krolow.
- 7 g Iulianá Męczenniká.
- 8 A Seweryná Opátá.
- 9 b Márcyánný Pánny.
- 10 c Agátóná Papieżá.
- 11 d Teodozyuszá Opátá.
- 12 e Regináldá Męczenniká.
- 13 f Felixá Papieżá.
- 14 g Nayswięt. Imienia Iezus w zakonie F. S.
- 15 A Maurá Opátá Zakonu Benedyktá S.
- 16 b Berárdá y Towáryszow iego Męcz.
- 17 c Antoniego Opátá.
- 18 d Pryski Pánny.
- 19 e Kanutá Krolá.
- 20 f Fábianá y Sebástyaná Męczen.
- 21 g Agnieszki Pánny.
- 22 A Wincéntego Męczenniká.
- 23 b Ráimundá Wyznawce.
- 24 c Tymoteuszá Biskupá.
- 25 d Návrocenie Páwła Świętego.
- 26 e Polikárpá.
- 27 f Ianá Chryzostomá.
- 28 g Agnieszki powtorc.

29 A

R
 29 A Fránci
 30 b Mártý
 31 c Piotrá
 L
 1 d Ignáce
 2 e Gromni
 3 f Blázeiá
 4 g Andr
 5 A Agáty
 6 b Dorot
 7 c Romu
 8 d Hono
 9 e Apol
 10 f Schola
 11 g Dezyc
 12 A Ewla
 13 b Licyt
 14 c Wál
 15 d Sewe
 16 e Iulián
 17 f Konf
 18 g Syme
 19 A Mán
 20 b Zen
 21 c Eleo
 22 d Pásc
 23 e Flor
 24 f Máci
 25 g Nice
 26 A Ale
 27 b Iulia

R O C Z N Y

29 A Fránciszka Sálezyszá.

30 b Mártyny Pánny.

31 c Piotrá z Nolańku.

L U T Y ma dni 28.

1 d Ignácego Męczenniká.

2 e *Gromnic albo Oczyszczenie P. M.*

3 f Błáżeiá Biskupá.

4 g Andrzeiá Korfyná.

5 A Agáty Pánny.

6 b Doroty Pánny.

7 c Romuáldá Opátá.

8 d Honorátá Biskupá.

9 e Apoloniey Pánny.

10 f Scholáftyki Pánny.

11 g Dezyderátá Biskupá.

12 A Ewłáliy Pánny.

13 b Licyniuszá Biskupá.

14 c Wálentego Kápláná.

15 d Sewerá Wyznawce.

16 e Iuliánný Pánny.

17 f Konstáncyi Pánny.

18 g Symeoná Biskupá.

19 A Máńswetá Biskupá.

20 b Zenobiuszá Biskupá.

21 c Eleonory Pánny.

22 d Páścháliuszá Biskupá.

23 c Florencyuszá Biskupá. *Wigilia.*

24 f Máćieiá Apostolá.

25 g Niceforá Męczenniká.

26 A Alexándrá Biskupá.

27 b Iulianá Męczenniká.

KALENDARZ

28 c Románá Opátá.

M A R Z E C ma dni 31.

1 d Herkuláná Biskupá.

2 e Symplicyuszá Papieżá.

3 f Kunegundy Pánny.

4 g Kázimierzá Krolowiczá Polskiego.

5 A Przeniesienie Wacławá Świętego.

6 b Kolety Pánny.

7 c Tomaszá Doktorá Anielskiego.

8 d Felixá Biskupá.

9 e Cyrylá Męczenniká.

10 f Nawrocenie Máryi Mágdáleny.

11 g Rożyny Pánny.

12 A Grzegorzá Papieżá.

13 b Eufrázyi Pánny.

14 c Methyldy Krolowey.

15 d Longiná Męczenniká.

16 e Herbertá Biskupá.

17 f Giertrudy Pánny, Zakonu Benedyktá S.

18 g Edwárdá Krolá.

19 A Iozefá Oblubieńcá P. M.

20 b Ioáchimá Świętego.

21 c Benedyktá S. Opátá.

22 d Kátárzyny Pánny.

21 e Wiktoryná Męczenniká.

24 f Gábryelá Archaniołá

25 g Zwiástawanie P. M.

26 A Ludgera Biskupá.

27 b Rupertá Biskupá.

28 c Guthrámná Krolá Fráncuskiego.

29 d Ionaszá Męczenniká.

30 e

R

o e Kwiryná

1 f Bálbiny.

K W I

1 g Hugoná

2 A Franci

3 b Ulpian

4 c Lyzdor

5 d Wince

6 e Márce

7 f Tylmá

8 g Dyoun

9 A Máryi

10 b Mákár

11 c Leoná

12 d Iuliusz

13 e Herm

14 f Tybu

15 g Ludw

16 A Engr

17 b Szcze

18 c Elew

19 d Wer

20 e Agne

21 f Anze

22 g Sore

23 A Woy

24 b Egb

25 c Mai

26 d Kle

27 e Aná

28 f Wit

R O C Z N Y

o e Kwiryná Xiążęcią.

1 f Bálbiny Pánny.

KWIECIEŃ ma dni 30.

1 g Hugoná Biskupá.

2 A Fránciszká z Paule.

3 b Ulpianá Męczenniká.

4 c Izydorá Biskupá.

5 d Wincentego Ferer.

6 A Márceliná Męczenniká.

7 f Tylmaná Męczenniká.

8 g Dyonizego Biskupá.

9 A Máryi Kleofy P. y M.

10 b Mákárego Biskupá Alex.

11 c Leoná Papieżá.

12 d Iuliuszá Papieżá.

13 e Hermenegildá Krolá.

14 f Tyburcyulzá Męczenniká.

15 g Ludwiny Pánny.

16 A Engrácyi Pánny.

17 b Szczepaná Opatá.

18 c Elewterego Męczenniká.

19 d Wenerá Chłopięcią Męczenniká.

20 e Agneszki z Zakonu Káznodzieyskiego.

21 f Anzelma Biskupá.

22 g Soterá y Káia Papieżow.

23 A Woyciecha Patr. Polskiego.

24 b Egbertá Mnichá.

25 c Mária Ewángelisty.

26 d Kletá y Márceliná Papieżow.

27 e Anástázego Papieżá.

28 f Witálisá.

K A L E N D A R Z

29 g Piotrá Męczenniká Zakonu Káznod.

30 A Kátárzyny Seneniskiey.

M A Y ma dni 31.

1 b Filipá y Iákubá Apost.

2 c Zygmuntá Krolá.

3 d Znalezienie Krzyża Świętego.

4 e Floryaná Pátroná Polskiego Krol.

5 f Anioła Kármel.

6 g Ianá w Oleiu.

7 A Ziawienie Michála Archanioła.

8 b Stánisláwa Pátroná Polsk. Bisk. Krá.

9 c Grzegorzá Hanz.

10 d Gordyána Biskupá.

11 e Mámertá Biskupá.

12 f Nereuszá y Achil. MM.

13 g Serwácyszá

14 A Bonifácego Biskupá.

15 b Zofii Wdowy.

16 c Ubáldá Biskupá.

17 d Páscháliszá Zakonu Br. M.

18 e Felixá álbo szczęsnego, tegoż Zakonu.

19 f Iwoná Wyznawce z trzeciego Zak. F. S.

20 g Bernardyná Senen Zakonu Pr. S.

21 A Konstántyná Cesárzá.

22 b Iuliy P. y M.

23 f Dezyderyuszá Biskupá.

24 d Ioánný Wdowy.

25 e Mágdálény de Páz.

26 f Filipá Wyznawce Fund. Zak.

27 g Ianá Papieżá Męczenniká.

28 A Germáná Biskupá.

29 b

R O C Z N Y

- 29 b Márcyminá Arcybiskupá.
 30 c Bázylego y Emiliy zony iego.
 31 d Petronille P. Córki Piotra S.

C Z E R W I E C ma dni 30.

- 1 e Symoná Zakonu Fránciszka S.
 2 f Erázma Męczenniká.
 3 g Klotyldy Krolow.
 4 A Optátá Biskupá.
 5 b Bonifácego Biskupá.
 6 c Norbertá Arcybiskupá.
 7 d Robertá Opátá.
 8 e Medárdá Biskupá.
 9 f Prymusá y Felicyaná MM.
 10 g Bogumiśá Arcybiskupá Gniez.
 11 A Bárnaby Apostośá.
 12 b Eschilá Biskupá.
 13 c Antoniego z Pádwy.
 14 d Bázylego Biskupá.
 15 e Witá y Modestá MM.
 16 f Ludgárdy Pánny.
 17 g Adolfá Biskupá.
 18 A Márká y Márceliná.
 19 b Gerwázego y Protázego MM.
 20 c Sylweryuszá Papieżá.
 21 d Albáná Męczenniká.
 22 e Pauliná Biskupá.
 23 f Wigilia do S. Ianá.
 24 g Narodzenie Iana Chrzęcielá.
 25 A Doroty P.P.
 26 b Iana y Páwła Męczenniká.
 27 c Władysławá Kr. Węg. 28 d

KALENDARZ

28 d Wigilia do S. Piotra y Pawła.

29 e *Piotra y Pawła Apostołów.*

30 f Wspomnienie S. Pawła.

LIPIEC ma dni 31.

1 g Máriałiszá.

2 A Náviedzenie P. M.

3 b Ewłogego.

4 c Elżbiety Wdowy Zakonu Fránciszká S.

5 d Cyrylá Męczenniká.

6 e Izáiaszá Proroká.

7 f Wilibáldá Biskupá.

8 g Kilianá Biskupá.

9 A Zenoná Biskupá.

10 b Siedmi Bráci MM.

11 c Piusá Papieżá.

12 d Ianá Gwáłbertá.

13 e Máriałorzáty Pánny.

14 f Bonáwentury Kárd. Zakonu Fr. S.

15 g Rożeśńáncow.

16 A Pánny Máryi Szkáplerzá S.

17 b Alexego.

18 c Symforozy z piáćią Synow.

19 d Iustyná y Rufiná MM.

20 e Eliaśzá Proroká.

21 f Práxedy Pánny.

22 g Máryi Mágdálény.

23 A Apolinará Biskupá.

24 b Chrytliny Pánny. *Wigilia.*

25 c Iákubá Apostoła.

26 d Anny Mátki P. Najswiętszey.

27 e Pántáleoná Męczenniká.

R O C Z N Y

- 8 f Názaryuszá Męczenniká.
- 9 g Máryi Páuny.
- 10 A Abdoná Męczenniká.
- 11 b Ignácego Wyz. Fun. S. I. Odpustu OO. I.
SIERPIEN ma dni 31.
- 12 c Piotrá w okowách.
- 13 d Nayświętzey P. M. Aniel. álbo Porc.
- 14 e Znalezienie S. Szczepaná.
- 15 f Dominiká S. Fund. Zakonu Káznod.
- 16 g Páunny M. śnieżney.
- 17 A Przemienienia Páńskiego.
- 18 b Donatá Biskupá.
- 19 c Cyryaká Lágá Smár ág. MM.
- 20 d Románá M. *Wigilia.*
- 21 e *Wawrzyńcá S. Męczenniká.*
- 22 f Zuzáunny Páunny.
- 23 g Klary Páunny Fundatorki.
- 24 A Hypolitá Męczenniká.
- 25 b Ewzebiego Kápłaná. *Wigilia.*
- 26 c *Wniebowzięcie N. M. Páunny.*
- 27 d Iácká Wyznawcy Pátroná Pol.
- 28 e Károlománá Krolá.
- 29 f Agápitá y Heleny.
- 30 g Ludwiká Biskupá Zak. B. M.
- 31 A Bernárdá Opatá.
- 32 b Cyryáki Wdowy.
- 33 c Tymoteuszá Męczenniká.
- 34 d *Wigilia.*
- 35 e *Bartłomiejá Apostoła.*
- 36 f Ludwiká Krolá Fráncuskiego.
- 37 g Roży Páunny.

KALENDARZ

- 27 A Rufá Biskupá.
- 28 b Augustyná Biskupá Doktorá.
- 29 c Ścieǳie Ianá Świętego.
- 30 d Szczęsnego y Adáuktá.
- 31 e Ráymundá Wyznawce.

WRZESIEŃ ma dni 30.

- 1 f Idziego Opátá.
- 2 g Filádelfá y innych Męczennikow.
- 3 A Eufemiy Pánny.
- 4 b Rozáliy Pánny.
- 5 c Wiktoryná Biskupá.
- 6 d Elewteryuszá.
- 7 e Reginy Pánny.
- 8 f *Národzenie P. M.*
- 9 g Gorgoniego Męczenniká.
- 10 A Mikołáia z Tolent.
- 11 b Piotrá y Iácká Męcen.
- 12 c Gwidoná Wyznawce.
- 13 d Máterná Biskupá.
- 14 e *Podniesienie Krzyża Świętego.*
- 15 f Nikodemá Męczenniká.
- 16 g Korneliuszá y Cypryaná Męczennikow.
- 17 A Wyráżenie Ran Páńsk. w ćiele F. S.
- 18 b Tomaszá *a Villa nova.*
- 19 c Iánuáryuszá Męczenniká.
- 20 d Eustáchiego M. *Wigilia.*
- 21 e *Máteuszá Ewángelisty.*
- 22 f Maurycego Męczenniká.
- 23 g Liná Papieżá.
- 24 A Gerardá Biskupá.
- 25 b Kleofasá Męczenniká.

R O C Z N Y

- 6 c Iozáfátá Arcybiskupá Ruský,
 7 d Przenieśienie S. Stániśławá,
 8 Wácławá Książęcía,
 2 f *Micháśá Archániolá,*
 3 g Hieronimá Doktorá,
 PAZ D Z I E R N I K ma dni 31,
 1 A Remigiuszá Biskupá,
 2 b Aniolá Strożá,
 3 c Pánny M. Rożáńcá S,
 4 d *Fránciśká S. Fundatorá B. M,*
 5 e Plácydá Męczenniká,
 6 f Brunoná Fundatorá Zakonu Kár.
 7 g Márká Papieżá,
 8 A Brigitty Wdowy,
 9 b Gorgoniuszá Męczenniká,
 0 c Zwycięstwo Choćimskie,
 1 d Germáná Biskupá,
 2 e Máxymilianá Biskupá,
 3 f Edwárdá Krolá,
 4 g Kálixťá Papieżá,
 5 A Iádwiży S. y Tereśsy,
 6 b *Gáwłá* Opátá,
 7 c Lulufá Biskupá,
 8 d Łukaszá Ewángelisty,
 9 e Ianá Kántego,
 20 f Przenieśienie Woyciechá S.
 21 g Ursule Męczenniczki,
 22 A Márká Biskupá,
 23 b Seweryná Biskupá,
 24 c Ráśáśá Archániolá,

KALENDARZ

- 25 d Chryzánta y Dáryi.
- 26 e Ewarysta Papieża.
- 27 f Wigilia.
- 28 g *Szymóna y Iudy.*
- 29 A Nárceyssa Biskupa.
- 30 b Theonestá Biskupa.
- 31 c Wigilia do wszystkich SS.

LISTOPAD ma dni 30.

- 1 d *Wszystkich Świętych.*
- 2 e Dzień Zaduszny.
- 3 f Hubertá Biskupa.
- 4 g Károlá Boromeusza.
- 5 A Zacháryasza Rodz. Iana Świętego.
- 6 b Leonárdá.
- 7 c Engelbertá Biskupa.
- 8 d Gaudenicyusza Biskupa.
- 9 e Theodorá Męczenniká.
- 10 f Tryfoná Męczenniká.
- 11 g *Marcína Biskupa.*
- 12 A Dydaká S. Brátá z Zak. Fr. S.
- 13 b Brykcyusza Biskupa.
- 14 c Serápcioná Męczenniká.
- 15 d Leopoldá Xiążęcia.
- 16 e Otmára Opátá.
- 17 f Sálomei Krolowey.
- 18 g Odoná Opátá.
- 19 A Elżbiety Kr. y Mechtyldy P. Zak. B. S.
- 20 b Symplicyusza.
- 21 c Ofiarowanie P. M.
- 22 d Cecylii Panny.
- 23 e Klemenśa Papieża.

R O G Z N Y

24 Chryzogná M.

25 *Katarzyny Panny.*

26 A Wszystkich Świętych Zak. B. M.

27 b Delfiny z Trzeciego Zak. Fr. S.

28 c Jakubá z Márchy Zak. Fr. S.

29 d Sáturná Męczenniká. *Wigilia.*

30 e *Andrzeja Apostoła.*

GRUDZIEN ma dni 31-

1 f Eligiuszá Biskupá.

2 g Bibiány Panny y Męczenniczki.

3 A Fránciszká Xáwerego Ind. Ap.

4 b Bárbáry Panny.

5 c Kryspiná Męczenniká.

6 d *Mikołaja Biskupá.*

7 e Ambrożego Biskupá Doktorá.

8 f *Poczęcie P. Maryi.*

9 g Prokulá Biskupá.

10 A Euláliy Panny.

11 b Dámázego Papieżá.

12 c Máxencyuszá Senatorá.

13 d *Lucyi Panny.*

14 e Iana z Cnóce Zakonu Kármelá.

15 f Wáteryaná Biskupá.

16 g Antonile Panny.

17 A *Lazárzá Biskupá.*

18 b Willibáldá.

19 c Nemezyuszá Męczenniká.

20 d *Wigilia.*

21 e *Tomasza Apostoła.*

22 f Spirydioná Męczenniká.

K A L E N D A R Z

23 g Dągobertá Krolá Fránc.

24 A Wigilia.

25 b Náródenie BOZE.

26 c Szczepaná S.

27 d Ianá Apostolá.

28 e Młodziankow.

29 f Tomaszá Kántuár.

30 g Eugeniuszá Biskupá.

31 A Sylwestrá Papieżá.

M O D L I T W A.

Wiele skuteczna do S. Giertrudy.

CHwałę y pozdrawiam cię, S. Pánnó Giertrudo, przez nayłódźsze Serce Oblubieńcá twego IEZUSA Chrystusá, y przez toż sámo współwielbię niezmierną dobroć y láskáwość záwsze czci godney Troyce, zá wszelką láskę, która z iey szczodrobliwóści nieograniczoney kiedyżkolwiek spłynelá ná zbáwienie twoie, prosząc przez spólną Boskiego, y Pánieńskiego fercá twego miłosć, ábys mnie zá żywotá mego, y przy śmierci sobię zálecić miała, y naywiernieyszą moją przed Bogiem Pátronką bylá Amen.

*Błogosławioney Giertrudzie mówił Chrystus: Kto-
kolwiek w twoich modlitwach ufność májąc,
ofiárnie się tobie, przez láskę moję zbáwio-
ny będzie. w Kł. 1. Rozd. 13.*

*Znowu upewnił iá Chrystus Pan: Ze ktokolwiek
iá czcić będzie, nie znidzie z tego swiátá, po-
kiby się iego konwersácyá Bogu niespodobałá
w Kł. 2. Rozd. 20. y 23.*

CZĘŚĆ



CZĘŚĆ PIERWSZA.

Modlitwy Poranne, Dienne, y
Wieczorne.

Gdy rano wstaieſz (mawiał Chryſtus do S. Mechtyldy) pozdrow naypierwey ſerce moie, a oſiáruy mi ſerce twoie. z Kſiąg 3. Roz. 16.

KŁaniam ci ſię, wychwalam, y pozdrawiam cię, nayſłodſze ſerce Ieżuſa Chryſtuſa, z ktorego iako zmiოდopłynnego ſatk Boſkich zrzódia, wſzelkie dobro, y wſzelka ſłodkość wypłynęła, y płynie. A ze wſzyſtkich ſił dłuſze moiey, dzięki tobie oddaę, żeś mnie tey nocy ſtrzegło, y Bogu Oycu za mnie chwałę y dzięki oddawało: y teraz o ſłodka miłości moia, Ie-

Część Pierwsza

zu kochány, oddać nędzne y nie-
godne serce moje za ofiarę zá-
ranną, y z iák naywiększym nabo-
żeństwem, zawieram y zalecam
ono sz nayśłodszemu sercu twemu,
prosząc, ábyś w nie Boskie poto-
ki wlać, y świętą twoią miłością
zapalić ie raczył, Amen.

Ofiarowanie się Iezusowi Pánu.

Błogosławiona Giertrudá rozumia-
ła, że w czymkolwiek się człowiek
zaleca Pánu Bogu, prosząc áby go od
grzechu uchronił, chociaż w skry-
tych sądach Boskich widzian będzie,
że ciężko Máiestat Boski obraził; ie-
dnák nigdy tak w grzech nie wpadnie,
żby go łaska Boska iáko podporá iá-
ka wesprzec nie miała, że zawsze do
pekaty y łaski Boskiej zwrócić się mo-

Modlitwy Poranne

żec. z Księg. 1. Rozd. 30. parag. 10.

NAyślakawszy IEZU, w ziedno-
czeniu miłości oney, którą
Oycu niebieskiemu Duchu swego
w ręce oddałeś oddać dufną mo-
ię, y w nayświętszey ranie nayślod-
szego serca twoiego onę zawie-
ram, aby tam od wszelkich naja-
zdow nieprzyjaciół moich du-
sznych obroniona została. Ty
wiesz dobry IEZU, ja codziennie
doświadczam, iakom słaba y czę-
sto upadam, tak dalece że y iedney
godziny bez osobliwej łaski two-
iey, w dobrym przedsięwzięciu do-
trwać, ani żadney pokusie oprzeć
się nie mogę. Dla czego pokornie
proszę, przez uczciwość onego
ziednoczenia, którym się ludzka

naturá twoiá, dla uwielbienia ná-
 łzego, iednoczy Troycy Przenay-
 świętszey ábyś wolą moję z sobą
 ziednoczył, y żeby przeciwko to-
 bie Bogu moiemu powstać nie
 mogła, utwierdzić raczył. W zie-
 dnoczeniu niewinnych członkow
 twoich, ofiaruięć członki ciała me-
 go, z wszelkiemi ákcyámi iego, á-
 by tego dnia nigdzie się, tylko ku
 czci y chwale twoiey Boskiej, y do
 miłości ciebie Bogá mego nie miá-
 ły. Amen *Giert. w Księ. 5 Rozd. 29.*

Westchnienie nabożne do Jezusa P.

*Błogost: Mechtyldzie mawiał Chry-
 stus, káždy gdy ráno wstaie, z całego
 serca swego niech do mnie westchnie,
 y niech prosi ábym ja tego dnia wszy-
 sikie sprawy iego w nim utwierdzał,
 przez*

Modlitwy poranne 5

przez co mnie takowy człowiek do siebie ciągnie, tak, że iako ciało ma żywot od dusze; tak dusza onego człowieka ma żywot odemnie, y wszystko czyni przez mnie, albowiem każde westchnienie tak jest skuteczne, że człowiek nigdy carmo do mnie nie westchnie, owsem bliższym mnie jest, niżeli przed tym. z Książ 4. Rozd 29.

Tu głęboko westchnąwszy mów.

NAyukochánszy IEZU to pierwsze tego dnia westchnienie, z głębokości serca mego pochodzące, posyłam do ciebie, prosiąc cię ze wszystkich sił, abyś wżyskie sprawy dnia dzisiejszego sam we mnie sprawować, y one w sercu twoim nayłodszy, poprawiwszy ich, oraz z naydoskonalszymi

As

spra-

sprawami swemi Bogu Oycu Nie-
bieskiemu na część wiekuiłą ofia-
rować raczył, Amen.

Intencya Poránna.

*Błogosł: Giertrudzie mawiał Chry-
stus, że one sprawy, które gdy są tak
szczerze, y dla samey tylko czci y
chwały Boskiej czynione, iednocząc
je z meką naydroższą iego, y ofiarując
je, nie za swoje, ale za całego świata
zbawienie, (tak że nie chce człowiek
z tąd zapłaty ale aby mógł tym sposo-
bem czci y chwały Pánu Bogu swoiemu
przyczynić) takie sprawy Bog zápi-
suie w Księgi żywota złotym chára-
kterem: y lubo wszystkie dobre uczyn-
ki wielką moią odpłatę u Pána Bogá,
ze iednak które człowiek dla samey
szczegulney czci Boskiej y miłości iego
czy-*

Modlitwy poranne

7

czyni, daleko więkſzey ſą wagi y znacności u Pána Boga, a nád to przynosiá człowiekowi nieskończenie więkſze pomnożenie zbawienia wiecznego. w Kſię. 4. Rozd. 16.

PAnie Boże, dla ciebie tylko ſámego ſtánowią u ſiebie dziś y codziennie, wſzystkie moje, tak wewnętrzne y powierzchne ſprawy, ſzczerze ku czci y chwale twoiej, y ná zbawienie wſzystkiego národu ludzkiego ezynić, taką intencyą, y w ten ſpoſob, który ty Boże mój wynáleſć, y pomnie chcieć możeſz: a to w iedności oney nieſkończoney miłości twoiej, dla ktorey Syn twoy najmiłszy z Niebá tu ná ziemię ſtąpił, y wſzelkie z dzieſo okupu náſzego, oſobliwie
pod

pod czas gorzkiej męki swoiey
sprawił. Dla czego wyrzekam się
wszelkiey zaślugi, zapłaty, y łaski,
ktoreybym przez takie uczynki
dobre mogła dostać, abym tyl-
ko mogła tobie Bogu moiemu
część, y chwałę, y miłość moję
wyświadczyć, Amen.

Przymierze z Bogiem.

BOże wszechmogący, z miłości
y pragnienia, które mam abym
cię przez cały dzień dzisieyszy
chwaliła y wielbiła; poświęcam ci,
oddaję, y konsekruję wszystkie we-
stchnienia serca mego, y akcye
wszystkich członków moich, y to
przymierze przed tobą stánowią,
iz wszystkie ich ruszania się to zna-
czyć będą, co znaczą te słowa:

Swię-

Modlitwy poranne 9

Święty, Święty, Święty Pan B O G
Zasłępow. Ktore słowá wszytkie-
mi członkami moiemi wyswiad-
czać chcę, tak dálece, żeby y przed
Máiestatem twoim Boskim toż
znaczyły, co znaczą przez ono
Niebieskie Ognistych Seráfinow
śpiewanie: Niech się tak stánie A.

Przymierze dłuższe, ktore w każdy
tydzień raz powtarzać się ma.

Skutek tego przymierza, ktory zápra-
wdę wielki jest, z opácznego sposobu
wyrozumieć się może. Gdyby albo-
wiem kto ci siebie postanowił, y iák
zá pewną to u siebie miał, iż ileby kro-
kon stąpił tyleby rázy Bogá grzechem
obrażał y prágnałby być grzechu u-
czestnikiem; uważ w iákąby ten winę
wpaadł. A jeżeliż to w złych spra-
wách

Twoich przymierze tak skuteczne jest
iakoś niewiekszą daleko w dobrym
wag: y odpłatę przed Bogiem mieć
będzie?

PAnie Boże Stworco moy, ty
sam wiesz pragnienie moje. y
wzdychanie moje, tobie zakryte
nie jest: lecz terażniejszego życia
naszego potrzeby myśl moję od
ciebie często odwracają, dla tego
takowe z tobą Bogiem moim dziś
czynię przymierze, które chcę że-
by całego tygodnia między mną y
tobą nie naruszone trwało.

Jle razy w Niebo przez ten ty-
dzień poyrzę, tyle razy radować
się będę z tobą, y winszować ci bę-
dę nieskończonych doskonałości
twoich, żeś jest wszechmogący,

ma

Modlitwy poranne

II

na dny, łaskawy, y sprawiedliwy.

Jlekroć razy oko zmrużę, albo
otworzę, tylekroć razy wdzięcznie
i mile zapátrować się będę, ná sprá-
wy, dzieła, y uczynki, ktore iedno-
rodzony Syn twoy, y wszyscy świę-
ci, kiedykolwiek od początku swiá-
ta, ná chwałę twoię czynili, czy-
nią, y czynić będą, u których ja
też uczestniczka być prągnę.

Jlekroć razy odetchnę, tylekroć
razy ofiaruję tobie żywot nayczyst-
szy, mękę nayniewinnieyszą, y krew
naydroższą Paná nášego IEZU-
SA Chrystusa, y wszystkich wybrá-
nych twoich zasługi, y cierpienia
ná część y chwałę twoię wieczną,
y ná zbawienie całego narodu
ludzkiego, y ná dosyć uczynienie

zá

zá grzechy światá całego.

Jle rázy westchnę, tyle rázy się wyrzekam, y brzydę wszystkiemi, y z ołobná káždemi grzechámi, tak moiemi iáko y wśzystkich ludźi, ktoremi od poczatku światá twoy Boski Máiestat obrażon był: ktorą obelgę, o któzby mi dał? że bym krwią moią iákokolwiek nádrodzić mogła.

Náostátek, ilekroć álbo ręką ruszę, álbo nogą stąpię, tylekroć, z miłości ku tobie rezygnuię y sámę siebie oddaie, ná twoię nayświętszą wolą, życząc sobie á żebyś mną kierował, y rządził, teraz, y ná wśzystkę wieczność, wedle twego naychwalebnieyszego upodobána.

A te pięć przymierza, ktore dziś

ná

na cały tydzień przed tobą y z to-
bą Bogiem moim zawieram, aby
tym stałsze były, naydroższymi pią-
cią ran twoich znaczę y pieczętuie
piętnami, y pragnę tego. aby po-
twierdzone y ważne były na za-
wsze, gdy cokolwiek z tego com
namięnił, czynić będę, choćbym
też o tym na ten czas nie myślał A.

Wstępnie przed Modlitwą.

*S. Mechtyldzie mawiał Chrystus aby
kiedykolwiek do Choru szła, albo za-
czyniała obrządek Boski, albo inne pry-
watne nabożeństwa swoje, mawiała
zawsze ten wiersz; y żeby miała pewną
ufność y mocno to trzymała, że ona
iew święta zabawa nie miała bez za-
stugi zostawać. z K. śl. 2. Rozd 17.*

N Ayswiętzy Oycze, w iedności
B zie.

ziednoczeniu miłości nayukochánzszego Syná twego, oddając duchá mego.

Modlitwa przed obrządkiem Boskim, albo też przed innemi nabożeństwami.

WSzechmogący wieczny Boże ja nayniegodniejszy stworzenie twoie, stawam tu przed obecnością Máiestatu twego, prágnać serce moje przed tobą wylać, y ciebie Bogá moiego iák naylepiey uczcić y uszanować.

Dla czego w iedności y z iednoczeniu oney miłości, którą cię Syn twoy ukochány czcił, y wszelkie dzieło odkupu ludzkiego spráwował, ten Boski obrząd, (albo to nabożeństwo) zacząć, y wiernie kończyć będę, życząc y prágnać:
abym

Modlitwy poranne 15

abyśm tobie taką przyługę czci y
chwały oddać mógł, iakąc naygo-
dnieysze człowieczeństwo Zbawi-
ciela moiego, y nayświętsza Pán-
na y Mátká Márya wyrządzali. Y
d'a tego te modły moje w mocy y
dzielności serca Chrystusowego,
także y w mocy nayświętszego I-
mienia iego JEZUS, y wzystkich
Aniołow świętych, y ludzi sprá-
wiedliwych odprawować będę, ku
czci y chwale twoiey większey, po-
kornie prosząc, abyś mnie od ro-
zerwánia wszelkiego, y oziębłości
strzedz ráczył, y dać łaskę, abyśm
wiernie tę dań modlitw moich od-
prawiłá Amen.

Westchnienie przed obrzędkiem.

Błogosł. Mechtyldzie mawiał Chry-

stus, że ieżeli by kto tey modlitewki przed obrządkiem Boskim mawiać się przyuczył, takowe modlitwy albo paćierze miały być złączone z modlitwami iego, y wielce przed P. Bogiem uśłabćione. z Księg. 3 Rozd. 32.

Panie JEZU w iedności y z iednoczeniu tey intencji y miłości, którą ty Bogu Oycu Niebieskiemu chwałę oddawał, ten obrząd tobie ofiaruję, y odprawuję. Lekarstwo przeciwko rozstągnięciu.

Gdy na modlitwie masz rozstągnięcie, polec ią sercu Chrystusowemu. aby on ią za ciebie nadgrodził: iako on sam Błogosł. Giertrudzie czasu pewnego bardzo na modlitwie obłąkanej pokazawszy się, własnymi rękami na serce swe skązuąc, rzekł: oto serce moje

we

we wewnętrznych oczach twoich śl-
wiam, któremu wszystkie modlitwy,
których zdośćtecznym nabożeństwem
odprawić nie możesz, z ufnością wiel-
ką na nadgrozienie ofiarować bę-
dziesz, a tak wszystkie modlitwy two-
je w oczach moich będą doskonałe. z
Księgi 3. Rozd. 25.

Pamiętaj, żebyś się (Chwała Ojcu
&c.) z wielkim zawsze nabożeństwem
odprawować w zwyczajną. Pięse ál-
bowiem Honor. tolit. super Psalm.
że niektórzy Zakonnik który godziny,
álbo obrządek Boski niebále zwykł
był odprawować, po śmierci się dru-
giemu Zakonnikowi pokazał, od kto-
rego spytany, co by też za kárę odniósł,
dla niedbáłstwa w obrządku Boskim?
Odpowiedział, żadney, bom (powiá-

da) niedbalsztwo moje nadgradzał tym,
żem Ciwała Oycu &c. z naywiększą
uczciwością, áttencyą, y nabożeń
stwem mawiać był zwykt

W estchnienie po obrządku Boskim.

Błogosł: Mechtyla modląc się za
jednego, który się przed nią uskarżał
że obrząd Boski zrozernwaniem odprá-
nował, tę od Chrysiusa usłyszała odpo-
wiedź, żeby zawsze po obrządku Bo-
skim mawiał to, co się tu niżej położy
rząd to przydając, że ieżeliby kto po
kázdecy godzinie obrządku Boskiego
tego mówić nie mógł, áby przynay-
mniey ná dzień mówił siedm rázy gdy
czas wolny mieć będzie. w K 3 Roz. 33.

BOżebądź miłościw mnie grze-
sznemu. Albo tak: Baránku Bo-
ży naymiłosiernieyszy y nayłaska-
wly

wszy zmiłuy się ná demną, y sam
przez siebie samego nadgrodz to,
com ia w tey godzinie obrządko-
wey opuściła.

*Modlitwa po obrządku Boskim,
albo po inney modlitwie iá-iej.*

Panie JEZU oto ia to ożięble,
y z roztárgnieniem odprawie-
ne nabożeństwo moje, polecam
Boskiemu tercu twoiemu, na po-
prawienie tego, y dołożenie, cze-
go ze mnie nie stáie: y tobie ie o-
fiaruię, w ziednoczeniu miłości o-
ney, z ktoreys śmierć krzyżową dla
nas podiąć raczył, y onęs z wielkim
pożytkiem nayświętzego wciele-
nia twoiego, w dzień wniebowstą-
pienia Bogu Oycu prezentował.
Giert. z Księg. 5. Rozd. 31.

Skuteczny hárdzo sposób ofiárowánia

Błogosławiona Giertrudá dźieło
iákie czyniąc t ánu Bogu ie ofiárowá-
ła w ten sposób mówiąc.

PAnie tę spráwę ofiáruję tobie,
przez iednorodzonego Syná
twego, w mocy Duchá Przenay-
świętłego, ná część y chwałę wie-
czną.

Zrozumiała iż przedźiwnie y nád-
ludzkie poięcie uśláhcłona była, y że
spráwa takowa ktora tak iest ofiáro-
wana, bywa wdzięczna Bogu Oycu ná
podobieństwo, iáko kiedy ná cokol-
wiek przez kryształ zielony álbo zie-
lone szkło pátrzymy, być się nam zie-
lonym zaa, choć takie nie iest; tak
wśystko nayprzyjemniwsze iest Bogu
Oycu to co przez iednorodzonego Sy-
ná

nia na iemu ofiarowane bywa. w Księg. 3.

et Rozd. 30 parag. 14

wa. Abyś wiedział iako pożyteczna
ieś, sprawy swoje Pánu Bogu ofiaro-
ie, wac: Słuchaj co czasu pewnego Chry-
na stus powiedział Gertrudzie S. Wiedz
ay. iż wszystkie sprawy twoje doskonałe
ie- mi się podobają; Czemu gay ona wie-
ad rzyć niechciała: rzecze do niego, iako
ze ty trzymając rzecz iaką w rękach
ro- twoich którąś łatwusinko mogła
na y umiała prz. sposobić, tak żeby się
ol- oczom wszystkich podobiała gdybyś do
ie- tego wolą dobrą miała nigdybyś tego
ie- nieopuściła. Tak y ia że maś w zwy-
tak czaiu sprawy twoje mnie ofiarować,
gu oneż iakoby, w ręku moich trzymam;
y- a że sposobem doskonałym mogę y u-
a- miem, tak ie sposobić; Wiedz że o

Bs

tym

tym, że z dobroci moiej sprawy twojej
 tak sposobię, iż czego im nie miałeż
 ci, bie, to im z siebie samego przyda-
 ię. aby się iak naydoskonalej oczo-
 mrim podobać mogły. z Księg. 4. Ro-
 zdź. 31.

*Modlitwa gdy maś wycho-
 dzić z Kościoła.*

NAyśladzzy I E Z U, dziękuię
 serdecznie za wszelkie łaski,
 których mi w tym Kościele uży-
 czyć raczyłeś; a ponieważ z niego
 teraz odchodzić mam; dla tego w
 iedności naydoskonalszych, y nay-
 skuteczniejszy modlitw twoich
 cfiaruję, y oddaie modlitwy y na-
 bożeństwa moie;ktorem tu w tym
 Bożym domu odprawowała, pro-
 sząc usilnie, abyś te w sercu two-
 im

woim Boskim uszlachcił, a z intencją
oraz y z uprzejmym nabożeń-
stwem, które kiedy terce ludzkie
za łaską y natchnieniem twoim w
sobie uczuło Bogu Oycu za wszy-
stkie niedbálstwa moje, za nayu-
podobáńszą y nayprzyjemniejszą
ofiárę oddać y zalecić ráczył, y
mnie twego nayświętszego blo-
gosławieństwá, któreś Apostołom
twoim wstępuiąc do niebá zostá-
wił, udzielił; któregobym mocą,
y dzielnością, w łasce twoiey ná-
zawłze trwać, y tobie zawłze wier-
nie służyć mogła Amen. z *Giertr.*
Książę 5 Rozd. 33.

Gdy się święconą wodą kropisz.

PRzez pokropienie krwie two-
iey naydroższej Pánie I E Z U
Chry-

Chryste. y przez moc męki twoiey
 niewinney, obmyj mię od wszel
 kiej lkaży, y oczyść mię od wszel
 kiego grzechu W Imię Oycá, y
 Syná, y Duchá Świętego Amen.

*Modlić się z rozkrzyżowanymi
 rękoma tak wazęczno
 jest Chrystusowi.*

*Błogosł. Giertruda mawiała do Chry-
 stusa: Ach nayukocháńszy Mistrzu,
 y náuczycielu moy, náucz mię prośbę,
 aby iednego uczynku dobrego, który-
 byśmy osobiście ná pámiątkę męki
 twoiey naydroższej wypełnić mogli:
 Ktorey Chrystus odpowiedział: Miew
 to zá náukę abyscie się modząc z pod-
 niesionemi nákstałt Krzżá rękami,
 wizerunek męki moiey Bogu Oycu po-
 kázowali w ziednoczeniu oney m-łó-
 ści*

Modlitwy poranne 25

ci, z ktorey ja na Krzyżu za czło-
wieka, ręce moje rozpiąć dopuścił.
4 gdyby się kto w ten sposób wprá-
ca, wit, żeby się y w obecności drugih
ak modlił, nic na ich urągania nie
lubiąc, tyle by mi czci przyczynił, iá-
co ten onemu czyni, który by go za
Krola stánowiąc na Krolewskim Tro-
nie, aby mu się wszyscy kłaniałi ofá-
zu, tżi. z Księg. 4. Rozd. 16.

Gdy zegar biie

NAyśłodszy I E Z U, cokolwiek
tey godziny czyniám, to
wszystko ofiaruję Boskiemu sercu
twojemu, abyś to popráwić, y Oy-
cu twemu niebieskiemu ku czci
wieczney ofiarować, y zalecić rá-
czył. Przy tym cokolwiek niniey-
szego momentu, y godziny sprá-
wo.

wowąć będę, to wszystko szczerze
na chwałę Bożką, y na zbawienie
narodu ludzkiego. w ziednocze-
niu y jedności męki twoiey nay-
droższej, czynić stanowią.

Przed pracą iaką albo robotą.

*Błogosł. Giertrudzie mawiał Chry-
stus, żeby powiedziała nie ktorey oso-
bie, iż gdy cokolwiek czynić y robić
poczyną, aby taką intencją, y kro-
ciusną modlitwą, robotę poprze-
dzała.*

Panie I E Z U, w ziednoczeniu
naydoskonalszych prac y spraw
twoich, ofiaruję tę pracę, y robo-
tę moję, aby według naychwale-
bniejszey woli twoiey rządzona y
sprawowana była, na zbawienie
całego narodu ludzkiego.

Po

Modlitwy poranne 27

Po robocie.

PAnie I E Z U, w ziednoczeniu
naydoskonalszych dzieł y spraw
woich, ofiaruięć tę pracę y robo-
ę moję, ku poprawieniu, y Bogu
Oycu godnemu ofiarowaniu, na
ego chwałę wieczną Amen. z Kś.

Roz. 74. parag 3

Przed iedzeniem.

Ktokolwiek będzie uśiłował (mianiał
Chrystus do S. Giertrudy) wśyskie
wczasy swoje w iedzeniu, w picciu za-
żywać tym umysłem y intencyą, niech
mowi, lubo sercem, lubo ustami, tę
modlitewkę ktora się niżej kładzie;
takowy tyle razy wysłania sobie, iá-
koby tarczą przedemną ná obronę
światowych niażdow. z Kś. 4. R. 11.

PAnie I E Z U, ten pokarm biorę,
w oney

w oney miłości, którąś go ty sam poświęcił, gdyś onego w ludzkiej naturze nálezę pożywał, ku czci Ojca swego Przedwiecznego, ygo na zbawienie całego narodu ludzkiego; prosząc cię, aby w ziednoczeniu Boskiej miłości twoiej, stał się, na pomnożenie zbawienia wszystkim w stworzeniu, na niebieskich, ziemskich, y pod ziemnych miejscach.

Pod czas iedzenia-

Błogosł. Gertruda iedząc nad kądziem kaskiem marwiła.

MOc, y dzielność twej Boskiej miłości: niech mnie w ciebie przemieni, nayukochańsza pociecho duszy moiej, IEZU.

A gdy napoy brala.

Sku-

S Kutek niepojętey miłości two-
 iej, nayukochańszy I E Z U
 ciele ną wewnątrzności moie, y w nich
 o, ygo dochoway, żeby rozchodząc
 adzię po wszystkim ciele moim, człon
 no-ki ciała, y dłuże moiey, iák nayle-
 stał piey sposobiał, ku chwale twej wie-
 eniaczney.

*Spytala się Panna, iakoby też po-
 dobne nabożeństwo od káždego z lu-
 dži przyimował? Odpowiedział icy
 Pan: ilekroć, w ten sposób nabożeń-
 stwa, pokarm, albo napoy kto bierze,
 niech wie, iż ja z nim iem, y pię, y
 w niego się przemieniam; dla czego
 czasu swego, tę iego ku mnie miłość,
 miłością mu nadgrodzę. z Ksiąg 3.*

Rozd. 23.

Gdy w grzech wpádniesz.

C

Błq

Błogosł. Giertruda mawiła Chrystusowi: naucz mnie Nauczycielu najsłodszy, iakobym z sumnienia mego zmaży grzechowe ocierać mogła, gdybym w iakie załbrnęła? Odpowiedział iey Chrystus: nigdy ani na ieden moment w niey się nie baw, ale gdy skazę grzechową poczuieś, zaraz z serdecznym nabożństwem mów:

O Iedyne zbawienie moje Chryste IEZU, spraw, aby przez zbawienną śmierć twoją, były zgładzone grzechy moje Amen.
w Ks. 3. Rozd. 37.

MODLITWY

Wieczorne.

Dziękczynienie dziwnie skuteczne.
z Księg 2 Giertr. S. Rozdz. 2 y 15.

Wltay zbawienie y oświecenie
du.

Modlitwy wieczorne

35.

...lufzę moiey Boże moy niech ci
...dziękuje wszystko ktorekolwiek się
...náyduie, ná Niebie, ná ziemi, y
...pod ziemią stworzenie, zá wszel-
...kie dobrodźieystwá, y zmiłowania
...twoie, ktoremiś mnie tak wedle
...dulze, iáko y wedle ciała sowiście u-
...darował, ktorých ze wielka iest
...liczbá, á ia nie iestem zdolna, á bym
...jedno z tyśiącą mogła dostate-
...cznie zawdzięczać; Więc ci też sa-
...me łáski, y dobrodźieystwá, oney
...wieczney y niezmierzoney, y nie-
...odmienney wdzięczności odda-
...wam y ofiaruję: ktorą tobie o nay-
...iásnieysza y nie poięta Troyco
...Przenayświętza, z ciebie samey,
...przez cię samey, y w tobie samey,
...wzelkie nasze zaciągnione długi,

C2

do-

dośćtecznie nądgródozone bywają; y do tey się iako máluczki pró-
szek wciśnawizy; przez tegoć, kto-
ry w naturze nąlzey przy tobie zą-
włze zostíe, oddawam; y ofiaru-
ję, chwale, y dzięki czynię, iako
mogę z łąski twey naylepiey, IE-
ZUSA Chrystusą w Duchu Świę-
tym Amen.

*Tu ráchuy sumnienie twoie, y zdoby-
wśy się ná skrucę serdeczną, z głę-
bokości serca westchniy do Boga, á
mow z S. Gier.*

W Gorzkości męki niewinnęy,
nayukochąńszego Syná twe-
go, IEZUSA Chrystusą, oskarżam
się przed tobą nayukochąńszy Oy-
cze moy, y wyznaię ná się, żem ci
śnią dzisieyszego, (ách niegodny
grze-

grzesznik!) nieświece służył, y
 ciebie nayłaskawszego Oycá, tak
 wielą ciężkich niedbálstw y grze-
 chow moich obraził; zá które z
 zczerego serca żałując, w upo-
 korzonym duchu, y w skruszonym
 sercu, bię się w pierśi moie, y mo-
 wię, Boże bądź miłościw mnie
 grzesznemu A zá wszystkie nie-
 dbálstwa, y nikczemności moie,
 ktoremim słodkiego Duchá twe-
 go w sobie przygasił, ofiaruić mę-
 kę y łzy ukochanego Syná twoie-
 go, y proszę w iedności, y w zię-
 dnoczeniu naykuteczniejszey
 modlitwy, tegoż Syná twoiego, y
 Duchá S. o poprawę życia moie-
 go. Co mi sprawić będziesz rá-
 czył przez miłość onę, która cię

żebyś nie karał ludzi grzesznych
 rąmowaś od pomsty, gdy Syn
 twoy nayukochańtzy poćiechy y
 delicye świata całego. z łotry by
 policzony Amen. z Ksiąg. Gier.
 S. 2 Rozd. 18.

Błogost. Mechtyldę nauczył Chrystus,
 aby co dzień za grzechy y niedo-
 skonłości swoje mawiała po trzy ra-
 zy Psalm setny szesnasty, który taki jest.
 Chwalcie Pána w wszelkie narody,
 Chwalcie go wszyscy ludzie;
 Bo się umocniło nād nami miłos-
 tierdzie jego.

A prawda Páńska trwa ná wieki.
 Chwała Oycu, y Synowi, y Du-
 chowi świętemu &c.

Oddanie się w serce Iezusowe.

O Nayłodsze IEZUSA mego
 ser.

ych
Syn
ny
by
iert
er
edo
ra
st.
y
lo
Du
go
.
Serce, tobie polecam tey nocy ser-
ce, y ciało moje, aby w tobie smá-
czno y spokojnie spoczywało; á
ponieważ ia już máiąc zaśypiać
Bogá mego chwalić nie mogę Ty
o łodkie serce IEZUSOWE za
mnie rácz wetować y nádgradzać,
tak iż ile rázy wzruszy się serce
moje tey nocy, tyle rázy część y
chwałę Troycy Przenayświętszey
za mnie odday, y wszystkie tchnie-
nia, ktore wydawać będę, te przy-
iąwszy odemnie, iáko żywe miło-
ści znaki, ieyże ofiarować ze-
chćiey Amen.

Do Przenayświętszey Pánnny.

POd twoię Mácierzyńską opie-
kę, á ołobliwą obronę, polecam
się tey nocy o naybłogosławień-

iza y naygodniejszy Przenayświęt-
sza Panno Marya, prosząc cię u-
przeymie, ábyś mię od zafadzek y
nאיזדו nieprzyiacioł moich
dufznych bronila Amen.

O naykocháníszy Aniele strozu
dufze moiey ! O święci Patrono-
wie moi, strzeżcie mię, proszę, tey
nocy, y przy zdrowiu zachoway-
cie, á za mnie śpiącego bez prze-
stánku Boga mego wychwalaycie,
y mnie wásze błogosławieństwo,
ktorego, z pokorą proszę, dać
rączcie Amen.

Intencya przed zaśnięciem.

Ktorey sam Chrystus B. Giertrudę
nauczył. z Ks. 4. Rožd 13.

Panie IEZU, przyjmuję ten sen
w oney miłości, którąś go ty
po-

święcił, gdyś go sam w naturę
naszey ku czci y chwale Bogá Oy-
ca przedwiecznego ná zbawienie
całego świata używał. prosząc po-
kornie, áby w iedności y złącze-
niu twey Boskiej miłości, stał się
ná pomnożenie chwały Boskiej, y
poćiechy, tak niebieskich, iáko y
ziemskich, w czyszczeniu zostających,
Duchow Amen.

Kładąc się, pálcem prawey ręki
wyróż ná czole swoim te cztery lite-
ry I. N. K. Z. mówiąc przy tym.

IEZUS Nazareński, Krol Zy-
dowski, niech mię zachowa od
złej y nagłej śmierci.

S. Edmundowi powiedział Chry-
stus, że ktokolwiek tak czynić będzie.
nagłą y niespodzianą śmiercią tey no-

cy nie umrze. O czym Surius pisze
w jego żywocie.

CZĘŚĆ WTORA.

o Słuchaniu

MSZY ŚWIĘTEJ.

*Błog: Mechtylażie mawiał Chry-
stus, zaprawdę powiadam ci, że tym,
którzy nabożnie Mszy Świętej słu-
chają, przy zgonie życia ich, posłę ty-
le wybranych moich, ku pociesze ich,
ile Mszy świętych nabożnie słuchali.
w Ks 3 Rozd 19*

*Y na innym miejscu mówi, iż za-
dnego tak wielkiego nie miał grześni-
kă, y nieprzyjacielă mego ktoregobym
nie zniósł cierpliwie, na Mszy świętej
y iemu miłosćiwie, przewinienia iego
(byle sam o to prosił) nie odpuszcł. w
Ks. 3. Rozd. 18.*

Dla

o słuchaniu Misy S. 39

Dla czego (mawiał Chrystus do Me-
chtyldy) ty rządz Misy świętey słu-
chaj, y te modlitwy o słuchaniu Misy
świętey: zaniechawszy innych nabo-
żnie odprawuy.

Modlitwa przy początku Misy S.

WSzechmogący wieczny Bo-
że, gdyż wedle prawdziwey
Kościoła świętego Katolickiego
wiary, nayświętsza ofiara Misy
świętey od Syna twego postano-
wiona, twojemu Boskiemu Maie-
státowi, część wielkiey chwały, y u-
podobanie przynosi, także przez
nią samę, naygodniey uczczon y
uraczon bydz możesz, dla tego z
czci y chwały twoiey pragnienia,
tey Misy świętey, z naywiększym,
jako mogę, nabożeństwem słu-
chac

chąć, y oraz z Kapłanem tę nay-
świętszą ofiarę zalecać pragnę, i-
akoż samą rzeczą ofiaruję y zale-
cam, a nie tylko tę jedną, ale y
wszystkie, wszystkiego świata Mi-
święte, które dnia dzisiejszego od-
prawowane będą, y oświadczam
się, że gdyby to w moiej mocy by-
ło; wszelkiemi siłami starała bym
się, aby iak naygodniey, sprawowa-
ne były; y owszem gdybym ze
wszystkich, które się w świecie
znayduią kámieni, mogła stwo-
rzyć Kapłanow pobożnych, kto-
rzyby tę nayświętszą ofiarę przy
ohtarzách świętych iak nayuczci-
wiey sprawowali, prawdziwie tej
godziny wypełniła bym wolą mo-
ją. A że to dzieło nie iest w mocy
mo-

noiey, więc przynaymniey cię pro-
szę nayświętzy Oycze, przez IE-
ZUSA Chrystusa Syna twego, abyś
w wszystkim, y każdemu z ołobną
Kapłanowi, miánowiecie tym, kto-
rzy podobno dnia dzisieyszego,
tak nayupodobniejszą ofiarę, bez
strusznego przygotowania odpra-
wować będą, ducha łaski y nabo-
żeństwa udzielił, którymby oświe-
ceni, tak straszłą tajemnicę Mszy
świętey godnie, y iak z naywię-
kzym nabożeństwem odprawić
mogli. Mnie zaś, y wszystkim ślu-
chającym Mszy świętey, rącz dać,
abyśmy z iak naywiększym nabo-
żeństwem y uczciwością, tey nay-
świętzey ofiary śluchać, y pożytku
ktory z tey nayświętzey ofiary pły-

nie, uczetnikami stać się mogli. Przy tym też wyznawam przed tobą wszechmogącym Bogiem, y najświętszą Panną Maryą, y świętymi SS. tak moie, iako y świętą całego grzechy, y one na tym św. Ołtarzu składam, aby przez moc y dzielność tey najświętszey ofiary, zgładzone były. Co nam dać rácz, przez miłość onę, która cię zatrzymała od pomsty, gdy najukochańszego Syna twoiego, ręce niebożnych kátów, tobie ofiarowały Amen.

Ponieważ Msza S. od początku, aż do ofiarowania hostyey, zawsze ma swoją odmiannę, dla tego y tobie wolno wedle upodobania, pod ten czas modlitwy odprawować.

Przy

NAymilosciwſzy Oycze, w ziednoczeniu oney naywyżſzey miłości, z ktorey iednorodzony Syn twoy, całe źródło Boſtwá twoyego, ktore ná iego człowieczeńſtwo ſpłynęło, znowu z zupełną wdzięcznością y odwdzięczeniem ono tobie ofiarując, wprzepaść niepojętą początku twojego wylał; ofiarując wſzyſtkie oaz, y káżde z oſobná dobrá, ktoreś mi z niewypowiedzianej łáskáwości twoiey kiedykolwiek użyczył; y oneć z naywiększego wdzięczności áffektu, oraz z załugami y uczynkami dobremi, tegoż iednorodzonego Syná twoiego, na Ofiarzu twoim, za wieczney chwá-

chwały ofiarę składam. A naybár-
 dziey serce moje (ale ách iáko
 szperne, y smrodliwe!) ofiaruję
 które w tym S. Kielichu maczam
 y topię, tą intencyą y żądzą, żeby
 te wszystkie modły, y błogossá-
 wienstwa, które nád nim odprawo-
 wane będą, także y nád moim ser-
 cem odprawowane, y wymowio-
 ne były, y żeby przez moc y dziel-
 ność tego niewypowiedziánego
 poświęcenia, którym wino w krew
 iednorodzonego Syná twego
 przemieni się, onoż w twą się mi-
 łość skutecznie przemieniło.

Nád to w ziednoczeniu miłó-
 ści oney y wdzięczności, którą Syn
 twoy wszystkie przykrości swoi
 tobie ofiarował, y ia tobie ofiaru-
 ię,

to wszystko na tym S. Ołtarzu,
 jakkolwiek przeciwnego, tak na
 nie, iako y na kogokolwiek in-
 zego z ludzi, i laskawie przepuścić;
 rosząc cię, żebyś to wszystko, o-
 az z tą najsświętszą Ofiarą, za
 wonny zapach, y nam na zbawie-
 nie przyiąć raczył.

Na ostatek, w ziednoczeniu o-
 nej rezygnacyi, y oddania się na
 wolą twoją iednorodzonego Sy-
 na twoiego, polecam y oddać
 cię na wolą twoją najsświętszą, prą-
 gnąc tego z całego sercá, żebyś
 przez mię, we mnie, y około
 mnie, twoie nychwalebniejszy
 upodobanie wykonać raczył: do
 ktorego wykonania, o to tobie
 Krolu nád Krolmi, y Pánie nád

Pány, ciało, y duszę moję oddaie
ku chwale, y wiecznemu uczcze
niu, wielkiego Máiestátu twoie
go Amen.

Gdy się tak Błog: Giertrudá ofia
rowała Chrystusowi, rzekł do niej
Ja tego podárunku twoiego, iáko
Krolowskiego berła używać, y nim
się przed wśyskimi świętymi prze
wśyskę wieczność zászczycáć będę
Y ilekroć mi tę intencyą y ofiarow
nie odnawiać będziesz, tyle rázy to
berło w rękách moich ślicznym kwie
ciem przyozdobione będzie. z Książ
4. Rózd. 27.

Ná one słowá Kápiáńskie, mod
cie się bráćia &c mow oraz z M
nistrem: Niech przyimie Pan
&c.

Pod

Pod czas Sekretu, álbo tájemnych
Modlitw Kápláná.

S Poyźrzyi nayłákwſzy Oycze
z ſtolice Máieſtátu twego, y z
ofiarnego pomieſzkánia niebie-
niego, ná tę ſwiętą ofiarę, ktorąć
iáko przez ręce Kápláná tego, Oblu-
nienicá twoiá, y Mátká náſzá Ko-
ścioła S. ofiaruje: á przez moc tej
ofiary, day ſię ubłagáć zá nieprze-
mówione grzechy náſze.

Przymiy iá proſzę gdyż iá ia nay-
niegodniejszy ſłuźebnicá twoiá, i-
śniemniem ták moim, iáko teź y
światá całego, tobie práwemu Bo-
gu moiemu ofiaruję, oraz ze wſzy-
ch Mátkami zaſługami nayukochánſze-
go Syná twoiego, y ze wſzystkim
okárbem Kościoła S. zá nieprze-
-

czone grzechy moje, y za wszystkie tak żywe, iako y zmarłe, żeby mnie, y onym szła w zasługę żywota wiecznego Amen.

Ná Prefacyą

Gdy czasu pewnego Błogosł: *Me* chtylda za iednego człowieka modlił się, rzekł do niey *tan*: Oto temu odpuszczam wszystkie grzechy iego, za które, w nadgodę, gdy się w Prefacyi będą mówiły owe słowa: *Per quem* Majestatem &c. to jest, przez którego *Majestatem* &c. będzie mię chwalił w iedności &c. mówiąc następującą modlitwę, przydawszy ieden *Pater* nierz, a ofiarując Bogu Oycu prze mnie: y tak przez mię będą powetowane iego niedbálstwa. A ieżeli toż ktoś inny czynić będzie: niech trzyma p

ożnie, że teyże łaski dostąpi. z Ksi.
Rozd. 28.

NAypobożnieyszzy Pánie I E-
ZU, oddać pokłon, chwałę,
wielbię cię, w ziednoczeniu o-
ney niebieskiey chwały, którą się
śmá nayprzewielebnieysza y nay-
chwalebnieysza Troycá wielbi y
chwali, á potym spływa ná naybło-
gosławieńszą Máryą Pánnę, y wszy-
tkie Anioły, y święte Pańskie; kto-
rzy chwalebny Máiestat twoy nie-
przestáynym y niepoiętym śpiewá-
niem chwałą, pokłon z wielką po-
ciechą swoją y uwielbieniem od-
dają: z ktoremi y nasze głosy, że-
byś przed swe oblicze przypuścić
ráczył, prosimy pokornym wy-
znaniem, mówiąc: Święty, Świę-

D₃

ty,

ty, Święty, Pan zastępow &c.

*Tu na powetowanie niedbalstw
twoich znow ieden Paćierz,
ktory ofiaruy w ten sposob.*

NAyświętszy Oycze, ofiaruję ci
tę modlitwę, w iedności y ziewie,
dnoczeniu oney chwały, którą cię noc
Niebo, y ziemią, y wszelkie stworzenie
rzenie chwali, y wielbi, którą raczy
przyjąć, y przed naychwalebniey-
szą obecność swoją przypuścić,
przez IEZUSA Chrystusa Syna
twego, przez ktorego wszystko to
cokolwiek ci się ofiaruje, przystę-
pma do ciebie w naywiększym u-
podobaniu: prosząc cię pokor-
nie, żeby mi przez tegoż Syna
twoiego wszystkie grzechy odpu-
szczone, y wszystkie niedbalstwa
nád-

o słuchaniu Mszy S.

51

świątoborne były Amen.

Pod czas Kánonu.

O Boże niewypowiedziány! już
się poczynają one straszne tá-
iemnice, których ani Cherubino-
wie, ani Seráphinowie, ani żadne
nocárstwa niebieskie dostate-
cznie pojąć nie mogą: gdyż to sa-
memu tylko tobie wiadomo, z iák
wielką miłością siebie samego co-
dziennie, za zbawienie wiernych
Bogu Oycu ná S. Ołtarzu, za ofia-
ę chwały, y ubłagania ofiarujesz:
przeto te najsświętsze táiemnice,
wszystkie chory Anielskie, z iák
nawiększą uniżonością czczą: że
widzą Páná swego, y Krolá, który
przed tym, żeby człowieká odku-
pił, z wielkiej ku niemu miłości,

D4

ná

ná ziemię zstąpił, teraz znowu dla
zbawienia tegoż człowieka, niemog
wypowiedziánym sposobem naząć,
Ostarz, pod podłę chlebá y winay w
osoby zstępuiącego.

O dobry IEZU! tak nieoszacow
wáney, y naywybornieyszey czci, bym
to dzieło godne jest, które teraz chę
sprawować będziesz, iż y oczu ku now
niemu máluczkosc moia podnieść odp
nie śmie: więc zatopiwszy się w nym
naygłębszey, ná którą się tylo zdo
być będę mogła, pokorze, leżec
będę, wyglądając, y oczekiwając
w uniżoności cząstki moiey: bo z
dzieła tego wszystkim wybranym
wypłynie zbawienie. Dałby mi to
Bog, rzekę y po tyśiąckroć, dał
by mi to Bog, żebym ci o naypo
bo-

u dla bożnieyszy IEZU w tey sprawie
nie mogła pomoc dać, y tego doka-
nać, żeby tá Ofiará nayśw: zup-ł-
winany wedle godności swoiey skutek
otrzymała. Záprawdę by też nay-
większey przyłożyć pracy, chętnie
czciwym ráda w tym się przyśłużyć
chciała. Proszę tedy day Kápłá-
u kunowi temu, tak tę Sw. Táiemnicę
odprawić, żeby wszystkim wier-
nym, tak żywym, iáko y zmarłym,
pożytek iák naywiększy przynio-
siła Amen. *Mecht. w Ks. 2. Rozdz.*
31. y Giert. w Ks. 3 Rozd. 6.

Gdy Hostyę podnośq.

Witay IEZU nayśłodczy, kto-
regó z iák naywiększą mogę
dać uniżonością, y pokorą czcę, y po-
kłon moy oddaie.

Tu

Tu się po trzykroć w pierśi biłąc mon

O IEZU zmiłuy się nądemną!

O dobry IEZU bądź mi miłościw!

O nayłaskawszy I E Z U, odpuść
grzechy moje.

Modlitwá do Bogá Oycá.

O Nayukochánšzy Oycze, w zię-
dnoczeniu oney miłości, z
ktorey Syn twoy ukochány, przed
tym ná Krzyżu, á teraz ná Ołta-
rzu ofiarował się: ofiaruięć one-
goż sámeo, zá zbáwienie cáłego
narodu ludzkiego: Spoyżrzyżę
proszę ná ono Pánieńskie ciało o-
krutnie ubiczowane, policzkámi
y pogębkámi ubite, plwoćinámi
oszpecone, krwią naydroższą zbro-
zione, cierniem pokłote, sino-
ściámi nápełnione, gwoźdźmi
prze-

przedziurawione, włoczną prze-
bite: tá tedy miłość y dobroć,
tora Syná twoiego ściagnęła z
Niebá, y zwyciężyła, żeby przed-
ymná Krzyżu, á teraz ná Ołta-
zu zá nas się ofiarował, niech Cię
Oycze dobrotliwy wzbudzi y przy-
wiedzie do tego, żebyś się nád
nami zmiłował.

Gdy Kielich podnośq.

Witay naydroższa Krwi Páná
noiego: z naywiększym, ile mo-
gę, nabożeństwem, pokłon y
część Ci oddaie.

Tu się biąc po trzykroć w pierśi mon

O święta krwi obmyi mię! o
krwi nayślicznieysza oczyść mię!
o krwi naydroższa, wołay do Boga
Oycá, áby się zmiłował nád nami.

Mo.

*Wielce skuteczna, ktorey radzę
nieopuszczać.*

NAyświętzy Oycze, ponieważ Syn twoy iednorodzony, już prawdziwie na S. Ołtarzu zostając, stał się ofiarowaniem, y ofiarą za grzechy nasze; dla iego w ziednoczeniu oney miłości, którą on sam na Krzyżu przedtym, á teraz na S. Ołtarzu, siebie samego ofiarował, ofiarując nayświętsze ciało, y krew iego, człowieczeństwo, y Bóstwo, cnoty, y doskonałości, mękę, y śmierć; y w iedności tego wszystkiego, ofiarując wszystkie zasługi, y dobre uczynki, łaski, y prerogatywy, nayświętzey Máryi Panny, y wszystkich Świętych: tak-
ze

e y wszystkie uczynki dobre lu-
dzi pobożnych, y wszystek skarb
słuchowny Kościoł Sw. Do tego
przydaje ieszcze osobliwie to wzy-
wanko, cokolwiek ia, albo osobliwi
przyjaciele moi, kiedy dobrego u-
czynili, albo też co złego, dla
twojej chwały ucierpieli. A to ofia-
rowanie moje z tą, y innych po-
 całym świecie odprawiających się
Mszy S. ofiarą, tobie oddeję wie-
czny Oycze, przez ukochanego
Syna twego, w dzielności y mocy
Ducha Sw. na twoją największą
chwałę, y uwielbienie, na uzná-
nie, y wyświadczenie twego nay-
wyższego Maieństwa y panowania,
na dziękczynienie za wszystkie do-
brodzieystwa kiedykolwiek stwo-

rzeniu ktoremu uczynione, y ná nich
 zupełne zgładzenie wszelkich węd
 grzechow, y ná zepsowanie wszy
 stkich krzywd Máiestátowi twemu
 nayświętszemu zádanych.

Powtore ofiaruięć też Mszy S.
 tájemnicę, ná pomnożenie po-
 ciech, y chwały człowieczeństwá
 Pána naszego IEZUSA Chrystu-
 śa, ná uczczenie y ufzánowanie
 wszystkich tájemnic życia, y śmier-
 ci iego, y ná pomnożenie chwały,
 y błogosławieństwá B. Panny Má-
 ryi, y wszystkich SS. osobliwie Pá-
 tronow moich, y ktorých páni-
 tkę dziś Kościół S. obchodzi.

Ofiaruięć po trzecie, też Mszy
 świętey tájemnicę, zá siebie same
 grzesznicę nędzną, y zá wszystkich

mo-

y namoich, tak wedle duszy, iako y
 kich wedle ciała, przyacioł, (osobliwie
 szy-á tych N. N.) y zá wŹyŹŹkich
 emu-ziernych ChrzeŹciánow tak ży-
 vnych, iako y umártych, (osobliwie
 y Sza tych N. N.) proŹząc pokornie,
 po-zebyŹ iá przyiąć ráczył, zá godne
 Źwá-odŹiękowanie, y dŹiękczynienie,
 Źtu-á wŹyŹŹkie dobrá, tak ciała, iako
 nier- duszy nádáne : ná uproszenie
 nier-wŹyŹŹkich łáŹk nam potrzebnych;
 ały, ná uchronienie Źię wŹelkiego złe-
 Má-go, dusznego, y cielesnego, ktore-
 Pá-oy zbáwieniu náŹemu ŹzkodŹić
 niá-nogło. A ná oŹtátku, ná naydo-
 konáŹŹe doŹyć uczynienie, y wy-
 Źy-Źpáćenie zá grzechy náŹe, y odpu-
 áme-Źzczenie ich, také y wŹyŹŹkich
 kich-niedbalŹtw náŹych : zá ktoreć o-
 fia;

fiaruię wszelkie upodobanie, y do
 syc uczynienie za winy nasze, kto
 reć IEZUS Chrystus, Syn twoy, a z
 Bog nasz wypłacił: Przez niego, a na
 z nim, y w nim, niech ci będzie
 Bogu Oycu wszechmogacemu, w
 iedności Duchá S. wszelka częś
 y chwałá przez wszystkie wiel
 wiekow Amen.

Tu z Káplánem zmon Pácierz,
násłępującym ofiárowaniem za grze
chy całego Kościoła: czym wielkie
podobanie Pánu Bogu uczyniś, iák
tego iest świadectwo. w Ks. 4. R. 10
 Gertrudy Świętey.

Ofiárowanie.

O Nayśákwszy IEZU, tę mo
 dlitwę ofiáruję tobie, w z
 dnoczeniu oney naydoskonálse
 inten-

o słuchaniu Mszy S. 61

y do
kto
oy,
go,
dzia
nu,
zespół
wiek
rz,
grze
kie
iako
R. 19

intencyi twoiey, która w twym
rcu nayłodszym poświęcona,
a zbawienie nasze od ciebie po-
ana nam iest na poprawę wszel-
kich grzechow naszych, y powe-
owanie niedbalstw, które z lu-
zkiey krewkości, nie wiadomości,
lbo też złości, są popełnione
rzećiwko niezwyćężoney wsze-
hmocności, niedościgłej mą-
drości, y zbytniey obfitości łaská-
wey dobroci twoiey Amen.

*Gdy Káptan mowi: Bārán-
ku Boży &c.*

mov
y zie
alze

*Tu proś Chrystusa żeby się ofiáro-
wał Bogu Oycu tak, iako się ofiáro-
wać zwykł pod czas káżdey Mszy S.
wedle obiąwienia Mechtyłazie Świę-
tey. w Księ. 3. Rozd 19.*

E

Bá-

BAránku Boży : zmiłuy się ná námi, á ofiáruy ciebie samego Bogu Oycu, z wśelką pokorą, cierpliwością, ná dosyć uczynienie zá winy násze.

BAránku Boży : zmiłuy się ná námi, á ofiáruy się Bogu Oycu, z wśelką gorzkością męki twoiej ná doskonałe poiednanie nas z Bogiem.

BAránku Boży : zmiłuy się ná námi, á ofiáruy siebie samego Bogu Oycu, z wśyftką miłością Boskiego serca twoiego, ná nádgroshadę y powetowanie wśyftkich uczynkow dobrych, ktorých nam niestawa Amen.

*Tu ieżlić się podoba zmow coko-
wiek z modlitw w trzeciej części te-
Książeczki położonych. Gdy*

na Gdy Káptan mówi: Pánie nie iestem
neg godzien mów:

Panie nie iestem godná, żeby
eni mię ziemiá nosiła: ále dla cie-
nie samego odpuść mi grzechy
nácnoie.

tu, z Pánie nie iestem godná, żebym
biey była zwána stworzeniem twoim:
z Boie przez gorzkość męki twoiey
odpuść mi winy moie.

nác Pánie nie iestem godná, ábym
Bo:woie święte imię brała w ustá mo-
Boe; ále przez moc, y dzielność tey
grofiary Mszy świętey użyz mi łáski
h utwoiey Amen.

nam Tu duchownie komunikuy, mó-
wiąc z Giert. S. z Ks. 4. Roźdz. 54. y
okol Mecht. w Ks. 1 Rozd. 9.

ści te **O** Ożywiających potokow źrzo
Gdy Ez dło

dło ! O wdzięczna Boskich smá
 kow słodyczy ! oto do ciebie speł
 niam, w całości y zupełności cie
 bie samegoż, kropelkę niezdolno
 ści, nędzę, y mizeryey moiey, dla
 ktorey, lubo mniey należyćie, ża
 łuię, y ząwśze żałować będę; że
 dla zbytniey niegodności moiey
 duszę moię od smákowitych ná
 der, y nieuprzykrzonych uczt two
 ich hámować, y martwić muszę
 Więc tedy Stworco moy, Popra
 wco, y odnowicielu istoty duszy
 moiey, proszę cię; żebyś tey godzi
 ny wszechmocną mądrością two
 ią, y wdź ęcznie łaskawą sercá twe
 go miłością przyśposobić mię ra
 czył, żebym cię godnie do duszy
 moiey przyięł; y żebyś sam w
 mnie

o słuchaniu Mszy S. 65

anie ty sprawił to, y dokończył,
oś od wiekow sprawować we
nie postanowił wedle świętego
Boskiej twoiej woli upodoła-
nia Amen.

Co żebyś uprosił, zmon, ieżli
zasa stanie paćierz, wedle nauki,
ktorą Chrystus podał Mechtyldzie S.
w Ks. 1. Rozd. 9.

Kommunia, albo przyimowanie

Ciała Chrystusowego.

CHwalę cię o miłości naysię-
niejsza! sławię cię o miłości
naysłodsza! wielbię cię o dobroci
naysłaskawsza! za wszystkie, y we
wszystkich dobrach, ktore nay-
chwalebniejszy Bóstwo twoie, y
naybłogosławieńsze człowieczeń-
stwo sprawiło w nas, y ieszcze sprá-

E3

wo-

wować będzie, od wiekow do wiek
 kow, instrumentem naywybor-
 nieyszym samego serca Boskiego A.

Po Kommunii.

OToć Oycze Niebieski do twe-
 go Ołtarza posłała Mátka ná-
 szá Kościół S. ofiarę onę naygo-
 dneyszą, którą ty niekiedy na o-
 fiarowanie za nas na świat zesłał:
 chćieyże ją tedy przyjąć w oney
 naydoskonalszey miłości, w kto-
 reys Syná twego (gdy z kráíow ná-
 szych do twego krolestwa powra-
 cał, y tobie Bogu Oycu wszystek
 zysk wcielenia swojego, y uwiel-
 bione ciáło nayświętszego rány
 prezentował) przyjął. Niech nie
 odstępuią o naypobożnieyszy Oy-
 cze od oczu twoich, przez wszy-
 stkie

kie wieki te iego naydrozsze rany,
ebyś pomniał, iakieś od niego zá-
rzechy nasze odebrał dosyć u-
czynienie. Więc przez moc y dziel-
ność tey bezkrwawey ofiary, zmi-
uoy się nádemną, y grzechami mo-
emi; także y wszystkich wiernych
żywych y zmárłych: day im łaskę y
odpułzczenie grzechow, á potym
żywot wieczny Amen. *S. Mecht.*
w Kś. 4. Roz 12.

Ná benedykcyą przy końcu Msy S.

Niech mi błogosławi dobry IE-
ZU, twoiá wszechmocność, niech
mię náuczy mądrość twoiá; niech
mię nápełni słodkość twoiá; niech
mię pociągnie, y z tobą złączy do-
broć twoiá, ná wszystkie wieki A.

Ná te słowa: A Słowo Ciąłem
się stało. *Na-*

Nabożnie skłoniwszy się mów:
 Dzięli tobie czynię dobry IEZU,
 żeś z miłości przeciwko mnie stać
 się iącył człowiekiem.

Kto to uczyni, (mowi Chrystus u
Gert. S. w Ks. 4 Rozd. 3.) temu się
Ja wzajemnie nakłaniam, y z serdecz-
znego affektu wszelki skutek wciele-
nia moiego ofiaruję Bogu Oycu, na
rozmnózenie błogosławieństwa iego.

Pokłon Przenayświętszemu Sakra-
mentowi, który pod czas Mszy S. albo
inżego czasu odprawić się może.

WItam cię nayizłachetnieysze
 ciało, y krwi naydroższa, Pá-
 ná mego IEZUSA Chrystusa, pod
 tą osobą chleba prawdziwie obe-
 cnego; oddać pokłon z taką
 czcią, y nabożeństwem, z iaką cię
 czcą

o słuchaniu Misy S. 69

zczą y pokłon oddają dziewięć
Złorow Anielskich. Przed tobą
stając twarz upadam w upokorzonym
uchu, wierząc y mocno wyzná-
jąc, żeś ty Pan moy, y Bog moy, tu
prawdźcie obecny jesteś y pod tą
ę osobą chlebą zawierasz.

Witam cię o najszlachetniejszy
niało Zbawiciela mego, prawdzi-
wa ofiara na krzyżu zawieszona:
oddając pokłon w ziednoczeniu
oney adoracyi, którą oddawało
złowieczeństwo twoie naturze
Boskiej: y áffektem światá całego
Pá-łzięki tobie oddając, żeś dla zbawie-
nia naszego tu zostawać ráczył

Witay dobry IEZU, przedwie-
czne Oycá Słowo, iásności chwa-
ły, źródło pobożności, zbawienie
Es swia-

światá, święta ofiáro. Witay o IE-
ZU ozdobo Oycowska, X. aże po-
koju, Forto Niebieska, żywy chle-
bie, Pánieńskie rodzenie, Naczy-
nie Bostwá.

Wierzę mocno, że ty Boże
moy, tu jesteś obecny, y ná mnie
z tego Sákrámentu poglądasz, y
wszystkie skrytości serca moiego
przenikasz. Wierzę iż pod tą o-
bą chlebá, nie tylko ciało, y krew,
ále też Bostwo y człowieczeństwo
twoie zostaie: y chociaż tego do-
brze pojąć nie mogę, ták to ie-
dnák mocno wierzę, y trzymam,
iżbym gotowá za tę prawdę krew
swoię przelać.

Przed tobą o Sákrámenście Prze-
nayswiętszy! z naywiększą upadam
uczci-

uczciwością, y ze wszystkimi A-
 nioły y Archanioły, z Tronami y
 Państwami, Cherubinami, y Serafiná-
 mi, y ze wszystkimi pułkami Nie-
 biejskimi, pienie chwały twoiey
 wyspiewujęć, serdecznie mówiąc
 po stokroć tysięcy: Niechay bę-
 dzie pochwalony Przenayświętszy
 Ołtarzá świętego Sákrament.

Onaybliższa sercá Oycowkie-
 go istoto! dziękujęć przez zobó-
 polną wdzięczność, pokłonu yczci
 godney Przenayświętszey Troycy,
 za to, żeś ten nieoszacowany Sá-
 krament posłanowił, przez który
 ziemiá z Niebem sięiednąią, y nie-
 przeliczonemi łaskami nápełniąią.

Sławię, y wychwalam, y wielbię
 mądrą y łaskawą wizechmocność

two-

twoię. Chwałę y pokłon oddaie
wſzechmocney y łaskawey mądro
ści twoiey : błogoſławię y dziek
czynię wſzechmocney y mądrej
łaskawości twoiey Chryſte IEZU,
żeś to przemogł; á poſtánowić rá
czył ná podpárćie zbáwienią ná
ſzego, ten naywſpániálſzy Sákra
ment.

O iedyna, y prawdziwa Nádzie
io duſze moiey Chryſte IEZU,
ćiebie chwale, ćiebie z całego ter
cá kocham, ćiebie czcę, tobie po
kłon oddaie, y pokornie proſzę,
żebyś w tę godzinę ſiebie Bogu
Oycu zá wielkie długi moie ofia
rował, ták iákoś ſię zá winy, ná
krzyżu, y zbrodni całego ſwiátá
ofiarował.

O Chryście IEZU, Rodka y iedy-
na miłości moia! poyrzyi nayia-
kawszemi miłosierdzia twego o-
czami ná mnie nayniegodnieyszą,
pokornie przed tobą upadającą, y
odpuszczenia niezliczonych grze-
chow zebrzącą.

O kwiecie nayszlachetnieyszy
z roszczki y látorośli Iesłego!
przez onę niewypowiedzianą nay-
rodzszego sercá twoiego miłość,
zmiłuy się nádemną, y dla chwały
Imienia twoiego przyimiy mię do
łaski.

O Oycze nayukocháńszy, ofia-
ruieć naymilszego Syná twoiego,
ná wieczney chwały twoiey ofia-
rę, y ná zgładzenie grzechow ná-
szych: Poyrzyi, proźę, ná twarz
Chry.

Chrystusa, a pomnyi ná ono zby
 obfite zá grzechy nasze dosyć u
 czynienie, ktoreć się stało, gdy ten
 że naymilszy Syn twoy zá nie na
 krzyżu záwił, a zmiłuy się nád ná
 mi, Amen.

CZĘŚC TRZECIA

o TROYCY Przenayswiętsey.

Pięć chwały iey pienia.

To pięć pienia z ćwiczenia ducho
 wnego S. Giertrudy zebrane, tak są
 wysokie y nabożne, iż się ráczey by
 zdá dzą błogosławionych ludzi w Nie
 bie, a niżeli tu ná ziemi zostájących
 A mogą być w używaniu pod czá
 processyi, álbo innych czásow, gdy
 chwalić Boga zechceś.

Pierwsze pienie.

Trzech pácholąt w piecu Bábilońskim
 Bło-

o *Troycy Przenayśw:* 75

Błogosławiony iesteś Pánie Bo-
że Oycow nászych : godny
chwały, y chwalebny ná wieki.

Y błogosławione Imię chwały
twoiey, ktore święte iest : godne
chwały y chwalebne ná wieki.

Błogosławiony iesteś w Koście.
le S. chwały twoiey: godny chwa-
ły y chwalebny ná wieki.

Błogosławiony iesteś ná Tro-
nie S. Pánowania twego : godny
chwały y chwalebny ná wieki.

Nie- Błogosławiony iesteś, ktory ber-
to trzymasz Bóstwá twoiego w rę-
ku: godny chwały y chwalebny ná
wieki.

Błogosławiony iesteś, ktory sie-
dzisz nad Cherubinami, y ná prze-
pásći poglądasz, godny chwały y
chwalebny ná wieki. Bło.

Błogosławiony jesteś, któryny,
przechodziśz wiátry, y głębokość
morskie: godny chwały y chwaleVkt
bny ná wieki.

Niech cię błogosławia wszyscyN
Aniołowie, y święci twoi: niechay
chwałą y wysławiaią ná wieki. tkie

Niech cię błogosławia Niebálzen
ziemiá, y morzá, y wszystko co náwiek
nich iest: niechay chwałą y wysławia
zią ná wieki. N

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchwa
chowi Świętemu: y chwały godneWze
mu, y chwalebnemu ná wieki. au c

Błogosławiony jesteś Pánie BO N
ZE, y Oycze IEZUSA Chrystus, mnie
Pána naszego: któryś stworzyłAnic
ziemię y Niebo, y wszystko, co ná dla u
nich iest; godnyś chwały, chwalewyb
bny,

ny, y wywyższony ná wieki.

Pienie wtore.

*W którym się zachęca Świętych Pán-
skich, żeby chwalili Pána.*

Niech się weselą przed tobą zá-
mnie, Boże sercá mego, wszy-
tkie chory Anielskie, y zgromá-
dzenia świętych, ktoryches ty od
nawiekow do twej chwały przezná-
dził, y wybrał.

Niech się weselą oni siedm
Duchwalebni Duchowie, ktorzy zá-
wsze stoją przed obecnością thro-
nu chwały twoiey.

Niech się weselą przed tobą zá-
mnie, nieprzeliczone świętych
Aniołow pułki, ktore posyłaśz
dla usługi, ná zgromádenie sobie
wybranych narodow.

F

Niech

Niech się weselą czterech dwu-
dzieściu Stárcow, ze wszystkiem
Pátryárchámi, y Prorokámi, kto-
rzy składając korony, upadają
przed Tronem twoim.

Niech się weselą czworo skrzy-
dlástych zwierząt, które ze wszy-
stkich sił y wnętrzości, we dnie
w nocy chwałę twoię głóścić po-
winny.

Niech się weselą SS. Apostoło-
wie: których pomocą swoy Ko-
ściół S. cudownie wspieraśz.

Niech się weseli zwycięskie M-
czennikow twoich mnośtwo, któ-
rych szátá ze krwi twoiey naydro-
żzey purpurową ozdobę wzięła.

Niech się weseli naydoskona-
łych Wyznawcow rota, których
du-

o Trojcy Przenajśw: 79

uchą przeniosłeś w przedziwne
wielkości swojej uczestnictwo.

Niech się weseli wszelka święta
nienaruszona niewinność Pá-
nienńska, którą; oraz z tobą zdo-
biła twoją nad śnieg bielsza czy-
stości śliczność.

Niech będzie wesołe przed to-
bą to nowe pienie, które brzmi
wdzięcznie w ustach onych, kto-
rzy wszędzie za tobą idą, gdzie się
tylko obroćisz, IEZUSIE oblu-
bieńce Pánienki.

Niech się weselą przed tobą za-
mnie, wszyscy wybrani SS. boś ty
Bogiem ich jest, a oni ludem two-
im na wieki.

Niech się weselą przed tobą
wszystkie przedziwne dzieła, two-

ie, ktorekolwiek caley ziemie
 Niebá okrag w sobie zawiera,
 wiecznać onę, niech chwałę od-
 daia, ktora pochodząc od ciebie
 znowu się do ciebie iako do swego
 poczatku wraca.

Chwała Oycu, y Synowi, y Du-
 chowi S. Chwała y Krolowey Nie-
 bieckey, z wszelką wielością Nie-
 bieckich Hierárchiy ná wieki.

Pienie trzecie.

*Przez ktore B O G w Pánnie Przo-
 nayswiętsey bywa chwalony.*

Niech cię błogosławi B O Z E
 nasz naybłogosławieńsza Má-
 rya Pánná, ktoraś tobie od wiekow
 za Mátkę obróc rączył.

Niech cię chwali przedziwny
 Przybytek chwały twoiey, ktory
 fa-

o Trojcy Przenayśw: 31

memu tylko tobie służył, go-
nym być pomieszkaniem.

Niech cię błogosławi wysoka y
godność Bostwa twoiego, kto-
a się w niski padoł uniżenia Pá-
nieńskiego spuścił.

Niech cię błogosławi naymi-
ternieysza mądrość Bostwá twoie-
go; przez którą Roży Pánien-
kiej taki zapách y ozdobę nádał,
żeś się iey sam mógł zamięłować.

Niech cię błogosławi twoiá do-
broć przedziwna, ktorey obfita
laská to sprawiła, że cały żywot
Mátki nayświętzey był dostoiny
godności twoiey.

Niech cię błogosławi miłość
twoiá nayślodsza; ktorey mocą, ty
kwiecie Pánieński: Synem Pánny
stałeś się.

Niech

Niech cię błogosławi ozdoba
chwały twoiej: która duszę Pa-
nieńską tak ozdobiła, iż się w nie-
śamą Troycą naychwalebniejszy
ukochała.

Niech cię błogosławi twoja nie-
pojęta mądrość: która nayczyś-
szego Duchá Panny nayświętsze-
wśelką wiadomością y znaiomo-
ścią napełniła.

Niech cię błogosławi pokorn-
y przedziwne dostojenstwo twoje
które nayczystsze pierśi Pánienskiej
przeciwnie truciznie grzechow na-
tzych pożywało.

Niech cię błogosławi zbytnia
słodkość serca twoiego: która Pa-
nieńką duszę niewymowną słody-
czy twoiej wdzięcznością napeł-
niła.

Niech

o Trojcy Przenajśw: 83

Niech cię błogosławi naywdzię-
czniejsza uś twoich Boskich wy-
nowa, która świętey miłości pło-
nieniem rozpalia macierzyńskie
wnętrznosci.

Niech cię błogosławi wszytká
moc Bostwá, y istność człowie-
czeństwá twoiego, która niebie-
skich dárow obfitosc ná serce P.
Máryi wylała.

Chwała Oycu, y Synowi, y Du-
chowi świętemu, także y krolowey
Niebá, ze wszytkimi Hierárchy-
ami Niebieskimi ná wieki.

Pienie czwarte.

*W którym ludzka natura Chrystu-
sowá BOGA za nas wychwala
w tym że Chrystusie.*

Niech cię błogosławi za mnie
F4 nay-

nayśłodczy I E Z U wyniszczenie
Boskiego Máieřtatu twego: ktore
nam nábyło skárbow wieczney
szczęřliwosći.

Niech cię błogosłáwi przyięcie
náтуры nářzey: ktore nas wezwáło
do społęcznosći Bosťwá twoiego.

Niech cię błogosłáwi wygná-
nie, ktoreś trzydzieřci lat ćierpiał:
przez ktoreś dusze, ktore były
zgubione, do poćiech wiecznych
znowu odprowadził.

Niech cię błogosłáwią wszy-
řtkie cięřzkořci ćřiowieczeńřtwá
twoiego y boleřci: przez ktoreś
pořwięcił wszystkie dolegliwosći,
y prace nářze.

Niech cię błogosłáwi dořwiad-
czenie mizeryi nářzych: przez kto-
reś

o *Troycy Przenayśw:* 85

nieś się nam stał Oycem wszelkiego
orod. miłosierdzia.

ney Niech cię błogosławią wszyst-
ie kroplę krwi twoiey naydroż-
ciezey: ktoremiś nas obmył z bru-
śłow grzechowych.

go. Niech cię błogosławią naydroż-
na- ze pięciu twoich ran przenay-
iaś: więtszych noszenia: ktoremiś
y nam współwiecznego dziedzi-
ych: twa, kupił płaćce.

Niech ci błogosławi gorzkość
fzy: twoiey śmierci naydroższey: kto-
twa: rząc za nas zadała niezwyćieżona
res: miłość twoią.

ści, Niech ci błogosławi miodo-
płynne ubóstwione serce: ktore
iad- pod czas śmierci twoiey, moc bo-
ko- leści y miłości rozerwała.

es F5 Niech

Niech ci błogosławi ciało nay-
czystsze człowieczeństwa twoie-
go: w którym nam stałeś się, nay-
wierniejszym bratem.

Niech ci błogosławi za mnie
sąmąż twoją tryumfująca chwała,
przez którą w ciebie naszym na-
prawicy Oycą siedzisz y siedzieć
będziesz na wieki.

Niech ci błogosławi za mnie
sąmąż twoją miłość, część, y do-
stojenstwo: którym się dziwnie na-
fyciąż całe woyska niebieskie.

Chwałą Oycu, y Synowi, y Du-
chowi świętemu, Chwałą y Kro-
lowey Niebieskiej, ze wżyskim
zgromádeniem Niebieskich Hie-
rarchiy na wieki.

Pienie piąte.

W

o *Troycy Przenayśw:* 87

W którym BÓG z siebie samego pochwałę odbiera.

Niech ci za mnie błogosławi
chwalebne y przedziwne światło
twoie, Boże moy: niech cię
wielbi y nayzacnieyszego Máięstá-
tu twego pánuiąca zacność.

Niech ci błogosławi nieogár-
nioney chwały twoiey nayzacniey-
szy porządek: niech cię y niekoń-
czoney mocy twoiey nayzacniey-
sza wychwala siła.

Niech ci błogosławi prześwie-
tna twoia wieczney światłości iá-
sność, niech cię chwali ozdoby
twoiey złoto przyjemna wesołość.

Niech ci błogosławi sprawie-
dliwych śądów twoich niezbro-
dzona przepáść, niech cię wielbi y
nie

niepoięty wieczney mądrości labirynt.

Niech ci błogosławi nieprzeliczona zmiłowania twoiego liczba: niech cię wielbi y nieograniczony we wszystkim miłosierdziu twoim szacunek.

Niech ci błogosławią wszystkie wnętrzości miłosierdzia, y łaskowości twoiey: niech cię wielbi y zbytnia wielkość nieskończoney dobroci twoiey.

Niech ci błogosławi twoiá náder wielka miłość, którą masz przeciwko ludziom: niech cię wielbi y niepochánowána nayłaskawszey miłości twoiey choyność

Niech ci błogosławi zwycięska twoiey nayobfitszey słodkości
moc,

o Troycy Przenayśw: 89

l. moc, y potęgá: niech cię wielbi y
amá szczęśliwego błogosławień-
eli. twá, ktore się w tobie y twoich
cz. ochánkách znáyduie zupełność.

ni. Niech ci błogosławi twoiey go-
ziu. łości wysoka wspaniałość: nie-
kie. hay cię wielbi twoiáż sámá wie-
ká. zney nieodmienności státe-
zność.

y. Niech ci błogosławi za mnie,
ney. ámeý rządzącey Troycy Bóstwo,
ná. słotna iedność, y prawdziwa
afz. trzech Osob własność: niech cię
cie. wielbi y słodkie twoie towarzy-
lá. two, zobopolna przyiaźń chwale-
ość. ona, y doskonała szczęśliwość.

ka. Chwałá Oycu, y Synowi, y Du-
ści. chowi Świętemu, chwałá y Krolo-
C, wey Niebieskiey, ze wżyskim

mnoſtweſm Niebieſkiey Hierar-
chii ná wieki.

Oſiárowanie.

PRzymi proſzę Przenayſwiętſz-
y Troycy żądzą uſt moich, która-
mi gorąca rozpalonego ſercá mo-
iego, dla wielbienia wſpániałoſć
twoiey, miłość podáła. Oſiáruię-
iá w ziednoczeniu oney niewypo-
wiedziáney chwały, którą w twej
Iednoſći Boſtwá á Troiákoſći O-
ſob iedná Oſobá drugiey niepoię-
tym ſpoſobem oddáie: á iáko mo-
gę, y iá naypodleyſze żiarneczko
ſercá mego, rzucam w złoty thu-
rybularz Boſkiego ſercá twoiego
(w którym ná chwałę twoię uſtáwi-
cznie ſię pali, wieczney miłości
wonięjące káżdźiſło) prágnać te-
go,

o, aby za tchnieniem y sprawą
Duchá Przenayśwíetszego rozża-
zone, w chwały twoiey nádgrode,
przemienionie było: y tu przydłu-
ley, zostáiąc ná ziemi do ciebie
przesyłam wzdychania, za doży-
wotne oczekiwanie moje, aby by-
y tobie, wieczną chwałą y uwiel-
bieniem Amen.

Wykrzyknienie chwały Boskiej.

O Niedosiężona wyłokość prze-
dziwney mocy Boskiej! O
głęboka przepáści niepoiętey mą-
drości! O niezmierzona szeroko-
ści pomyślnego ukochania y mi-
łości! nikt cię godnie wychwalić
nie potráfi, tylko ty, który sam do-
skonále poymujesz twoię nieskoń-
czoną Wielmożność, iáko ten,
kto-

ktory wiesz sposob, którym godnie
 wychwalony być możesz. Niech
 ze cię tedy za mnie, Panie Boż
 moy, chwali twe wieczne Bostwo
 nieograniczony Mąieństw, y nie
 skończona dobroć.

Niech cię za mnie wielbi, y bł
 goślawi twoią nieograniczoną
 wielkość, nawdzięczniejszą słod
 kość, y ślaskawość najsświętsza.

Wszystkie imiona twoie, wszy
 stkie słowa, wszystkie znaczenia
 ktore o tobie pojęte, y mowione
 być mogą, teć niechay błogosła
 wią, wykrzykują, y święte Imie
 twoie za mnie wyślawiaią, y dzie
 ki za wszelkie dobro oddaiają, kto
 regoś mnie y wszystkiemu stwo
 rzeniu użyczył, y przez wszystkie

wie-

dniewieczność używać zamyślasz.

Niech Cię Pánie Boże moy bło-
 gosławi, cześć naygodnieysze czło-
 wowieczeństwo IEZUSA Chrystusá,
 nayświętszy żywot y konwersácyá,
 nayświętsze cnoty, y łáski, nay-
 droższa krew iego y łzy, okrutne
 onány y śiności, gorzka męká y
 śmierć iego naydroższa: te nie-
 chay zastąpią nieudolność moię, y
 wyzyciebie godnie wychwaláią Ciebie
 Boże Stworco moy niech wielbi y
 wychwala, nayiásnieysza Krolowa
 Niebá, nayczystsza Márya Pán-
 na; y z nią one dzieścićkroć sto ty-
 dzieścięcy pułkow błogosławionych
 Duchow, oraz y całe ono nieprze-
 liczonych świętych wybranych
 twoich woysko: Ci wszyscy za

G

mnie

mnie niech ci pienie chwały oddają Tobie
iż przez wszystkie wieki. ciała

Tobie Boże moy niech śpiewają Tobie
y wykrzykuie, Kościół S. Mátká náwzry
iżá: Ciebie niech wielbią nayświętskie
tsze siedm Sákrámentow: Ciebie
bie niech czczą wszystkie czci go- Ci b
dne ceremonie w Kościele świętym
tym, wszystkie Psálmy, y nabożne
śpiewania, wszystkie święte cnoty, mo
y świątobliwości, wszystkie áffekty, ruię
y ákty miłości: wszystkie uprzej- wzy
mości y prągnienia, ktoremi dobie d
ciebie tenże Kościół wołuiący
wzdycha, ięcząc w tym pádole Tr
płáczu.

Tobie chwałę y dzięki niech
oddają, wszystkie łask twoich dary
ktorychś mi łaskawie pozwolis

To-

Tobie niech błogosławią wszystkie
 ciała y dusze moiey potencye. To-
 wbie niech wykrzykują z weselem
 ná wszystkie spoienia członkow, wizer-
 ungi, kości y części ciała: wszystkie
 Cię pragnienia, y wzdychania moie.
 Ciębie niech wielbi rozum moy,
 pamięć, wola, y cała istotá serca
 zjednego ze wszystkiemi ákcyami
 moimi. Co wszystko tobie ofia-
 ruję, prosząc pokornie, żebyś mię
 z wszystkiego ná wychwalanie Cię
 dobie obrocił, y w czasie, y przez wszy-
 stkę niekończoną wieczność A.

Trzy nieporównane wychwalenia.

Których Chrystus Błogosł: Mechtyldę nau-
 czył w Ks. 1. Rozd. 33.

Oddać część, y wielbić Cię o
 Błogosławiona Troyco, w
 G2 zie-

ziednoczeniu oney niewypowie-
dźianej chwały, którą Bog Ociec
w twoiey wszechmocności, Syna
y Duchá Sw. czci przez wszystkie
wieki.

Wielbię cię, y błogosławię o
Błogosławiona Troyco w jedność
oney czci godney chwały, którą
Bog Syn, Oycá, y Duchá S. swoją
niedościgłą mądrością wielbi
przez wszystkie wieki

Oddać pokłon, y wywyższam
cię nąd wszystko, o Błogosławio-
na Troyco, w jedności oney nay-
godnieyszey chwały, którą Duch
S. w twoiey nieodmienney dobro-
ci, Oycá, y Syná wywyższa przez
wszystkie wieki Amen.

Pochwała bardzo skuteczna.

W

o Troycy Przenayśw: 97

*W ktorey każde słowko ma osobliwą powagę z
Kś. Giert. Świętey wyięta.*

CAła skuteczność, y moc Bo-
stwá twoiego, niech cię za-
mnie wychwala IEZU nayślaská-
wszy: wśzelka przyiaźność y áffekt
ludzkości twoiey, niech ci dosyć
uczyni za mnie. Wśzystká wśpá-
niałość y zacność roskázuiącey
Troycy, niech cię wychwala, wiel-
bi, y część oddaie za mnie, tobie
śamemu, y w tobie śamym, ona
naywyższą chwałą, którą, sam so-
bie dostáteczny iesteś, y wśzystkich
kreátur niedostátek, sobie śame-
mu w sobie nádgradzáiąc, dokoń-
czasz Amen.

*Sposób wielce skuteczny do wy-
chwalenia y miłowania P. P. gá.*

Gz

Gdy

Gdy się Błogość: Mechtyldá turbowála, iż Bóg niedostatecznie chwaliłá, áni miłowála: rzekł do niéj Chrystus: Gdy mię pragnieś chwalić, á tego według pragnienia twego wykonać niemożesz, mow:

O Dobry I E Z U, wielbię cię, *zauważ*
 á czego mnie do wielbienia *chcę*
 ciebie y chwalenia cię niedostáie *pr*
 rácz zá mnie nádgrodzić.

Gdy mię záś pragnieś miłowáć mow:

O dobry I E Z U miłuię cię; *staw*
 czego mnie w miłości ciebie ni
 stáie, rácz zá mnie nádgrodzić, *skor*
 Bogu Oycu miłość serca twoiego *Cie*
 zá mnie ofiarowáć z K 4. Roz 22 *ze*

T inszego czasu to do niey rzekł Chrystus: ież
 mnie godnie chwalić chceś, tedy mow te kilka słów:

Chwálá tobie nayłodsza, nay
 szlachetniejszy, iásnieiąca, spo
 koyna, y niewymowiona Troyco *y n*
 z Ks. 3 Rozd. 3: *ew*

Winszowanie.

Dzi.

Dziwnie wysokie y Bogu miłe.

BOże naychwałebnieyszy, ia z
flug twoich naymnieysza, win-
cież zuięć, y z całego affektu sercá
nie chcę, y ná to zezwalam, żebyś był,
przez nieskończone wieki takim,
y tak wielkim Bogiem zostawał,
jakim w twoiey istoćcie iesteś, y zo-
stawać będziesz ná całe wieki.

Wesele się y winszuięć twej nie-
skończonej mocy y Máiestátu.
Cieszę się, y dzięki tobie oddaie,
że wielką chwałę, y niewypowie-
dzianą masz godność. Wetele się,
y z całego sercá ráduie, że wszy-
stko twemu Pánowaniu podlega,
y nie masz tego, ktoby się woli
twoiey sprzeciwić mógł. A ná wię-
ksze powinowanie, y znak wdzię-

czności, żeś ty ieſt tym, y tak nie
wypowiedzianym Bogiem, ofiaru
ić przez nayſłodſze ſerce IEZU
SOWE, imieniem moim y wſzy
ſtkiego ſtworzenia, twoię Boſką y
nieſkończoną iſtotę, ze wſzyſtkie
mi doſkonałoſciami, właſnoſciami
mi, y átrybutami, ktore w teyże i
ſtoćie twoiey zamykaſz, takim ſpo
ſobem, y áffektem, iákim z twey
łaski nayſwiętſzey dałeſ nam moc
przez Syná twego w Duchu S. ży
czę tego, y prágne, żeby cię wſzy
ſtkie ſtworzenia, ktore ſą ná Nie
bie, y ná ziemi, poznały, miłowa
ły, y z twey ſię nieſkończoney chwa
ły, y błogoſławieńſtwa cieſzyły, y
oney ci powinſzowały; ktore wſzy
ſtkie przeto w duchu przed tobą
ſtá-

nieśławiam, tobie poddaię, y ich ci i.
arunieniem tego wszystkiego win-
Zuzię. A że to wszystko mniey iest,
szydaleko nierowne godności two-
żay: przetoż cię proszę, żebyś ty
kieśam powinność moię, y stworze-
ciania wszystkiego w winszowaniu, y
te-w miłowaniu, ciebie samego za-
połtąpić raczył.

Przy tym też samę piękność y
noc kwiat miłości, y winszowania, o-
ży: az ze wszystką chwałą, pochwa-
ży: łą, y winszowaniem, ktoreć iedno-
nie-łtoyną zgodą wszyscy błogosła-
wieni Duchowie, y wszyscy sprá-
wa-wiedliwi oddają, ofiarując ná dziek
y, y czynienie za wszelką chwałę, y błó-
ży-gosławieństwo, w którym opływać
bą-będziesz, przez wszystkie wieki A.

Nád ktore záledwie wyższe znaydziesz.
z Ks. Cwiczen. Gert. S.

Dziękuję dobroci twoiey BO-
ZE, dziękuję pobożności two-
iey, prawdziwe, y jedno Bóstwo,
święta y iedyna jedność, iedynę
y naywyższe Bóstwo, zá wszelkie
dobrodzieystwa, y zmiłowania
twoie, ktoremi mię nayszczodro-
bliwsza dobroć twoią obdarczyła.
Zá ktore o dobrotliwy Boże w ie-
dności oney niebieskiey chwały,
ktorą ty o chwalebna Troyco, śa-
má, siebie śamey, doskonalszą po-
chwałą iesteś, ktora potym spływa-
ná błogosławione człowiecz-
stwo IEZUSA Chrystusa Pána ná-
szego, y ná iego Mátkę nayswię-
tszą

szą y ná wszystkie Anioły, y świę-
te Pánkie; á potym znowu się po-
wraca od nich, y w przepásć Bo-
stwá twoiego wpada. Oddać po-
kłon, chwałę cię, y błogosławieć
Panie BOZE moy, dziekuiąc ci,
zá miłość, którąś mię stworzył,
odkupił, poświęcił, wezwał, zá-
chowal, y wszelkimi dobrami u-
darówal. A że nie iest piękna
chwała w uściech grzeszników; dla
tego cię proszę nayśłodzy IEZU,
żebyś ty sam w oney przemożney
miłości, w ktorey ná prawicy Oy-
cá zostaiesz, oddał zá mnie Bogu
mojemu zá wszystkie dobrá, kto-
re z niewyczerpanej przepásći
Bostwá iego ná mnie spłynęły,
wieczne dzięki, y nieodmienną
chwa-

chwałę, którą ty sam przemożesz,
 y wiesz, że służy nayuczczeńszej
 chwale y honorowi Majeſtátu iego
 Dziękuję sobie ſamemu za mnie
 kochány Iezu w głos takiego, y tak
 wielkiego dzięk czynienia, iakiem
 cię zdo bi. Pánie moy, wielce wiel-
 ki, y dziwny, chwala y ſię w ſobie,
 we mnie, za mnie, w całej ſile te-
 goż Boſtwá twoiego, y w całym
 áffekcie człowieczeńſtwá twoie-
 go, y w áffekcie ſwiátá całego A.

Wyznanie dobrodziejstw Boſkich.

Gdy to wyznanie Błogoſław: Giertrudá uczyniłá
 rzekł do niey Syn Boſki, (mile iá przyćiſnąwſzy
 wprzód do ſiebie, y pocałowaſzy:) Ja potym wyzná-
 niu twoim oſobliwſe o tobie ſtáranie mieć będę ná-
 inne ſtworzenie. Zkąd tákże poználá, iż gdy kto po-
 dobne wyznanie czyni, z wdzięcznoſcią dobrodziejstw
 iego ſię opátržnoſci porucájąc, takiego tákże Pan pod-
 oſobliwą ſtraż, y pieczołowanie bierze. z K. 3. R. 71.

Dzię

Dziękuję Oycze S. iako mogę
najlepiej przez tego który
śedzi na prawicy twoiej, żem tak
spaniałe dary od ciebie zábrála.
Co by (w prawdzie przyznaię) za-
łna siła nigdy niedokazała, procz
wojej Boskiej, która wszystko
zeczy stworzone swoją ożywia-
nocą.

Dziękuję najłaskawszy IEZU,
oraz wyznaię y wyznawać będę,
okł duch w ciełe moim, zostawiać
będzie: żeś mię tak na duszy, iako
ciele we wszystkich tak sprzyia-
ających, iako y nie sprzyiających
przypadkach należytym sposo-
bem, tak opátrował, iżby tego za-
łna mądrość od początku wieków
aż do skończenia ich nie dokazała,
procz

procz twoiey niestworzoney naydob-
 brotliwŝy Boże, którą od koni-
 cą, do końca zasiągając, wŝystkie,
 rzeczy potężnie, y z wolną, rzą-
 dziŝ.

Dziękuję y tobie Duchu S. począ-
 ćśycielu przez tego, który za
 zrządzeniem twoim ciało wzię-
 z żywota Pánieńskiego, żeś mi
 tak wdzięcznie błogosławieństwami
 mi łodkich łask twoich niegodny u-
 we wŝystkim poprzedził: w czym
 wiem zápeвне, iż tego nigdy za-
 dna inŝa łaskáwość nie dokazała
 tylko twoja niewypowiedziana
 łodkość, w ktorey utáione są
 ktorey płyną, y z którą nábywa-
 się wŝzelkie dobrá. A iákoś mię do-
 tąd opátrował we wŝystkie łaski,
 do-

dobrá, tak tużę y trzymam, iż
nie dłużej táz dobroć twoią Bo-
żką, do ktorey się iák mogę z nay-
większym nabożeństwem pilno
zalecam, opátrować, y o mnie pie-
czę mieć będzie.

Wyznanie wiary.

O Naypierwsza y największa
prawdo, Boże moy, oto ja
NN. wierzę sercem, wyznaię usty,
y uczynkiem wyświadczam, że
wszystkie oraz, y z osobná, każdy
Wiary Artykuł, ktore nam Ko-
ściół Sw. Kátolicki, Rzymiski, do
wierzenia podáie, wierzyć będę, y
aż do końca wierzyć chcę. Y lubo
tego poiąć nie mogę, bo komuż
to podobno iest poiąć, co Wiara
S. podáie, przecięż iednak krepu-
jąc

iąc rozum moy ná powolność
 Chrystulowi, wżyskie one nay-
 świętsze tájemnice z naywiększą
 umiżonością czczę, y żeby mi do
 zbawienia służyły, pokornie pro-
 szę. A iáko tę Wiarę teraz wyzna-
 ię, tak też w niey żyć, y umierać
 chcę, y ná to przed wżyskimi An-
 gielami, y Świętymi, á naybárdziej
 przed tobą Troyco Przenayświę-
 tszą sľubuję, przysięgam, y obie-
 cuję: tak mię rácz Boże wspomóc
 y ta Święta Ewángelia: *Ná począ-
 tku było Słowo, á Słowo było u Bo-
 gá, y Bog był Słowem.*

Tu polecay Bogu, wiarę twoię w sposob opisán-
 niżey: albowiem, kto to uczyni (mawiał Chrystus o-
 Mechtylidy S.) uprosi sobie tę łaskę, że poki żyć be-
 dzie nie będzie miał powątpienia żadnego o prawdzie
 wey wierze. z Ks. 3. Rozd. 34.

Tę

Tę tedy wiarę moję polecam
włzechmocności twoiey o Oy.
ze wieczny, prosząc, żebyś przez
doską moc twoię tak mię utwier-
zić w niey ráczył, żebym o niey
gdy nie powątpiwała. Polecam
onę, y twej niedośćigłej mądro-
ści Synu jednorodzony, prosząc,
żebyś mię światłem mądrości
twoiey tak oświecił, żebym nigdy
w błąd iaki nie wpadła. Polecam
onę także twoiey najłaskawiszej
dobroci Poćieszycielu świata Du-
chu Sw prosząc żeby też dobroć
twoią, przez miłość, tak wszystko
we mnie z strony wiary i prawowa-
ła, żeby się w godzinę śmierci mo-
jej we mnie zupełna, y doskonała
znaydowała.

H

Ufnosć

Cześć trzecia Ufność w Bogu

Błogosł: Mechtyldzie mawiał Chrystus: W prawdzie powiadam ci, że mi się bardzo podobają ludzie, którzy mając ufność, wielkich się rzeczy odemnie spodziewają: albowiem niepodobna to jest, aby tego nie miał otrzymać człowiek, co wierzył, y czego się odemnie spodziewał: przetoż dobra jest człowiekowi wielkich się rzeczy spodziewać odemnie, y mieć nadzieję we mnie. z Ks. 3. Rozd. 5. Rzecz podobna ma y Giert. S. w Ks. 3. Rozd. 7.

O BOŻE, sercá mego iedynam nadzieio, y ucieczko moia; ia ubożuchna, chociaż naymniejszego dobrá po tyfiáckroć nie jestem godná, iednak tak mocną nadzieię mam w nieprzebrány dobroci twoiey, w czym naymnieyszo nie wątpię, że mi możesz, wiesz, y chcesz, być wśzystkich łask dawcą. W prawdzie znam to do siebie, nayłaskawszy Boże, że ieżelibys mi nie chciał

Chciał według zasług moich co-
dobrego uczynić, przez te nie ná-
skę łobie, ale rączy ná tyśiąc ty-
ięcy karania, zaśluzylám: Iednak
e wiem tak obfitującą być do-
broć twoię, że y naygorzszym nie-
przyaciółom twoim dobrze czy-
nić zwykłeś: Ztąd y ia mocno trzy-
nam, y dufam, że mię w utrapie-
niach moich nie opuścisz: y o-
wszem tak mię w nich rátować, y
karanie o mnie mieć będziesz, ia-
kiegobym się trudno spodziewać
miała, choćby też od naywiększe-
go przyaciół mego.

O Boże moy choć ci grzechy
moie, tak ciężkie y rozmnożone
są, iż tyśiąc piekłów ná ich ukará-
nie máło: otoli iednak gdy twoię

dobroć uważam, tak beśpiecznie
 od ciebie (bylebym się tylko niemi
 brzydźiła, iakoż się w prawdzie
 brzydzą niemi) ich czekam od
 puszczenia, iżbym prędey wąpi-
 ła, zem jest, niżbym wąpić miała
 że mi ich nie odpuścisz.

O nieskończona dobroci, taką
 w tobie nadzieję mam, iż choć-
 bym tyśiąckroć więcej zgrzeszyła
 nad to iakom już zgrzeszyła, y
 wiedziła, żeś się na mnie ciężko
 rozgniewał, a w moiej mocy było
 sędziego na się obrąć, wiedz o
 tym, iżbym przecię, nie kogo in-
 szego, tylko ciebie samego obra-
 ła. Tobiebym albowiem samemu,
 nie komu inszemu wierzyła, y nie
 takbym się misosierdzia spodzie-

wá-

nie wiała, choć od najlepszego przyia-
em iela mego, iako się spodziewam
dzie od ciebie samego. Gdybym albo-
od wiem tyle razy, y tak ciężko prze-
tpiwiwo ktoremukolwiek z przyia-
iala i oś zgrzeszyła, iakom zgrzeszyła
przeciwo tobie, wiem pewnie,
aką żby mi nigdy nieodpuścił tego,
noć choćby mi też y naykochanszą
zyła Rodzicielką był, gdybym albo-
s, y wiem tak się iey sprzeciwiła, y o-
zko brąziła, iako ciebie, tyśiąc razy by
yło mię od siebie odrzucała y zlorze-
z o czyła mi. Ty zaś po tak siłu, y tak
in ciężkich krzywdach, ktoreś po-
brá nioś odemnie, po tak siłu, y tak
mu, ciężkich krzywdach, y popeńnio-
nie nych niedbálstwach, y grzechách
zie moich, przecię mię znośisz, y iá-
rá skáwie żywisz.

Zás

Zaś o dostąpieniu chwały wieści,
 czney, czy rozumiesz nayślaskawszymi
 Oycze, iż mam wątpienie iakięś tak
 bynamniey : nie dla moich albo czne
 wiem załug, ale dla iednorodzo żyw
 nego Syna twoiego prawdziwego, k
 obietnice, y załug iego naywię
 kszych, ktore wiernym swoim da
 rował, dostąpić się iey spodziewam.
 Y ztąd tak się cieszę y weselę, iá
 kobym iuż trzymała to w łamey
 rzeczy dobro, ktorego pragnę.
 Syn albowiem twoy naymilszy,
 ktory mi obiecał zbawienie, y za
 ługi, ktoremi iá współkupić mogę,
 darował, nayprawdziwsiy iest, ani
 w słowie, ktore z ust iego wyszło,
 cofać się będzie. Tę tedy nadzieię
 o Oycze wieczny, którą ślaskawo-
 ści

ci, y dobroci twoiey oddaie, we
nnie dochować rącz, y zatrzymać
tak długo, aż nas złączy wie-
czność nieskoń zona, y tamto za-
żywianie wiecznego dobra, nadzie-
ę, ku nabyćiu iego odmieni Am.

Miłość Boska.

Blagosław: Giertrudzie obiawiono było, iż gdy się
jedną kochająca duszą całym sercem nawróci do Bogá,
ze wszystką wolą swoją, na ten czas, wszystkie szkody,
y krzywdy Bogu nadgrodzi, w krorych się uszczerlek
honoru iego znayduie: á modląc się sposobem niżej o-
pisánym w rozpaleniu ducha, tak go uymuie, iż czę-
stokroć przejednány, całemu światu odpuszcza: gdyż
jedną duszą miłująca Bogá więcej u niego uprosić mo-
że, niż dwanaście tysięcy niemilujących. z Ks. 4.
R. 55. y z Ks. 3. R. 30. § 3.

O Nayukochańszy BOZE! o
naywiększe y nieskończone
dobro moje! miłuję cię, y wie-
cznie miłować będę: ciebie wszy-

H4

stkim

ślaskim sercá meiego y dusze ści-
skam áffektem, y mocno do siebie
przyćiskam. Tyś albowiem nay-
śłodziej y naypożądańsze dobro-
moie; tyś wieczna słodycz y słod-
kość moia, ty całé ukontentowa-
nie ducha mego. Tyś wesele sercá
mego, Boże moy, miłości moia,
kochanku żądry moich! Kocham
cię słodkości moia, wesele moie,
poćiechy moie, miłuję cię, ile mo-
gę, boć nie tak, iakoś ty godzien
kochania. Obym cię tysiąckroć
więcey miłowała, obym cię nie-
skończoną miłością kochać mo-
gła. Zrań dobrotliwy Boże, serce
moie strzela miłości twoiey; á day
mi to, żebym cię miłowała serdec-
znie, boć cię miłować nie mogę
bez

szczęść z twej pomocy. Obym wszyscy
ciężkie serca stworzone, y ze wszyst-
kiemi ich áffektami, y miłości á-
ngielami mogła w serce moje zło-
żyć, y iednoczyć! O iákobym to
władca uczyniła, żebym cię serde-
cznie kochała nayśłodszą miłości
moją! O gdybyś mi przynamniey
na godzinę użyczył gorącej o-
poki Seráfinow miłości, áżebym
tak wielkim miłości ich ogniem
rozpalona, wszystkich ludzi do
miłości ciebie Bogá moiego zápa-
lić mogła! Ach iáko ná to boleię
że cię nayśłodszą miłości moją zá-
nic nie máią; tobą gárdzą; y nád
to, tak cię bárdzo obrażają y cięż-
kie krzywdy zádaią! Boleię
współ z tobą Boże moy, miłości

Hs

mo-

moją, na wszystkie zelżywości, y po
wzgardy, któreć ządają ludzie: y
gdyby to w moiej mocy było, z
chęciąbym ci rada chciała nadgro-
dzić te szkody, w których uszczer-
bek ma honor twoy: y owszem
wszystkie dręczenia żądz, których
kiedykolwiek serce ludzkie od po-
czątku świata aż do skończenia,
doznawało w miłości twoiej, z ra-
dością bym na sobie ponosiła, y
do ostatniego dnia życia moiego
ponosić chciała, żebym ci tym
spůsobem godniejszy przybytek
w sercu y duszy moiej zgotowała,
y naprawiła to, żeby nieoszacowa-
na godność łaski twoiej, tak siła ra-
zy od niewdzięczników znieważa-
na, lżona, y prawie deptana, we czci

pośzanowaniu chowana była.

Ządze dusze miłuiący Bogá.

Kto ma zupełną wolą (mawiał Chryslus do Błogę Hiertrudy) chcieć mię nąd wszystko stworzenie lepiej chwalić, y miłować &c. ten bez wątpienia, z szczerobliwości moiey Boskiey, osobliwą odpłatę mieć będzie, przechodzącą zapłaty inśe, które odbierają ludzie odemnie, za dobre uczynki swoje. z Księg. 4. Rozd. 17.

B Oże sercá moiego miłuię cię z całego sercá, y abym cię mogła, y umiała więcej miłować! o- bym cię mogła tyliżackroć więcej nąd wszystko stworzenie kochać, wychwalać, dziękować, y we wszystkich cnotách naydoskonálnszym sposobem się ćwiczyć! wszystko bym to z iák nayzupełnieyszą wolą moią uczynić chciała, wedle nayświetszego upodobania sercá twoiego.

O słodka miłości moiá, gdybym mogła do ciebie Páná y Bogá mego sprowadzić wszystkich ludzi, z któremi zwykłeś mieć poćiechy swoje, rádabym pieszo y boło świat wszyttek, począwszy od dnia dzisieyszego, aż do dnia ładnego, obchodziśá, y káždego z nich w których ty słodkości dusze moiey mieszkaiąc, rokoszować, y cieszyć się raczysz, ná swych rękách do ciebie przyniośá, y tobie prezentowaśá: żebyś przynajmniey tak nieskończoney żądzy twoiey Boskiej miłości, áby w czymkolwiek dogodziśá. Ná to gdyby to można, serce bym moje ná tyle kawałkow podzieliśá, ile ludzi ná świecie żyie, żebyś z niego ká-

zde-

demu cokolwiek dobrej woli, do
szczerzego usługiwania tobie, we-
le naywiększego upodobania ser-
ca twoiego, uozielić mogła z *Kś.*
Rozd. 21.

O nayukochaniży Boże, nic ci
w prawdzie nie mam, coby mo-
gło godność twoię Boską przyo-
dobić, tylko tę wolę, iż gdybym
o wszystko miała, co ty masz,
wszystko bym to chciała oddać
od siebie, y ochotnie to tobie Bo-
gu mojemu dąrować, abyś to roz-
dał wszystko komubys chciał. Y
owszem gdybym teraz była Bo-
giem, a tyś był tym ubożuchnym
człowiekiem (N)ktorym ja jestem
chciałabym to Bostwo moje tobie
z całego serca dąrować, y tym u-
bo.

bożiuchnym być, którym iestem
teraz. Niech się stanie. Niech się
stać.

Co gdy Błog. Giertruda mówiła, odpowiedział iey
Chrystus, ieżeli to ty takie rzeczy znayduiesz w sercu
twoim, ktorebys mi chciała uczynić, masz wiedzieć
zapewne że y ia podobnie tobie chcę czynić: y owszem
tak więcey nád to, iako dobroć moia, y miłość twoja
przechodzi. z Ks. 4. Rozd. 26.

Osiara.

Gdy B. Giertruda podobną osiarę Bogu osiarrowała
pokazał się iey Pan Chrystus osiarę iey nákstał dro-
giego podárunku Troycy S. prezentuiący: á gdy śród
kiem Niebo przechodził, całe woysko niebieskie dla
uczciwości tey osiary zdało się ná kolána upadać. Zka-
pознаła, iż kiedy kto Bogu osiaruie modlitwy swoje
álbo też inne dobre uczynki, całe Niebo oneż iák mi-
te Bogu podárunki wynosi: gdy zaś kto zasługi Chry-
stusowe z swemi łączy, te tymże sposobem iako y po-
mienioną osiarę czczą. z Ks. 4. Rozd. 6.

OBOZE nayaśniefzy Pánie
Niebá y ziemie, ia naynego-
dniefsze stworzenie twoie, osiaru-
ięć

temić ná Ołtarzu nayśłodzkiego sercá
h Jezusowego, siebie sámę, ze wszy-
kim, czym iestem, y co mogę, o-
aż ze wszystkimi dobrámi, kto-
yches mi z przepáściſtey łask ob-
itości twoiey kiedykolwiek ży-
czył. Nád to ofiaruięć wszystkie
kárby y bogáctwá świata tego ie-
dnowładzctwá, Krolestwá, Xię-
twá, honory, y godności, takim
ffektem y wolą, iż gdybym to
wszystko miałá, chciałábym to
ozdác między ubogich, y ná po-
żne uczynki obroćić, á sámá ży-
czyłábym sobie dla miłości twoiey
w takim uboſtwie, w iákim iestem
teraz, ochotnie zostawác.

ego Do tego składam ná tymże Oł-
tarzu, y ofiaruięć wszystkie dobre
u.

uczynki, nabożeństwa zaślugi, y peł
 świątobliwość wszystkich sprawie
 dliwych: wszystkie uciśki, dolegli
 wości, krzyże, nędzy, y ubóstwa
 wszystkich ubogich, uciśnionych,
 y chorych: wszystkie karania, mor
 derstwa, rany, krwi wylania, y
 śmierci wszystkich męczenników
 wszystkie pokuty, umartwienia
 czuyności, posty, y przykrości
 wszystkich Wyznawców: wszystkie
 miłość, wstrzemiężliwość, y nie
 winność, wszystkich Pánienek świę
 tych: y to wszystko taką intencyą
 y áffektem ofiaruję, iákoby to
 wszystko moje było, y iákobym ja
 to wszystko najłzeczszą intencyą
 samá uczyniła.

Po trzecie, ofiaruję całą zu
 pełność

i, pełność łaski y chwały, którąś SS.
twoich w Niebie, a naybárdżicy
egli nayprzedostoinieyszą Pannę y Ma-
twą, kę jednorodzonego Syna twoie-
ych, go, tak obficie obdarzył, czego
nordaden ludzki rozum pojąć, wcale
e, y doścátecznie nie może, nád wszy-
ow, kość jednak ofiaruję dobre uczyn-
naki, y zasługi, ktore Syn twoy ná-
ści, ziemi sprawował; y wszystkie łaski
y wszystkie dobra, ktore z naybogat-
niezego Przenayswiętszey Troycy
świękárbu nayświętszemu człowie-
cy, żeństwu iego nádałeś. Za ktore
y wszystkie z strony wszystkich nie-
m iobieskich, ziemskich, y piekielny. h
ncy, reatur, przez on słodko brzmiący
nstrument, to iest, ubóstwione
y, zerce Syna twoiego, w mocy Du-

chą Świętego Pościelzyćielá, onec to
głosząc, chwałę y dziek czynienie zni
wyśpiwuię : á imieniem tak nie ná ty
bieńskich, iáko y ziemskich Obywá-
czá-
telow, y tobie co twoiego iest, lu t
wiernie oddáię.

Ná ostatek ofiáruięć nieofzáco
wány bogactw, y doskonałość
skarby, ktory Boska istota twoia w
sobie zámyka, y iedná osoba dru
giey niewypowiedziánym społo-
bem użycza. Zá co wszystkim po-
myślnym áffektem dziekuięć y
winśzuię, że w sobie sámym, dla
siebie samego, tak niepomierzone
poćiech skarby zámykasz; y onych
wybránym twoim przez całą wie-
czność użyczaśz. Przetoż Krolu
nász, żyj ná wieki: y tego dobrá,
kto-

ne torymeś ty sam ieśt, zażyway wie-
enie nie bez końca: á nam nędznym
nie ná tym pádole płáczu zoftaiącym,
wá: ziałem odrobin z Páńskiego Sto-
ieśt, u twego użyczay Amen.

• Oddanie się ná wolą Bożą.

áco Błogostáwioney Giertrudzie obiáwiono było, iż éi,
ość torzy się wcale z wolą Bożą zgadzaia, y iey się
ia oddaia, nád wsystko prágnać, żeby naychwalebniey-
a wola iego około nich wykonána była, tak ná du-
dru: iáko y ná éiele; wsystcy serce Boskie uprzejmie
oło: rzeciwko sobie wzrusia. (w Ks. 3. Roz. 30.)
po: A zá takim się oddaniem, álbo rezygnacyą ná wolą
ć: Bożą, éiż taki honor, y część oddaia Bogu, iáka
dla: część oddaie Krolowi ten, ktory Krolowską koronę ná
one: głowę iego kładzie. w teyże Ks. § 2.

one **N**Ayświétszy Oycze, oto ia po-
ych: dle, y ubożiuchne stworzenie
wie: twoie, włafney się woli moiey zá-
rolu: rzekaiać, ofiaruię się, y oddaie, wo-
brá: lu twoiey nayświétszey, y upodo-
to: ba.

baniu : żądając y pragnąc; żeby
 naychwalebniejszy, y nayupodo-
 bańsza wola twoja, przez mię, y
 około mnie, tak w cielesnym, iako
 też y w duchownym życiu y tu w
 czasie, y w wieczności nayzupeł-
 niey wykonana była.

Gdybys mi o Boże moy obie-
 rać sobie pozwolił abym u ciebie
 prosił, o cobym tylko chciał, y
 świątobliwą mi się przyśięgą na to
 obowiązał, żebyś proźbie mojej
 we wszystkim chciał dogodzić;
 wiedz o tym, iż bym o nic insze-
 go nie prosił, tylko o to, żeby
 naychwalebniejszy wola twoja,
 wedle najlepszego upodobania
 twoiego, tak we mnie, iako we
 wszystkim stworzeniu wykonana
 by.

była. Włec w ziednoczeniu oney
czygnacyi, gdy się Chryſtus na
porze oliwney nayswiętſzey woli
woiey zupełnie oddał, iego affe-
tem, y intencyą, iego ſercem, y
ſty mowie, y tyſiąckroć mowie:
nie moją, ale twoją wola niechay
ię ſtanie Oycze nayswiętſzy, w
zanie, y przez wſzytkę wieczność.

Jeżeli iaka przykrość na cię naſtępuje, przyday ná-
epuiące ſłowa, ktore ſą Bogu bárdzo przyiemne:
iako to Błogoſłáwiona Giertrudá zrozumiála) iż
dy kto oſiáruię całą wolą ſwoię, ná wſytko upodo-
anie Boſkie, choćby też wiedział ná ſię naſtępujące
rzetliwe iákie przykrości, to Pan takim ſpoſobem
ſłodzi, iákoby mu człowiek ow pod czas męki iego
á wſytkie rány pluſtry wolniuſienkie przykładał. Z
Kſiąg. 3. Rozd. 64.

A naybárdziej, oddáić ſię, y o-
ſiáruię dobry IEZU być gotową
do ponofzenia tey przykrości, kro-

ra ná mię następuie : tę z uprzej-
 mą wolą, z twej ręki Boskiej przyi-
 mę, y z iak naywiększą cierpliwo-
 ścią zność będę, w ziednoczeniu
 miłości oney, którą w szyskie
 przykrości z rąk Uycá twoiego mi-
 le przyjmował: y oneś znou z
 wielką wdź ęcznością temuż Oy-
 cu oddawał, prosząc cię, ábyś mi-
 sił y cierpliwości użyczył, żebym
 niemi w sparta przykrość tę mężnie
 znosiłá, ná chwałę twoię wieczną,
 y zbawienie światá całego Amen.

CZĘŚĆ CZWARTA.

MODLITWY

Do CHRYSTUSA

Wianek perłowy.

Ze trzech złotych, y piętnastu
 srebrnych pereł uwity.

Gdy

Gdy Błogosł: Giertrudá osiárowála mówiac podobne pozdrowienia, ná część nayśłodszego Imienia IEZUS, te pozdrowienia widziála przed sobą w podobieństwie ślicznych róży, u których wiśiały dzwonki, które dźwięk dziwny wydawájące, z czego się serce Boskie niewymowną nápełniło radością, z K. 4. R. y one modlitewki, które z nabożeństwem odprawione były, słodkie y wdzięczne przed Bogiem czyniły dźwięki: one zaś które oziębłe czytane były, smutno y śicho názbýt dźwięku swojego głos wydawáły. z K. 4. R. 35. y rzekł do niey te słowa Pan: Kády który mię tak pozdrowi: Nayśłodsy Panie Gc. Ná ten czas Bóstwo moje sámó w sobie wzruszone, niepoięty, y wdzięczny mi zapách z siebie, dziwney radości wydaie: á zá to ná tegoż tak mnie pozdrawiájącego, zapách wiecznego żywota spada. z Ks. 4. Rozd. 1.

Pierwsza Perła złota.

POzdrawiam cię ożywiájąca Perło Bóstwá nayszláchetniejszego. Pozdrawiam cię niezwiédły kwiecie człowieczeństwá Chrystusowego IEZU naywdzięczniey.

Ł

szy

lzy: Tyś moje szczegulne zbawie-
nie Tyś Stworca, Odkupiciel, y Mi-
łośnik moy, który przez ucisk
śmierci, opuściwszy pieszczoty
na Oycá twoiego Przedwieczne-
go matie sobie pozyskałś Amen. zwol-
Ks. 4. S. Gierł. Rozd. 22.

Następuie pięć Perel srebrnych.

1 Pozdrawiam cię IEZU nay-
łodzzy, Przenayświętszey Troycy.
Perło nieoszacowana, ktorey wa-
gá y cená całemu światu sprawiła
okup.

2 Pozdrawiam cię IEZU nay-
łaskawszy, dziwne światło chwały
Oycowkiey, który w wieczności
szczęśliwey wybranych twoich iá-
łnościá obliczá twego oświecał y
ćielzył.

3. Pozdrawiam cię IEZU nay-
kochańszy, iasny promieniu, z
słońca i sprawiedliwości pochodzą-
cy, który ogniem miłości twoiey
Aniołow y Świętych Wybranych
z wolą zapalaś.

4. Pozdrawiam cię IEZU nay-
ślächetnieyszy, żywy Obrazie Oy-
cowskiey istoty; który wszystkich
twoich kochankow uczestnikami
czynisz Bostwa twoiego.

5. Pozdrawiam cię IEZU, nay-
jaśnieysza Gwiazdo zaranna Ko-
ścioła wiernych, który ciemności
świata, y wszystkich grzesznych o-
świecalz Amen.

Druga Perła złota.

Pozdrawiam cię IEZU, Oblu-
bieńcze nayulubieńszy, z po-
Is cie-

ciechą Bostwá twoiego, áffektem
wszystkich ludzi; oraz ciebie głę-
boka ráno miśości z uniżonością
do siebie mile przytuláiąc całuję.
z *Ks. 3. Rozd. 47.*

Nástępniá pięć Perel srebrnych.

1. Pozdrawiam cię IEZU nay-
piękniejszy, naywydatniejszy Per-
ło, zrodzona w morzu Bostwá Oy-
cá Przedwiecznego, ktorey ro-
dzenia żaden rozum stworzony
poiąć nie może.

2: Pozdrawiam cię IEZU nay-
śłodczy, niebieska mánno przedzi-
wney ślodyczy, pośiláiąca y nasy-
cáiąca káżdego łaknącego.

3. Pozdrawiam cię IEZU nay-
iáśniejszy, zápalájący ogniu miśo-
ści nie stworzoney, ktory ulżenie
czy-

tem czynisz w pracach y fatygach mi-
głego żywota naszego.

4. Pozdrawiam cię IEZU nay-
wdzięczniejszy, strumieniu żywey
wody, zamieniający w słodkie po-
ciechy, przykre gorzkości utrapio-
ney dłużej nasze y.

5. Pozdrawiam cię IEZU nieo-
szacowana skarbnico, Boskiey isto-
ty, bogająca ubóstwo y nędze na-
sze Amen.

Trzecia Perła złota.

Pozdrawiam cię IEZU śliski peł-
ny, miłosierdzie z tobą, błogo-
śławiony jesteś ty między Synami
ludzkimi, y błogosławione niech
będzie najświętsze Imię twoie,
żywot y męka twoja. Słodki IE-
ZU, Synu BOGA żywego, zmi-
łuy

łuy się nad nami grzesznemi teraz,
y w godzinę śmierci naszej.

Pieś Perel srebrnych.

1. Pozdrawiam cię IEZU Oblubieńcze y Korono Pánien; Ciebie którego miłość uczyniła Panny Synem, chwalemy na wieki.

2. Pozdrawiam cię IEZU Pánie wszech rzeczy, ozdobnieyszy nad Syny ludzkie; Ciebie wyznawamy, y czczemy Pana naszego.

3. Pozdrawiam cię IEZU świętości przedziwna, y Bóstwá wiecznego niesłychane cudo, który wszelkie zmázy świata gładzisz.

4. Pozdrawiam cię poćiecho naszá Pánie IEZU, Bogactw samego Boga niewidomych przedziwna skarbnioco, ubogich iedyna ucie-

czko

czko, utrapionych wytchnienie.

5. Pozdrawiam cię IESU ozdobo Aniołow, źródło żywe, światło serc ludzkich przechodzące wszelkie pociechy, wszelkie chęci światła y pragnienia Amen.

Ościarowanie.

O Dobry IESU, miłości pociecho, y słodkości moia, ciebie samego miłuię duszą moia, do ciebie wzdycha, ciebie żąda duch moy; Ty bowiem jesteś nad słońce jaśniejszy, nad miesiąc piękniejszy, nad iutrzenkę wydatniejszy, światło gwiazd przechodzący; Tyś bielszy nad lilie, rumieńszy nad róże, wonniejszy nad hyacynty, miłszy nad wszystkie kwiaty. Ty wszystkie słodocy celuiesz:

w tobie tãmy mĩłość grun-
 wna, spoczynek smákowity, zãcho-
 wanie naymĩłsze: Tyś tam mocny
 y chwalebny: Tyś sam słodki, y mi-
 ły: Tyś sam piękny, y przyjemny:
 Tyś sam ozdobny, y rokoszy pe-
 ny: Ty sam ieś tym, y takim,
 ktoremu rownego ani ziemiã, ani
 Niebo w chwale swojej nie znay-
 duie. Tobie tedy na znak kochã-
 cego sercã mego ten wianeczek
 perłowy ofiaruję tą intencyã, z
 którã całe Niebo na złotym Of-
 tarzu Boskiego sercã twego oddã-
 ie chwały twej wieczne pienia.
 Więc tedy sercã mego prawdziwa
 mĩłości Chryste I E Z U, gdy ta
 chwala moia tak mała, y naymniey
 tobie nie podobna: Ty sam sobie,

...a mnie niedołąkając, nądgrodź
...ak wielką chwałę, którą widziałś
...am w sobie, y którą oddając Wy-
...brani twoi za to osobliwie dobro,
...e ty sam jesteś mi Bogiem moim,
...żeś mi się, y wszystkiemu stwo-
...zeniu twojemu dał uznać, y dopu-
...ścił miłować, y chwalić Amen.

Pieśszoty I E Z U S A.

Modlitwa ta gwałtownie w serce B. Giertrudy jest
...olana, do ktorey rzekł Pan : ile ią razy ktokolwiek
...aboźnie zmowi, tyle razy z poznania mego, łaski
...omnożenie w sobie uczucie, y zawita iasność Bóstwa
...nego w sercu iego, która go kierować będzie, przez
...kuteczne słow przerwanych natchnienia, y iako
...zyste zbrojo położone przeciw słońcu przeciwne sobie
...wyda zmąży. z Ks. 3. Rozd. 66.

O Krolu, nąd Krolmi naywyż-
...szy, Monárcho nayprześwię-
...nieyszy, I E Z U nayukochánszy,
...tyś dusze mey żywotem; z tobą się
...fer-

serce niech moje iednoczy ść Rym
gorącey miłości związkim; niech
żywot traci. y siłę, gdy się bez cie-
bie gdziekolwiek uda. Albowie-
meś ty sam iest przyjemną weso-
łością, lubych oczom ozdob, ro-
skolzną słodyczą pomyslnych smá-
kow, wdzięczną wonnością wo-
niejących zapáchow, miłe kochá-
nie melodynych dźwiękow. Tyś
słodką wzajemney miłości uprzej-
mością: W tobie niewymowne ro-
skofzy, z ciebie bogactw dostatek
obfity: w tobie uraczenie niepo-
miarkowane: w tobie sercá skute-
czna radość. Tyś bezdenna prze-
pásći Bostwá! O Krolu nád Krol-
mi naygodniejszy! Panie nayśláská-
wszy! opiekunie naygruntowniey-
szy

szczy. Tyś jest ożywiającą perłą
ludzkiej dostojności: Tyś sprawcą
naydowcipnieyszym, Náuczycie-
lem naygodnieyszym, radcą nay-
mędrszym, Wspomożycielem nay-
łaskawszym, Przyjacielem nay-
wiernieyszym. Tyś śmiałowitym
ziednoczeniem przytomney słod-
kości. O krotofilniku pieśzczot
pełny; kochanku wielce przyjemny
Oblubieńcze bardo wdzięczny,
miłośniku nayczyśłszy; Tyś kwia-
tem rozkwitłym prześliczney pię-
kności. O Braciśzku nayukochań-
szy, Młodzieniaszku naywdzię-
cznieyszy: Towarzyszu naymiłszy,
Gościu nayszczodroblwszy; spra-
wco nązbyt pieczołowity, Ciebie
nád wszystkie stworzenia obieram

sobie; dla ciebie wszelkim ucie-
chom przyiażń wypowiadam; dla
ciebie wszelkim się sprzeciwiam
rzeczom; w tym wszystkim ciebie
śamego chwale, ciebie śamego
stworcę, y wszystkich dobr ożywi-
ciela sercem y usty wyznawam. W
mocy twej miłości, łączę to
moje nabożeństwo, do skuteczney
twey modlitwy, aby m przez całość
ziednoczenia się z Bogiem doszła
do naywyższego stopnia doskona-
łości, zwyciężywszy wszelkie naią-
zdy złych skłonności Amen.

*Modlitwa do nayśłodszego Imie-
nia IEZUS.*

O Dobry IEZU! naypobożniey-
szy! O IEZU nayśłodszy! O
IEZU Synu Bogá y Panny Máryi,
peł-

pełny miłosierdzia y łaskawości! O
łaskawości IEZU, według wielkiego
miłosierdzia twego zmiłuy się na
demną. O naylutościwszy IEZU,
przez drogą krew, którąś za nas
grzesznych z ciała twego Przenay-
świętszego wytoczył, błagam Má-
iestát twoy, y pokornie proszę á-
byś mnie z wszelkich káłow grze-
chowych oczyścił, y na mnie mi-
zerną y niegodną pokornie odpu-
szczenia grzechow zebrzącą, y
nayłodsze Imienia IEZUS wzy-
wającą, miłosierne y łaskawe oko
obroć. O Imię IEZUSA, Imię
łaskawe! Imię IEZUSA, Imię miło-
ści pełne! coż bowiem jest IEZUS,
jeżeli nie Zbawiciel? więc o IEZU
dla Imienia nayświętszego twego,

bądź mi IEZUSEM á zbaw mię.
Nie dopuszczay mi zginąć, kto-
rąś drogą krwią twoią odkupiś. O
dobry IEZU! niech mię nie gubi
nieprawość moia, którą wśze-
chmocna dobroć twoia z niczego
stworzyła. O nayłaskawszy IEZU!
zmiłuy się ná demną, gdy czas iest
zmiłowania, nie potępiay mnie,
gdy czas przydzie sądzenia. O
naylutościwszy IEZU! ieżeliby
mnie zgubić chciała surowa sprá-
wiedliwość twoia, udaję się, y ucie-
kam pod Oycowską opiekę łaská-
wego miłosierdzia twego O nay-
ukochańszy IEZU! O IEZU iedy-
na ciebie pragnących poćiecho,
O IEZU nayciższy, O IEZU, IE-
ZU, IEZU, przyimi mię w liczbę
wy-

nie. wybranych twoich! O IEZU ży-
to. woicie w ciebie wierzących! O IE-
O. ZU ufności do ciebie się udąga-
ubi. cych! O IEZU słodkości ciebie ko-
ze. chających, spraw że to, abym cie-
ego. bie samego kochała, tobie same-
ZU. mu iako najwierniej służyła, a przy
jest. dokończeniu żywota doczesnego
nie. ciebie niezgubiła na wieki Amen.

Prośbá do P. IEZUSA.

liby. *Aby sam przez swoje S. obcowanie dosyć uczy-*
pra. *nił za nasze występki. z Cwic. S. Gier.*

cie. **O** IEZU miłościwy! pełny ślá-
śká. śkawości, y miłosierdzia, kto-
nay. ry y najgrzeszniejszego do ciebie
edy. się uciekającego nie opuszczasz, y
ho. nim nie gardzisz; uciekam się do
IE. twego miłosierdzia, y twej zebrzę
zbe. śláskawości: Ty sam za mię odpo-

wiedz: Ty sam zaśląp nie udolą mo
ię : albowiem przed tobą wyzna-
wam wszystkie grzechy moje: Ty
sam przez najczystsze zrzenic two
ich łąy, oczyść wszelkie grzechow
we oczu moich zmązy: Ty przez
wdzięczną błogosławionych uszu
twoich pobożność, znieś wszelką
grzechową uszu moich nieprá-
wość : Ty przez zbawienną słod-
kich słow ust twoich świętych, wsze
chmocność, zgładź wszelką nie-
czystych ust moich obrzęę. Ty
przez skuteczną uczynkow twoich
doskonałość, y rąk twoich prze-
nayświętsze rány, rozwiąż ręce
moie z sideań szatańskich: Ty przez
uprzykrzone nog twoich spráco-
wanie, y przez okrutne w nich
gwo-

gwoździ utopienie, sprowadź mię
z drogi nieprawości. Ty przez nay-
czystszą myśl twoich gorącość, y
przez zadana sercu twemu ranę, o-
świeć myśli moich ciemności; a
zglądź z serca mego wszelkie ob-
winienie. Ty sam przez nayszlá-
chetnieyszą życia twego niewin-
ność, y przenayświętszą czystość,
obmyj żywota mego skązonego
wzelką sprosność. Ná ostatek
przez naydroższą krwi twoiey nay-
świętzey kąpiel, oczyść, zaley, y
ugaś, wzelką sercá mego, y dłuze,
do złego pożądliwość: ábym
przez przenayświętsze zasługi two-
ie, stał się czystym ná zawíze w o-
czách twoich w przenależytey nie-
winności strzegąc szczerze przyka-
zań twoich.

Pięć

Pięć westchnienia do IEZUSA.

Bárdzo człowieká podnošące ku niebu, ktorých sam
Chrystus Błog: Mechtyldę náuczył. z K. 2. R. 35.

SŁodki IEZU, wzdycham do
ciebie w ziednoczeniu oney
chwały, która się z ciebie ná wszy-
stkich wybranych twoich zlewa,
w nadgrode tę chwałę, którąby
cię wszystkie stworzenia chwalić,
y wielbić powinny

Miłościwy IEZU, wzdycham
do ciebie, w ziednoczeniu tej
wdzięczności, którą wybráni twoi
z serca twego odbierają, y tobie
zá wszystkie dobrá sobie powie-
rzone dzięki oddają.

Wdzięczny IEZU, wzdycham
do ciebie zá moje y wszystkich lu-
dzi grzechy, w ziednoczeniu o-
ney

ney cierpliwości, w ktorey wszystkie nieprawości nasze nosisz, y dźwigasz.

Nayukochańszy IEZU, wzdycham do ciebie w ziednoczeniu twego Boskiego pragnienia, które miał dla zbawienia naszego, pragnąć tego przez coby ludzie Bogu chwałę oddawali, a tobie wieczny żywot znaleźli.

Dobry IEZU, wzdycham do ciebie, w ziednoczeniu wszelkiej modlitwy, która z Boskiego serca twego, y serca wszystkich Świętych, złała się na żywe y zmarłe Amen.

*Osiarowanie zasług Chrystusa,
za grzechy swoje.*

Gdy Chrystus za Błogosławioną Giertrudę na intencyą iey tę modlitwę Bogu Oycu osiaraował, widziało się iey, iakoby w śliczne y Purpurowe ślasy przy-

brána była. z Ks. 4. Rozd. 17. *A ta modlitwa iako prawdziwie jest bardzo skuteczna, tak też przyzwolta, aby ją często powtarzano.*

NAyłaśkawiży IEZU, ponieważ wedle niepojętey mądrości twoiey, doskonałey uznawałz niedostatek ludzkiey słabości, aniżeli ia, albo ktokolwiek z ludzi innych, przeto proszę, abyś nad wielką słabością moją tak wiele kroć lituiący się, wszystko moy raczył załstąpić niedostatek. Ofiaruy tedy łaskawy IEZU miłościwemu Oycu twemu cichość ust twoich Świętych, w nadgrode szczerey poprawy, y zglądzenia tego wszystkiego, czegom się z obrazą BOGA mego przez nieużyteczne wielomowstwo dopuścił, albo też opuścił. Ofiaruy mu także dobro-
tli.

liwy IEZU, wszelką wstrzeźli-
wość uszy twych Sw. za wszystkie
występki moje, przez słuch popeł-
nione. Umartwienie oczu twoich
Świętych, ofiaruy y to, za wszystkie
zmazy, ktorem przez niewstydliwe
tám y sam oczu rzucanie ná duszę
zaciągnęła. Ofiaruy także czyste
czyny rąk twoich, oraz skromność
postępków nog najświętszych, za
wszystkie występki, przez próżne
prace y nieużyteczne przechadzki
popełnione. Ná ostatek Maieś-
towi iego Boskiemu ofiaruy ubo-
stwione serce twoje za wszystkie
zbrodnie moje, ktorem kiedy my-
śla, pragnieniem, lubo samym ze-
zwoleniem ná zły uczynek, po-
pełniła.

Chwa.

Chwała Chrystusa przez Alleluia.

Gdy Błogosł. Giertruda w uroczystość wielkonocną rzekła do Chrystusa: Pánie y Náuczycielu moy łaskawy, náucz mię iákim sposobem Ciebie mam chwalić przez Alleluia. Odpowiedział iey: wybornie bárdzo możesz mnie chwalić w ziednoczeniu chwały tej, którą mi oddają Święci w Niebie : to mi ustáwicznie wyspiewując Alleluia tym sposobem: z K. 4. R. 27.

Wielbię Cię o moy IEZU. w iedności y ziednoczeniu oney naywyborniejszey chwały, którą wszyscy Święci współ rádujący się z tobą wychwalają onę nie wymowną pociechę, która z Bosstwa twójego ná twe ubóstwione człowieczeństwo, iuż teraz nieśmiertelności chwałą otoczone spływa, á to zá nieprzeliczone gorzkości przy najsświętszey męce twoiey, ktoreś ponosił dla zbawienia narodu ludzkiego.

Chwa-

Chwalę cię o moy IEZU w zię-
dnoczeniu oney niewypowiedzia-
ney chwały, którą wszyscy Świę-
ci oddają z wdzięczney poćiechy,
którą się oczy człowieczeństwa
twojego po buynych polách samey
nierozdzielney Troycy Przenay-
świętszey bez przestannie pąsą.

Chwalę cię o moy IEZU w zię-
dnoczeniu oney wysmienitey
chwały, którą wszyscy Święci
przyznają z tych poćiech, które
twoie użyty człowieczeństwa ubo-
stwionego odbierają z słodkich ro-
zmow zawsze czci godney Troy-
ce Przenayświętszey, oraz y z tey
chwały, którą Aniołowie y wszy-
scy Święci bez przestanku oddają.

Chwalę cię o moy IEZU, w
zie-

ziednoczeniu oney niepoiętey
chwały, którą wszyscy SS. uznają
w rokoszney wonności, pocho-
dzącej z wdzięcznych zapachów
słamey Trojce Przenajświętszey,
którą się zmyśli, nieśmiertelnego
człowieczeństwa twego, nąpo-
niają.

Chwałę cię o moy I E Z U w
ziednoczeniu tey niekończoney
chwały, którą wszyscy SS. wyśpie-
wują, chwając cię z Bostwá nieo-
gárnionego, nieoszacowanego,
niepoiętego, złączonego, z czło-
wieczeństwem twoim, przez co iuż
nieśmiertelnym, y niecierpliwym
stałeś się ná wszystkich zmysłach
cielesnych, zażywający ná wieki
niewymownych rokoszy.

Po.

Pozdrowienie Iezusá przestodkie

To pozdrowienie Błogost: Giertrudá w zwyczáiu
iátá, dla tego że Chrystusá od ludzi obrażonego bár-
o uweselało, z wielką iego pociechą przeto dobrze-
ś uczynił, gdybys się go náuczywszy ná pámieć,
zemiiáiąc obrázy Chrystusá, oneż powtarzał.

Witay ożywiaiąca perło Bo-
stwá nayśláchetnieyszego;
Witay niezwiédły kwiecie człowie-
czeństwá nayśláchetnieyszego Ie-
zu nayukochańszy, z pociechą
twego Bostwá, sercem wzystkich
udzi, pozdrawiáiąc cię, mile do
siebie przytulam, y w przenayślod-
szą się ranę serca twego rzucam A.

**Pozdrowienie wśystkich Ran
Chrystusá Páná.**

Gdy Błogost: Giertrudá pozdrawiáiąc wśystkie rá-
ny Ciátá Páná Iezusá pięć tysięcy cztery sta sześćdzie-
siąt y sześć rázy tę modlitwę powtarzáła, ukazał się
Pan Iezus z rány káżdey kwiat złoty iakoby wydáią-
cy, y mile iá pozdrawiáiąc rzekł: Otoć się w twej

po-

postać w godzinę śmierci twojej pokażę; y tak ci przyozdobię, iako ty moje rany tą modlitwą zdobiesz y pokryję wszystkie grzechy twoje, y tych wszystkich, ktorzy podobnym sposobem rany moje pozdrawiać będą odprawując tę, albo podobną modlitwę. z K. 4. R. 35.

Ktoby tedy chciał tę liczbę wypełnić, y obietnic Chrystusowych stać się uczestnikiem, niechże tę ktorą tu następuje modlitwę odprawuje przez trzy lata, na każdy dzień, pięć razy ją powtarzając, z ofiarowaniem ktore Chrystus B. Mechtyldzie za każdym pięć modlitew odprawieniem kłósć rozkazał. z K. 4. R. 52.

Bądź pochwalona najśłodszą, naywdzięczniejszą, nayśliczniejszą, nayślaskawszą, wiecznie panująca, naychwalebniejszą, naywyborniejszą, zawsze iednostayna Troyco Przenayświętsza za drogie rany najśłodszego IEZUSA Chrystusa, mego iedynie ukochanego miłośnika.

Ofiarowanie tey modlitwy po skończeniu pięć razy.

Pá

Panie IEZU Chryste, Synu B^O.
GA żywego, przyimiy odemnie
ę modlitwę, w oney niepoiętej
niłości, przez którąś wszystkie rā-
ny nā cieie twoim podiał, y zmi-
łuy się nā demną, y nād wszystkie-
mi grzesznemi, y nād kāżdym prā-
wowiernym żywym, y zmārłym:
day im łaskę, pokaż miłosierdzie,
odpuść winy, domieść do żywotā
wiecznego Amen.

*Inne Ran Chrystusowych
pozdrowienie.*

Ktore z nātechnienia Duchā Przenayśwītętego
miāłā Błogosł: Mechtyldā, o którym przedtym āni
słyśālā, āni widziālā. z Ks. Rozd. 6.

Bądźcie pozdrowione naydroż-
sze IEZUSA moiego rāny, w
wszechmocności Oycā Przedwie-
cznego, od ktorego nam jesteście
dane.

L

Bądź

Bądźcie pozdrowione w maj-
drości Syna iego kochanego, kto-
ry na sobie was dopuścił wyrażic.

Bądźcie pozdrowione w do-
broci Duchá Przenayświętszego,
ktory przez was odkupienia lu-
dzkiego dokonał sprawy. Wam
się polecam, w wászey się ponu-
rzam głębokości, y kryię, abym
tak u was utáiona, uisła wieczney
cháńby Amen.

*Gdy Błogost: Mechtylda w gorzkości sercá swego
rozmyślała, iáko niedbále Bogu służyła; rzekł do niej
Chrystus Pan: To wszystko cóś przez niedbáłstwo opu-
ściła, ábyś znowu odzyskała, pozdrawiaj serce moje
w Boskiey dobroci tym sposobem. z K. 3. R. 8.*

Witay nayśłodsze serce IEZU-
SA, wdzięczny samey Troy-
ce Przenayświętszey instrumen-
cie. Witay miodopłynne serce
IE.

ma- IZUSOWE, wszelkiedy dobroci
to- pełne, y żywe źródło łask nie-
ic. przebranych. Wiary serce IEZU-
do- SOWE nayukochańsze, wszelkich
go, Bogactw Boskich nayślachetniey-
lu- za skárbnico. Tyśiąc tysięcy razy
am chwałę cię, wielbię cię, pozdra-
nu- wiam cię, w Boskiedy dobroci, żeś
ym jest źródłem, z ktorego wszelka
ney dobroć, y miłosierdzie spływa. O
srego szlachetne y drogie serce IEZU-
to niey SA Chrystusa, przez wzajemną
o opu- miłość, wszelkiedy uczciwości go-
e moie dne Troyce Przenayświętszey!
ZU- Pozdrawiam cię, kłaniam ci się
roy- w obfitości wszystkich łask, ktore
nen- zlały się, y bez końca zlewają ná
cerce wszystkie święte y pobożne dusze,
IE. ktoreś takwielekroć razy skropiło y

nápoišo zrzodłem Boſkich poćiech
twoich.

O ſerce IEZUSA, ſerce ſłodkie!
O ſerce IEZUSA, ſerce wdzię-
czne! O ſerce IEZUSA, ſerce
przyjemne! O ſerce ſłodkością pły-
nące, w wſzelką dobroć obſituja-
ce, pełne miłości! w tobie ſámy
zátapiam dulżę moję, á w głęboko-
ści twego miłosierdzia zanurzam
cały ciężar niepráwoſci y niedbál-
ſtwá mego: Tobie ofiáruię wſzyſt-
kie moje prace, y trudy: Tobie
przyznawam wſzyſtkie moje nę-
dze y przykroſci: Tobie polecam
żywot, y koniec iego, O ſerce prze-
ſłodkiey wonnoſci, wonieiąca
wdzięcznoſci, ofiáro naygodnief-
ſza, ofiáruię ſię ſámo ná złotym
Oł

Oskarzu przednania ludzkiego,
w nadgrode tych wszystkich dni,
ktorychem żyjąc Bogu memu nie-
oddawała tego, com powinna.

Błogosławie cie serce IEZUSA
nayszlachetniejszy, w oney miło-
ści, w ktorey za sprawą Duchá Prze-
nayswiętszego, z nayszytszey Má-
ryi Panny krwie iestes stworzone
Wielbie cie serce IEZUSA, w o-
ney miłości, w ktorey cie sama
Troycá Przenayswiętsza Boskiemi
napełniła darami. Wychwalam cie
serce IEZUSA nayukochańsze w
oney miłości, ktorąś zawsze prze-
ciw ludzkiemu narodowi gorzało.
Czczę cie serce IEZUSA naylá-
skawsze, w oney miłości, w kto-
reys ná Krzyżu konając, ranić się

dopuszcza. Chwalę cię serce IE
 ZUSA najwierniejsze, w oney mi
 łości, w ktorey za przebićiem wlo
 czni, krew y wodę z siebieś toczy
 pragnęło.

Ciebie tedy o Przenaydosłoy
 nieysza Troyco przez to błogosła
 wione serce chwalę, wielbię, bł
 gosławię. żeś mogła, żeś wiedzia
 ła, chciała na to przenayszlache
 tniesze serce zlać taką wielkość.
 Więc z miłości ku tobie, na którą
 się zdobyć mogę twemu nieogár
 nionemu Maicstátowi ofiaruję,
 toż samo serce nayśłodszego IE
 ZUSA iedynie zacne w oney za
 cności, w ktorey nápełnione jest
 Boską wdzięcznością, y wszelkie
 go blogosławieństwa doskonało
 ścią.

IE ścia, y wywyższone ná zawsze,
mi prosząc: áby to sámo serce nád-
wio grodziło y raczyło we mnie ná-
czy prawić, wszystkie złe uczynki mo-
ie popełnione, y przez niedbál-
stwo opuszczone Amen.

L I T A N I A

O najśłodszym Imieniu IEZUS.

K Yrie eleyson Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchay nas.

Oycze z Niebá Boże,

Synu Odkupicielu światá Boże

Duchu Święty Boże,

Świéta Troyco iedyny Boże,

Iezu Synu Bogá żywego,

Iezu Panny Máryi Synu,

Iezu Synu Dawidow,

L 4

Zmiłuj się nad nami
le

Iezu nayłaskawszy,
 Iezu nayukochańszy,
 Iezu naycięższy,
 Iezu nayłagodnieyszy,
 Iezu naywdzięcznieyszy,
 Iezu nayślodzzy,
 Iezu naypobożnieyszy,
 Iezu naymiłościwszy,
 Iezu nayprzyiáźnieyszy,
 Iezu naymiłosiernieyszy,
 Iezu naychoynieyszy,
 Iezu nayulubieńszy,
 Iezu nayozdobnieyszy,
 Iezu nayzláchetnieyszy,
 Iezu nayprzeświétnieyszy,
 Iezu naychwalebnieyszy,
 Iezu z tyśiącow wybrány,
 Iezu światło chwały Oycowskiey,
 Iezu postaci Boskiey istności,
 Ie-

Zmiŕuy się nad námi. Zmiŕuy się nad námi.
 Iezu
 Iezu
 Iezu
 Prz
 Prz
 Prz
 Prz
 P
 P

Zmiłuy się nad nami. Zmiłuy się nad nami.
Iezu czystych dusz oblubieńcze
naymilszy, Zmiłuy się.
Iezu ożywiająca perło Boskiego
dostojęstwa, Zmiłuy się.
Iezu niezwiędły kwiecie szlache-
tney natury ludzkiej, Zmił.
Przez najśłodsze Imię twoie, Z.
Przez świątobliwość serca twego
Boskiego, Zmiłuy się.
Przez ziednoczenie Bóstwa z czo-
wieczeństwem twoim, Z.
Przez miłość w ktoryś z Niebá
ná ziemię stąpił, y prace około
zbawienia ludzkiego dokonał.
Zmiłuy się nad nami.
Przez miłość, która cię w złości
złożyła, Zmiłuy się.
Przez miłość w ktoryś czystych
Máryi Panny pierśi zażywał, Z.
Ls Przez

Przez miłość wktoryeś przez trzy-
dzieści y trzy lata wszelkie nę-
dze ponosił, Zmiłuy się.

Przez miłość w ktoryeś śmierć
gorzką dla nas podiał, Z.

Przez miłość ktora serce twoie
zranić dopuściła, Zmiłuy

Przez miłość w ktoryeś przy chwa-
lebnym zmartwychwstaniu two-
im ciało twoie uwielbił, Z.

Przez miłość ktora naturę ludzką
ná prawicy Oycowskiej posá-
dziła, Zmiłuy się.

Przez miłość w ktorey wszystkich
Świętych twoich iásnością o-
bliczá twego uweselaśz, Z.

Przez miłość w ktorey ubóstwio-
ne serce twoie Oycu swemu
Przedwiecznemu zá nas grze-
sżnych

sznych prezentujesz,

Zm.

Przez miłość która się między Bo-
stwem y człowieczeństwem
twoim znayduie, Zmiśuy.

Iezu Chryste, Zmiśuy się nad nami.
Báránku Boży &c.

†. Iezu Zbawicielu świata Wyflu-
chay nas.

*. Który wszystko możesz, y to, że
się możesz litować nad nędzne-
mi. z Ks. Gierst. S. 3. Rozd. 49.

Modlitwa

NAyślaskawszy IEZU prawdziwą
śłodkośći wszystkich do ciebie
się udających, przyimiy tę modli-
twę moję, którą tobie przez nay-
śłodsze serce twoie na wieczną
chwałę, naychwalebniejszego I-
mienia twego pobożnym sercem
ofia-

ofi^{ar}uję, zebrząc u ciebie przez miłość onę, w ktoreyeś to nayświ^ętsze przyjął Imię, y wszystkim prawowiernym słodkie, miłe, y wdzięczne uczyniłeś: ábyś przez moc tego nayświ^ętszego Imienia IEZUS, mnie w wszelkich pokuś^{ach} umacniać, y w godzinę śmierci przybyć mi ráczył, który żyiesz y krolujesz ná wieki wiekow A.

C Z Ę S C P I Ą T A

o MĘCE PANSKIEY.

Dziesięć modlitw nabożnych, w ktor^{ych} się męka Chrystusowa zamyka.

Błogost: Giertrudzie obia^{wi}ono, że kto kiedy nabożnie rozważa Mękę P^{an}ską, lubo myślą, lubo czytaniem, lubo przez modlitwy, nieskończonie zacieyszą rzecz Bogu, y częś wyrządza, ániżeli przez inneż cbot też pobożne uczynki. z Ks. 4. R. 41. y ktoby oziąbł w służbie Boskiej, uczuie gorącość ducha, ieżeli się uda do rozmyślania męki Chrystusá. z K. 4. R. 39.

Mo-

Modlitwa Pierwsza.

O Panie IEZU Chryste wieczna
Gorzkości, y kochających iedy-
na uciecho ! wspomnij sobie na-
wzajemnie zamyślenie się twoje, y
niewymowny smutek, któryś od
początku wcielenia twego znosił,
osobliwie przy zbliżaniu się męki
twojej, kiedyś rzekł: *Smutna jest*
droga moja aż do śmierci. Y kiedy
przez wielkość drzenia, przykro-
ści, y bolow, krwawym poćiseś
się potem. Wspomnij na one bo-
leści y gorzkości, któreś znosił,
kiedyś był od żydow poimany, od
fałszywych świadkow oskárzony,
od trzech sędziow niesprawiedli-
wie osądzony, od pospółstwa po-
szykowany, policzkowany, ze-
plwá-

plwany, ubiczowany, cierniem ukoronowany. O słodki I E Z U! przez wszystkie one dolegliwości, y krzywdy, któreś dla nas cierpiał, proszę cię zmiłuy się nademną grzeszną Amen.

Modlitwa wtora.

O I E Z U ráiu roskoszy Boskich! wspomniy sobie ná one drzenia y boiaźń, która ná cię następowała, gdy cię Piłat niesprawiedliwie osądził godnym śmierci, á nie zbożni káćia zbyt ciężki krzyż ná rámioná twoie kładli, do którego cię tępymi gwoździami przybiłając, tak okrutnie członki y żyły twoie rozrywáli, że wszystkie kości w tobie policzyć się mogły. Proszę cię, ábys mię w dzień sąda

two.

twoiego nayświętobliwszy dekret
wydawszy, y od wiecznego kará-
nia uwolniwszy, między Wybrá-
nych policzyć ráczył Amen.

Modlitwá trzecia.

O I E Z U niebieski Lekárzu!
wspomniy ná one mǫłości, y
boleści, ktoreś ná krzyżowey szu-
bienicy zawieszony znośił, ná
wszystkich członkach twoich, z
których żaden w swoim się stáwie
nie został, ták dálece, że się ża-
dna boleść twoiey nieznáydowałá
podobna; álbowiem od stopy no-
żney, aż do wierzchu głowy ża-
dnej nie było zdrowey cząstki ciá-
ła twego. Iednákeś ty przecię
wszystkich boleści zapomniawszy
do Oycá się niebieskiego zá nie-
przy-

przyaciółkami twoimi łaskawie
stawał mówiąc: Oycze odpuść im, wiąc
albowiem nie wiedzą co czynią. Przez
tę miłość y miłosierdzie, użycz mi, mił
aby zachość męki twoiey była m, ucz
grzechow wszystkich moich zu, s. ni
pełnym odpuszczeniem, y przeie
dnaniem się z tobą doskonałym A.

Modlitwa czwarta.

O IEZU zwierciadło, iasność
wieczna! wspomnij sobie
na on smutek, któryś miał widząc
w zwierciadle Bostwa twego wiel-
ką liczbę niewdzięcznych ludzi,
na potępienie dla grzechow spro-
śnych skazanych: a przez przepaś
litości twoiey, którąś się nad zgu-
bionemi, y zakámiálemi grzeszni-
kami w ten czas żalił, y którąś so-
trowi

rowi ná krzyżu wyświadczył, mo-
wiąc do niego w te słowa: *Dzisiaj ze
mną będziesz w Raiu*, proszę cię nay-
milsz miłościwśy IEZU, ábyś ze mną
uczynił miłosierdzie w godzinę
zakończenia moiey Amen.

Modlitwa Piąta

O IEZU Krolu nayukochánśzy,
wspomniy sobie ná ono two-
je ofierocenie, w którymś ty
wszystkim będąc przyiaćielem nay-
wiernieyszym, od wszystkich przy-
iaćioś był opuszczony, ná krzyżu
wizząc wyśmiany, znikąd poćiechy
nie odbierając, tylko od samey
nayukochánśzey Mátki twoiey pod
krzyżem stojącey, którąś Ucznio-
wi twemu polecał, mówiąc: *Nie-
wiałś o to Syn twoy; á do Uczniá:*

O to Mátka twoiá: proszę cię łáskawy IEZU, przez miecz boleści, który w Macierzyńskich pierśiach utopiony widziałeś, ábyś się zlitował, y pocieszył mnie w wszelkich uciskách zostájącą Amen.

Modlitwá Szóstá.

O IEZU źródło nieprzebráney miłości! wspomniy ná onę gorzkość, którąś zniośł, kiedyś uśtájący ná siłách omdlewał, y bárdzo prágnał, á ná ugászenie prágnienia, áni krople wody nie mając, octem y żońciá byłeś nápoiony: proszę cię, ábyś we mnie chući cielesney pożądliwości, y światowych swobod zágásił Am.

Modlitwá Siódma.

O IEZU ozdobo Krolow! wspomniy

mnij ná to, żeś wszystek dla nas
od wierzchu głowy, aż do stopy
nożney w morzu męki twoiey po-
nurzony, nie tylko od ludzi, lecz
od samego Oycá swego był opu-
szczony: dla czego wołałeś: *Boże
moy czemuś mię opuścić?* przez tę
przykrość, protzę cię, ábyś mię w
uściskách moich śmiertelnych nie
opuszczał Amen.

Modlitwa Ósma.

O IEZU lwie naysiębniejsi! w-
spomnij ná onębolesć, kto-
rąś cierpiał, gdyś ná wszystkich si-
łách dusze y ciała uftawał, y z ná-
kłonioną głową oneś słowá wymo-
wił: *Spełniło się:* przez te uściski y
bolesci twoie, zmiłuy się przy do-
kończeniu życia mego, gdy duszą

moia zewszád ściśniona będzie A.

Modlitwa Dziewiąta.

O IEZU światłości, wyobrażenie Oycá twego, y istoty iego, wspomnij ná one uciski, w którychés się usilnie polecał Oycu twemu mówiąc: *W ręce twoie polecam ducha mego.* A tak wszystek zraniony ná ciele, wszystkie wnętrzności swego miłosierdzia wylawszy, żywotaś ná krzyżu zá nas dokonał. Proszę cię przez miłość onę, która Tobie Ożywićielowi wszelkiego stworzenia, w takich bólách ześć z świata dopuścić, abyś umorzył w duszy moiey wszystko to, co się tobie BOGU mojemu nie podoba Amen.

Modlitwa Dziesiąta.

O

O IEZU Maćico prawdziwa y
buyna ná obfite wylanie
krwie twoiey, ktorąś z ciała twego,
iako z iakiego groná hoynie wyto-
czyć dopuścił; kiedyś ná Krzyżu
w prásie nieznośnych bolow zo-
stawał, á z otwártego włócznią
boku krew, y wodę tocząc, nas tak
częstowałeś, żeś w sobie áni jedney
kropelki krwi nie zostawił: potym
iako snopeczek z mirchowych gá-
łązek, wysoko zawieszony byłeś: á
páníńkie ciało zbledniało, wną-
trzności twoie wyniszczone usta-
ły, y wszystkie kości zmartwiały.
Przez tę gorzką mękę twoię, y
przez naydroższey krwie twoi y
wylanie, proszę cię nayukochańszy
I E Z U, ábyś w godzinę śmierci

moiey, duszę moię, w wodzic z bo-
ku twego przenayświętszego wy-
laney, obmył: y onę iák nayozdo-
bniey przybrawszy wszátę drogiey
krwi sercá twego nayłodszezo: so-
bie ziednoczył w niekończoney
twey Boskiey miłości Amen.

Ofiarowanie.

PRzymiy nayłákwszy IEZU tę
modlitwę moię w miłości o-
ney naywybornieyszey, z któryś
gorzką śmierć podiał, y onę z wśzy-
łtkiemí załugámi Przenayświęt-
szego Człowieczeństwá twego, w
dzień Wniebowstąpienia Oycu
twemu ofiarował: proszę cię przez
głębokość ran twoich, ktoremi
cíało y wśzystkie wnętrzości ná-
pełnione były, ábyś mię utopioną

o- w głębokości grzechowcy wyrato-
 wy- wał, a przytym miał swoje we mnie
 lo- upodobanie Amen.

Pięć ofiarowania męki Chry-
 stofowej za grzechy.

te- Raz rzekł Chrystus do B. Giertrudy: Jeżeli wie-
 o- rzysz, że się na krzyżu Bogu Oycu ofiarował, wierz
 ryś też niewątpliwie, że jeszcze co dzień pragnę oną mi-
 szy łością za każdego grzesznika Bogu Oycu ofiarowany
 być. Dlaczego ktokolwiekby (lubo by w największych
 et- grzechach zostawał) westchnął w nadzieję odpuszcze-
 w nia, ofiarując Bogu Oycu niewinną mękę y śmierć
 moję, niech ma nadzieję, że przez to zbawienie o-
 trzyma grzechów odpuszczenie. z K. 4. R. 25.

Ofiarowanie Piernusze.

W Szechmocny y wieczny Bo-
 ze, nie przebrane źródło
 wszelkiego miłosierdzia, ktorey nie
 gąrdziś żadnym grzesznym ucie-
 kającym się do ciebie, ale oczy-
 szczasz każdego z grzechow jego.

oto ja grzeszna, pełna grzechow, go p
z iák naywiększym uniżeniem y wyb
sercem skrużonym wyznawam, rey i
żem ci się Bogu moiemu bárdzo przy
niewdzięczną stáá, y wielekroć lat y
ćę obrazáá, ále oto teraz przy- pot
chodzę do ciebie y skrużona upa- nas
dam przed tobą miłosierdzia two- y o
go zebrząc; á że nic godnieyże- tek
go nie znáyduię czymbym ci za iest
ciężkie grzechy moje dosyć uczy- ięc
niá, procz przenayświętszego ży- y b
wotá, y męki Syná twego: przeto, na
przez nayśłodsze serce IEZUSA tro
Chrystusa w mocy Duchá Prze- ná
nayświętszego, zá wszystkie grze- fia
chy moje, ktorem od młodości ma
moiey, áż do tey godziny, upodo- cia
baniem y zezwoleniem serca me- po

ow, go popełniła: ofiaruję tobie nay-
y wybornieyszą onę miłość, w kto-
am, rey iedyny Syn twoy naturę naszą
dzo przyjął y w niej przez trzydzieści
roć lat y trzy, w pracach, uciśkach, kło-
rzy-potach, y rożnych nędzách dla
pa-nas grzesznych przeżył. Ofiarujęć
wc-y ono ściśnienie Ducha, y smu-
ze-tek, który miał gdy mówił: *Smutna*
za-*jest dusza moja aż do śmierci.* Ofiaru-
czy-ięć pot iego krwawy, który miłość,
ży-y boleść nieznośna z ciała iego
to, nayświętszego wytłoczyła, y onę
SA-troiaką modlitwę, którą przy sko-
rze-naniu przed tobą odprawował. O-
rze-fiáruię tobie łromotne iego poi-
ści-manie, popychania, krzywdy, y bi-
do-ćcia, bluźnierstwa, poszyikowania,
me-policzki, plwoćiny, ktore w domu

Anafzá y Káfafzá przez całą noc
 cierpiał, y znosił: to wszystko z
 wdzięcznością, y politowaniem to-
 bie prezentując, proszę nieprze-
 brány dobroci twoiey, ábyś w
 mocy tey cierpliwości Syná two-
 go y zasług drogiey męki iego, z
 grzechow moich mnie oczyścił, y
 tobie w wszystkim wierną uczynił.

Zá każdym ofiárowaniem: ieżeli się będzie podobá-
 ło znowić możesz iedno Oycze náš &c.

Ofiáron: ánie W' tore.

NAymilóściwšzy Boże, zá wszy-
 stkie złe, y przewrotne sprá-
 wy, ktorem ná członkách ciała me-
 go popełniła, ofiáruję tobie nie-
 wymowne one krzywdy, y boleści,
 ktore Syn twoy ucierpiał, gdy go
 w nayświętszą twarz policzkowa:

no

o, przed Herodem y Piłatem
nieśprawiedliwie udawano: nieślu-
ownie oskarżano, y naygrawano, y
bez sprawiedliwie krzywdzono.

Osiáruić przytym fromotne z
żat iego obnażenie, nie miłosier-
ne do słupá przywiązanie, okrutne
policzowanie, frogie zranienie, hoy-
ne krwi wylanie; spoyrzy miłosier-
ny Oycze, z iákim wstydem przy
słupie stał, iák ciężko do ciebie
wzdychał, iák wiele bićia, y ciężkie
go uderzenia podiął, iák wielą rá-
nami ciało iego zranione było; iák
wielkie boleści ná wszystkim uczu-
wał cieie, iák wiele przenayświęt-
szej krwi kropel z ran iego prze-
nayświętszych wyszło. To wszy-
stko z serdeczney litości y miłości
osiá-

ofiaruieć: prosząc cię, abyś mnie przez te rany y zaślugi Chrystusa pr^ozytał do łaski twojej tak, a żeby w^e wszystkim twoje upodobanie wykonywała Amen.

Tę z^obie Osiarowanie.

NAyślakawtzy BOZE, za wszystkie niedoskonałości spraw moich, ktorem z lenistw^a y gnuśności opuściła, ofiaruieć onę miłość, w ktorej Syn twoy nieznośne boleści cierpiał, kiedy go cierniem koronowano, niezbożnie pozdrawiano, tromotnie na niego plwano, trzcina^m bito, policzki zadawano, przed s^odem stawiano, niesprawiedliwie potępiano, nad zło^uczyńcę gorszym przekładano, od ludzi^m po^lspolstwa śmierci godnym

nym obwołano. Ofiaruję one
zrykają drogę, którą ciężkim krzy-
żem obciążony, na górę kálwaryi
odprawił. Ofiaruję wszystkich ie-
go członków osłabienie, kátowkie
nad nim nielutościwe okrucień-
stwa, ludzi pośpolitych radość, y
paraganie, zkrwawione ślady, y co-
kolwiek w drogiej męce swoicy,
dla miłości naszey znosił y ucier-
piał, to wszystko z miłości y luto-
ści, tobie prezentuję, prosząc nie-
przebranych dobroci twoicy, abyś
mnie przez moc tego wszystkiego,
y przez zasługi, męki Chrystuso-
wey, od grzechow oczyścił, oraz
spraw to we mnie, abym ci zawsze
we wszystkim podobala się.

Ofiarowanie Czwarte.

Nay.

Naymiłosiernieyszy BOZE, za-
 wszystkie grzechy, y niepra-
 wości moje, ktorychem się ná cie-
 le y ná duszy moiey dopuścił, o-
 fiaruięć onę niezmierną boleść,
 którą Syn twoy znośił, kiedy się
 przy zdzieraniu szat iego przyle-
 głych do ciała wszystkie rany od-
 nawiąły. Ofiaruięć tedy nie ludz-
 kie y okrutne Tyránstwo, ktorego
 nád nim dokazywano, kiedy prze-
 nayświętsze ręce, y nogi iego, z
 wielką boleścią sercá, y duszy iego
 nayświętszey, do krzyża przybiá-
 no; wspomniy naymiłosiwszy Oy-
 cze, z iák wielką pokorą, iák ne-
 dznie Syn twoy ná krzyżu zawisł,
 tak frodze, że dla nieznośnego
 bolu, nie wiedział ná którąby stro-

złę miał głowę skłonić, wspomniy
prawk wiele łez z oczu swoich nay-
świętszych wytoczył, iak wiele rą-
y do ciebie sercem bolesnym
zdychał, iak wiele kropel krwi
rzenayświętzey z ran swoich wy-
ał, iak wielkie boleści y śmierci
ię lękania serce iego przenikały:
wszystkie te krople krwi, y łez,
wszystkie rany, y śności, wszystkę
nękę, rozerwanie żył, y stawow, w
iele iego nayświętzym, wszystkie
westchnienia y boleści serca, wszy-
tkę cierpliwość y miłość, z ktorey
te wszystkie boleści Syn twoy nay-
kochantszy ponosić rączył prezen-
tuję y ofiaruję, z serdeczney miło-
ści, y litości; prosząc, abyś mię o-
czyszczył ze wszystkich grzechow
mo-

moich ; oraz spraw to we mnie, czor
 ábym ci się zawżze we wszystkim wyla
 podobała Amen. bier

Ofiarowanie Piąte. ghw

NAyślaskawszy BOZE, zá wszy- stkie
 stkie tak śmiertelne iáko y po- się c
 wszechne grzechy moje, zá wszy- wsty
 stkie niedoskonałości, y niedbal- icy
 stwá moje, zá wszystkie winy y ka- cno
 rania mnie przynależyte ofiaruięć prá
 niewymowne one boleści, które ká
 Syná twego wnętrzości przeni- Má
 káły, gdy go z krzyżem, przybite- to
 go do gory podnoszono, ná kto- ofi
 rym wszystek ciężar ciała iego ná kto
 trzech się tylko gwoździách wspie- zn
 rał. Ofiaruięć wszystkie násmiewi- fzy
 stká ; bluźnierstwá iemu zádané mę
 wszystkie słowa ná krzyżu przerze- sze
 czone

nie czzone, wszystkie łzy z oczu iego
kim wylane, wszystkie członkow osła-
bienie, y drzenie, wszystkie dole-
gliwości y ućiski serca iego, wszy-
szyłtkie westchnienia y modły, gdy
po się do ciebie modlił, wszystko za-
szył wstydzienie, ktore z nágości swo-
baliey podejmował, wszystkie ákty
ka-cnot, ktore za nas ná krzyżu od-
nięć práwiał, wszystkie politowania,
torędkánia, y łzy, ktore opuszczona
eni-Mátká iego, y inni przyiaciele wy-
pito-toczyli z oczu swoich. Náostátek
kto-osiáruięć gorzką niewinną śmierć,
o ná ktorą gwałtowna miłość; y nie-
spie-znośna boleść, iemu zádáły; pro-
iewi-sząc, ábys przez zasługi żywota,
łane-męki y śmierci iego przenayświęt-
erze-łzey, duszę moję, naydroższą oną

N

krwią

100 o Męce Páńskiey

krwią Syná twego, ze wśzystkich
nákul grzechowych oczyścił, za-
ługámi y cnotámi człowieczeń-
stwá iego przyozdobił, y w godzi-
nę wysćia z ciáślá swego, przenay-
świętszą męką y śmiercią od wśzel-
kiego obronił złego Amen.

Ofiárá zá grzechy.

Albo ráczey modlitwá, przez którą BOGU Oycu
Chrystus ná krzyżu wisiący ofiárúie się. Z obiówic-
nia B. Mecht. z Ks. I. Rozd. 28.

S Poyrzyj naymíłościwśzy Oycze,
z Máiestátu nieogárnionego y
z wysokości niebá, á obroć oko
twoie ná ukochánego Syna twe-
go, ták okrutnie y fromotnie ná
krzyżu zawieszzonego, wśzystkie-
go ná cieie zranionego; Weyrzyj
ná onego Báránká bez zmázy, kto-
ry

ry w pászczecie wilkow okrutnych
zostaiać, niewinnych ust swoich
nie otworzył, na wymowienie, aby
jednego słowka niecierpliwego.
Przypatrz się nayukochańszemu
Synowi twojemu słodkiemu IER-
ZUSOWI, tak hoynie y obficie
toczącemu krew swoją, za grze-
chy braci swoich. Weyrzy: na głó-
wę Przenayświętszą, w wszelkim mo-
cárzom straszłą, ostrym cierniem
zranioną, á od boleści, y ułtana
sił náklonioną: przypatrz się twa-
rzy iego nayozdobnieyszey, plwo-
cinami zmazaney, y od czętych
pogębkow z śmiałey, krwią i goź
nayświętszą zlaney: przypatrz się
oczom łzy obficie toczącym, u-
stom z czerniąym iągodom zblá-

Nz

dłym

dłym, włosom wytárgány, rą-
mionom rościágnionym, żyłom
pótárgány, kościom wyśchłym,
piersióm zránionym, y skorze po-
dártey, kolánom osłabiáłym, rę-
kom y nogom okrutnie gwo-
zdźmi przebitym, bokowi wło-
cznią żelázną przebitemu, y sercu
ná wylot zránionemu, y wszystkim
członkom, śinościami y ránami
nápełnionym. Uważ tedy naydo-
brotliwszy Oycze, kto to cierpi, y
wspomniy nayśláskáwszy zá kogo
cierpi? A czyż nie iest ten nayuko-
chánwszy Syn twoy, ktoregoś ty od
wiekow zrodził? A czyż nie iest on
nayniewinnieywszy, Baránek, który
siebie samego stáwšy się tobie po-
słusznym aż do śmierci, zá grze-
chy

chy nasze ofiarował? Niech że cię
wzruszy to widowisko, którym ci
się stał Syn twoy nayukochańszy
dla grzechow naszych na krzyżu
wiszący: wspomniy na one we-
stchnienia, na one łzy iego, które
na krzyżu wytoczył, kiedy za krzy-
żowników swoich, y wszystkich
grzesznych błagał twoy Maiestat,
mowiąc: *Oycze odpuść im* Tego ia
tedy Syna twego, przez którego
mam oczyszczenie, usprawiedli-
wienie, y odkupienie, prezentuję
y ofiaruję za nieprzeliczone grze-
chy, przewinienia y niedbalstwa
moie. Oto Przenayświętzy Oy-
cze, prezentuję tobie naypokor-
niejszy Syna twego, który to-
bie za mnie pyszną, dosyć uczynił:

N₃

pre-

prezentuję y ofiaruję cięchego, za
mnie złośliwą, niecierpliwą: Ofia-
ruję nayukochańszego, za mnie
nienawistną: aby hoyna dobroczyn-
ność jego, zaśląpiła przed tobą śa-
kramstwo y chęć moję, czuy-
ność y uczynki jego nayświętsze,
wzbudziły gnusność moję: wiel-
ka jego wstrzemięźliwość, nadgro-
dziła przeciw czemu do obzar-
stwa. Skwąpliwość moją wykroczy-
ła, Przenayczystszy jego żywot, z
tego mię oczyścił, czego mi się my-
śla, słowem, y uczynkiem. dopu-
ścił. Wielkie jego posłuszeństwo,
staąc ci się posłuszną, aż do śmier-
ci, zniósł to wszystko, w czymem
ci się sprzeciwił. Ná ostatek
wszelka jego, doskonałość, niech
mię

za
fia-
nie
zyn
ła-
uy-
sze,
iel-
gro-
zar-
czy-
s, z
my-
pu-
wo,
ier-
em
tek
ech

mię wymowi z mych niedoskona-
łości, niech zastąpi cnot Świętych
niedostatek. Ten ci to skarb mój,
w którym ufam, to nadgródą,
przez którą długi moje wielkie
przed tobą wypłacam. Proszę cię
tedy przez modlitwy całego żywo-
ta iego, ktoreć Syn twój za grze-
sznych czynił, abyć to ofiarowa-
nie moje, wdzięczne y przyjemne
było: a rącz obroćć oczy twoje
miłosierne na mnie; abym przez
niewinne Syna twego IEZUSA
Chrystusa człowieczeństwo, wol-
ną y oczyszczoną była od wšel-
kiego grzechu mego; proszę cię
też przez najszlachetnicysze iego
Bóstwo, zbogać y przyzdob mię
iego cnotami, z których toż chwał

lebne Bóstwo wielbione było,
przez iego święte człowieczeń-
stwo Amen.

Osiárowanie krotke.

*Błogosł: Giertrudá tego się osiárowania z niewymo-
wną uciechą sercá swego od BOGA sáмого náuczy-
ła, y także uznála iáko BOGU wielce przyiemne,
gdy go kto odpráwiie: sáma się w nim bárdzo cwi-
czyła często, tak dálece, że w chorobie swoiey ostá-
tniey ustáwnie ie powtarzáła, od czego się áni od-
wiesć dáła, poki by go tyle co dzień rázy nie zmowi-
ła: ile członków w sobie być miárkowála. z Ks. 5.
Rozd. 32.*

O Nayukocháńszy Oycze ná-
popráwienie się w wśzystkich
grzechách moich, osiáruię tobie
wśzystkę mękę Syná twego nay-
milszego, z ktorey od oney godzi-
ny, w którą w złobie ná śiáno zło-
żony płaczliwie głos wydał, á po-
tym cierpiał, przez niemowlęce
po

potrzeby, dziecinną słabość; w la-
tach zaś kwitnących przykrości,
y różne przeciwności, bolow zno-
żenia, aż do oney godziny, w kto-
rey z nakłonioną głową na krzy-
żu wielkim głosem Duchą Prze-
nayswiętszego wypuścił. A w nad-
grode tego wżyskiego, com
przez niedbałstwo moje opuścił,
ofiaruieć Oycze nayukochańszy
wżelkie obcowanie Syna twego
Przenayswiętsze, ktore przez my-
śli, słowa, y uczynki doskonale
sprawował, od oney godziny w
ktorey zesłany z Tronu twego,
przez wnętrności Panny, wiedzł
na świat, aż do tej godziny, w kto-
rey się twoim Oycowskim oczem
z zwycięską człowieczeństwá swe-

N;

go

go koroną y chwałą stawil Amēn.
Modlitwa do Chrystusa cierpiącego.

Tá modlitwa B. Giertruázie była bádzo przyto-
 mna, przez którą záslużyła to sobie, że w sercu iej
 przenayświętszych Ran bliźny wyrażono. z K. 2. R. 4.

PANIE IEZU Chryšte, Synu BO-
 GA żywego, day mi ábym cá-
 łym sercem y wšzystkim prágnie-
 niem w tobie żył: niech moia du-
 szá tobá sámym tchnie. w tobie
 sámym słodkość znáyduie: Niech
 się wšzystek w cię któryś ieś sam
 prawdziwa szczęśliwość, zámienię.
 Piśz naymiłosiernieyszy Pánie rá-
 ny twoie w sercu moim, przenay-
 droższą kwią twoią, ábym w nich
 uczuwał sámę boleść, á ran twoich
 pámiątká głęboko wryta w sercu
 mym, w pámięci ustawiczney zo-
 stawála, wzbudzay we mnie boleść

litości twoiej, ogień miłości two-
 icy we mnie wzniecay; Day proszę
 ábym wszelkim stworzeniem gár-
 dził, á w tobie łámy m poćiechy
 słodkości znáydował.

*Weschnienie dusze nád Chrystu.
 sem się lituiczey*

Błog. Mechtyldzie zwykł był mowić Chrystus: *ilo-
 krot rázy człowiek przy nabożnym rozpamiętywaniu
 meki moiej serdecznie weschnie, tylekrot rázy iáko
 róże pachniącey tyka się ran moich, z kąd strzągá mi-
 łości odemnie przerażony bywa. z K. I. R. 24.*

To zaś zá pewne twierdząc, że kto by z nabożeń-
 stwá ku mecie moiej łezkę przynajmniej jednę z o-
 czu swych wypuścił, ták mi to miło, iákoby dla mnie
 męczeństwa podiał: zátym tá święta, spytáła się Chry-
 stusá: á ia iáko się zdobędę ná te łzy, tedy icy náu-
 czył, nástępującey modlitwy. z K. I. R. 27.

O IEZU nayłaskawiszy, któryś
 ná to przyszedł, ábyś stráco-
 nego y zgubionego ználazł y zbá-
 wił człowieka: Ach iáko cię przy-
 kro

kro y złośliwie przywitał czło-
wiek! iákoć się niewdzięcznym po-
kazał, ktorego ábyś zbawił, duszę
twoię w ręce nieprzyściał twoich
podał, nád tobą moy Bráćiszku
nayukochańszy, y ze wszystkich sił
duszy moiey lituię się nád tobą, u-
ważając, ono twoie wyniszczenie,
że będąc wszystkim naywierniey-
szym przyściałem, od wszystkich
przyściał zostałeś opuśczoney,
iáko złoczyńcás fromotnie po-
chwycony, y nie miłosiernie skre-
powány, ná śmierć skazány, á nád
to od nieprzyściał zelżywie ná-
śmiany, znieważony, utrapiony,
robakiemeś się á nie człowiekiem,
pośmiewiskiem ludzkim y wzgar-
dą pospolstwa stał. Ach któż bez
ob-

złoty
po-
zės-
nich
zku-
h si-
u-
nie,
iey-
nich
ny,
po-
kre-
nád-
nád-
ny,
m,
ar-
bez

bfitych łez pomyślić może z iaką
przeymościa y miłością nieprzy-
aściołom twoim (ktorzy cię orę-
ną ręką imali, ná śmierć okrutną,
by cię wydali) iako nayłaskáwsza
Mátká dzieciom swoim drogęs za-
szedł, dobrowolnie się w ich ręce
podając, abyś ich z pászczeki wil-
kow piekielnych, wyrwał. Gdy cię
niemiłosiernie policzkowali, iák
wiele policzkow y pogębkow, to-
bie zadáli, tyleś ty pocałowánia o-
nym duszom oddawał, ktore aż do
ostátniego dnia sądu twego, przez
mękę twoię zbáwione być miały.
O iák wielka była miłość twoia,
przezciw nieprzyaściołom twoim
nayłaskáwszy I E Z U! álbowiem
gdy cię okrutnie biczowano, tyś
zá

za biczujących gorącą modlitwą
do BOGA Oyc^a czyni^ł, dla czego
się wiele z nich nawróci^{ło}. Gdy na
Przenajświęt^{szą} głowę cierniową
koronę t^{łoc}zono, tyleś per^ł ko-
ronom ich przyda^ł, wiele ciernia
w głowie twoiej utknę^{ło}. Ach ty z^{na}
najwdzięczniejszy IEZU! któż
bez z^{am}ysłowania ciebie pomyśleć
może o dziwney onej miłości,
nam niewdzięcznym pokazanej:
albowiem kiedy ręce y nogi twoie
do krzyża przybi^ano, nie lutości-
wie wszystkiego na krzyżu rozcią-
gniono, tak dalece, że w tobie
wszystkie kości, y członki liczyć
się mogły, ty zaś w mocy Bo^{stw}a
twego wszystkich dusze do wie-
cznego żywota przeznaczone do
sie

węsiebie pociągnął. A gdy włocznia
go rzenayświętzy bok twoy otwo-
nazono, napoy żywotą z serca twe-
wego ofiarowałeś tym, ktorzy przez
ko-Adamą trunkiem się śmierci zara-
nia-ili, aby tak wszyscy w tobie, kto-
Ach-y żywotem jesteś Synami się wie-
toż-cznego żywotą y błogosławień-
stwą stali. Więc tedy Miłośniku
ści, moy naykrodzszy, na odwdzięcze-
ney: nie miłości twoiey, w znośzeniu
woie-takich gorzkości dla mnie, pre-
ści-zentuię serce moje, pragnąc
cią-wszelkie przykrości y bole naykrod-
obie-szego serca, y czystego ciała twe-
czy-go nościć, y uczuwać od tey godzi-
stwa-ny ostateiny ześcia mego, prosząc
wie-abyś męką twoią, tak zranił serce
e do-moie, aby od tąd pamiętkę męki

two-

twoiey w sobie uczuwało.

Modlitwa do Chrystusa cierpiącego.

Błog. Mechtyldzie mawiał Chrystus: Otoć daję
wszystkę gorzkość męki moiey, abyś ją miała za two-
ię własną, y żebyś onę znówu iako twoię mnie odda-
ła, y ofiarowała, tak ze kto by mi toż świadczył, ia-
mu onę we dwójnasob nadgrodzę, y daley, ile razy
mękę moię będzie mi przywracał, tyle razy dwoiakę
ia w nim onę rozmnożę. Y tąc jest stokrotna nadgro-
dą, którą człowiek odbiera ná tym świecie, á ná przy-
słym otrzymuie żywot wieczny. z K. I. R. 14.

NAyślakawszy IEZU ludzkiego
narodu Odkupicielu, y Zbá-
wicielu, z wdzięcznością y miło-
ścią przypominam ci one niezno-
sne ciężkości, któreś ty Stworco
moy y Pánie przy męce twoiey po-
nosił ściśniony pragnieniem, y mi-
łością zbawienia nászego, z iednej
strony, á z drugiey, męką twoią
niewdzięcznością naszą, zlałe

krwá-

krwawym potem ziemię: prosząc
cie przez wszystkie krople krwi po-
tu twego, ktoreć z miłości ofia-
ruję, abyś zmazy grzechow rączył
obmyć ná duszy moiej. Takżć
przypominam IEZU kochány nie
ruszne tve poimanie, bez miło-
sierdzia surowemi stryczkami rąk
twoich najswiętszych skrepowa-
nie, ciężkie y wielorákie bićia,
bezbożnych krzywd uczynienie, y
bluźnierstwa zádanie, ktore ná cie
niesprawiedliwie kładziono, y nie-
winnie obwiniáno, á to gdyś iáko
zwoźdźiciel obwołány, fałszywie
przed Piłatem oskárzony, od He-
roda szyderstwo naigrány, nad so-
trá za gorzkiego náány, od wízy-
stkiego poípolstwa śmierci go-

O

dnym

dnym obwiniony. Coś ty wszystko
z tak wielką miłością y cierpliwo-
ścią znioś, że choćbyś był mógł,
jednym weyrzeniem wszystkich zá-
stráżyć z ciebie się urągających,
álbo jednym słowem ich fałsze po-
rępić, jednákżeś ty iáko owieczká,
która niesiona bywa ná ofiarę, ná-
kloniwszy pokornie głowę, oczy
ná ziemię spuściwszy, przed sędzią
ust swoich nie otworzyłś ná wy-
mowienie się z bezecných fałszów
tobie zárażonych: Zá co wszel-
kieć dzięki oddaie, y wszystkieć
náśmiewiská, y krzywdy zádané o-
fiáruie ná dośyc uczynienie, zá
krzywdy przez grzechy moje prze-
ciwko tobie popełnione; dzieku-
ieć także, y oraz przypominam o

kru-

trudne y niemiłostne biczowa-
nie twoie, przy którym wszystko
cię ciało twoie przenayświętze rá-
nami nápełniło od wierzchu głó-
wy, aż do stopy nożney. Przypo-
minam ci onę nieznosną boleść,
ktoraś uczuwał w głowie twoiey,
gdy cię cierniem koronowano
które gdy gwałtem ná głowę tłó-
czono aż do mozgu, przenikało.
A krwią spływającą twarz twoią, ná
ktoraś prągną Aniołowie pátrzeć
zawsząd się zalewáła. Ach naymi-
łostciwszy IEZU, przypominam ci
y onę boleść niewymowną ktora
wewnątrzności twoie y duszę przeni-
kała, gdy cię żeláznemi do Krzyżá
przybiáno gwoździámi, do góry
podnoszono, z ciebie się násmie-

wano, bluźniono, żołą y octem
nápawano, między łotry iako nay-
większego złoczyńcę zawieszono.
Ná ostátek nayukochánłzy IEZU,
z wdzięcznością y uzaleniem,
przypominam ci wśzystkie wespoł
y w osobliwości niepomiarkowa-
ne bolesti, któreś ná ciele twoim,
á osobliwie w sercu uczuwał ztąd
żeś wiedział y widział y że tá two-
já męka iak okrutna, y fromotna,
niewinnie podięta, wielom nie
miała być pożyteczna: Kiedy się
to támo serce ubóstwione, od
gwałtowney miłości, y ciężkich
bolow podáło, á duszá przenay-
świętsza od ciała twego przenay-
błogosławieńszego z wielką się bo-
leścią rozłączała. Za co wśzystko

nie-

nieśkończonęć oddawam dzięki:
wszystkie te bole, morderstwa,
ktoreś ná ciełe twoim, y ná duszy
pod czas męki twoiey podeymo-
wał, w sercu twoim przenáyswięt-
szym topię, y tobie z wdzięczno-
ścią, wszelkiego stworzenia ofia-
ruję zá wszystkie grzechy popeł-
nione, y zá uczynki w dobrym o-
puszczone, álbo ozięble czynio-
ne; oraz zá wszystkie karánia kto-
rem słusznie záśłużył. To ofiaro-
wanie moje niech státecznie u-
twierdzone będzie przed tobą Bo-
giem moim, przy którym rácz mię
uwolnić od wszystkich grzechow
moich, y karánia zá nie Amen.

*Pozdrowienie wssytskich członkow
Chrystusowych.*

Oz

Bło-

Błogo. Giertruda, z Boskiego nátebnienia, káždy członek Chrystusa zmęczony zwykłą byłá pozdrowiát: dla czego też ile rázy który członek pozdrowiátá, tyle rázy Boską światłość ná dusy swoiey uczuwałá przez ktore oświecenie zlewátá się ná nię, oná niewinność, którą Chrystus wszystkim wysługował, przez mękę swoię, co czynić niech nami także nie będzie cięsko, ábyśmy podobne otrzymáli błogosławieństwo. z Ks. 4. Rozd. 22.

Pozdrawiam was rozkoszne członki Pána moiego IEZUSA Chrystusa, dla zbawienia nászego, różnemi spotobámi okrutnie męczone. Pozdrawiam cię godna czći głowo, za nas cierniem ukoronowana, y trzciną uderzona. Pozdrawiam cię przeyświętsza twa rzy, za nas uplwana, zpolickowana. Pozdrawiam was nayłaskáwsze Zawićielá Oczy, za nas łzami oolane. Pozdrawiam was Usta nay-

god-

Podszę, zá nas zółcią y octem ná-
poione. Pozdrawiam uszy naysłá-
chetniejszy, zá nas pošmiewiská-
ni, bluźnierstwy zelżone. Pozdra-
wiam cię Szyio Krolewska, zá nas
pożyzikowana, y grzbiećie Prze-
nayswiętszy zá nas ubiczowany.
Pozdrawiam was przenayswiętsze
Ręce y Rámioná, zá nas ná Krzyżu
rozciągnione. Pozdrawiam was
Piersi Boskie, zá nas zmęczone, y
zbite. Pozdrawiam was uczciwo-
ści pełne Kolaná, zá nas ná modli-
twie náklonione, przy męce po-
krzywione. Pozdrawiam was No-
gi uczciwe, zá nas gwoźdźmi przy-
bite. Pozdrawiam cię Ráno Poku-
Przenayswiętszego, dla nas wło-
cznią otworzona. Pozdrawiam cię

Ciało IEZUSOWE, zá nas ná
Krzyżu zawieszzone, umęczone,
umárte, y pogrzebione. Pozdra-
wiam cię serce nayssodtze, ktoreś
jest skarbem Troyce Przenayświęt-
zey zá nas ná krzyżu gwałtem ro-
zerwáne. Pozdrawiam cię w troy-
nasob nayświętsza Duszo IEZ U-
SA Chrystusa, aż do śmierci smu-
tkiem nápełniona. Pozdrawiam
cię Krwi naydroższa z ran Chry-
stusa, obficie wylana. Pozdrawiam
was czci godne Zbawiciela Rány,
znaki miłości y szącunki odkupie-
nia nášzego przy męce Chrystusa.
wi zádáne, á teraz w niebie iáko
gwiazdy iásniejące; w tę księgę bo-
low, y ran twoich dobry I E Z U
wpisz mię, temi mię Ránami od
czár-

czartá kuszácego zaślóń, á przez
zaślugi y rány członkow twoich
racz duszy moiey przywysćiu z ciá-
ła swego dáć niewinność onę, kto-
rąs przez mękę wśy stkich y káзде-
go z osobná członkow twoich
Przenayświétszych Kościołowi
twoiemu wysłużył Amen.

*Modlitwá do Chrystusa ná Krzy-
żu wiśiącego.*

Proszę cię najukochańszy Pánie
IEZU Chryste, dla oney nie-
mierney miłości, którąs ludzki
narod zakochał, kiedyś ty niebie-
skim będąc Krolem, zawisł ná krzy-
żu, ná ciełe zrániony, serce wło-
cznią máiąc przebodzone, ná zmy-
śłach zmiéłzány, y zkrwáwiony,
rozciągniony, gwoździámi przy-

Os

bi.

bity, uśtá pośiniáło máiący, ná twa-
rzy zbladły, wśzystek śmiertelny, z
głową nákłonioną, bokiem otwo-
rzonym, y duszą strapioną, przez
onę miłość, w ktorey się serce two-
ie słodkie kráiáło, kiedy duszą z
ciąłá twego wychodziłá, zmiłuy się
nád duszą troią przy wyściui iey z
ciąłá swego Amen.

**Troie dzięk czynienia do Chry-
stusa ná Krzyżu**

B. Mechtyldá pytałá się, niekiedy Chrystusa która
mu też naycięższa boleść byłá? ktorey on odpowiedział:
iż tá gdy go ná Krzyżu rozciągáno, tak, że wśyskie
iego członki mogły się policzyć: y dálej do niey mo-
wił: Ktoby mi zái zá tę boleść wdzięczność odda-
wał, taką mi posługę uczyni, iákoby był drogiemi o-
lejkámi námáściwał moje rány, á ktoby mi oddawał
dzięki zá prágnienie, ktorem cierpiął, to mi tak
wdzięczno, iákoby mię był naywdzięczniejszy trun-
kiem nápoik, á ktoby mi dziękował zá ukrzyzowanie,
iák mi to nióło, iákby mię był z krzyża wywalnił. z
K. a. R. 15.

O Băránku Boży nayłáskáwszy
ktoryś tak mężnie przez trzy
godziny ná krzyżu zawieszony zo-
stał, z wdzięczności wszelkiego
stworzenia, oddać dzięki, za nie-
znośną boleść, którą podiáł, gdyś
ná krzyżu niemilosierdzie dla nas
rozciągniony był, tak dalece, że
wszystkie kości twoje liczyć się
mogły: Prosząc ábyś dla oney bo-
leści mnie odpuścił, wczym wy-
kroczyłam przez ułomność człon-
kow moich, przeciw dobroci y wo-
li twoiey przenayświętšzey Amen.

O Băránku Boży nayniewin-
nieyszy, przez wdzięczność wszel-
kiego stworzenia, dziękuić za
gorzkie prągnienie, któreś ná krzy-
żu dla zbawienia nášego cierpiáł,

kie

kiedys płaczkliwym głosem wołał, e
Pragnę: Gdzieć nie co inszego, tyl- wen
ko żość y ocet podáno, proszę cię pok
tedy, przez gorzkość pragnienia
onogo, ábyś mi odpusćić, wczy- Przy
mem się przeciw tobie przez zby- tus B
tek w iadle, y w pićiu dopusćić. A C

O Baránku Boży Przenayświęt- kro
szy, przez wzajemną wdzięczność me
czci godney Troyce Przenayświęt- stki
szey, dziękuić za ono okrucień- cie,
stwo ktoreś podiał, gdy twoie nie- ma
miłosiernie ręce y nogi do krzyża mi
gwoźdzmi przybiiáno, tak dálece, wy
ze serce twoie od bolu drżało, ie,
wszystkie się żyły zciągály; przez tę wy
boleść, y przez gorzką śmierć two- fze
ię, przepraszam cię, y proszę, ábyś kto
winy rąk y nog moich oczyścić, y w

te rany Przedwiecznemu Oycu
wemu, na ubłaganie iego za mnie
pokázował Amen.

Chwała Chrystusa.

przy męce swoiey wżárdzonego, kterey samże Chrystus B. Mechtyldę náuczył. z K. 1. R. 23.

CHwałę y błogóslawię twoię nie
poiętą wízechmocność IEZU
krolu niebá y ziemię, która cię przy
męce twoiey dla człowieká wszy-
stkiego słabym uczyniła. Chwałę
cię, y wyślawiam twoię niepoiętą
mądrość, która cię w liczbę nieu-
mieiętnych policzyła. Chwałę y
wynoszę niewymowną miłość two-
ię, która cię w liczbę nielutości-
wych policzyła. Chwałę y wyno-
szę niewymowną miłość twoię,
która cię za wybrane twoie na
wszelką nienawiść podała. Chwa-

lę y wielbię nayłaskawize twoie mi-
łosierdzie, ktore cię dla człowieka
okrutney śmierci podało. Chwałę
y pokłon ci oddaę nayłodlze u-
podobanie, ktoreś I E Z U S A w
morzu śmierci okrutney y męki
ponurzyło Amen.

*Pieśczoły CHRYSTUSA przy
męce swoiey zbluźnionego*

Gdy przy Mssy S. w Ewangeliey, te słowa czytá-
no, Czarta masz. B. Giertrudá nád potwarzami Páń-
skieni wysytká zmiesána, z uprzymego sercá w nad-
godę tego, udała się do modlitwy oney: Witay o-
żywiała perło, &c. ktorey Chrystus tę wdzię-
czność nádgradzáiąc, ku niey się z wielką uciechą
náklonił, y onę pozdrowił, to przydáiąc, ktokolwiek-
by mię zá moje zelżywości podięte dla człowieka, w
podobienstwie takiegoż affektu pozdrowił, w takieyż
mię łaskawości ná stráśnym sądzie obaczy, czym
przestráśeni nieprzyiaciele iego od niego pierzebną.
z Ks. 4. Rozd. 22.

Witay ożywiała perło nay-
tżlá.

mi- złachetniejszego Bożtwá, witay
ka- niezwiédły kwiecie naygodniejszy-
ale- go człowieczeństwa. IEZU nayu-
u- Kocháńszy za wszystkie bluźnier-
w- twa y zelżywości tobie ná ziemi
ęki- uczynione, z áffektu y miłości
zy- wszystkiego stworzenia. Pozdra-
wym cię, y błogosławię tyle tyśią-
cow razy, ile kropel krwi przy mę-
ce twoiey wytoczyłeś, ile ran ná
Pali- ciele Przenayświętszym podiłeś,
nad- ile policzkow, pięścią uderzenia,
ay o- pogębkow otrzymałeś. Wielbię
dzie- cię y pozdrawiam nayśłodzizy IE-
wiech- ZU, tyle tyśiącow razy, ile wzdy-
m. ex- chania, łez y boleści ponosiłeś.
ki, w- Wielbię y pozdrawiam cię tyle ty-
kiey- śiącow razy, ile áktow, cnot świę-
czyn- tych, wyprawiłeś; ileś razy pragnał
zbá-

zbawienia ludzkiego, ile razy mi-
łosierne oczy na Matkę twoją y
przyjaćioły obrociłeś. Błogosła-
wię cię y pozdrawiam tyle tyś-
cow razy, ileś razy upadł, ileś razy
omdlał, ileś razy rękami, albo no-
gami przenayświęszemi ruszył.
Wielbię cię y pozdrawiam nayś-
kawszy IEZU tyle tyścow razy,
ile kropel krwi pocąc się wytoczy-
łeś, ileś krokow w męce twojej u-
czynił, ileś razy westchnął do Oy-
ca twego. Wyśławiam cię y pozdra-
wiam słodki IEZU tyle tyścow
razy, ileś ran przy biczowaniu bo-
lesney koronacyi podiął, ile smro-
dliwych plwocin na przenayświęt-
szą twarz twoją wrzucano. Błogo-
sławię cię y pozdrawiam tyle tyś-

cow

mi cow rązy, ileś rązy powrozami
y związány, zelżywościami nákar-
miony, z pośmiewiskiem pozdro-
wiony był, Błogosławię y pozdra-
wiam cię tyle tyśiącow rązy, ileś
no rązy był od fałszywych świádkow
zyl oskárzony, ileś rązy fałszerzem ná-
zwał, ileś rązy od niespráwiedli-
wých sędziow ná sromotną śmierć
czy potępiony. Te wszystkie chwały y
y u pozdrowienia tyśiąc tyśięcy rązy
Oy powtorzone, ofiáruię tobie, y ká-
zdra żdey godziny prágne ofiárować
cow naydobrotliwšy I E Z U, całym
a bo áffektem sercá mego y dusze; prá-
mro gnać wszystkie krzywdy, zelżywo-
wię ści, y bluźnierstwá, tobie nayślod-
ogo szemu Odkupicielowi memu, nie-
tyśią słusznie zádane znieść y zniszczyć.

Ty zaś tym prágniem moim
nędznym proszę, ábyś nie wzgar-
dzał, ále według przyzwoitey two-
iey łaskáwości onoż utwierdziwszy
łaskáwie odemnie przyiąć ráczył.

*Pozdrowienie Rány Boku Prze-
naysw: z B. Mecht: y Giertr.*

Panie IEZU, litościwy Peliká-
nie, któryś nas nieczystych o-
czyścił twoią krwią naydroższą,
dziękuięć za przenayślodszą y nay-
droższą ranę miłości twoiey, kto-
rą na Krzyżu zádáno, gdy nie-
zwyćieżona miłość, miłości wło-
cznią ślodki bok twoy otworzyłá,
y nayślodsze serce twoie zraniłá:
niech będzie błogosławiona bli-
zna y rana boku twego, niech be-
dzie błogosławiona krew y woda z
niecey.

niey na obmycie grzechow wyto-
zona. Tym źródłem skate-
cznym naymiłościwłzy I E Z U,
nnie nieczystą oczyść, y kwią tą
zchorzałą na duszy namąść, y u-
zdrow á spraw to, áby przyna-
nniey iedną kropelką tey krwi. w
godzinę śmierci moiey, była posi-
leniem duszy moiey, przez twoie
przebodzone serce; Nayukochań-
szy IEZU proszę cię przeraź wło-
cznią miłości twoiey serce moje
ták, áby nic w sobie ziemskiego
nie zatrzymało, ále samą się twoią
miłością kontentowało Amen.

Modlitwa do Rány Rámienia.

Bernard Święty pytał się raz Chrystusa, ktoraby
też boleść naywiększa iego była ieszcze utraiona, ktore-
mu on: Miałem ciężką ranę w ramięniu, ktoreyem
z dźwigania Krzyża dostał, á tá mi naycięższa była:

tá że nie iest wiadoma, ludzie o niey nie pámiętają. Tey ránie tedy odday część, y o cokolwiek dla niey prosić będzieś otrzymasz, á wszystkim ktorzy tę Ránę pozdrawiać będą, odpuszczono będą powsechne grzechy y śmiertelnych záporin; tak w Aktách Clarava.

O IEZU nayukochánšzy, Báránku BOZY nayláfkáwšzy, ia nędzna grzesznicá, pozdrawiam cię, y cáfuie przenayświętszą ránę, ktorąś z dźwigánia krzyża w ramięniu twoim otrzymał, dla czego iáko y dla trzech kości, z tey rány wynikających, wielkąś boleść nád inne rány w ciełe twoim nayświętszym uczuwał. Klániam ci się IEZU, zewiżąd uciśniony, y z całego serca chwałę cię, błogosławię y wielbię, y dziękuięć za tak drogą ránę ramięnia twego, pokornie prosząc, dla niezmiernego bolu twe-

go, któryć tą raną ządała, y dla
 trogiego ciężaru krzyża twego,
 któryś z przykrością dźwigał, zmi-
 łuy się nademną grzeszną, y od-
 puść mi grzechy, tak powłzechne,
 iako y śmiertelne, á potym przez
 krzyżową mękę twoię, wprowadź
 mię do Krolestwa niebieskiego A.

L I T A N I A

O Męce Páńskiey.

K Yrie eleyson. Chryście eleyson.
 Kyrie eleyson.

Oycze z niebá BOZE, Zmiłuy
 się nád námi.

Synu Odkupicielu świata BOZE,
 Zmiłuy się nád námi.

Duchu Święty BOZE, Zmiłuy.
 Święta Troyco Iedyny BOZE, Z.
 IEZU Sy nu BOGA żywego, Z.

Pa

Przez

Przez świętobliwy żywot y obco-
wianie twoie, Zmiłuy się n.

Przez gorzką mękę y śmierć two-
ię,

Przez wielki smutek któryś w
Ogroycu miał,

Przez troistą modlitwę twoię,

Przez zdanie się woli twoiey
ludzkiej, ná wolą Boską,

Przez pot krwawy twoy,

Przez niemilosierne poimanie
twoie,

Przez bićia y więzy twoie,

Przez srogi policzek twoy,

Przez plwoćiny, náigrawania,
y zeliwości twoie,

Przez fałszywy sąd, ná którym-
eś od Kaifasza był sądzony.

Przez wyśmianie twoie od He-
rodá,

Przez

Zmiłuy się nád námi. Zmiłuy się nád námi.

Przez sromotne obnażenie
twoie,

Przez okrutne biczowanie
twoie,

Przez bolesne cierniem koro-
nowanie twoie,

Przez szkarłatną szatę twoją,

Przez niesprawiedliwe potępie-
nie twoje na śmierć,

Przez dźwiganie krzyża twego,

Przez krwawe ślady twoje,

Przez ranę ramienia twego,

Przez obnażenie z szat twoich,

Przez rozciągnięcie wszystkich
członków twoich,

Przez okrutne ukrzyżowanie
twoje,

Przez wszystkie bluźnierstwa y
násmiewiska twoje,

Zmiłuy się nad nami.

Zmiłuy się nad nami.

Przez litość Mátki y wśzystkich
 Przyacioł twoich,
 Przez boleści sercá , y ciała
 twego,
 Przez łzy y modlitwy twoie,
 Przez wśzystkie krople naydroż-
 szey krwi twoiey,
 Przez cierpliwość, y pokorę
 twoię,
 Przez miłość nayśłodszego ser-
 cá twego,
 Przez miłość, w któryś się za-
 grzesznemi stáwiał,
 Przez miłość w któryś śmierć
 okrutną przyjął,
 Przez miłość, w któryś ránić
 Bok y Serce dopuścił,
 Przez miłość, w ktoreyś do
 grobu włożony,

Przez

Zmiłuy się nād námi.

Zmiłuy się nād námi.

Przez upodobanie, któreś Ojcu
twemu w męce pokazał, Zm.

Przez przyczynę najśłodszą Matki
y wżyskich wybranych two-
ich, Zmiśuy się nād.

Przez nieskończoną godność two-
ię, Zmiśuy się nād n.

IEZU Chrystusie, Zmiśuy si.
Báránku Boży &c. Przepuść n.

Antyp. Zbawicielu światá zbaw
nas, któryś przez Krzyż y Krew
odkupił nas; wspomóż nas, ciebie
prosiemy BOZE nasz.

✠. Klániamyć się Chryste, y bło-
gośławimy tobie,

✠. Ześ przez Krzyż odkupił świat

Modlmy się.

PAnie IEZU Chryste, Synu BO-
GA żywego, któryś godziny
Ps 120-

izostey, dla odkupienia światá ná
 krzyżu zawieszony, y krew twoię
 przenaydroższą ná odpuszczenie
 grzechow nászych wytoczył, cie-
 bie pokornie prosimy, áby przez
 zasługi przenayświętszego żywo-
 tá, męki, y śmierci twoiey, do chwa-
 ły wieczney nas z weselem wpro-
 wadzić ráczył. Ktory żyiesz y kro-
 luiesz ná wieki wiekow Amen.

ZABAWA POSTNA

o Męce Pána IEZUSOWEY.

MODLITWA.

BOZE Dawco pokoju, y Miło-
 śniku zgody, wysłuchay nabo-
 żne Kościoła twego proźby, áby
 ten którego według obietnice
 twoiey, bramy piekielne zwycię-
 żyć nie máią, poniżył odłzcze-
 piá

pieńſtwá wſzelkie , á z owieczek
błędnych cieszył ſię náwrocenia,
gromádzá cie do iednoſci. Day teſz
ſługom twoim Pánom Chrzeſci-
áńskim prawdziwą zgodę, áby po-
koy wiernych twoich żadnemi
woynámi nie był rozerwány , ále
ráczey zá ich ziednoczeniem prze-
ciw wſyſtkim nieprzyációłom
Koſciółá twego, miał doſtáteczną
y nieuſtawiającą obronę. Ktory ży-
ieſz y krolueſz w Troycy nieroz-
dzielney ná wieki wiekow Amen.

W WSTĘPNĄ SRZODĘ.

Wieczernik PUNKT I.

*O Uniżeniu Páńskim do Nog A.
poſtolskich.*

Naprzod pokłękąwſzy mowić tę Antyfonę.

Kłanamy ſię tobie Pánie I E Z U
Chry

Chryſte y błogoſławiemy tobie: ál-
bowiem przez Krzyż twoy ſwięty
odkupić raczyłeś wſzyſtek ſwiat.

Krolu nieogárnionego Maie-
ſtátu, godnażem ia tego lich-
ſtworzenie twoie, żeś ſię uniżył
dla zbawienia mego do nog, nie
tylko kochánych Uczniow twoich
ále y zdryce ſwego Iudaſzá? Iam
ci ieſt ktora nie pomniąc ná two-
ie uniżenie, gárdzę godnieyſzemi
niżelim ſamá, przenoſzę ſię ná d-
nich, y przechwalam pod czás z-
rzeczy nieprzyſtoynych, próżney
chluby prągnąc.

Wyſłuchay iednąk modliwę moię.
A wołanie moje niech do ciebie
przydźie.

Modlitwa.

Pá-

Panie któryś z upokorzeniem
do nog Apostolskich upadać
mógł: poniż hardość, ieśliby się
we mnie iakakolwiek znaydowała:
bym z wszelkim kolanem na
wspominanie Imienia twego u-
padając, pokłon ci oddawała teraz
na wieki wiekow Amen.

Wyce nasz &c. Zdrowas' Mór. &c.
Potym kończąc mow tę Modlitwę.

Racz prosiemy Panie weyzrzcć
na ten lud y czeladkę twoię.
Ila ktorcy Pan nasz IEZUS Chry-
stus, chciał być w ręce złośliwych
podany, y okrutną śmiercią krzy-
żową srodze udręczony: który z
tobą żyje y kroluje na wieki wie-
kow Amen.

WE CZWARTEK WSTĘPNY.

Punkt

O Wieczerzy Pańskiej.

Antyf: Klaniamy ſię tobie, *iako*
wyżey &c.

O Szczodrobliwości niewyſta-
wiona, któraś y zdrayce nie
oddaliła od Stołu twego, y mnie
tenże ſtoł zgotowałaś, przeciwko
tym którzy mię prześladowią: Ja zaś
nie pomniąc ná miłość twoię; ze-
miſty ſzukam z nieprzyjacioł mo-
ich, y częſtokroć bez ſzaty weſel-
ney odważam ſię przyſtępować do
bánkietu tak koſztownego; lubo
jednak znaſz mię być niegodną.

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moje niech do cie-
bie przyidzie.

BOZE, któryś cierpliwością ie-
dy.

lynego Syna twego poniżył pychę
zartowską, day nam proſiemy to,
o on dla nas z miłości ućierpiał,
godnie rozmyślać, y wziętego do-
brodźieyſtwą z myśli nigdy niewy-
puszcząć. Przez tegoż który z to-
bą y z Duchem Świętym żyje y
króluje ná wieki wieków Amen.

Dycze náſz &c. Zdrowaś Mář: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko*
wyżey.

W PIĄTEK WSTĘPNY.

PUNKT III.

o Pożegnániu żałofnym P. MARYI.

Antyf. Kłaniamy ſię tobie &c.
iáko wyżey.

O Mátko wſzelákich poćiech,
kiedy miecz prorocтва Sy-
meonowego przeniknął ſerce two-
ie

ie y Syná twego; iákoś ſerdecznie
 uboliwáła? gdyś ſię z Synem two-
 im rozſtawáła: A ia zaś bynamniey
 nie boleię: lubo częſtokroć wygá-
 niam Syná twego, y gárdzę przy-
 tomnoſcią twoią: iednakże ucie-
 kam ſię do łáſki twoiey, ſerdecznie
 opłákiwáiąc winy moje, oraz
 chcąc nádgrozić za przewinie-
 nie moje: tylko

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moje niech do cie-
 bie przyidzie.

Modlitwa.

SYnu przedwieczny Oycá Nie-
 bieſkiego, á w czáſie urodzony
 z Błogoſławionej MARYI Pánni
 przyimi do łáſki grzechem zmázá-
 ną, wſzakże w opiekę Máłce twey
 poleco-

nie poleconą, duſzę moję, y ſpraw to
vo za doſtoyną iey przyczyną, aby ſa-
ley kę utraconą przez grzech odzyska
gą wſzy, w niey obſitowała na wieki
zy. wiekow Amen.

nie Oycze náš &c. Zdrowaś Már: &c.

nie Rácz proſiemy Pánie &c. iáko
raz wyſzey.

nie W SOBOTĘ WSTĘPNĄ.
PUNKT IV.

cie O rozſtániu ſię Páńskim z Uczniámi
żałoſnemi.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

nie **K** Toż kiedy bez żalu y utrapie-
ony nia rozſtawa ſię z ukochánym
ony Przyiácielem? wſzákże ácz bole-
aża ią wſzyſcy, niemniey ty boleieſz
wey Miſtrzu zbáwienny, żegnáiąc U-

Q

czniow

czniow kochanych; co wzaiemnie
y oni uczuwali w sobie, gdyś tylko
ſamotrzeć odchodził na gorę O-
liwną. A ia nędzna, iako nie mam
boleć, kiedy się dla grzechow mo-
ich oddalaſz odemnie? O Dobro-
ci nieſkończona, ieſlim się iako-
kolwiek przez grzech oddaliſia od
ciebie, choć ſzukać przez pokutę,
tylko dopomoż żałuiącej.

Y wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moje niech do cie-
bie przyidzie.

Modlitwa.

Pouſały Poćielzycielu ktory od-
chodząc, do ſraſobliwych U-
czniow znawuſ powrocić obiecał
zkađ radość ſercá ich nápełnić
miał. Niech y ia ácz niegodna do
zna.

nie znawam tey ſaſki, aby m ſię (gdy ſię
ko oddaliſz odemnie dla ſproſnych
O. grzechow) z żalem pokutnym
am prędko powrócić mogła, y ná po-
no- tym w ſaſce twoiey obſitowała ná
ro- wieki wiekow Amen.

ko- Oycze náſ &c Zdrowaś Már: &c.
od Rácz proſiemy Pánie &c. iáko
te, wyżej.

W NIEDZIEŁĘ WSTĘPNĄ.
PUNKT V.

W Ogroycu.

Pprzykłękaniu Páńskim ná Modlitwie
Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
od- nie IEZU &c

U- **Z**Awſtydźiſz ſię oziębłoſci mo-
cał- iá, uważáiąc iż iednorodzony
Inic Syn BOZY wczáſow nocnych zá-
do- pomniawſzy, trwa ná modlitwie,

y nisko przykłęka stárájąc się o zbá-
wienie twoie. A tobie czemu ma
być z uciążeniem pokłon y mo-
dlitwá dla zbawienia twego? Ocuć
się ospáła duszo y mow:

Wyśluchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech do cie-
bie przyidzie.

Modlitwá.

PRzykłádný Náuczycielu, spraw
to w osłabioney, oziębłey slu-
dze twoiey, áby pomniąc ná uni-
żoną modlitwę twoię, gorętszám
była w nabożeństwie, y powolniey-
szám do oddánia czci twoiey prze-
nayswiętżey. Ktory z Oycem y z
Duchem Świętym żyiesz y krolu-
iesz ná wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

Rácz -

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko*
wyżey.

W PONIEDZIAŁEK WSTĘPNY
 PUNKT VI.

O upadaniu ná Twarz P. Ieżusowym
Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

O Bacz dufzo moiá, cóſ grze-
 chami przewiniſá, iż iedyny
 Syn BOZY, błagáiąc Oycá niebie-
 ſkiego, nie tylko przyklęka ná ko-
 láná, ále ſię kładzie ná ziemię go-
 tow będąc y karanie odnieſć, á
 ciębie uwolnić. Czemuż wdzię-
 czna będąc dobrodzieyſtwá, nie
 ubiegatł Páná w uniżeniu, y nie-
 wyznawałł winy twoiey, zá ktorąſ
 karánia godná! Upaday tákże ná
 twarz y proſ uniżonym ſercem
 mowiąc: Q3 Wy-

Wyſłuchay Panie modlitwę moję
A wołanie moje niech do cie-
bie przyidzie.

Modlitwa.

POkorny Baranku BOŻY, kto-
remu ſzukając zbawienia ludz-
kiego, nie ciężko było pokilkakroć
upadać na modlitwie: Wzbudź
proſzę we mnie takową gorącość
Duchá, ábym z przyſtoynym uni-
żeniem pokłon ci oddając, niewy-
ſławione dobrodzieyſtwo odwdzię-
czać mogła, teraz y na wieki wie-
kow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko*
wyżey.

WE WTOREK WSTĘPNY.
PUNKT VII.

O zaleceniu Modlitwy.

Antyf. Klaniaſy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

Broniłeś moy Pánie od pokus
ukochanych Uczniow, y tymże
dodawałeś broni mówiąc: Modl-
cie ſię, aby was pokuſa nie zwalczy-
ła. O Dobrodzieciu moy! czy nie
podobnym mnie ſpoſobem bro-
niſz w każdym razie, y także orę-
że zalecaſz pilnoſci moiey, prze-
cię ia radą y obroną twoią gár-
dząc, więcey pokuſom pozwalam,
niż im odpor dawam. Czego iż ná
potym uchraniąć ſię chcę: dopo-
moż przedſięwzięciu memu.

Y wyſłuchay modltwę moię,

A wołanie moje niech do cie-
bie przydźie.

SKuteczny Wſpomocyćielu ludźi utrapionych, który nietylko bronisz ſwoich, ale y ſpoſob do obrony pokázuieſz. Pokornie proſzę, ábym w potrzebie doznawała ratunku twego, y modląc ſię gorąco, zwyciężała wſzelkie pokuſy ná mnie naſtępujące, teraz y w godzinę ſmierci moiej Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Mář: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżej.*

**WE SRZODE SUCHEJ.
PUNKT VIII.**

*O ſmutku y krwáwym poćie Pána
IEZUSOWYM.*

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

Nie-

Nieſzczętelne grzechy, które cię
Oycá miłofierdzia y B O G A
wſzelkich poćiech, tak dálece za-
ſmućili; á żeś nárzekał: ſmutna
ieſt Duſzá moiá, áż do śmierci; y
w tymże ſmutku z zemdlonego
ciała twego krwáwy pot wyſtępo-
wał. A ty duſzo moiá przecię ſię
nie ſmućisz, będąc przyczyną Páń-
skiego zaſmucenia! Podźwigni o-
choćnie upadającego, y żalem ſer-
decznym ſćieraiąc pot krwáwy,
proś mowiąc.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię

A wołanie moje niech do cie-
bie przydzie.

Modlitá.

POćiecho wybranych y uwie-
bienie, któryś fráunki y uciski

Qs

mo-

moie dobrowolnie przyięte (abyś
mnie umocnił w pokusach y nie-
bepieczestwách) Krwią twoią
skropić ráczył. Day nam abyśmy w
kázdey potrzebie do ciebie się u-
ciekali, y mężnie dla sprawiedliwo-
ści boiując zwyciężali. Który ży-
iesz y krolujesz BOG w Troycy ie-
dyny ná wieki wieków Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

Rácz prosimy Pánie &c. iáko
wyżey.

WE CZWARTEK SUCHY.

PUNKT IX

O Posileniu Páńskim, y oddánu się ná
wolę BOGA Oycá

Antyf: Klániamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

POsilenie Páńskie człowiecze
grze-

grzeszny, ſłuſznie ma być zaſtrę-
ceniem twoim; bo w tym Kielichu
poſyła przez Anioła Ociec Syno-
wi kochanemu wſzyſtkie męki
przyſzłe do ſpełnienia dla zbawie-
nia twego, y niezbraniając ſię mo-
wi: Nie moiá Oycze, ále twoiá
niech ſię wola ſtanie. Weś to do
pilney uwagi uporczywa daj
moiá, która częſtokroć przeczyſz
woli BOSKIEY, y niemięſzkając
wnieś prozbę taką.

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moje niech do cie-
bie przyidzie.

Modlitwa.

POwolny Synaczk Oycá Przed-
wiecznego, któryś dla mnie
wziął od Anioła poſilenie ná
znie-

zniciſzenie mąk okrutnych Oycu
ſię ofiarował: dopomoż abym y ja
poſiłek z niebá biorąc przykła dem
twoim żywot y śmierć pod wolą
Świętą twoię pokornie poddawa-
łá, y onę pełniłá, teraz y ná wieki
wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko
wyżey.*

W PIĄTEK SUCHY.

PUNKT X.

O obudzeniu Uczniow.

Antyf. Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

Nie bez boiaźni y przeſtráchu
przychodzi mi uważać ſłowá
twoie Pánie, ktoreś do kochánego
Uczniá mówił: Pietrze ſpiſz, nie
mo-

ycu mogłżeś iedney godziny czuć zemną? Nie mniey ieſzcze trwożą mnie, ktorycheś záżył, opuſzczając nie iako, miłych Uczniow ſw. ich, á idąc przeciw tym, ktorzy cię imać mieli: ſpiyćieſz iuż y odpoczywaycie, oto ſię zbliża, ktory mię ma wydać, po tyſiąckroć więkſzą gnuſność czuła bym ia w ſobie, gdy by mi z tobą trwać ná modlitwie należało: záczy m ſłuſzniey bym też mogła być opuſzczona. Nie opuſzczay iednak ácz oſpáſcy, wſzak że ſłużeńnice twoiey, ráczey.

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moie niech do ciebie przyidzie.

Modlitwa.

Czuły Páſterzu, ktory ſtrzeżeſz

owieczek twych, iak żrzenice oką
 swego, y budziśz ie często, aby się
 wilkowi ná pożarcie nie dostały.
 Micy pilną straż y ná demną ácz
 niegodną slugą twoią, áni mnie o-
 pułzczay w oziębłości moiey, á-
 bym się z Oblubienicą twoią go-
 dnie mogła tobą szczyć mowiac
 (ia spię ále terce moie czuie) teraz
 y ná wieki wiekow Amen.

Oycze-uáś &c. Zdrowás Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c. *iáko*
wyżey.

W SOBOTĘ SUCHĄ
 PUNKT XI.

O Pogromieniu Żydowskim.

Antyf: Kłaniamy się tobie Pá-
 nie IEZU &c.

PPrzeróżliwy głos twoy Pánie
 zá-

okázatrwożył zbroynych, gdyś się
y się dezwał. Iam jest: y iakoby pienu-
wały. nem uderzeni upádli ná ziemię:
acz **Lecz** mniey strátnieyszego ná sąd
e o- ostáteczny, czekáią potępieni, gdy
y, á- rzeczesz: Idźcie przekłęci w ogień
go- wieczny. Ach iako będzie stráśzne
wiąc potkanie ich z tobą, y z iaką boiá-
raz znią będą wyroku tego słuchać?
Poki iednak sąd nie nastąpi, zmi-
C. śluy się nádemną y

ako Wyśluchay modlitwę moję,
A wołanie moje niech do cie-
bie przyidzie.

Modlitwa.

Pá. **G** Rożny á iednak łáskáwy Zbá-
wicielu ná ktorego lmię wszel-
kie koláno upada, y ktorego gło-
śm niezbożna rotá Ierozolimka
po-

porażona wtył uſtąpić y upaść nie
 muſiała: Niech inakży głos brzmi
 w uſzach moich, teraz y w dzień mo-
 ſądu oſtatecznego, abym tu ſzuka-
 iąc Cię z Matronami Świętymi u-
 ſłyſzeć mogła. Nie lękay ſię, y po-
 tym z Świętymi przyſądzeniu chwa-
 ły twąiącey ná wieki wieków A.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

Rącz proſiemy Pánie &c. iáko
 wyſzey.

W NIEDZIELE SUCHĄ.

PUNKT XII

O umowie Páńskiey z Iudaſzem.

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
 nie IEZU &c.

TW árdſze nád kámién ſerce twe
 Iudaſzu, ponieważ go tak wie-
 łą dobrodziejſtw zmiękczyć Pan-
 nie

nie mogli. A za tym dusza nie pyta
na coś przyszedł; iakoby chciał
mówić: Iam cię powołał na stan A-
postolski, a tyś został Uczniem
czartowskim. Iam przyklękał do
nóg twoich w Wieczerniku, ty zaś
zárzucaś sielę na nogi moje; Iam
cię ciałem moim karmił y Krwą
napawał, ty mnie żość gotujesz. I
tobie z miłości twarz dąwam do
pocółowania, a ty całowaniem wy-
dąwasz mię na śmierć. O Duszo
moja! czy y ciebie podobnym spo-
sobem nie pyta Zbawiciel twoy,
gdy go powielu dobrodziejstwach
wziętych różnemi dotpaktami kar-
miłsz? abyś iednak wiecznie nie gi-
nęła, prosz z uniżeniem mówiąc:
Wyssłuchay Panie modlitwę moję

R

A

A wołanie moje niech do cię-
bie przyidzie.

Modlitwa.

Zarliwy zbawienia ludzkiego
Opiekunie, który nie doſyć
maſz ná tym, iż ſzczerze pokutu-
jących przyjmieſz do ſzałki, ále
też niehcąc zguby grzeſznego
człowieká, ráczey áby ſię náwrócił
y żył, iáko ogniwo do ogniwa
przyłączasz dobroczynność do
dobroczynności, y takim łańcu-
chem ciągnieſz go do ſiebie. Prze-
ſam proſzę upor, ieżliby ſię we
mnie znáydował iákikolwiek, á day
ábym powabom twoim poſlušną
była, y ciębie z dobrodzieyſtw two-
ich wyſławiała, teraz y ná wieki
wiekow Amen.

Oy.

Oycze naſz &c Zdrowaś Mář. &c.

Racz proſiemy Pánie &c.

W PONIEDZIAŁEK SUCHY.

PUNKT XIII.

O obronie Uczniow.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

W Utrapieniu twym o moy
Zbawiciela p. Iney ci było o
ſobie niż o innych radzić. á prze-
cię ktorycheś zamiłował do końca
m. ſuiąc bronisz, gdy dobrowolnie
dając ſię w więzy nieprzyacielskie,
áby im wolno odeiść dopuſzczo-
no, nie iáko proſisz. Tey taſki y ia
częſtokroć doznawam, álbowiem
ácz cię wielekroć grzechami obra-
zam cierpliwie znosiſz, czekáiąc
poprawy moiej, którą ábym kiedy-

kolwiek mogła uznać w sobie.

Wyśłuchay Panie modlitwę moję
A wołanie moje niech do &c.

Modlitwa.

O Bronco uciśnionych, które-
mu przyśluzna zawsze być
miłosiernym, y łaskawym: dzięku-
jąc za niewymowną łaskawość two-
ję, którąś oświadczał wielom y
mnie grzeszney: bo już by była da-
wno duszą moją dostała się w wię-
zy nieprzyjaćielskie, gdy by iey ręką
twoją nie broniła: czegoś jednak
doznała po wielokroć, proszę, niech
doznam y w godzinę śmierci: a-
bym cię ztąd wychwalać mogła,
na wieki wieków Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Már: &c.

Racz prosiemy Panie &c.

WE

WE WTOREK SUCHY.

PUNKT XIV.

*O Pomaniu Pańskim.**Antyf:* Kłaniamy ſię tobie Pannie IEZU &c.

ZApłakany okiem przyidzie
na cię poyrzeć Dobroci nie-
skończona, gdy zdraycy ſwemu da-
wałś twarz do pocałowania, a po-
tym ſamego ſiebie w więzy okru-
tnym mordercom. Lecz więkſzym
ia zdraycą ſię ſtawam, ilekroć o-
błudę znakiem przyiaźni pokry-
wam; y záprzedawam cię dla ſwey
przywaty, ſprawiedliwości twoiey
odſtepując. Co aby ſię ná potym
we mnie nie znáydowało, pokor-
nie proſzę.

Wyſłuchay modlitwę moię,

R₃

A wo

A woſanie moje niech &c.

Modlitwa.

BŁogosiawię cię Pánie I E Z U Chryſte, który ábyś ſługę wykupił, y rozwiązał, chciałeś ſam być przedány y związány. Weyźrzyże ná czeladkę twoię, grzechámi záprzedaną y związkámi niepráwoſci związaną, áby zá weyźrzeniem twoim uwolniona, nigdy cię nie odtępowała, y drogámi ſpráwiedliwoſci poſtępowała teraz y do ſkończenia żywotá twego A.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE SRZODE GLUCHĄ.

PUNKT XV.

O okrucieńſtwie ktorego záżyli przy poimániu.

Antyf. Kłaniamy ſię tobie Pánie I E Z U &c. Sam-

Samsonie naymocniejszy, skoroś się dał w moc Dalili złośliwej, srogości Zydowskiej. kto wypowie iakiego okrucieństwa nad tobą nie zażył? już na ten czas, iedni cię o ziemię rzucali, drudzy powrozami mocno krępowali; niektorzy za brodę tągali, inși zaś różne krzywdy wyrządzali, lecz y ja nieśczętna nie folguję tobie, owszem co raz mocniejszych powrozow zdobywam na despekt twoy a potępienie moie, gdy cię w każdą prawie godzinę obrażam sprośnemi grzechami moimi. Niech iednak pokorney głowy nie ściecze miecz sprawiedliwości twoiej, rączy

Wyśluchay modlitwę moię.

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Z Wycięzco waleczny, oraz y
 więźniu dobrowolny bądź po
 chwalon w niebie y ná ziemi, żeś
 wołał háńbę zelżywo ci trogich
 rak Zydowskich odnieść, niż mnie
 błędną owcę zgubić. A ponieważ
 także wiele poważył zbawienie mo
 ie, dla któregoś wyniszczywszy ta
 niego siobie pościć niewolniczą
 przysięł y w ręce niebożnych ie
 steś zaprzędany, ratuy nieudol
 ność moję abym twej uczynności
 wazęcznam będąc, oneć odślugo
 wać mogła y umiała: teraz y ná
 wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

Rácz prosimy Pánie &c.

WE

WE CZWARTEK GŁUCHY.
PUNKT XVI.*O uſtąpieniu Apoſtołſkim.**Antyf:* Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

Czymżeś nie o moy dobry IE-
ZU źle zaſłużył, nie tylko ży-
dom, ale y kochánym Uczniom,
że cię ieden sprzedał, á d'udzy u-
ciekli? Inákſza záiste obietnica by-
ła przy wieczerzy; inákſze doſwiad-
czenie w potrzebie y przygodzie;
przełoż ſłużnietz miał nárzekać,
bliſcy moi zdáléká ſtánęli ode-
mnie, y gwałt mi czynili, ktorzy
ſzukali duſze moiey: lecz niemniej
podobno nárzekał ná mnie, gdy
doznawałſz, że ſię raz odzywam do
ciebie, tyſiąc kroć zaś dla boiaźń y

Ry

nie-

niepewnych ſwych reſpektow od-
 ſtępię cię ? lubom iednąk do tąd
 nie ſtątkowała, ná potym chcę być
 zawiſze twoią, tylko

Wyſłuchay modlitwę moię,
 A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

NAdźcieio w tobie ufaiących Pá-
 nie IEZU Chryſte, który grze-
 ſznych do ſiebie przyciągnąwizy,
 utwierdzaſz w łáſce, aby upadać
 nie mogli, pociągny y mnie nie
 przez ſię nie mogącą, y day ábym
 łáſką twoią umocniona będąc, ni-
 gdy cię nie odſtępowála, Który z
 Oycem y Duchem Świętym żyieſz
 y kroluieſz ná wieki wiekow Am.

Oycze náš &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

W

W PIĄTEK GŁUCHY.
PUNKT XVII.

Oprowadzeniu żelżynym do Mi-
ſiá przez rzekę Cedron.

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie. IEZU &c.

POmyśl nabożnie z jakim idzieſz
kogo prowadzą, przed tobą po-
pychają, y nurzają w plugawym
potoku Cedron: y wspomniy iá-
koś wiele rázy tegoż Baránka
niewinnego zánurzył w ſproſnych
grzechách twoich: Czego żálując
podnieś głos ku BOGU y mow.

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

SPraw Pánie IEZU Chryſte, áby
mę nigdy nie twożyły potoki

niepráwoſci, któryś gorzkoſciám
 męk ná drodze przenaydrożſzey Co
 męki twoiey w Cedronie záżył: á náy
 teraz żyieſz y kroluieſz z Oycem SA
 y Duchem Świętym BCG ieden zym
 ná wieki wieków Amen. miſz

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c. bli

Rácz proſiemy Pánie &c. W

W SOBOTE GŁUCHĄ. A

PUNKT XVIII.

O deſpektách ktore Páná potykáły
 w Bramie. C

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá- lero
 nie IEZU &c. pyn

NAdſtaw uchá Duſzo moiá, á u- nia
 ſłytyſz iáko ſię tu Cytrá twoiá- cie
 w láment obrociła: bo gđzie przed- gdy
 tym ſpiewáno: Błogoſławiony, cem
 który przyſzedł w Imię Pańskie, krol
 tám

ość
szey
i: a
tem
den
C
oś
am wołaia przeklęty y niezbożny:
Co że się y w tobie częstokroć
náyduie, gdy mile przyiętego w
AKRAMENCIE Przenayświęt-
zym, znowu zelżywością, kar-
nisz, przeto żałuy serdecznie sup-
olikuiąc.

Wyśluchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

ty
Pá
a u-
woia-
rzed-
ny
skie,
m
Cierpliwy Pánie, z ktorego się
tłuszcza Zydowska w Bramie
Ierozolimskiej naygrawała, day á-
pym ia te despekty twoie, y urągá-
nia w sercu swym chowała, y raz
cię do Bramy serca przyiąwszy nie
gdy nie opuszczála. Ktory z Oy-
cem y Duchem Świętym żyiesz y
krolujesz ná wieki wiekow Amen.
Oy.

Oycze náš &c Zdrowaś Már: &c.

Rącz proſiemy Pánie &c.

W NIEDZIEŁĘ GŁUCHĄ.

PUNKT X X

U Annaſá o zádaniu fałſu w náuce.

Antyf: Klániamy tię tobie Pánie IEZU &c.

Mistrzu w wszelkiej náuce biegły y doskonały, inakſzegoś był w domu Annaſzowym przywierańia godzien, bo nie dawno przed tym łziegowie tychże ſędziow przyznawali, żeś ieſt prawdziwym y prawdy BOZEY uczysz, tu zaś iakoby zwodzićciela o náukę pyta no cię, y o Uczniow, iakobys ich miał pozwdzić. Lubo iednak złość Zydowska náuk zbáwien nych twoich znác niechciała, i

za-

Żałuję, żeś ią kiedykolwiek umy-
ślnie opuściła, albo iey uporczy-
wie trzymać niechciała: y ábym ná
potym pilnieyszą być mogła.

Wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Mądrości przedwieczna iedyny
Synu BOŻY, który ſłuſznie
odezwałeś ſię być prawdą drogą y
żywotem, náucz proſzę y mnie
wſzelkiej prawdy, ábym według
náuki twej, ſpráwuiąc ſię, przez
cię drogo zbáwienna do ciebie
żywota prawdziwego przyſć mo-
gła, y tobą ſámym ſzczyćć ſię ná
wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.
Rácz proſiemy Pánie &c.

W PONIEDZIAŁEK GŁUCHY
PUNKT XX.

O ſrogim uderzeniu w Twarz Pána
I E Z U S A.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie I E Z U &c.

A Cz czego pierwey ſłucháć? ie-
żli ſłow Sędziego nieubożne.
go, czyli grzmotu; gdy ieden z po-
chlebnych uzbroioną ręką uderza
w Twarz prawem niepokonanego
Zbawić eſa? Wſzákże to oboie we
mnie ſamey znáyduie ſię, álbo-
wiem wielkroć Pána ſłowy zelży-
wemi karmię, y tegoż przekłę-
ctwemy bluźnierſtwem policzku-
ię? przebacź iednak dobry I E Z U

Wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moje niech &c.

Mo-

ZEmſćcielu krzywd niewin-
nych; ácz w twoiey mocy było
zemſćć ſię y krzywdy ſwoiey, nie-
chćiałeś; ábyś mię náuczył ćierpli-
woſći; więc żeś ieſt przykłądem,
bądź y pomocą do zniesienia
krzywd wſzelákich y chwalenia ćie
bie ná wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK GŁUCHY.

PUNKT XXI.

*U Káifaſá o ſwiáakách fałſzywych,
y poprzyſiężeniu.*

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

PRawdo wniwczym nigdy nie
przeſwiadczone, o iákąś znie-

wagę przyſzła; w pałacu Biſkupim,
 że cię fałszywemi ſwiądkami chcą
 pokonać, y poprzyſięgaia. A luboś
 ty nie zawſtydzona, odezwaſzy
 ſię gdzie ſzło o honor Boſki: Ia ſię
 wſtydzić muſzę, iż dla prywatnych
 reſpektow nie uymuię ſię o honor
 twoi, lecz na potym chcę być o-
 ſtrożnieyſzą, tylko

Wyſłuchay Panie modlitwę moię
 A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

MOcarzu nie uſtrąszony, który
 luboś wiedział, że cię za blu-
 źniercę poczytać miano: mężnym
 ſercem odezwałeś ſię być Synem
 BOZYM, doday mi rady y męſtwá
 ábym ſię przy część BOSKĄ za-
 wize utrzymowała, y Imię twoię wy
 chwa-

chwalála, ná wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c.

WE SRZODE SRZODOpostną

PUNKT XXII.

O Zádaniu bluźnierstwa Pánu

IEZUSOWI.

Antyf: Kłaniamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

ODzywałeś się kiedyś dobroći
niewyśławiona, iż chwały mo-
iey nie pragniesz; w domu zaś Ká-
phaszowym bluźniercą cię zowią
y ná Twarz twoię Przenajświętszą
plują. Też despekty bezecne usta
moje wyrządzają tobie, gdy słowa
nieprzystoyne mówią, czym ácz
wielekroć wykroczyły, obiecuię we
długmożności nágradzać wychwa

laniem Imienia twoiego, tylko
 Wyssuchay modlitwę moię,
 A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

GOdźienes Pánie ábyć część y
 chwałá wiecznemi czáły od-
 dawána byłą, żeś iednak dla złości
 moich bluźniercą iest názwany y
 náTwarzy Przenayświętzey zefro-
 mocony, prągnę uprzejmie to
 zadanie nieśluszne, gładzić chwa-
 leniem ciebie ; y fromotę twoię
 zdobić wstydzieniem się bezecnych
 grzechow moich, ktore odpuść
 proszę teraz, y w godzinę śmierci
 moiey Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már. &c.

Rácz prosiemy Pánie &c.

**WE CZWARTEK SRZODO-
 POSTNY. Punkt**

Zabawa Poſtna
PUNKT XXIII.

273

O Więzieniu nocnym.

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

Nie ludzkich zmyſłow BOZE
moy trzebáby tu człowieko-
wi do poięcia y wyrozumienia, coſ
dla mnie niegodney ponioſł, gdy
cię wiedziono do ciemnice. Ia ſię
wczáſnię przewiniona, á tobie ſnu
ná oczy niedopuszczáią. Ia pod
czás nocy záżywam ućiech ro-
żnych, á tyś ſwιάtłóſci ſwιάtá do
ciemnego więzienia ieſteś dána.
Mnie inſi uſługują á ciebie okru-
tnie mordują, policzkują y poſzyi-
kują, pytając gaday kto cię bié?
wſzakże nie kto inſzy, iedno prze-
kleće złoſci moie, záſług proſzę.

Sz

Wy-

Wyſłuchay modlitwę moję,
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

SWiatłości niebieſka, ktora o
świecaſz wſzelkiego człowieka
na świat przychoſzającego, a dla
mnieſ grzechem zaſłepionej do
ciemnego więzienia wtrącona by-
ła; wybaw więźniow wſzelkich, a
oſobliwie tych ktorzy w więzieniu
mąk czyſcowych będąc, ratunku
meo potrzebuja, y oſwieć na-
grzeſzných łaską twoją, a potym
wprowadź do radości, ktorey z to-
bą Święci zażywają, y zażywać bę-
dą na wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowaś Már: &c.

Rącz proſiemy Pánie &c.

W PIĄTEK SRZODOPOSTny.

Punkt

PUNKT XXIV.

*O Zápření Piotra Świętego.**Antyf:* Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

WIdzę moy Pánie, iż kto ſobie
nie ſáſce twoiey ufa, prędko
upáść może, ponieważ y kochány
Uczeń twoy trzykroć zápiera ſię
ćiebie, nie bez wielkiego utrapie-
nia twego. Ale większą pewnie
ciężkość ia niegodna czynię to-
bie, gdy prawie po tyſiąc kroć w
podobnyſz grzech wpadam, wię-
cey w pomnożeniu ſwiátowym, y
ſáſce ludzkiey, niź w twoiey u-
fá ąc: wſzák żeś iákoś weyźrzał
ná Piotra grzeſznego, weyźrzy y
ná mnie, y

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

DObrotliwy IEZU, któryś nad tobą nie znając ludzkiego po-
żalenia, w domu Káifaſzowym u-
żalił ſię Piotrá upádłego, y okiem
łáskáwym poyŕzrawſzy nań rozrze-
wnieś go; niech y zátwárdziáć
ſerce moje poyŕrzy łáskáwie ná o-
ko twoie, á wyda z ſiebie potoki
wod ná obmyćie grzechow, y ku
przyſłudze twoiey teraz y w godzi-
nę ſinierci Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

W SOBOTĘ SRZODOPOſtną.
PUNKT XXV.

O Sądzie poránnym.

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c. O.

O Switły Poránek zwykły inſzym
w utrapieniu czynić ſolgę iá-
kákolwiek; tobie moy kochány IE-
ZU przynioſł cięſzkość więkſzą: bo
kiedy cię ráno z ciemnice wypro-
wádzono przed trybunał bezbo-
żny, zbitego, zeplwánego, prawie
ná poły umárłego, nie uzałił ſię
ciebie owſzem ná ſmierć potępia-
jąc odeſłał do ſądu Hierozolim-
ſkiego, ná potwierdzenie dekretu
zawiſnie, podánego. Nie mieſzkay
iuz dufzo moia, ále chwyćiwſzy ſię
nabożnym łańcuchá tego męki IE-
ZUSOWEY rozmyſłaniem, mow
Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

O Chłodo utrapionych, y poćie-
sſszy.

szycielu smutnych, który abyś człeku
wieka wieczney radości mógł nabawić,
żadney folgi w mękach nie doznawał,
y przy ucierpieniu rozneś despekty
cierpliwie znosił. Wspomoż niecierpliwość
moję, abym słusznie za grzechy swe
pokutować mogła a potym krolować
z tobą na wieki wiekow. *Oycze nasz &c. Zdrowas' Már: &c.*

Rącz prosimy Panie &c.

W NIEDZIELĘ SRZodopostną
PUNKT XXVI.

O żalu zguby Iudaşowej.

Antyf: Kłaniamy się tobie Pannie IEZU &c.

PRzeklinał Dawid zdraycow mówiąc: boday zdraycę káždego zła śmierć nie minęła. Ty zaś Zbaw-
wi

Wicielu ſwiata wierzę żeś bolał,
gdy zdraycá twoy árcy złą śmiercią
ginał Lecz nie mniey boleieſz,
kiedy y ia nędzna grzeſznicá, ná
duſzy umieraiąc przez grzech, ro-
ſpaczam z ludafzem o zbáwieniu
moim y powolnieyſzam ieſt, rádzie
czártowkiew, niź roſkazaniu tve
mu. Ieźlim iednák dotąd roſpa-
czála iákokolwiek w miłofierdźiu
twoim chcę ufaniem wetować ná
potym, tylko

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

A Nielka ozdobo , Zbáwicielu
ſwiata, ktory z Aniołami bár-
dziej weſeliſz ſię z iednego grze-
ſzniká náwrocenia, niź z dziewią-
ci-

ci dżieſiąt dżewiąci ſprawniedli-
wych; znam do ſiebie żem dla zło-
ſci moich nie ieſt w piſaną w po-
czet ſprawniedliwych: przetoż pro-
ſzę aby m za wſpomóżeniem two-
im mogła powstać z grzechow
moich; z czego z Aniołami weſe-
lić ſię będżieſz ná wieki wiekow A.
Oycze nasz &c. Zdrowas Mar: &c.

Rącz proſiemy Pánie &c.

**W PONIEDZIAŁEK SRZO-
DOPOSTNY.**

PUNKT XXVII.

O Piernym sądzie przed Piłatem.

Antyf. Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

O obſzudo żydow niezbożnych!
á ktoż ſię nie zadziwuie? ál-
bowiem bojąc ſię zmazy, nie we-
szli

edli Szli z Pánem ná ratuř, á bez wřel-
 zło kiej boiážni ná śmierć go potępić
 po- uřliuą. Lecz gdy sobie przypomi-
 ro- nam, żem wielekroć sposobem ży-
 wo- dowskim pod płaszczem święto-
 now- bliwości, nienawiść przeciw bli-
 ele- żniemu ukrywála, y B O G A uřty
 y A. chwałąc, serce od niego oddalála,
 ęc. płákáć by mi ráczey niżli się dżiwo
 wáć potrzebá, y pokornie prořić:
 O- Wyřłuchay Pánie modlitwę moię
 A wołanie moie niech řcc.

Modlitwá.

m. **D**Ozorny Gospodarzu ktoremu
 Pá- nic táynego nie ieřt, áni być
 może, álbowskiem wiesz wřysřtkie
 ch! skrytořci, yieřteř przenikáiącym fer-
 ál- cá ludzkie przebacř, nieřtátkowi, y
 ęc- uřłomnořci moiey: á day áby m z
 ká-

kążdym ſzczerze ſię obchodziſią y
 ciebie iák uſty, ták ſercem chwaliſią
 ná wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ' Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK SRZODopoſtny
 PUNKT XXVIII.

U Herodá o zelżymey ſácie Páńſkiej.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
 nie IEZU &c.

W Ciſni ſię dufzo moiá zá Pá-
 nem ná Páłac krolewſki, y o-
 bacz co dla ciebie y kwoli tobie
 cierpi; prágnęſiąs z Herodem wi-
 dzieć go, áż ſkoro przyſzedł po-
 gárdziſiąs nim, ſiebie w miękkie
 ſzaty ſtroiſz, iemu záſ ná wzgárdę
 ubior ſromotny dawáſz: ty roſko-
 ſzuieſz nędznico, á Páná ponie-
 wie-

Więrafz tám y ſam odfyſłając, za-
wſtydź ſię przeto y zniſkim upoko-
zeniem mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

BAránku niewinny, któryś przy-
szedł gładzić grzechy ludzkie,
zakrywſzy Máieſtát Páński, przybra-
łeś ſię w ſiermięgę człowieczeń-
twa, á potym w Páłacu, Herodo-
wym, przyiąłeś ſzátę białą. Zwlec-
ze mnie ubior wynioſſoſci, á przy-
wroć mi ſzátę po Chrzcie utracó-
ną, ábym cię w niey z Świętymi w
chwale naśladować mogła y ſzczy-
ścić ſię nią teraz y ná wieki wiekow.
Oycze náſz &c. Zdrowás Már: &c.
Rácz proſiemy Pánie &c.

WE

WE SRZODE BIAŁĄ.
PUNKT XXIX.*O milczeniu Páńskim.**Antyf:* Klániamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

ZA wielki fawor obwinieni przy-
znawać więc zwykli, gdy do
sprawienia się wolne ucho Páńskie
máią. Tu zaś niewinność milczy,
ącz ią potwarzáią, y lubo Krol u-
silnie rozmowy szuka, żadney od-
powiedzi nie odnosi. Lecz nie dzi-
wuy się duszo moia, iż tak B O G
z ciekawym iák y z tobą pod czas
postępuje; Bo kiedy się czego do-
wiedzieć chcesz skrzętnie, á nie dla
czci Boskiej, y pożytku zbáwinne-
go, wolisz zostać prosto niewiádo-
mam, niżli BOGA kusić, ktoremu
oddá-

oddając niſki pokłon mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moję

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

WEs Pánie ięzyk ná munſztuk,
y zawiędź ſtraż wárgom mo-
im, áby tylko chwała twoiá rozcho-
dziła ſię w uſtach moich, bo wiem
kto ięzyká niewſtrzymuie tego po-
bożność płonna bywa; y rzadki
kto milczeniem zgrzeſzył, ięzy-
cznych zaś wielu potępiono: pro-
ſzę cię tedy Báránku nie winny, kto-
ryś milczał przed Herodem, ácz
ſię z ciebie náigrawáno, ábyś mię
náuczył milczenia, gdzie milczeć
przynależy, á to tylko mowię z
czego byś mógł być pochwalon
teraz y ná wieki wieków Amen.

T

Oy.

Oycze nasz &c. Zdrowas Mar: &c.

Racz prosimy Panie &c.

WE CZWARTEK BIAŁY.

PUNKT XXX.

*U Piłatá o sposobie Piłatowym do
wybawienia PANA.*

Antyf: Klániamy się tobie Pa-
nie IEZU &c.

COż cnotá z występkiem ma za-
porównanie? co ciemność do
światła za podobieństwo? przecię-
gdy tá światłość przedwieczna po-
kazála się światu, bárdziey żydzi
w ciemnościách się zakocháli; kie-
dy Piłat cnotliwego z występny-
m dawa ná wybór, pytając kogo:
chcecie, abym wypuścił? jednoſtá-
nym głosem zawołáli! wypuść Ba-
rabbasza ukrzyżuy IEZUSA! O
moy

moj drogi Zbawicielu! mnie by
rączy krzyżować za różliczne wy-
stępki moje, bom ja grzeszna,
tyś ze wżech Przenayświętŝy, a
iednák nád zdrowie y honor twoy
poważasz zbawienie moje, dzie-
kuieć iáko mogę y proszę.

Wyŝluchay modlitwę moję,

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

WZgárdzony od ludzi, a nay-
milŝy Oycu niebieŝkiemu,
iedyny Synu B O Z Y, ktoremu y
niezbożny ŝedzia niewinnoŝ przy-
znał, lud zaś złoŝliwy páŝtwić ŝię
nád tobą chciał. Oŝwieć proszę ro-
zum moy, ábym ja zmnoŝtwem zy-
dowskim złoŝci Bárabbaszow wy-
ŝtepných nád cnoty twoie nie prze-

Tz

kła-

kładając, ale cię w nich naśladowując
zbawienny poſtepek brała, ku czci,
y chwale twej; Ktory z Oycem y
z Duchem Świętym żyjeſz y krolu-
jeſz na wieki wieków Amen.

Oycze naſz &c. Zdrowaś Mór: &c.

Rącz proſiemy Pánie &c.

W PIĄTEK BIAŁY.

PUNKT XXXI.

O Biczowaniu Páńskim.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

W Spomnione deſpekty twoie
kochány moy Zbawicielu
godne były oplákania, tu iednak
gdzie przyſzło do Krwie przelania,
kto doda wody głowie moiej, y
ſtrumieni ſez oczom moim, abym
plákala we dnie y w nocy; zem cię
o tak

o tak frogie męki przyprawiła? lam
winną; tyś gorſzym nád Bárabbasza
poczytany, dla złoſci moich
obnażony teſeś y ſromotnie do
ſrupa przywiązany! moie to zbro-
dnie ſprawiły, iż bez ſolgi káci o-
krutnie ranią ciało twoie, aż Krew
ſtrumieniami płynie; Ale coż
chceſz czynić z przewinoną,
ponieważ ſię upokarza? nie doby-
way ná zemſtę mieczá ſprawiedli-
woſci: Ráczey.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.

Modlitwá.

Pelikanie Niebieſki, dobrą otu-
chę Prorok nędznym ptaſzę-
tom uczynił o tobie, iż krew two-
ię lizać miały ku pożytkowi ſwe-

T₃

mu

mu. Nie wyrzuczay y mnie z gniazda łaski twoiey, dla ktoregoś tak wiele ran podiał od ſrogich rąk y biczow morderſkich, ale day aby ta Krew hoynie wylaná z ciała twego Nayswiętſzego, zgładziłwzy mákuły duſe moiey, poſilała iá ku wiecznemu żywotowi. Ktory żyjeſz y krolujeſz po wſzyſtkie wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Panie &c.

W SOBOTĘ BIAŁĄ.

PUNKT XXXII.

O ukoronowaniu Páńskim.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

Głowo Przenayswiętſza Zbawiciela mego, nie tákiey
ko-

korony godna była, iakąc złość
moją wtłoczyła, ażes Krwią spły-
nęła wszystką, y nie w taką purpu-
rę Krolu Niebá y ziemié miałes
być przybrany, w iakiey cię Sędzia
Ierolimski prezentuje, mówiąc.
Oto Człowiek. O BOZE moy! gdy
ná cię patrzę okiem pilnego uwa-
żenia, widzę, żeś y do człowieka
niepodobien, bo od wierzchu Gło-
wy aż do stopy nogi zdrowego
mieysca nie mátz w tobie y nie żal
by mi, którym iest przyczyną tá-
kiego zranienia, iedno to ná sobie
wykonać, czego nieczbożność Zy-
dowska nád tobą dokazała. Wszak-
że iż tym, y iedney kropelki flu-
idnie bym ci nagrodzić nie mogła
y po mnie tego nie wyciągasz ani

ſłabość moia dopuſzcza mi: przy-
mi ochotę duszy w uſomnym cie-
le y

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

Młóſniku narodu ludzkiego,
ktoryś kwoli człowiekowi ko-
ronę cierniową przyiaſ, y Krew
Nayſwiętſzą przelaſ, ſprawuy ſam
tego, dla ktoregoś cierpiaſ, aby
znaiąc ſię być członkiem tey gło-
wy cierniem ukoronowáney. nie
żył rokoſznie, ani bydlęco, ale przy-
ſtoynie y Chrzeſćciańko, aby prę-
dzej mógł doſtąpić tu ſáſki twoiey,
á potym chwaſy wieczney Amen.

Oycze náſ &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

W

W NIEDZIELĘ BIAŁĄ
PUNKT XXXIII.*O trzcinie Pánu w Rękę dány.**Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.*

TRzcinęć Pánie w rękę dáno, á
tyś berłá krolewſk ego go-
dzien, y wołáją: Witay Krolu! nie
zá Krolá przyznawáiąc, czemużeś
nie záżył, oney rozgi żelázney
ktorąc Oćiec podał ná wyſtępny
narod? ábyś go w niey rządził y iá-
ko ſkorupę gárcárſką pokruſzył?
Czemuś nie ruſzył potęgi krole-
wſkiey przeciwko tym, ktorzy ná
poſmiech Kroleſm cię być miáno-
wali: o dobry I E Z U, gdy byś
chciał według ſpráwiedliwoſci á
nie miſoſiennie możnoſć ſwą po-

Ts

ka-

kazać, y mnie nędzney, ktorą przyſtoynie czci nie oddawam, pewnie by ſię przy inſzych doſtało: nie patrząc jednak na wyſtępkę przetę. Oycze W O

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Wiedząc Krolu wielmożny,
iż hańbá twoją ozdobą ieſt
moją, chętnie rąda poddawam głowę
moię pod rządy wielmożności
twoiey, proſząc, abyś mnie rządził,
y ſprawował tą rozgą trzcínową,
która ieſt znakiem łaskáwoſci,
bym ſnádź pod żelazną ſprawie-
dliwych ſądów twoich nie zniſzczá-
ła, ráczey wychwaláła ciebie z mi-
łoſierdzia twego. na wieki wieków.

Oy-

Oycze naſz &c. Zdrowaś Mář: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

W PONIEDZIAŁEK BIAŁY.

PUNKT XXXIV.

O przewrotnych reſpektách Piłatowych.

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

ZMowne ſądy á czegoż nie do-
każę? o to Piłatowi ledwo po-
ſzeptáno, wypuſciſz li tego ni-
eſteś Ceſarskim przyjaćiel m, alieć
záráz więcej łaskę Ceſarską, niź
BOſką poważając, dla reſpektow
odſtąpił ſpráwi- dliwości; y iákoby
niewinny wprzód ręce umywa ni-
żli dawcę żywotá dekreтуie ná
śmierć. Niezbożna to wymowká
twojá, którą przed ludźmi grzech
ukry-

ukrywaſz, a BOG wiſzyſtko widzi. pol
 Niezbożna y moia, gdy wielekroć zem
 kwoli reſpektom grzeſząc wzdy iak
 cham wrzeczy w tymże czasie ney
 nowych grzechach pomyſlając; Oyc
 Czymem iednak dotąd wykracza-
 ła, żałuję ſerdecznie, y proſzę.

Wyſłuchay Panie modlitwę moię
 A wołanie moje niech &c.

Modlitwa

ZOdwagą wielką Zbawicielu nie
 moy prozbę wnoſzę, widząc C
 żeś cię różnemi grzechami (wię-
 cey ſłukę ludzką niż twoię poważa-
 iąc) obrażała: y lubo zdaſam ſię
 ludziom pokutować, ciebiem o-
 ſzukać nie mogła, ktoremu nic
 tajnego być nie może. Teraz ie-
 dnak wyznawając grzech moy u-
 po-

zi. pokarzam ſię y ſzczerze żałuję,
roć zem cię kiedykolwiek obraziłá, á ty
dy- iáko miłofierny odpuść przewinio-
e o ney teraz y w godzinę śmierci
c; *Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.*

za- Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK BIAŁY.

pie PUNKT XXXV.

O dekrećie Piłatowym.

elu *Antyf:* Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

O Krzyk Żydówki, ukrzyżuy!
ukrzyżuy Piłacie! Ia czy iego
nie przeniknę ſercá? niech by inſi
nie dbáli, boleię ia moy Odkupi-
ćielu, bom przewiniłá, á ná ciebie
inſtyguia. Iam śmierć zaſłużyłá, á
ná ciebie dekret ieſt podány. Mo-
ia duſzá kátom piekielnym miałá
być

być oddana, ty iednak bierziesz na
 ſię obwinienie y karanie, albowiem
 równiają ſię piekielnym morder-
 com ſprawcy żydowſcy, gdy cię
 lwi okrutni Bāranką niewinnego
 pożywiają podekrećcie Czego żem
 ia ieſt przyczyną, żałuję z upoko-
 rzeniem proſząc.

Wyſłuchay Panie modlitwę moię
 A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

SPráwiedliwy Sędziá. ktory przy-
 ſiádzisz iádzć ó żywych y umar-
 łych, á iednak dla zbawienia ludz-
 kiego ſameś chciał być ſádzonym,
 y od iádu nieſpráwiedliwego przy-
 iádeś wyrok na śmierć, proſzę po-
 kornie, ábym w óz en iádu oſtá-
 tniego, nie według wielkości grze-
 chow

ná how moich, ále według mi-
em ierdzia twego sądzona była. Kto-
er- y z Oycem y z Duchem Świętym
cię żyjesz y krolujesz ná wieki wie-
go kow Amen.

em Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

ko- Rácz prosimy Pánie &c.

oię WE SRZODĘ KWIETNIĄ.

PUNKT XXXVI.

O włożeniu Krzyża ná Pána

CHRYSTUSA

zy- Antyf: Klániamy się tobie Pá-
ar- nie IEZU &c.

dz- **S** Traszne dziwowisko bywa, gdy
ym, złoczyńcę oddają do wykona-
zy- nia nád nim sprawiedliwości, y
po- obwoływają o co ginie; lecz nie-
itá- porównanym sposobem straszniey-
ze- tze musi być poczytane wyprowá-
dze-

dzenie z Ratuszã twoie Zbawicielu, y podanie w ręce niezbożnych mordercow, ktorzy Krzyż ná cię kładą, bo kto ginie, iż zaflużył, mniey nád nim mam pożalenia, ale że typłaciłz com ia przewiniła, rozśieć by się sercu memu y odpraszać nie uśtając teraz tylko.

Wysłuchay Panie modlitwę moję
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

ZAstępcu ludzkiego przewinie-
nia, któryś z Krzyżem przy-
szłej śmierci twoiey wszystkiego
świata grzechy wziął na ramie
swoie, dopomóż, abym y ia Krzyż
ktore ná mnie słusznie kładziesz
cierpliwie znosiła, y więcey cię
grzechami nie obciążając, w czy-
stości

stości sumnienia tobie siebie przypodobywała, teraz y w godzinę śmierci mojej Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Már: &c.

Rącz prosimy Panie &c.

WE CZWARTEK KWIETNI.

PUNKT XXXVII.

O pierwszym upaaku Pańskim.

Antyf: Kłaniamy się tobie Panie IEZU &c.

PO przestępstwie pierwszego Rodzica naszego uśomniśmy wszyscy, y często w grzech upadamy. Ale y ty Dobrodzieiu moy, gdyś ten ciężar grzechow ludzkich przyjął na się upadałz pod nim bardzo ciężko. Obym tak szczęśliwam była, abyś mię podźwignąć mogła y ulżyć ciężkości twojej: ieżby

U

nie-

nieudolność moia wſtręt mi od
tego czynić chciała, oświadczam
ſię, iż na to nie pozwałam, y proſzę

Wyſłuchay modltwę moię,

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

W Spomożycielu ludzki, kto-
ryś przeto upadł, abyś czło-
wieką grzeſznego mógł podźwi-
gnąć, dziękuieć za niewymowne
dobrodzieyſtwá twoie, y proſzę, á-
bym na ten ciężar pomniąc grze-
chow ſię ſtrzegła, y na łáskę
twoię zarábiała, teraz y w godzinę
śmierci y po wſzyſtkie dni życia
mego Amen.

Oycze náš &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Panie &c.

W PIĄTEK KWIETNI.

Punkt

PUNKT XXXVIII

O ſmutnym zaſciu *MARYI*
IEZUSOWI Pánu.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU&c.

ZAłobę twoię Bogárodzico, w
którą przybrałaś ſię zaſciem
Synaczkowi ná poły umárłemu,
gdy uważać chcę, nie wiem zkąd
mam zacząć: bo widzę, żeś iuż nie
tylko łáski, ále boleſci pełna; w
tym bowiem Iedynaku twoim
wſzystkie oraz ućiechy tráciſz, zo-
ſtawałſz ſierotą bez Oycá, zbywałſz
miłego Oblubieńcá; biorą Opie-
kuna ſieroctwá twego, zabíiając
kochánego Syná; przyczyniać y
to żalu, że między łotrow zá nay-
przednieyſzego ieſt policzonym,

á nie mniey podobno, iż dla mnie
niegodney grzeſznice tak frogie
męki cierpi. Wszakże o Mátko mi-
łofierdzia, lubo znaſz grzeſzną,
wſpomóż pokutuiącą, y

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

SMutnych pocieſzyćielko, w za-
ſćciu iednák Synowi zbolálemu
utrapiona Mátko, przyczyn ſię za
temi, ktorzy z tobą mękę Syno-
wſką rozpamiętywáią, áby tu go-
dnie o niey rozmyſláć mogli, y
potym z niey wiecznego weſelá
záżywáli. Przez tegoż Syná twego
IEZUSA Chryſtuſá ktory z Oy-
cem y z Duchem Świętym żyie y
kroľuie ná wieki wiekow Amen.

Oy-

Oycze naſz &c. Zdrowaś Már: &c.

Rącz proſiemy Pánie &c.

**W SOBOTĘ KWIETNIĄ
PUNKT XXXIX.**

O pomocy Cyreneuſá.

*Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.*

Z Ayrzyć ſzczęścia Cyreneuſie,
iż Pánu Krzyżá pomagasz
dźwigáć, á ia co raz więkſzego cię-
żaru przyczyniam mu grzechámi
moimi, wſzakże życzę ſobie ábym
była ſzczęśliwſzą nád ciebie, álbo-
wiem ty poniewolnym zoltaſz
pomocnikiem páńskim, duſzá zaś
mojá winna by poniewolić ciało
do ochotney uſługi Pánu ſwemu,
lecz że ſię, y ſárná z ciałem pobrá-
tawſzy, w leniſtwo podawa, ponie-

wol Pánie ku dobremu, iáko pod-
dána swoię, y

Wyśluchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

PRzedwieczna prawdo, y w ni-
wczym nieprzeniewierzony
przywodco, któryś upewnił zacię-
żnych sług swoich, iż iárz mo two-
ie miało być słodkie y ciężar twoy
lekki. Day ábym y ja, raz się w nie
wprzągży, ząwsze ie sobie smáko-
wála, y przyoddaniu groszá dzien-
nego między pilnych robotników
poczytána była. Ktory z Oycem y
z Duchem Świętym żyiesz y krolu-
iesz ná wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowaś Már: &c.

Rácz prosimy Pánie &c.

W

W NIEDZIELĘ KWIETNIA.
PUNKT XL.*O uſłudze Weroniki.**Antyf:* Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c

O Chotna y zbáwienna uſługá
twoiá Mátrono ſwiątobliwa,
ſłuſznie ma záuſtydzać oźiębłość
y leniſtwo moje, iż ſię nie ubiegam
z tobą do utarcia tey twarzy Prze-
nay ſwiętłzey, ná którą Aniołowie
pátrzać prágna, á iam ią zbrodnia-
mi moimi oſzpeciła. Hey by iá-
ko ſerce obrocić wtuwálnią! áby
przez ſkruchę prawdziwą ná wie-
czne nie zapomnienie wyrażona
w nim była Twarz twoiá moy Od-
kupicielu; y lubo tego nie ieſtem
doſtoyna.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwá.

Szczodrośliwy Pánie, ktory y
ſnaymnieyſzey prace niechcąc
mieć bez odpłaty, Wronice Świę-
tey Twarzy twoiey znak ná rąbe-
czku zoſtawićeś ráczył: zoſtaw
ten że w pámięci y w ſercu moim,
ábym tu cię ſzyła ſię nim, y potym
ſkutecznym widzeniem ciębie w
chwale ná wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Panie &c.

W PONIEDZIAŁEK BIAŁY.

PUNKT XLI.

*O prowadzeniu z bramy Chryſtu-
ſá Páná.*

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c. Nie

Niewdzięczne Miasto z obywatelami twemi ktore nie przywierałz bramy na zatrzymanie takiego Gościa, y owszem zelżywie wyprowadzaſz go na ſrogie mordſtwo: zkąd płakał nad tobą, opowiadając tę przyſzłą złość, dla ktorcy kámién na kámieniu zoſtać nie miał. O moy Zbawicielu, czy nie toż y mnie potka, ktora częſtokroć niewdzięcznąm ſię ſtawam dobrodzieyſtw twoich, y rádnicy cię zbywam z Miáſtá ſercá mego, niżeli przyimuie? Wszakże chcę nadgrodzić w czymem przewinia, tylko poſpieſz do ubożu chney goſpody moiey, y

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech do &c.

U,

Mo.

DObroci niewyſławiona Pánie
IEZU Chryſte, któryś przy-
szedłszy na ſwiat nie miał gdzie by
Głowę ſkłonić y z Miáſta Ieruzal-
lem ſromotnieſ ná ſmierć ieſt pro-
wádzony; upodobay ſobie mie-
ſzkánie ácz w lichym budynku ſer-
cá mego, y roſkaż ábyć powolne
było iáko Panu ſwemu; ktoremu
niech będzie częſć y chwała ná
wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK KWIETNI.

PUNKT XLII.

O zaſciu niemiáſt pláczących.

Antyf: Klániamy ſię tobie Pá-
nie IEZU &c.

Gdy

GDyby mi przyszło stanać w liczbie tych białych głów płaczących pewnie bym toż usłyszała co im powiedziano : Nie płacz na mię, ale na Syny twoje: to jest grzechy twoje, ktorychś narodziła, aby okrucieństwo swoje nade mną wykonały. Bo przyidzie czas, kiedy płacząc zawołają potępieni, ziemio przykryj nas, gory y skały zwalcie się na nas. Ach mne grzesznicy ieżlibym o takie lamentey przysć miała ! tu karz Panie abyś odpuścił wiecznie, y nie wypuszczay z łaski służebnice twoicy, raczey.

Wyśluchay modlitwę moję,
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Mi.

Młosierny Pánie ktoryś niewiaſtę Hánáneyſką zaſmućwiſzy poćieſzył, y tę która tylko pragnęła odrobin z Stołu ſpadających; przypuſciłeś do potraw ſmakowitych, poćieſz y mnie oplakiwającą grzechy moje y day ałym z pod Stołu ſwiatą tego miżernego, do onych poćiech niebiſkich przypuſzczona była, ktorých Święci zażywają z tobą, y zażywać będą ná wieki wiekow A. Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE SRZODE WIELKĄ

PUNKT XLIII

O upadku trzeciim Pánſkim.

Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

Czę

CZeſte upadki twoie Odkupicie-
lu ſwiata muſzą być wielkiej
ciężkoſci twoiej znakiem, bo
mało na tym iż cierpiſz na cie-
łodze zranionym będąc, y pono-
ſiſz od niezbożnych żydow popy-
chania, y rożne ſię z ciebie naygra-
wania, ale y ia bez folgi wſzytkie
ciężary moje na cię ſkładam, y ile-
kroć przeciwieńſtwa doznam, to-
bie to przypisuję, co grzechy mo-
ie zaſłużyły. Wyznam iednak
przewinienie moje, y bodaiem
cię na potym nigdy nie obrażała
w czym

Wyſłuchay Panie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

SPracowany robotniku ozdob-
zbá-

zbawienia ludzkiego, a iednák nie
ustawiający, który luboś upadł pod
cięższym Krzyżem, przecięś go do-
nioś ná miejsce ukrzyżowania;
niech y ja dla fátyg ciała nie skła-
dam ciężaru z siebie żywot wie-
czny zasługującego, y tak z nim nie-
chay postępuję, iakobym ná gorę
wnieść mogła, gdzie ty z Oycem
y z Duchem Świętym przemieszki-
wałś ná wieki wieków Amen.

Oycze náš &c. Zdrowaś Már: &c.

Rącz prosimy Pánie &c.

WE CZWARTEK WIELKI.

PUNKT XLIV.

O położeniu Páńskim ná Krzyżu.

Antyf: Kłaniamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

Mizerny człowiek miękko ło-
ze

że ſćiele ſobie, aby ſię mogli po
pracy wywczasować: Ty zaś Mo-
nárcho gornego Máieſtatu, iákoś
niemiał, przyſzedſzy ná ſwiat gdzie
Głowę Przenayſwiętſzą ſkłonić,
tak przepędziwſzy wiek od mło-
dości w pracách o koło zbawienia
mego, ná twárdym Krzyżowym
łożu kładćieſz ſię chcąc śmierć
ſrogą przyiąć zá miły wypoczynek.
A tobie duſzo moiá, czemu ſię
przykrzą niewczasý, ponieważ dla
grzechow twoich znoſiſ; y iedyny
Syn BOZY? przyimuy ochotnie
coś powinná y proſząc o pomoc
do znieſienia mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Go-

GOrolotny Orle, któryś po nieznośnych trudach niſko upadł, y ná twárdym mieyſcu gniazdo uſtał ſobie, dopomoż y mnie nieużyteczny ſłużebnicy twoiey, ábym pieſzczot ſwíatowych zapomniawſzy, niczym inſzym nieſzczyciſia ſię tylko Krzyżem twoim, teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

Racz proſiemy Pánie &c.

W WIELKI PIĄTEK

Albo

W SOBOTĘ WIELKĄ.

Nawiedzając groby, punktow dzieńwiećnaſcie niżej nápiſanych oſprawować będzieſ: A gdzie by tak wiele Koſciółow nie było tedy po kilka oſpráwiay w iednym, raz oddawſzy pokłon ukrzyżowanemu Antyf

Antyf. Kłaniamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

Y iedną modlitewką kończąc:

Rącz prosiemy Pánie &c.

Nie od rzeczy by też y w inſze piąt-
ki doroczne ná pámiątkę pięci
Ran Pána Iezusowych te pięć pun-
ktow z modlitwami do nich przydáv-
nemi bráć do uwagi: To ieſt od pier-
wſzego poczynſzy, cztery, piąty zaś
ktory w liczbie ieſt ſeſnaſty: Bo táka
zabawa twoja, wielce będzie przyie-
mna Zbawicielowi twemu.

PUNKT I.

O przybićiu Ręki práwey do Krzyża.

Antyf. Kłaniamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

Práwicą twoią Pánie wiele ſię
Prorokow ſzczyćiło, iż uwiel-

W

bio.

biona w mocy. iż zwalczyła, nie-
przyjaciół, iż ich na godność wy-
nosiła. Teraz zaś za przestępstwo
prawey ręki moiey, twoią poku-
tuie, álbowiem iam ręce wycią-
gneła na iábsko zakazáne, á twoie
do Krzyża ostrym gwoździem
przybiła. Lubomiednak przewi-
nłona nie rospaczam, ponieważś
chárakterem miłości napisał mię
na ręce swey, y owszem bezpie-
cznie proszę

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

Niezwyćieżony Bohátyrze Pá-
nie IEZU Chryste, po ktore-
go boku (według powieści Proro-
ckiey) tyś się padać miało y dzie-
sięć

ięć tysięcy po prawcy stronie, nie-
chay tąż prawicą twoią, tu mnie
broni od wszelkich nieprzyaciół,
y po śmierci przyimie w poczet
wybranych, ktorzy z tobą żyją y
krolują na wieki wiekow Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Mār. &c.

P U N K T II.

O przybićiu Ręki lewey.

Ręka twoia Panie takiey mocy
była, żeś śmiał mówić u Pro-
roka iako glina w rękach gárnca-
rzowych, takeście wy w ręce mo-
iey Domic Izraelski. Ia zaś gdy
wnętrznym okiem pátrzę na tych-
że Izraelczykow, a oni Rękę prawą
przybiwszy do Krzyża lewą przy-
ciągają do wydrażenia w Krzyżu,
aby ią także przybili okrutnie o-

pączne rzeczy widzę. Bo kiedy py-
tam z Zácharyaszem, co to są za
rany w poſrzedku Ręk twoich? od-
powiadaſz: żeś ie odnioſł w domu
tych ktorzy cię miłowali; Wszak-
że iż nie tylko ci, ale y ja grzeſzna
zadałam tobie ie, zechcę opłaki-
wać przewinienie, a ty

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

W Szem władna Ręká twoiá
Pánie, niech mię ácz grze-
ſzną ná wieczne potępienie nieśka-
zuie, dla ktoreyś tak ſrogie rany
podiąć ráczył, y ſpraw to w oſła-
bioney duszy moiey, áby z Apoſto-
łem Świętym beſpircznie mowić
mogła. Niech mi ſię nikt nie przy-
krzy

krzy ąlbowiem ia Rány Pána IE-
ZUSOWE w ciełe moim noſzę y
nimi ſię ſzczycić prągnę ná wieki
wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowáś Már. &c.

PUNKT III.

O przybićiu Nogi prawey.

POyżrzyi duszo moiá y obacz
iák prędkie nogi niebożnych
do przelania Krwie niewinney! no-
gá moiá wybiegáła ná drogi nie-
práwości, á ná niewinną Pána IE-
ZUSOWĘ ſidło zárzucono, y bez
miłofierdzia wyciągnąłszy ią przy-
bito do Krzyża, czemuż nie opła-
kiwaſz tak ſrogiey Rány, Ktora z
twoiey przyczyny ieſt mu zádána?
przypaday co wſkok do tey nogi
Przenayſwiętſzey, y proś mowiąc:

W3

Wy.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

PRzewodniku zbáwienny ktore-
go śládem ktokolwiek idzie,
Niebá uchybić nie może: ſtánow
ſtopy moje ná ſćieſzkách twoich,
áby ſię nieślizgały y ná drogi nieprá-
woſci wybiegow nie czyniły: bo
uſam iż zá tobą idąc, trąfię tám
gdzie Święci rádoſci zázywáią, y
zázywać będą ná wieki wiekow A.
Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már. &c.

PUNKT IV.

O przybićiu Nogi lewey.

Słuſznym právem Zbáwićielu
nogá moia ſkarána być miała,
bo odſtępując drog twoich, ulgnę-
ła w błócie gęſtym różnych nie-
prá-

práwoſci; przecię nie mnie karzą
 ale ciebie, gdy Nogę do Nogi mo-
 cno powrozem przyciągając o-
 ſtrem gwoździem przybiłają. O
 nogo Przenayświętſza wielkiego
 poważenia godna! á dla mnie o-
 krutnie zraniona, iákteć mam od-
 wdzięczyć tę uczynność twoię?
 Nie mam nie mam nędzna nie go-
 dnego w ſobie, przeto niſko upa-
 dając o zmiłowanie proſzę.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię

A wołanie moje niech ſłc.

Modlitwa.

PRzybity do Krzyża, á iednák
 krolujący w Niebie Odkupicie-
 lu ſwiátá, przybiy proſzę ciało mo-
 ie boiáźnią twoią, áby Duchowi
 powolne będąc, rokoſzami

W.

ewiá

ſwiatowemi gárdziſo á zgodnie
z Duchem według woli two-
iej poſtępując, widzeniem ciebie
ćielzyć ſię mogło ná wieki wie-
kow Amen.

Oycze niß &c Zdrowaś Már: &c.

PUNKT V.

O wkopaniu Krzyża z IEZUSEM

Pánem miſzazy dwóch ſotrow zá-
wieſzonych.

ZAwieſeś ná Krzyżu ſromotnie
Przedwieczny Synu BOŻY:
ná większą iednąk hańbę twoię, w
poczet niezbożnych ieſteś poli-
czony, yſiakoby ieden z ſotrow w
poſrzedku ich wynieſiony. O o-
zdobo Anielska nie taką óſieść
Stolicę należało, wſzakżeś dla
grzeſznych przyſzedł ná Swiat, nie
dla

ie dla sprawiedliwych, y nie gárdziłeś
o społkowaniem z niemi, niegardź
ie y mną ze wszecch naygrzesznicy-
e szam, rączey

Wyssluchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

M **O**Ycze nieskończoney miłości
ktoryś w jednorodzonym Sy-
nu twoim od upiścielu światá po-
karał, co złość ludzka záslużyła,
kiedys go dopuścił środze zranić,
y ná Krzyżu tromotnie zawiesić,
day to ácz niegodnym słuzebni-
com twoim, jednak zranienia Sy-
ná twego zálużającym, żabyśmy z
pożytkow tak srogiey męki Igo w
chwale krolestwa Niebieskiego
ćieszyć się mogli ná wieki wiekow.

*Ws**oy.*

Oycze nasz &c. Zdrowaś Mář: &c.

PUNKT VI.

O náygrawaniu poſpolstwa y
Káplánów.

UCierpiałeś wiele dusz ludzkich
miłośniku, gdy od wierzchu
Głowy, aż do stopy nogi ostrym
cierniem, łańcuchami, y rozgami
Ciało twoie Nayswiętsze rániono;
bolałeś, kiedy cię ná Krzyż przy-
bijano? lecz nie mnieyszą boleść
uczuwałeś, gdy bezecne poſpol-
stwo z ciebie się náygrawało mo-
wić: Wach, który płuicisz kościoł
BOZY, y we trzech dniach zno-
wu budujesz go; zbaw siebie same-
go. Podobnieſz Kápláni wołali
wstań z Krzyża y uwierzymy. A
nie mniej boleiesz, kiedy y ia mi-
ste

sto pożałowania, grzechami różnymi urągam się nie iako z ucierpienia twego, albo nie dowierzam słowom twoim, ażby cudem potwierdzone były: wszakże iakom grzeszyła niedowiarstwem, chcę nagradzać ufnością tylko

Wyśłuchay Panie modlitwę moję

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Zawsze czci, y poważenia godny Odkupicielu światá, á iednak dla sprośnych grzechow moich zelżywie urągania ná Krzyżu znoszący, wyznawam że m jest przyczyną despektow twoich, y żebrząc miłosierdzia, stánowią mocno w przedsięwzięciu, nie hanbić z żydami nie wiernymi Mą-
je.

ieſtatu twego, raczey wychwalać
z Aniołami na wieki wiekow Am.
Oycze naſz &c. Zdrowaś Már: &c.

PUNKT VII.

O zelżywym podziale ſukienek Pána

IEZUSOWYCH

PAtrzałeś Pánie z Krzyża, gdy
złośliwi o ſukienki twe loſy pu-
ſzczáli, y one ná części rozrywáli:
zkađ iák mniemam. ſercu twemu
bolow przybywało: bo ácz byś nie
bolał, że ſię uboga ſukienká w rę-
ce obcych doſtawála, bolałeś u-
pátruiać, iż Koſciół twoy przela-
niem Krwie ziednoczony przez
odſzczepieńſtwá rózne rozrywać
ſię miał. Stękaſz y ná to, kiedy ia z
Heretykami loſy rzucam, wdaiąc
ſię w rozmowy z powątpiwaniem

Artykułach Wiary Świętey czym
częſto obrażałam Maieſtät twoy
Święty zaſuię y ná potym ſtrzedz
ſię tego będę, tylko

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

BĄDZ pochwalon Pánie IEZU
Chryſte żeś mię powołał do ie-
dności Wiary Kátholickiey, y przy-
puſcił do ſpołeczności Koſciółá
twoiego, ábym nie byłá iáko od-
ſzczepieńczy y iáwno grzeſznicy.
Więc iákoś dał poznać prawdziwą
Wiare, day też ſtátkować w niey.
ku czci y chwale twoiey Przenay-
świętſzey, á zbáwieniu memu ná
wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowáſ Már: &c.
Punkt

O modlitwie Pańskiej za Krzy-
żownicy.

Niewyſławiona dobroć twoja
wymogła po tobie moy iedy-
ny Zbawicielu, iż nie tylko odpu-
szczasz nieprzyaciołom, ale też
wſtawiaſz ſię za nimi, y wymawiaſz
ie, proſząc Oycę Niebieſkiego, Oy-
cze odpuść im, bo nie wiedzą co
czynią: luboś iednak ſławkawy y mi-
łoſierny na tych ktorzy z niewiá-
domoſci grzeſzą, mnie ſtrách
zdeymuie, iż wiedząc czym obra-
żam Máieſtát twoy Święty, tego ſię
nie ſtrzegę, y gdy mię kto czym-
kolwiek urázi, trudnam do odpu-
ſzczenia: á za tym nie ſmiem pro-
ſić, odpuść náſze winy, iáko y my

odpuszczamy; wżakże abym po-
prześłała grzeszyć. y gniewu nie
dać w tercu przeciw bliźnim
moim, przykład twoy ná pomoc
biorę, y proszę.

Wyśłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Wielmożny á iednák nie mści-
wy nád nieprzyjaćiołmi Pá-
nie. ukrom popędliwość moię,
ktora częstokroć zá ládą urážą ná
zemstę instyguię: abym przykła-
dem twoim miłując nieprzyjaćio-
ły; y modląc się zá tych ktorzy mię
prześladują, mogła bezpiecznie o-
dezwać się corkam Oycá Niebie-
skiego, y odziedziczyć Niebo (tá-
kim obiecáne) ná wieki wieków A.

Oycze naſz &c. Zdrowaś Mār. &c.

PUNKT IX.

O upewnieniu ſotrá, że dziś będzie w Ráiu.

U Bogo ná Krzyżu umieraſz, á bogáte upominki obiecuieſz Krolu wiekuiſty: álbowskiem gdy cię jeden złotrow bluźnił, drugi pokukał go mówiąc: Ani ſię boiſz BOGA, który iednoż karanie ponosiſz? y zaráz wniósł prozbę: wſpomni ná mię Pánie, kiedy przyidzieſz do kroleſtwa twego, zaráz upewniał go, że dziś z tobą będzie w Ráiu. Czemuż y ty duſzo moiá o krzywdę Páńſką nie uimieſz ſię, chceſzli. by cię w Kroleſtwie ſwym nie zapomniał? poday memoryał Pánu z tym ſotrem

prze-

przewinienia zaſłuiącym, y mow:
Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech ſłc.

Modlitwa.

HOynie ſzczodrobliwy, y łáská-
wy Pánie ktory zá ieden ákt
ſkruchy zápominaſz wſzyſtkich ſo-
trowskich niezbožnoſci; y zá ie-
dno weſtchnienie nabożne Ray
wiekuisty obiecuieſz, day ábym y
ia ſzczerze zá grzechy zaſłuiąc, y o-
piece twey ſię poruczaiąc w go-
dżinę ſmierci moglá uſłyſzec co
uſłyſzał ſotr ná Krzyżu umieraiąc:
Dżiś ze mną będzięſ w Ráiu záżywał
roſkoſzy trwaiący ná wieki wiekow.
Oycze náſz ſłc. Zdrowáſ Már: ſłc.

PUNKT X

O oddaniu w opiekę Ianowi Święte-

mu Mátki y Márcie Ianá.

Nle przyjemne podobno, Má-
tko B O Z A uſłyszálaś ſłowá,
gdyć Pan ſługę, Przedwieczny Syn
BOZY Syná człowieczego, za ſie-
bie oddawa mowiąc: *Niewiaſto oto*
Syn twoy, mile iednak ſłuchał ko-
chány Uczeń Synaczká twoiego,
kiedy mu rzeczono. *Ianie o to Má-*
tká twojá. Przyeślábym y ia Prze-
nayświętſzy Zbawicielu, gdy byś
mi Rodzicielkę twoię oddał za Má-
tkę, y Ianá Świętego za Pátroná á
lubom nie godná tego, nie pátrz-
ná niegodność, ále ná potrzebę
proſzający, y

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

Opá

O Pátrzyćielu niedoſtátkow ludzkich weyźrzy ná mię ze-
wſząd ſciśnioną niedoſtátkiem, y
odday mię w opiekę Mátcce Prze-
nayſwiętſzey, áby ząwſze y w go-
dżinę ſmierci była Mátką moią, y
ſpolnie z Ianem Świętym w łáſce
twoiey obſituiącym, oponowála
ſię za mnie przeciw wſzelkim
náiażdom nieprzyaciélskim, á po-
tym ziednáła mi przyſtęp do Kro-
leſtwá, gdzie z tobą y z Świętymi
twoimi żyie y kroluie ná wieki
wiekow Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáſ Már: &c.

PUNKT XI.

O boleſney umowie Páńskiey z Oycem
Przenayſwiętſzym.

Gwałtowna męká, w ktorey ła-
dncy

dney folgi nie doznaeſ, przywio-
dłā cię o to Męzu boleſci, żeś
płaczliwie wołał: *Boże moy! Boże
moy! czemuś mię opuſcił.* A cożeś
przewinił powolny Synu Oycu
twemu, aby cię miał opuſzczać?
luboś iednak niewinny, grzechy
moie ſprawiły to, że ſię tak obcho-
dzi z tobą iakoby niewiedział, co
dla złoſci ludzkich cierpiſz: wſzak
że choćiaſz z mey przyczyny zdaſz
ſię być od Oycā Niebieſkiego o-
puſzczonym, nie opuſzczay mię w
dolegliwoſciach moich, rāczey

Wyſłuchay modlitwę moię.

A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

UCieczko utrapionych, y wſpo-
możenie w tobie ufających Pā

nie

nie I E Z U Chryste, wyznawam
żem nie godną łaski twoiej, bo
częściey narzekam niż twego
wspomożenia zebrzę w utrapieniu
moim. Y lubo twych słow zaży-
wam: BOZE moy! BOZE moy!
czemuś mię opuścił, niecierpli-
wość y rozpacz do tego przywodzi
mię, a za tym ratunku nie dozna-
wam. Teraz iednak z ufnością
przystępuie do podnoszka Máie-
státu twego, prosząc, ábyś prze-
szłe grzechy odpuściwszy pomna-
żał mię w łasce swoiej Świętey ná
wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowaś Már: &c.

PUNKT XII.

O pragnieniu Páńskim ná Krzyżu.

Z Rzodło posilające wszystkich
X₁ uprá-

uprągnionych, o iák cię wyſuſzył
upał złoſci moich, aż wołać mu-
ſiſz, prągnę. Prągnieſz ci moy Pá-
nie pewnie nie wody z potokow
Ierozolimſkich, ále tey ktoraby zá
przeſtępſtwo choynie z oczu mo-
ich płynąć miała: zem iednak do-
tąd żoſcią ſproſnych grzechow
karmiſá cię, y octem niepráwoſci
náprawála, dziś wolá, rozum, y fer-
ce moie podawam, ná ugáſzenie
prągnienia twego, y proſzę.

Wyſłuchay modlitwę moię,

A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

ZBáwienia ludzkiego prągnący
BOZE, day áby wola moia mi-
łowaniem ciebie, rozum moy my-
śleniem o tobie, y duszá zgadzá-
iáć

iąc się z tobą, wdzięcznym posile-
niem pragnienia twego była: bo
gdy takie posilenie weźmiesz ode-
mnie, posiliłz mię też trunkiem
Sámarytance obiecánym po kto-
rym inszego pragnąć nie będę ná
wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

PUNKT XIII.

O Słowach Páńskich skończyło się.

Stateczne wytrwanie twoje w
okrutnym morderstwie żydo-
wskim, słusznie miało odezwać się
z temi słowy, bo nikt korony nie
bierze, tylko ten, kto się mężnie
potka, y wytrwa aż do końca. Wy-
trzałeś ty moy drogi IEZU srogie
náiázdy morderkie, y skończyły
się. Alé złość moia końca nie ma,

ktorą częstokroć iak znowu poczynam obrażać Mąciestát twoy Świętey Boday bym iednak w tey minucie zakończyła y zaczęła żyć pobożnie; o co prosząc iego.

Wyśłuchay modlitwę moię,
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

UMacniay mię Pánie ná drodze Pielgrzymstwa mego, ábym nie odstępując przykazania twego, ani się pomnażając w złościach, mogła bezpiecznie rzecz w godzinę śmierci moiey, skończyła się praca. á zaczęła się rokosz, ktorey końca nie będzie ná wieki wiekow Amen

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

PUNKT XIV.

o od

O oddaniu Duchá Bogu Oycu w Ręce.

Zadłużenie ludzkie przyią-
wszy ná się Odkupicielu swiá-
tá, do tąd wypłacałeś: á iż urázá
Oycá Niebieskiego była ieszcze
nie zgładzona; przetoż dopłacając
oddawałś Duszę krzykliwym gło-
sem, mówiąc: Oycze w Ręce two-
ie oddawam Duchá mego. O Pá-
sterzu szczerze owieczki miłujący,
czymżeć mam oddać takie dobro-
dzieństwo, iż umierasz y duszę klá-
dziesz zá nie? gdyby się to podo-
bało woli twoiey Świętey goto-
wám y umrzeć z tobą. Ale że bár-
dziey pragniesz ábym żyjąc poku-
towała, ia też nie odmawiam, tyl-
ko dopomoż y

Wyśłuchay Pánie modlitwę moię

A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

Dawco żywota, y śmierci Zgładź cielu, nie umieray proſzę w ſercu moim, á ia niech umieram żądzom y námiętnoſćiom także y woli ſwoiey właſney; á bym tylko to myśliłá, to czyniłá, y tego prągnęłá, coby z upodobaniem twoim było, teraz y ná wieki wiekow A.

Oycze náš &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XV.

O żałobie kreátur różnych po zmárłym Pónu.

Niebo zaśpiáło, Słońce wżało-
bę ſię przybrało, y mieſiąc po-
chmurno pátrzał, gdy Stworcá ich
ná Krzyżu umierał: Trzęſła ſię zie-
mia, y opoki twarde (z Aniołami
po.

pokoju rzewliwie płacząc) padały
ſię. A ty duszo moiá czemuś we-
ſoła pod pochmurnym Niebem,
iż Duchom Niebieſkim żalu nie
pomagaſz? nie bądź, nie bądź
twardſza nád opokę, áby cię męka
IEZUSOWA poruſzyć nie mia-
ła, ále żałuy iák naybárdziefy mo-
żesz, żeś go o ták hániebną śmierć
przyprawiła, y mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

DLa ludzi y od ludzi zámordo-
wany, á od wſzelkiego ſtwo-
rzenia oplákány Pánie I E Z U
Chryſte, rozrzewni proſzę zaka-
miałoſci moie, ábym pomniąc ná-
to, żeś mię odkupując ták ſrogię
mę-

męki y śmierć okrutną podić rą-
czył, była wdzięczna okupu tak
kosztownego, przez który mogę
dostać radości niekończoney,
na wieki wieków Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Má: &c.

PUNKT XVI.

O przebićiu Serca Pána Jezusowego.

Hartownym grotem, gdy zmie-
rzono w Serce twoie Pánie,
czemum go nędzna nie założyła
moim? w twoim bowiem wszelka
dobroć przebywała, a z mego
wszystko złe wychodzi: Wyzna-
wam moy Odkupicielu, że w nim
nie masz tylko gniewy, nienawiści,
fałsz, zdrada, y sprośności rozmá-
ite, przeto od twego daleko musi
być różne; żeś jednak z dobroci

twey

ra- twey niewymowney na zglądzenie
ak- makuſ ſercá mego dopuſcił prze-
ge- bić twoie, zkąd Krew y wodá wy-
ey, płynęła, ieſtem przy pewncy ná-
dziei oczyszczzenia, ktorego ábym
te. przedzey doſtąpić mogła, y proſzę
Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
go. A wołanie moie niech &c.

Modlitwa.

ie- **B**Adáczu ſerc ludzkich, ktory
ie. wíſzyſtko wieſz y widzisz, zgládz
yła- coć ſię w ſercu moim nie podo-
ka- ba, álbo ſtworz we mnie ſerce no-
go- we, ktoreć by ſię przypodobáć
na- mogło, pełniąc wolá twoię Świę-
im- tą, po wíſzyſtkie dni wieku ſwego, á
ści- potym miłoſcią zkliy ie z twoim,
ná- aby trwało w jednoſci z tobą, ná
uſi- wieki wiekow Amen.

Oy.

Oycze naſz &c. Zdrowaś Mór: &c.

PUNKT XVII.

O przyznaniu ſetnikowym, y uderzeniu
w Pierſi żydow odchodzących.

Z Krokodyłami godziło by ſię
porównać mordercow Pána
IEZUSOWYCH, ktorzy dopiero
zabiwſzy, przyznali że ieſt Synem
BOZYM, y bijąc ſię w pierſi dąłki p
znać, iż źle uczynili: podobnaſz
złość y ty wykonywaſz duszo moi
nád tym że Pánem, gdy go znowu
krzyżuieſz grzechami twemi, á le-
dwie kiedy użaliſz ſię nád nim, y
ſkruszona rzeczeſz, BOZE bądź
miłoſciw? zawſtydź ſię przeto nik-
czemnoſci twoiey; y przy roſpá-
miętywaniu męki Pánſkiey opłaku-
jąc grzechy twoie mow:

Wyſta-

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moje niech &c.

Modlitwa

POnurzona w złoſciach duſzę
moię oſwieć łaską twoią Pánie
I E Z U Chryſte, áby poznawſzy,
kogo o tak ſrogą y ſromotną
śmierć przyprawiła, godne poży-
tki pokuty czyniła, przez ktoreby
tu łaskę twoię ziednać ſobie mo-
gła, á potym w rokoſzách Niebie-
ſkich z Świętymi obſitowała ná-
wieki wiekow Amen.

Oycze náš &c. Zdrowás Már: &c.

PUNKT XVIII.

O zdięciu z Krzyża Nayswiętſzego

C I A Ł A.

Nlegodnás była duſzo moiá dla
złoſci twoich przybyć do tak

zacney usługi, którą z pobożności
 Mężowie Świętobliwi oddali Cią-
 ła IEZUSOWEMU, zdeymuiąc
 ie z Krzyża y wonnemi olejkami
 namázuiąc: Ale luboś przytomną
 nie była, dziś uważając mękę Zbá-
 wiciela twego nágradzić to mo-
 żesz, tylko nágotuy prześcierádło
 białego sumnienia, y zdobywając
 się ná wonne olejki ikruchy serde-
 czney, mow:

Wyśluchay Pánie modlitwę moię
 A wołanie moje niech &c.

Modlitwa.

PRzenayśłodczy Pánie I E Z U
 Chryście, ktoremu Aniołowie
 usługuią, á iednak rękami ludzkie-
 mi chciałeś być z Krzyża zdięty,
 wonnemi olejkami namázány, y w
 przeście-

ci prześcierałś uwiniony, nie po-
gardzay usługą, acz nie użyteczney
służebnice twoiey, która miasto o-
lejek wonných, serce swe ofiaru-
ję, y służebnicą się twoją zawtze
być odzywam teraz y na wieki wie-
ków Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Már: &c.

PUNKT XIX

O Pogrzebie Pána Jezusowym.

W Proceſſyi żałośney uważając
smutek y żalobę różnych,
Ciebie zapomnieć nie mogę ofie-
rociła Synogárlico Przenayświęt-
sza Panno, bo ieśli inſi płákali,
grobowi oddawając Ciało zewsząd
poranione; nie mniey Ty płakałaś
oddając ziemi Tego, któregoś z
Nieba otrzymała; coś iednak o-
Y świad-

ſwiad: zyla grobowi kamiennemu, y z D
toż twárdſ:emu nád kámień po- lueſta
katz ſercu memu, áby ſię godnym Oycz
grobem Zbáwiciela mego ſtało, y
temuż zał:ć mnie w łaskę, y E

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię

A wołanie moje niech &c. Prze

Modlitwa.

O Dkupićielu ſwiątá Chryſt. IE- Kto
ZU, któryś przy męce okru- Pán
tney, y pogrzebie żáłoſnym chćiaſ
mieć przytomną Mátkę twoię, day
áby też kochána Rodzićielká two-
iá, w káżdym utrapieniu przyto-
mna nam była, y ábyſmy zá ley
powážną przyczyną, godnie cię
do ſerc náſzych przyimowali, y w
dzień Zmartwychwſtánia łáſká-
wym być poznali. Ktory z Oycem

y z Duchem Świętym żyjesz y kro-
wiesz na wieki wieków Amen.
Oycze nasz &c. Zdrowaś Már: &c.

POSTRZAŁY

Miłości BOŻEY

Przez wewnętrzne Affekty mi-
łości Pana IEZUSA.

E. Ktore duszą miłością Boską pałająca,
Pánu BOGU na zawdzięczenie mi-
łości lego ofiarować może.

A F F E K T I.

Miłości Pána IEZUSA.

O Dobrotliwy moy Zbawicielu
Chryście IEZU, tyś sam iedy-
ne dobro moje, chcąc wypłacić
BOGU Oycu swemu wszystko
świata nieprawości, iako na szali
iakię, na grzbiecie twoim zawie-

siłeś wszystkich ludzi grzechy: á ná
 drugiey izali twego żywota sprá-
 wy włożyłeś, ábyś tak wielki cięż-
 żar grzechowy przeważył, ktorego
 nikt nie mógł znieść, tylko Ty sam
 szczegulnie moy I E Z U własną
 Duszę za nas ná wagę włożyłeś,
 zostając w Boświe twoim doskoná-
 łym, wśzechmocnym, w Máiestá-
 cie nieogárnionym; włożyłeś nay-
 pierwey ná tę wagę tak głębokie
 siebie łámego w Zywoćie Pánień-
 skim uniżenie: będąc ná łonie Oy-
 cá twego Przedwiecznego nigdy
 niezmierzonym, ubożiuchne y
 wzgárdzone w naturze ludzkiej w
 żłobie Národzenie, iż ktorego
 przed tym od wiekow sam Oćiec
 ná łonie swym piástował, teraz

prze-

przeczysta Panna Piastuie, y kto-
regu Niebiosá ogárnać nie mo-
gły, Zywoť Błogosławioney Panny
ogárnał: Náture BOSKĄ z podłá
naturą ludzką dziwną unią złączy-
wszy. Człowieká nędznego ucze-
stnikiem Bostwá twego uczyniłeś:
nędzę, słabość, nágość, ubóstwo,
y wszystkie światá tego mizerye do
browolnie ná się przyiąłeś, wyni-
szczywszy się ze wszystkiego zá nas
grzesznych: nuż onę tak podłá w
Bethleemskiey stáini między Bydlę-
ty rezydencyą, w dziećństwie przy
obrzezaniu Krwie wylanie, po E-
gypćie się tułanie, z niego powro-
cenie, poddaństwá naymilszey Mát-
ce wyrządzanie, prace około náu-
ki ludzkiego zbawienia, modlitwy,

głody, posty, y różne niewczasow
 ponoszenia, niezliczone miłosier-
 ne uczynki chorym uczynione, o-
 ne niewdzięczności Faryzayskie,
 one poty krwawe w Ogroycu na
 modlitwie, smutki, konania, łańcu-
 chem obciążania, powrozami
 skrępowania, szarpania, po ulicach
 włoczenia, urągania, biczowania,
 do katuszy ciemney wrzucenia, u
 słupa śieczenia, fromotne z szat
 obnażenia, w szatę pośmiewiská o-
 bleczenia, policzkowania, na
 śmierć skazania, Krzyża noszenia,
 y pod nim upadnienia, okrutne na
 Krzyżu Rąk y Nog przebięcia, ko-
 rony na Głowę cierniowey wtło-
 czenia, Twarzy zeplwiania, octem
 z żołącią poienia, do najmnieyszey
 kro-

ow krople Krwi wylania, Boku prze-
er- bodzenia, a na ostatek dokładając
o- wagi drogiego odkupu twego za
e, tak ciężkie grzechy nasze Głowę
na skłoniwszy BOGU Oycu Duchą
u- twego Świętego oddałeś w ręce.

A Ch moy kochany IEZU! ktoż
mi tak przestronemu Sercu, af-
ch fektowi, y niepojętey miłości two-
ia, iej uczyni dotyc? za nieogarnione
u twoie dobrodziejstwa, y okrutną
at śmierć podjętą dla zbawienia na-
o- szego.

O Nędzna duszo moia! kiedy
na cię wezmą na wagę na strá-
na sznym sądzie BOGA mego prze-
o- ciwko tak ciężkim niepráwo-
o- ściom twoim, niezliczone grze-
m chy twoie ciągną wagę na doł za-
ey dnych

dnych dobrych uczynkow w tobie
nie widzę: ále wiem co uczynię,
wezme ja wszystkie twoie pomie-
nione zaślugi ukochány I E Z U,
wszystkie boleści, zelżywości, y
Przenayświętšą Krew twoię za
mnie wylaną, á upadšy do Nog
Máiestatu twego z pokornym á
skruszonym sercem, włożę ná tę
szalę miłosierdzia twego niekoń-
czonego, á ufam mocno, że prze-
waży wszystkie grzechy moje, kto-
re mi ráczyłš odpuścić pokornie
proszę, nie dla zaślug moich, ále
dla twoich dobry IEZU, y wylania
naydroźšzey Krwie twoiey, zaślug
Przenayświętšzey BOGA Rodzice
MARYI. A tak gdy duszę moię
przyłożę do dusze twoiey, że przyb-
gnie

gnie do Ciebie ukrzyżowanego
IEZUSA mego, mam nadzieję że
otrzymam Iey zbawienie: Co day
Chryście moy IEZU przez wśzy-
stkę mękę twoię, y boleści Mátki
twey Nayswiętśzey pod Krzyżem
twoim stojącey Amen.

AFFEKT II.

Miłości Pána IEZUSA.

Prawdziwy miłośniku duszy mo-
iey, Zbawicielu moy: Nayuko-
chánśzy moy IEZU, tak okrutnie
zraniony dla mnie grzesznice, że
od nożney stopy, aż do wierzchu
Głowy nie máśz gdzie y szpilką
tknąć zdrowego Ciała, wśzystek
Krwia spłyniony.

WYbiy moy drogi IEZU, ná
sercu moim, y ná duszy mo-
iej.

iey, te Przenayświętsze Rány two-
ie, niechay zostanę monetą twoią,
żebym aż ná wšzystkę wieczność
ten znak ná duszy moiey zach-
wála: Májac po wšzystkie dni zy-
cia mego przed oczymá ten znak
męki twoiey ná duszy moiey: nie-
chay mile zaśnę przy Nogách two-
ich się porzuciwlzy: A ty miłosie-
ny IEZU męką twoą podeprzesz
mnie, ná ktorey ábym przez wšzystkę
wieczność odpoczywała: niechay
się nędzna duszá mojá do Nog
twoich Przenayświętszych gwo-
źdźmi przebitych stateczną przy-
klei miłością, y ná nich wiekui-
stym zaśypia snem, ktore ia teraz
ná ziemię padšzy pokornie z MA-
RYĄ Mágdaleną terdecznym cá-
łu-

lując affektem, w nich sobie go-
spodę wieczney szczęśliwości tak
zapisuję : Gospodá wieczna dla
mnie NN. grzeszney w Ranách
Nog mego IEZUSA.

AFFEKT III.

Miłości Pána IEZUSA.

O Moy najsłodszy kwiecie
woniący kochany IEZU,
gdzież oná twoiá piękność? gdzież
ozdoba? zwiędniałeś przesłiczny
kwiecie, miłością zbawienia mego
ná Krzyżu ususzony: wszystko wyni-
szczony wszystko od okrutnych
mąk yboleści stráwiony, tak dálece,
że będąc nád wszystkie stworzenia
nayıpiękniejszym, stałeś się dla mo-
ich ciężkich grzechow zezpe-
conym, podeptánym, nie mają-
cym

cym postáci ludzkíey, iáko mowi
I zá.aß Prorok.

O Nędzna duszo moiá! iákoś
wšyšká šwiátowemi požá-
dliwościami spalona, uprágniona,
y zemdlona, biegay co předzey
pod cieň ukrýžowánego IEZU-
SA, zlácz žaťolné westchnienie
twoie z westchnieniem konájące-
go ná Krýžu Chryštusa, á naybár-
džíey gárni się duszo moiá pod
cieň ukrýžowánego I E Z U S A
Zbáwiciela mego, Osobámi Chle-
bá y Winá pokrytego, gdzie iest ná
zbáwienie moje wšyštek udzielo-
ny; przy Krýžu mieszkay y do
šmierci od niego nie odstępuj. O-
chřodo moiá wděęczna kochány
IEZU, Zywoće moy, miľostí mo-
iá.

ia, kochanie moje, poćiecho mo-
ia, wszystko dobro moje, pod cie-
niem skrzydeł twoich obroń mię.
Niech w sercu moim strapionym
uyrzę wyrytą y wyrażoną mękę
twoię, y Ciebie ná Krzyżu rozpię-
tego drogi IEZU; á tak od ognia
piekielnych mąk pod cieniem zbá-
wiennego Krzyża będę záškonio-
na ná wieki.

AFFEKT IV.

Miłości Pána IEZUSA.

Słyszę moy drogi IEZU że ná
Krzyżu mękami srogimi zem-
dlony wołasz prągnę, prągniesz
moy IEZU, ále naybárdziey Zbá-
wienia mego. Iákiegoż ci dodam
posiłku, y ochłody, o IEZU nay-
milze dobro moje! poleię cię łez
mo-

moich potokámi : iżali tym stru-
mieniem z twárdszych nád skále o-
czu moich wylanym, Sercu twe-
mu ogniem miłości nieśkończo-
ney pałajacemu , iáką ochłodę
przyniosę. Wzbudź tylko ieno
moy dobry IEZU w oziembłej o-
pocie gnuśnego serca mego, pło-
mien niebieskiej obfitej łaski two-
iej, ábym tak zápalona mogła się
zdobyć ná rzewliwe łez poku-
tnych potoki : ktoremi nieprze-
stannie polewać będę Drzewo zbá-
wienne, y ulubione Krzyża twe-
go, á tak mam státeczną nádź cię
w miłosierdziu twoim, że lubo nie
godne oczy moje złączone iednak
z nieośzácowanym waloru Krwią
Twoią przenaydroższą, która po-
spo-

spółu z wodą z Boku twego do o-
statniey krople wypłynęła, będą
dostateczne ná obmycie grze-
chow obmierzłej Tobie BOGU
mojemu, y całemu niebu duszy
moiey: y przywrocą mi bielsze
nad śnieg straconą niewinności
szatę.

AFFEKT V.

Miłości káaná IEZUSA.

O IEZU iedyne stroskánego u-
mysłu mego poćiecho, y o-
chłodo! coż więcej mogła uczy-
nić miłość twoią grzesznikom?
kiedys chcąc nieprzyjaciół twoich,
ktorzy cię tak okrutnie zabiłali,
twoią zwyciężyć miłością, zapo-
mniałszy wśzytkich despektów
swoich z rozpiętemi ná Krzyżu rę-
ko,

komá, wołalz do Oycá twego
 Przedwiecznego, Oycze, Oycze
 odpuść im bo niewiedzą co czy-
 nią, passyą gniewu záiuszeni : wy-
 mawialz ich o dobry IEZU, od-
 puszczaasz winę, błagaasz za nich
 Máiestát zágniewány Oycá twego
 prosząc, áby im odpuścił. Przez
 co dalesz znáć, że y naywiększe grze-
 chy mocą Krzyżową mogą być
 odpuszczone, iákoś łotrowi zá ie-
 dno westchnienie Ray dárował,
 mówiąc dziś ze mną będiesz w
 Ráiu. Tobie to náuka daszo mo-
 ją w ráńkorách twoich nie po-
 wściągniona, o to Zbáwiciel swiá-
 tá niewinnie cierpiący odpuszcza
 swoim prześladownikom, á Ty zá-
 fluzywly zá grzechy wieczne ka-

rania, nie chcesz znosić cierpliwie
tego Krzyża, który BOG twoy ná
cię kusiźnie dopuszcza. O IEZU
moy ugruntowawszy mię łaską
twaą wprzód! przepuść ná mnie
wszystkie utrapienia, boleści, nie-
szczęścia, prześladowania, nayo-
strzeysze żądła ięzykow ludzkich,
te tedy wszystkie y inne nie fortun-
ne stosy, za pomocą twoią, wē
wszystkim do woli twej świętey
stosując się, wytrzymać ochotnie
gotowám, y z szczerego serca
wszystkim nieprzyjaciołom moim
dla Ciebie IEZUS A mego odpu-
ścić, á to dla tego, ábyś y ty nay-
łaskawszy Pánie winy moje y zbroi-
dnie nie policzone dąrować ra-
czył.

Z

AF.

O IEZU moy! wżysztko dobro
 moie y nădżieio moiá, upad-
 szy do Nog twoich Przenayświęt-
 szych gwoździámi przybitych,
 proszę nie ogárnionego miłosier-
 dzia twego, przez naydroższą Krew
 twoię, na Krzyżu dla grzesznikow
 wylaną, niechay nie będę z liczby
 tych, ktorzy usłyszają stráźny dekret
 potępienia: idźcie przekłęci ode-
 mnie, ále iákoś mię raz w księgę
 Zywoťá, y w Regestr wybranych
 Krwią twoią Przenaydroższą wpi-
 sał, tak mię aż do końca Zycia
 mego skuteczną utwierdź iáską.
 A iezelibym, kiedykolwiek zbłą-
 dziłá z drogi przykazań twoich,

nie

nie opuszczay mię, ale przez naydroższą mękę twoię poday mi náratunek Rękę twoię, którąś ná Krzyżu wyciągnął, ná to ábyś mię tonącą ratował.

IEZU ktoryś cierpiał zá nas.

Zmiłuy się náł námi.

AFFEKT VII.

Miłości Pána IEZUSA.

NAyśłodźzy IEZU moy w okrutnych mękách zá mnie ná Krzyżu umierający, pokornie żębrzę łaski twoiey, ábyś wszystkie we mnie nieporządne áffekty, y pożądliwości umorzyć ráczył. Day to ábym w Ránách twoich Przenayświętszych wszystká się zá-nurzywszy, á Ciebie BOGA mego y dobro moie nádewszystko

misłuiąc, w Ręce twe przy ośłátniey
godzinie ześcia mego niepokalá-
ną oddáła duszę dobry IEZU.

AFFEKT VIII.

Miłości Páná IEZUSA.

Nieprzebrány skárbie sercá me-
go, źrzódło Zbawienia mego,
przebodźzone włócznią Serce IE-
ZUSA dobrotliwego, uderz á zrań
skálifte serce moje promieniem o-
gnistym miłości twoiey, áby raz
skosztowawszy iák iest słodki wszy-
stkim siebie kochájącym IEZUS
brzydźiło sobie wszystkie obłudne
go światá tego pieśzczoty, nie trwá
śe fawory, lubości, y powaby, ktore
nic nie sá tylko próżność nád pró-
żnościami, á wszystko próżność:
skrepuy wszystkie wewnętrzne zmyśły

moie, áby się nigdzie od Ciebie
nie oddały: błagające się serce
moie do Sercá twego BOSKIE-
GO włoczną dla mnie przebite-
go mocno przykrepuj, áby z To-
bą ná Krzyżu wszelkiemu umárło
grzechowi, á Tobie ná wieki ży-
ło. Niech mi się wszystko świat stá-
nie martwym, áż do śmierci, á ja
wzáiem światu A ty który rzekłeś
przez Proroká, iż Sercem skruszo-
nym, y upokorzonym nigdy nie
wzgardzasz. BOZE bądź mi mi-
łościw.

AFFEKT IX.

Miłości Pána IEZUSA.

O jak wieleś rozlał Krwie twej,
Przenayświętszy Rodki moj
IEZU! iáko w prásie iákiey ná Krzy-

zu zá mnie ściśniony, że y najmnieyſzey krople w Tobie nie zoſtało. Ach nędzna duſzo moiá! iáko ſię ty nie maſz záplonąć wſtydem, gdyż ſię w ſwiátowych pieſzczotách, wczáſách y wygodách żyć náuczyłá : Kiedy ná ſwiećie iákiey gorzkoſci kroplá Sercá twe-
go dotknie, kiedy málinki iáki deſpekćik potka, iák ci ieſt nieznoſny : iák ciężki ieſt z dopuſzczenia BOSKIEGO Krzyżyk utra-
pienia, ktory ſłuſznie zá twoie nie-
práwoſci, BOG ná cię dopuſzcza. Nayćierpliwſzy IEZU moy day że mi láſkę ćierpliwoſci, w káždym u-
trapieniu, ábym nie ſtráciłá Korony wiekuiſtey Amen.

AKTY



A K T Y

Zálecenie wſzystkich rzeczy Sercu
PAN A IEZUSOWEMU.

NAyſłodſzy IEZU iák wiele rzeczy mam zálecić do Sercá twego, á coſ za ſpoſob naydę á- bym często iáko prágne, to czyni- ła. Niech że tá będzie zmwá między námi. Więc kiedykolwiek to wymowie, álbo teſ w ſobie po- myſlę.

*Moy naymilſzy IEZU zálecam to
nayukocháńſtemu Sercu twemu
BOSKIEMU.*

TYś to ták przyiął iákobym teſ w ſzczegulnoſci toć wſzystko záleciła, toć o to tu teraz zálecáć będę.

Z4

Nay.

Nayukochánizy IEZU moy;
 Zálecam nayukochániszemu
 Sercu twemu BOSKIEMU zdro-
 wie moie, y doczelne sprawy moie
 y krewnych moich, y dobrodzie-
 iow moich, y przełożonych mo-
 ich. Zálecam przyiążnych mi y
 nieprzyiążnych; nád to y tych kto-
 rzy mi się iákimkolwiek sposobem
 uprzykrzyli, mnie obrázili, zásmu-
 ćili, utrapili, y ktorzy odwrocone
 ferce odemnie máią; y tych ktorzy
 się modlitwom moim oddáią.

ONaymiłosiernieyszzy IEZU!
 Zálecam nayukochániszemu
 Sercu twemu BOSKIEMU, wśzy-
 stkich ludzi żyjących tych, co w śá-
 sce twoiey są, áby w niey rośli y w
 niey trwali. Zálecam nędznych
 grze-

y; grzeszników, ktorzy z tey łáski
twoiey przez grzech wypádli, áby
się odminieli, y zá grzechy swe ser-
decznie żáłowáli. Zalecam schi-
zmátykow, heretykow, żydow, y
pogan, áby się do ciebie náwrocili,
á nádewszystko zálecam nayuko-
cháńszemu Sercu twemu BOSKIE
MU, duszę moję, sprawy zbáwie-
nia mego, y on oštátni moment
życia mego, y oštátnie moie zic-
wnienie.

O IEZU pełny miłosierdzia y
politowania: zalecam nayu-
kocháńszemu Sercu twemu BO-
SKIEMU Kościół Święty Káto-
licki y Przełożonych iego: y wśzy-
stko Duchowieństwo, y stany Za-
konne: Zálecam nayukocháńsze-

Zs

mu

mu Sercu twemu BOSKIEMU
Krolow, Xiazetá, Rycerstwo, y
wśzelkich stanow y kondycyi lu-
dzi. Zalecam bogátych y ubo-
gich, utrapionych, y w niewoli ál-
bo w więzieniu będących. Zále-
cam chorych, y konających. Zále-
cam w pokusách zostawających,
duśze w Czyścu będące: osobliwie
te, ktore długo iuż w ogniu Czy-
scowym cierpią.

*Dárowanie wśystkiego Sercu Pá-
ná IEZUSOWEMU.*

NAyukocháńszy IEZU! wśyst-
kiego cokolwiek rzeczy po-
wśzechność obeymuie Pánie y Mo-
nárcho. Przyznać to koniecznie
musiemy, iż ze wśzystkich rzeczy
nie mász nic takiego, co być się
po:

podárować mogło, ponieważ two-
ie dawno przed tym jest wszystko.
Jeżeli iednak co od nas przyjąć
możesz: oto podárunek moy; kiedy
kolwiek tedy ięzyk moy rzecze, ál-
bo myśl moja te słowa podobne.

*IEZU moy dárujć to, zá podá-
runek ofiárować ci wszystko
prágne, co tu położę.*

O IEZU naygodnieyszy tego!
abyć wszystkich rzeczy obfi-
tość oddána była. Dáięć y daruję,
duizę moję, pámięć, rozum y wo-
lę moję, serce y ciało moje, dobra
y włości moje, y cokolwiek uży-
waniu memu służy, y to cokolwiek
w mocy moicy jest: á dáięć y daru-
ję ná wieki takim sercem, iákim
możęć ktore stworzenie, co do
czá-

czísu, álbo ná wíckí darowác.

O Naybogátšzy prawdźiwie w
doštátki IEZU! oto tym cí się
y tákim dáruię spošobem, ktorým
cí się y iákim, ktore kiedykolwiek
štworzenie dárowało; w ten wła-
šnie spošob, iáko Swięta Kátárzy-
ná Genueńska, ktorey to Słowo
częšto było: lubo iem, lubo pię,
lubo śpię, lubo mowię, lubo mil-
czę, lubo w Košciele się báwię, lu-
bo w domu, lubom chora, lubom
zdrowa, lubo żyję, lubo umieram;
przez wšzystkie życia mego godzi-
ny y momenty chcę, áby się to
džiało wšzystko tobie, dla ciebie
y w tobie: gdyž żadne štworzenie
pięknieysze, y mnie przyzwoitšze
być nie może, iáko ábym ja zupe-
nie twoiá wšzystká była. **O**

O IEZU! który iedyny dárow
sobie godnych, szacunek
wiesz: dyc by to moje szczęście
było, ábym była z liczby przyja-
ciół twoich, przez miłość, którą
dáiesz każdemu, y prágającemu.
W miłości álbowiem twoiey kto
zostaie, powiáda Apostoł Święty
że tego iest Duch Święty. Z Izáia-
sza także Proroká to mam: iżeś
nam dárowány iest przez Wcielc-
nie. Toć zá tym idzie, że niemniej
ty, iáko y Duch Święty moimi ie-
steście. Ieżeli tedy moim iesteś,
toć dárować co mego iest będą
mogła. Więc ciebie samego ie-
mu, dáruię, y ieszcze nád to dáruię
samego Duchá Świętego, po-
nieważ obáście moi; dwojaki ten
nay-

naydroższy dar przyimi. Bo to nay-
większe iest y naydroższe: coć da-
rować mogę, BOGA BOGU, IE-
ZUSA IEZUSOWI y IEZUSO-
WI Duchá Świętego.

Pięćiorákíe pozdrowienie Sercá

Páná IEZUSOWEGO.

Słodki IEZU wzdycham do cie-
bie w ziednoczeniu oney chwa-
ły, która się z Ciebie ná wszystkich
wybranych zlewa w nagrodę tey
chwały, którą by cię wszystkie stwo-
rzenie chwalić y wielbić powinno.

Miłościwy I E Z U wzdycham
do Ciebie w ziednoczeniu tey
wdzięczności, którą wybrani twoi
z Sercá twego odbierają, y tobie
za wszystkie dobra sobie powierzono
dzięki oddają.

Wdzię-

Wdzięczny IEZU wzdycham do Ciebie za moje, y wszystkich ludzi grzechy, w ziednoczeniu oney cierpliwości, w ktorey wszystkie nieprawości nasze nosisz y dźwigasz.

Nayukochańszy IEZU, wzdycham do Ciebie, w ziednoczeniu twego BOSKIEGO pragnienia, ktoreś miał dla zbawienia naszego, pragnąc tego, przez co by ludzie Chwałę BOGU oddawali, a sobie żywot wieczny znaleźli.

Dobry IEZU, wzdycham do Ciebie w ziednoczeniu wszelkiej modlitwy, która z BOSKIEGO Sercą twego, y z Sercą wszystkich Świętych wyszła, pragnąc aby zlała się na żywe y umarłe Amen.

NA.



NABOZENSTWO

Do piąciu zmysłow Nayświęt-
szej Panny MARYI.

Dla uproszenia straży zmysłów naszych

D O O C Z U.

Zdrowaś MARYA &c.

O Nayłodsza MARYA Panno,
naymilsza Mátko moiá, kto-
ra powabiłaś Serce Oblubienicá
Niebieskiego wdzięcznemi Oczy-
ma twemi, ktorey Oczy były czy-
ste iáko oczy gołębięce, y ktorey
łaskawe spoyrzenie, káżdego do
miłości BOGA, do czystości su-
mnienia zápala. Nayświętsza Pán-
no MARYA, ia nayniegodnieysze
oczy moje dáruię tobie, á proszę
cię przez nayczystsze y nayłodsze
Oczy

Oczy one, ktoremi ná cię málucz-
ki IEZUS á ty ná máluczkiego pá-
trząłá IEZUSA, rácz oczymá me-
mi kierować, strzedz, y zamykáć, á-
by przez te okná nie weszłá śmierć
álbo tentácyá ktora iest cieniem
śmierci do duszy moiey, odwroć
no, nayślákwisza Páni, odwroć oczy
to, moje, áby nie widziały y nie prá-
gnały márnosci, y one naymilo-
siernieysze Oczy twoie ku mnie
zy- nawracáiąc, spraw, áby oczy moje
zy- nigdy nie zábawiały się w drodze
rey do nieprawości.

fu- A przez one nayboleśnicysze
án- Oczy IEZUSA dla zbawienia ná-
sze szego ná Krzyżu łzami zálane,
szę Krwią záciekłe, zápuchłe, zászniále
sze okrutnie ztluczone, y przez one

Aa

Oczy

Oczy twoie, ktoremiś na Krzyżu
 dla zbawienia nászego wiszącego
 Zbawiciela oglądała, á przed wiel-
 kością Ran Krwią oskorupałych, y
 przez wielkość siności y opuchnie-
 nia odmiennego widziały IEZU-
 SA Syná Swego: proszę cię, rącz w
 godzinę śmierci moiey z temi O-
 czymá przybydź, ktoremiś ná ko-
 nającego IEZUSA pátrzała, odda-
 lając odemnie naygrawania y po-
 kuśy czártowskie: A przez Krew
 IEZUSOWĄ proszę cię, niech mi
 będą ieszcze w tym żywocie od-
 puszczone wszystkie nie doskona-
 łości moje Amen.

DO USZU.

Zdrowaś MARYA &c.

O Nayśłodza MARYA Pánno,
 nay-

najmilsza Mátko moiá, śláskáwe zá-
 wsze Uszy twoie náklániasz do
 prozb nászych, przez owę słodkość
 Sercá twoiego, którás miałá, gdyś
 z IEZUSEM máluczkim słodkie
 rozmowy z sobą słyszałá, proszę
 Cię zámkni uszy moje, y nápełni
 one boiáźnią BOZĄ aby nic przez
 uszy moje nie weszło, co by duszy
 moiey zászkozić mogło. Zám-
 kni uszy moje, aby nie były otwárté
 złym żádzom ciáślá, y czártá, niech
 żadna niepráwość słuchu mego
 nietknie, niech żadna przykrość
 nie opánuie, niech żadna márność
 nie wkorzeni się: ále niechtylko głos
 Imienia twego w uszách moich
 brzmi, álbowiem głos Imienia
 twego jest słodki, wdzięczny o MA-

RYA. A przez one Uszy bolesne;
 kiedy ná Krzyżu okrutnie wiszące-
 go IEZUŚA bluźniano; náygrawá-
 no, szydzono, ktore to Uszy Zbá-
 wićciela nászego y twoie Nayświęt-
 sza Pánno y Mátko Boża wielką y
 niecznośną boleścią były nápeł-
 nione z bluźnierstw, ktoremi był
 Pan IEZUŚ iuż ná Krzyżu wiszą-
 cy bluźuiony, proszę cię rácz mię
 ná sądzie ostatnim od strásznego
 dekretu słuchania uwolnić, áby mi
 tu ieszcze żyjącey moie nieprá-
 wości były odpuszczone: ábym
 tak uwolniona mogła on głos nay
 słodszy: podźcie za mną błogosła-
 wieni Oycá mego, usłyszeć Amen.

DOUST.

Zdrowáś MARYA &c.

O

O Nayślodsza Panno naymilsza
Mátko moiá! ktorey Ustá uwa-
żały, mądrości ięzyk wielbił BO-
GA, oddać cię tobie ustá moje y ię-
zyk moy, á proszę cię przez łago-
dne owe rozmowy, ktoreś z IE-
ZUSEM Synem swoim, y z Iozefem
Oblubieńcem twoim miała,
rácz strzedz ust moich y ięzyká
mego, ábym sławy bliźniego mego
nie szczypała. Rácz dać Nay-
śląkawsza Páni moiá ustom y ięzy-
kowi memu straż, ábym nigdy za-
dnym słowem BOGA mego nie o-
brażała. A przez on ięzyk IEZU-
SOW ná Krzyżu zosćią y octem
dla zbawienia nášzego poiony, y
przez one żałosne rozmowy two-
ie z umierającym IEZUSEM, kie-

dyć zá Syná dał IANA Świętego, a
 zaś iemu Ciebie zá Mátkę. A w oso-
 bie iego nam wszystkim oddał cię,
 proszę cię naymilsza Mátko moiá,
 uprosz mi szczęśliwą y błogostá-
 wioną śmierć, y z tym światem się
 rozstanie, żeby ustá y ięzyk moy
 nic inzego nie mówił, tylko IE-
 ZUS MARYA, wam dać duszę mo-
 ię, aby tak przez Ręce wátce oddá-
 na była BOGU Oycu Wszechmo-
 gącemu Amen.

D O R A K.

Zdrowás' *MARYA &c.*

O Nayśłodsza MARYA Pánno!
 naymilsza Mátko moiá, kto-
 rey Ręce Nayświętze pełne były
 dobrych y pobożnych uczynkow,
 któraś zawsze była niewinną Rę-
 ko-

komá y czystym Sercem. Ktoras
twoiemi Nayświętšzemi Rękami
máluczkiego IEZUSA powiłała,
piástowała, karmiła, y wdzięcznie
y mile iemu usługowała, do Egi-
ptu nosiła Go. Oddaie tobie ręce
moie, trzymay one, kieruy onemi,
záchoway one, ábym nigdy ná nie-
prawość ręku moich nie wyciąga-
ła Spraw niech dusza moiá w Rę-
ku twoich záfwe będzie, niech
będą ręce moie z Nayświętšzemi
Rękami twemi złączone. A przez
one Nayświętše Ręce IEZUSO-
WE ná Krzyżu gwoźdźmi dla
zbawienia nášzego przybite, y
przez one twoie Nayświętše Rę-
ce ktoremiś Ciało Pána IEZUSO-
WE z Krzyża zdięte piástowała,

ze wszystkiego plugaństwa ktoremi
 był Pan IEZUS uplwany, obmy-
 wała: proszę cię rącz duszę y serce
 moje oczyścić od wszelkiego du-
 sznego y cielesnego plugaństwa. A
 przy konaniu moim przyimi do
 Rąk swoich Nayświętszych duszę
 moję, y odday ją BOGU Wszech-
 mogącemu ná chwałę Amen.

Do NOZDRZY Nayświętszych.

Zdrować MARYA &c.

O Nayślodsza MARYA Pánno!
 Naymilsza, ktorey wonność
 roli pełney, ktorey pobłogosławił
 Pan BOG, álbowiem tyś była peł-
 na łaski BOŻEY, y błogosławioną
 między niewiastami, spraw to, á-
 bym się zbrzydziła ziemskimi
 próżnościami, day mi to, ábym ro-
 sko-

miłkoſzy ſwiatowe pogardzała: á cno-
tami twoiemi Świętymi zachęco-
na do wonności Rayſkich mogła
ſię doſtać, y tam BOGA nie ogar-
nionego Máieſtátu ná wieki wiel-
bić, chwalić, y błogoſławić weſpoł
z tobą o MARYA; á przez owe,
Paná IEZUSOWE ſmrodliwe
więzienie u Káifaſzá przez wſzy-
ſtkie ſmrodliwe plwoćiny, ktoremi
dla zbawienia náſzego był uplwá-
ny, wzgárdzony: proſzę cię Mátko
mojá naymiłſza Nayświętſza Pán-
no, rácz ſmrod grzechowy z duſze
moiey y z ciała mego oczyſcić, á-
bym tak czyſta Krwią Chryſtuſową
obmyta ſtała ſię godna widzenia
BOGA nieſkończone dobro mo-
ie ná wieki Amen.

Aas

CZEŚĆ



CZĘŚC SZOSTA O BŁOGOSŁAWIONEY MARYI PANNIE.

Służba Błogosławioney P. MARYI.

B. Giertrudá prosiła Chrystusa, aby ją nauczył, iako by miała Mátce iego Najświętszey służyć, a gdyż nie mogła powinnego iey obrządku, dostatecznie odprawić: tedy ją nauczył następujących godziniek, które ona gdy odprawowała, widziała że IEZUS Serce swoje BOSKIE iakohy w kubek złoty zamienił, z którego Mátkę swoją napawał, którym się ona zaślimy, niezwyčajną się radością najełnita, z kąd dąży (przerzeczona Święta) zrozumiała, że ilekroć razy tę posługę ktokolwiek odprawi, tyle razy tę Pannę Sercem IEZUSOWYM poczęstuje, co iey bardzo wdzięczno jest, y przeto według dobrotli Mátce-rzynsiwa swego każdemu przed B O G I E M za to nadgradza. z Ks. 3. Rozd. 46.

Ná lutrznia.

CHwałę cię nayukochánšzy IEZU, przez Serce twoie słodkie,

W niewinności nienaruszonego
Panieństwa onego, w którym cię
Y naygodnieysza Mátká twoia, Pá-
E. na poczęła, Pánną porodziła; y
I. po porodzeniu Pánną nienaruszo-
ną została, y naśladowała twej
niewinności, w ktoreyeś o godzi-
nie zaránney ná odkupienie naro-
du ludzkiego pochwycony, zwią-
zany, policzkami, y powrozami
zbity, y różnemi zelżywościami,
bluźnierstw, nie miłośiernie zel-
żony.

*Następuiąca modlitwa, do wszystkich
godzin ma się mowić.*

CHwałę y pozdrawiam cię, Má-
tko wízelkiego błogosławień-
E. stwa, naygodnieysza Duchá Świę-
te, przez słodkie Ser-

ce IEZUSA Chrystusa, B O G A
 Oycá, y twego nayukocháńszego
 Syná; prosząc ábyś w potrzebach
 naszych wszystkich, y w godzinę
 śmierci pokazáś się nam Mátką y
 Pátronką Amen.

Ná Prymę.

CHwałę cię naypobożnieyszy
 IEZU, przez serce twoie nay-
 bliższe, w pokorze oney naymil-
 szey, w ktorey się nie náruszona
 Pánná im dáley tymdoskonáleycwi-
 czyła do przyięcia ciebie, y náslá-
 dowania twoiey pokory, w ktoreyś
 Ty Sędziá żywych y zmárłych, go-
 dziny pierwszey, przed pogáńskim
 człowiekiem, ná Sąd postáwiony
 był, ná okup cáłego narodu ludz-
 kiego Amen.

Chwa.

A Chwałę y pozdrawiam cię Má-
go tko wszelkiego &c. iako wyżej.

Ná Tercyą.

A Chwałę cię nayślákwšzy IEZU
przez Serce twoie nayśłodſze,
w prágnieniu onym gorącym, w
ktorym naypobożnieysza Pánná,
Ciebie Syná BOZEGO, z łoná
Oycá Przedwiecznego ściągnęła
do wnętrzości ſwoich Pánień-
ſkich, y náśládowná cię w onym
prágnieniu gorącym, którym ty
zbáwienia ludzkiego żádałeś, gdy
cię okrutnie biczowáno; cierniem
koronowáno, y godziny trzeciey
Krzyż fromotny dźwigáć ná Rá-
mionách przymuszono, cóś wſzy-
ſtko wykonał, w cichości y wiel-
kiey cierpliwości Amen.

Chwa-

Chwałę y pozdrawiam cię Mátko wſzelkiego &c. *iáko myżey.*

Ná Sextę.

CHwałę cię naymiſoſćiwſzy IEZU. przez Serce nayſłodſze, w nádziei oney doſkonáley, w ktorey niebieſka Pánná przez dobrą wolá y Świętey umyſł záwſze chwalić cię prágneła, y náſładowála cię, ktoryś ná wyſokim Krzyżá drzewie záwieszony, ſćiſniony będąc ſmier telnemi rázami, wſzyſtká ſiłą ſtára- ieſ ſię o okup narodu ludzkiego: dla czego wołałeś, *Prágne*, to ieſt, tak prágneleś zbáwienia ludzkiego, że ieżliby ieſzcze potrzebá była, okrutnieyſzey y więkſzey męki dla odkupu człowieká podeymować, onę gotoweś był y znosić A.

Chwa-

Cześć Szosta 405

Chwalę y pozdrawiam cię Mátko wszelkiego &c. *iako wyżej.*

Ná Nonę.

CHwalę cię naysłodszy
IEZU, przez Serce twoie naysłodsze, w gorącej onej miłości BOSKIEGO Sercá twego, y nie náruszoney Pánny, ktora Bóstwo nayszláchetniejszy subtelnie złączyła, y nierozdzielnie spoiła do człowieczeństwa w Zywoćie swoim Pánienkim, y náśladowała cię, o Zywoćie ożywiający! godziny dziewiętey, ná Krzyżu z wielkiej miłości, gorzką śmiercią umierającego, dla zbawienia ludzkiego A.

Chwalę y pozdrawiam cię Mátko wszelkiego &c. *iako wyżej.*

Ná Nieśpor.

Chwa-

CHwałę cię nayłaskawszy IEZU, przez Serce ono nayśłodcze w oney wierze státeczney, w ktorey naybłogosławieńsza Pánná sámá, w godzinę śmierci twoiey, gdy cię od łapili Apostołowie, y wszyscy nádzieię utracili, prawdziwie y nie odwiennie trwałá, náśládując cię, w oney wierności, w ktorey iuż umarłv, z Krzyża złożony, ízedłś zá człowiekiem aż do otchłáni piekielnych. Zkąd go wszechmocną Ręką miłosierdzia twego wyrwáwizy, przeprowadziłś do wesela Ráyskiego Amen.

Chwałę y pozdrawiam cię Mátko &c. *iáko wyżej.*

Ná Kompletę.

CHwałę cię nayłaskawszy IEZU, przez

U, przez Serce twoie słodkie, w onym
w przedsięwzięciu naysławiebniey-
szym, w którym Mátká twoiá
Przenaysłodsza we wszystkich cwi-
cięząc się cnotách, trwała, aż do
końcá; y naśladowała cię z taką pil-
nością, sprawę ludzkiego odkupie-
nia odprawuiącego, że też luboś
już przez śmierć zbawił był czło-
wieká, przecieś jednak ieszcze
chciał tego, áby Ciało twoie nie
skazytelne było pogrzebione, á to
dla tego, ábyś przez to pokazał,
że nic u Ciebie nie było nie po-
dobnego czego byś nie uczynił
dla zbawienia ludzkiego.

Chwałę y pozdrawiam cię Má-
tko wszelkiego &c. *iáko wyżej.*

Supplement Błogosławioney Pán-

ny MARRI wdzięczny.

Gdy się B. Giertruda uskarżała przed Pánem na niedbálstwo swoje, że z powinna uczciwością Mátcę jego nie służyła, prágnać, aby ją w tym Pan zastąpił. Tedy powstałszy Krol Chwały, Serce swoje ubóstwione ofiarował Mátcę swojej, y tym nádgradzał wszystkie niedoskonałości tej Świętej. Y my także nadgrode niedbálstwa nášego otrzymać możemy przez tę modlitwę. z K. 4. R. 53. y z K. 5. R. 33.

O IEZU najłodszy! przez mi-
 łość z ktoreyeś dla nas w prze-
 naczystszym Pánny najświętszey
 Zywocie stał się człowiekiem, y z
 niej się národzić ráczyłeś, abyś u-
 bostwá ludzkiego nie doskonało-
 ści zastąpił: proszę, abyś przez
 najłodsze Serce twoie, Najświęt-
 szey Mátcę twoiey, ráczył nádgro-
 dzić wszystkę moię niedoleźność,
 ktoreyem się dobrowolnie, przez
 niedbálstwo y niewdzięczność, tak

wie-

wiele razy dopuściła, w służbie y opuszczeniu oddania czci, tey nayśkawszey Mátce, ktorey Macierzyńską wdzięczność we wszystkich potrzebach moich zawsze uznawałam. Więc tedy ná zawdzięczenie dobroczynności iej, mnie wyświadczoney, ofiaruy proszę nayśkawszy I E Z U, nayśłodziej Serce twoie, iáko to, ktore iest pełne wszelkiego błogosławieństwa, pokazując iej w nim, wszystkie affekt twoy Boski, ktorymś iá od wiekow, ze wszystkiego stworzenia samę sobie za Mátkę obrał, zachował, stworzył, y nayobfitszymi cnotami, y łaskami, udarował, y przyozdobił. Przytym ofiaruy iej one łaskawe z nią tu ná ziemi

pieſzczoty, gdy cię niemowlę na
 łonie ſwoim piąſtowała y karmiła;
 oraz ofiaruy iey y onę wierność,
 którą przez wſzyſtek czas, obcu-
 jąc z ludźmi, Synowſkim áffektem
 wyſwiadczał, będąc iey we wſzy-
 ſtkim poſlušnym, iáko Syn Mát-
 ce, który ieſteś Rządca Niebá, á
 oſobliwie w godzinę śmierci, gdyś
 zapomniawſzy ſwoich bolow, nád
 nią bolejącą lituiąc ſię, ſtrożaś iey,
 y Syná náznaczył: nád to ofiaruy
 iey áffekt nieoſzacowáney oney
 godności, y doſtoieńſtwa, którym-
 eś ją, w dzień Wniebowzięcia
 nád wſzyſtkie Chory Anielskie wy-
 wyższył; przytym Pánią y Krolo-
 wá Niebá y ziemię poſtánowił: á
 ták mi ją dobry IEZU ziednay za
 ſá-

śaskawą. Matkę oraz tu w tym do-
czesnym życiu, y przy śmierci za-
sobliwą Orędowniczkę y Pátron-
kę Amen.

BOGU dzięki za łaski Pánnie

Máryi pozwolone.

Gdy B. Giertrudá tę modlitewkę odprawiła, po-
wstawszy Mátká Przenayświętsza nabożnie do Troyce
Świętey suplikowała, aby iey tyle łaski ráczyła u-
dzielić, ile człowiek w tym żywocie może iey w so-
bie zázrzeć, ná którą prośbę wsystká Troycá Prze-
mysłświętsza náskłoniona, błogosławieństwo niebieskie ná
iey duszę hoynie zlewála. z K. 4. R. 53.

BĄDZ błogosławiona, nie wymo-
wnie godna czci BOGA Oycá
wszechmocności: bądź błogosła-
wiona przedziwna Syná BOZE-
GO mądrości: bądź błogosławio-
na Duchá Przenayświętszego cu-
downa śaskawości; w której Troy-
ca Przenayświętsza zázwie czci

godna dokazała, y rączyła wystą-
wić, Pannę łask wszelkich pełną,
na podporę zbawienia naszego,
gdzie iczy niepojętą obfitość bło-
gosławieństw swego BOSKIE-
GO, tak hoynie udzieliła Amen.

*Pozdrowienie złote, do Błogosła-
wioney MARYI Panny*

B. Giertruda zrozumiała od Panny MARYI, że
ktoby ją pozdrowił tym sposobem, takowemu świad-
czyła by nie oszacowaną na duszy pobożność: do tego
przydała, iż w godzinę śmierci jego przybędzie mu
na pociechę, onemuż niebieskicy dodać wesołości. z
K. 3. R. 19.

Pozdrawiam cię prześliczna li-
lii, przeświętney, y zawsze spo-
koyney Troyce Przenayświętszey:
Pozdrawiam cię prześliczna Rożo
niebieskicy wdzięczności, z kto-
rey się narodzić, y ktorey mleka
po-

pożywać chciał Krol niebieski.
Przybądź mi nędzney grzesznicy
na pomoc teraz y w godzinę śmie-
ci moiey Amen.

Niebieskie Pozdrowienie Panny

MARYI.

Ktorego B. Mecbtyldę Sam. Pan B O G nauczył. z
K. I. R. 18.

Pozdrawiam cię, od wszechmo-
cności Oycá; pozdrawiam cię,
od Mądrości Syná, pozdrawiam
cię od Dobroci Duchá. Przenay-
świętszego Mátko M A R Y A, o-
świecaiąca Niebo y ziemię, pełna
łaski, Pan z tobą, Oycá Przedwie-
cznego, Syn iednorodzony, Pá-
nieńskiego Sercá twego, nayuko-
cháníszy Oblubieniec, y Przyjaciel
twoy, Błogosławionás ty między

Bb4

nie-

niewiastami, któraś zniósła Ewy
przeklęctwo, y przywróciłaś wie-
czne błogosławieństwo, niech bę-
dzie błogosławiony owoc żywota
twego, I E Z U S Chrystus, Pan y
Stworca wszech rzeczy, wszystko
błogosławiający, poświęcający, wży-
stko bogacący y ożywiający A.

Pozdrowienie P. MARYI złote.

B. Mecetyldzie pragnącej z iak największą do-
stojnością Błogosławioną Pannę pozdrawiać, ukazała
się też Panna, złotemi literami na Sercu swoim nie-
sąc wyryte pozdrowienie Anielskie, mówiąc do niey:
To pozdrowienie, jest uad inne pozdrowienia, y nie
może mię nikt skuteczniey pozdrowić, iako gdy mię
pozdrawia w oney ucztowości, w ktorej mię sam BOG
Ociec pozdrowił. A to jest takie, z K. o B. P.
M. R. 5.

Pozdrawiam cię MARYA, w o-
ney czci y poszanowaniu, w
ktorej cię sam BOG Ociec przez

te słowa, Bądź pozdrowiona, pozdrowił y swoją wszechmocnością od wszelkiej zmaży grzechowcy uwolnił. Bądź pozdrowiona MARYA w oney miłości, w ktorey cię Syn BOŻY swoją mądrością oświecił, y nayaśnieyszym światłem oświecającym Niebo y ziemię uczynił. Bądź pozdrowiona w oney słodkości Duchá Przenayświętszego, która cię wszystkę nápełniła, y tak dalece wdzięczną uczyniła, że wszyscy, ktorzy przez cię łaski szukają, onę znaydują: Wspomniy sobie ná onę sprawę, ktorey w tobie Przenayświętsza Troycá dokonała, gdy Ciała twego istotę, z istotą przyrodzenia BOSKIEGO, w jedną Osobę złączyła, o iakąś w onę

godzinę ſłodkość y radość uczuła! Nie
 zaden człowiek tego doſkonale W
 wyrazić nie może: dla czego wſzel Roze
 kie ſtworzenie z podziwieniem u L
 znaie cię, y wyznawa Błogoſławio- W cn
 ną, y wynieſioną nąd wſzystkie, tak T
 niebieskie, iako y ziemſkie, kreātu- Nád
 ry, y Błogoſławiony Owoc żywo- M
 ta twoiego IEZUS, Który wſzy- T
 ſtko ożywia, poſwiąca, y błogoſła- Ga
 wi ná wieki Amen. teyże

Pieśń do Panny MARYI.

Z łacińſkiej: Ave Virgo glorioſa, Stella cae- Błogoſt
 lis clarior, (Ktorą odpuſtami ſprzywilejował IN- mi tak
 NOCENCYUSZ PAPIEZ VIII.) mowie

Wierſzem polſkim, przetłómaczona: K. 4.

WItay Panno uwielbiona,
 Nád Słońce iaśnieyſza,
 Mátko BOGU ulubiona.

Tyś nád miód ſłodczyſza.

Nie

Nie zównaia twęj piękności,
Wszystkie Cory w świecie,
Roże nie są tey wdzięczności.
Liliie, y kwiecie.

W cnotys iest nayozdobnieysza,
Tlumisz Serafiny,
Nad Świętych naydosłownieysza.
Matz czci od nich czyny.

Trzy skuteczne prośby do Panny
MARYI.

Gdy B. Giertruda, te trzy prośby (ktorych się oń
teyże Panny nauczyła) odprawowała, dawała iey
Błogosławiona Panna, wszystkie swoje zasługi, które-
mi tak przyozdobiona była że Pan Maiestatu (wy-
mówić niepodobna) iakie w niey miał upodobanie. R.
K. 4. R. 49.

Błogosławiona Panno **MARYA,**
proięz cię, przez onę niewin-
ność y czystość, w ktoreyeś Syno-
wi **BOSKIEMU,** w Zywoćie two-
im

im Pánienkim upodobány wystá-
wiła przybytek, ábym zá twoiemi
prozbámi sobie, od wszelkiey zmá-
zy grzechowey wysłużyła oczy-
szczenie Amen.

Błogosławiona Pánno MARY-
A, proszę cię, przez głęboką onę
pokorę, dla ktorey zaśluzylás, żeś
jest nád Chory Anielskie y Świę-
tych wywyższona, áby twoie pro-
zby, wšzystkie niedoskonałości
medbálstwa moiego, przed BO-
GLEM zaštąpiły Amen.

Błogosławiona Pánno MARY-
A, proszę cię; przez onę miłość
nieoszácowaną, przez ktorąś się z
BOGLEM wiecznie złącyla, á-
bym zá twoiemi prozbámi u BO-
GA wyiednała sobie obfitość ro-
znych zašlug Amen. *Pięć*

Pięc

Gdy
nie tak
sta, áby
ist iej R
piąc do
ey maš
pięc náš
cháne, a

PO
p
onyo
wiek
Troy

go pr
nely.
Pa
naysc
šalk
Prze

Pięć wesela Błogosławioney Pán-
ny MARYI.

Gdy raz Bło. Mechtylda narzekála że B. Pánnie nie rák iák trzebá było służyć, przeto Chrystusá prosiła, áby iá nauczył. On iá do siebie przytuliwszy, do st iey Ránę Boku Przenayświętszego przyłożył: mówiąc do niey: Z tąd wyczerpnij, iáko się Mátcie mo-ey máś podobác: gdzie uczuła iákoby pięć kropel tę pięć następuiące pozdrowienia przed tym nigdy nieśy-
báne, w iey się usta ziały. z K. o B. R. 9.

Pozdrawiam cię Páanno nay-
przeświétnieysza, w obfitości
onych łask nayłodszych, ktore od
wiekow z serca Przenayświętszey
Troyce dla Błogosławionego twe-
go przeznáczenia, ná Ciebie spły-
nęły.

Pozdrawiam cię Páanno Prze-
nayświętsza, w obfitości onych
łask nayłodszych, ktore z serca
Przenayświętszey Troycy dla twe-
go

go błogosławionego obcowania y
żywota na ciebie spłynęły.

Pozdrawiam cię Panno nayszlá-
chetszyśza, w obfitości onych
łask naysłodzych, które z serca
Przenayświętzey Troyce przez ná-
ukę y objawienie Syná twego ná
ciebie spłynęły

Pozdrawiam cię nayukochán-
sza Panno w oney obfitości łask
naysłodzych, które z serca Prze-
nayświętzey Troyce, y Syná twe-
go gorzkiey męki, y śmierci okru-
tney ná ciebie spłynęły.

Pozdrawiam cię Panno wszel-
kiey czci godna, w oney obfitości
łask naysłodzych, które z serca
Przenayświętzey Troyce ná cie-
bie spłynęły z wielką chwałą, o-
zdo-

zdobą, y słodką poćiechą, w ktorey teraz opływasz, y ná wieki opływać będziesz, iáko wybrána między wszystkim stworzeniem, w Niebie, y ná ziemi, zostáiącym; pierwey ieszcze ániżeli świat stánył Amen.

Ná Słowá oto Służebnicá.

B. Pánná upewniła B. Giertrudę, że ktoby mię ná pamiątkę oncy radości, ktorą z onego słowá wymowionego (Otom służebnicá Páńtka) w sobie uczuła, nabożnie pozdrowił; temu prawdziwą pokaze się być Mátką, y we wszystkich potrzebach mu ná ráunek przybędę. z K. 4. R. 12.

CHwalę, y pozdrawiam cię, Mátko błogosławieństwa naygodnieysza, Duchá Przenayświętzego światnico, y nabożną myślą przypominam ci, onę twoię radość nie wymowną, ktorąś w sobie czuła,

ła, kiedys z słowá wymowionego
 Otom służebnicá Páńska wszystkás
 się, y wszystko swoje około ciebie
 zrzádenie, z wielką ufnością, ná
 Boską wolą zdáła; prosząc, ábyś mi
 się pokazała Mátką, y mnie przy-
 była w potrzebách moich ná po-
 moc, przez zbáwienną twoich mi-
 łośniernych wnętrznosci obfitosc.

Osiárowanie Sercá I E Z U S O.

W E G O Pánnie M A R Y I.

B. Giertrudá raz smuciła się upazdając, że nie-
 godnego, Najswiętszey Pánnie nie osiárowała: od Du-
 chá S. náuczona osiárowała iey Serce Chrystusá, co o-
 ná od niey z wielką radością przyjmując, wyznáła,
 że większego daru nikt z ludzi dáć nie może, iáko
 gdy iey Serce I E Z U S A osiáruie; z którym się nay-
 bárdziej pieści. z K. 4. R. 2. Toż y B. Mécztyl-
 dzie obiówiono było: rádziłbym tedy, áby tá modli-
 twa od káżdego często mawiana była.

CHwałę y pozdrawiam cię Prze-
 nay.

go nayłodzsza Parno w zwiąsku oney
kaś uprzymey miłości, w ktorey Cię
bie BOG sobie nad inne stworzenia
na ściśley ziednoczył, a w nad grodę
mi moich niedbalstw, ktorem na two-
zy-iej naymilsiernieysza Mátko u-
o-śludze popełniła, ofiaruięć Prze-
ni-nayzłachotnieysze, y naygodniey-
śc-sze Serce IEZUSA Chrystusa, ze
wszystkim áffektem Synowskicy
miłości, y wierności, który on to-
nie bie iák naydoskonálnym sposo-
Du-bem, tu na ziemi wyświadczył, y
co on potym bez końca w błogosławień-
stwie wiecznym wyświadczać bę-
iako dzie Amen.

Modlitwa Świętego Edmundá.

ze- Ktorą on sam złożył y codziennie odprawiał : Y
gdy ią dnia iednego opuścił, ukazał mu się S. IAN

Cc

E.

Evangelistá z zagniewaną twarzą, strofując go: Czemuś opuścił modlitwę moję, a łaską mu, którą trzymał, w rękę grożąc, oskazał, aby iey ná potym nie opuszczał. Surius w iego żywocie Tomo 6.

O Nienaruszona, ná wieki błogosławiona, osobliwa, y nieporównana Panno, Mátko BOGA MARYA, wdzięczny BOGA Kościele: Duchá Przenayświętłego świątnico: Bramo krolestwa niebieskiego, przez którą po BOGU wszytek żyje świat, nakłoń Mátko miłosierdzia uszu twoich łaskawych ná niegodne prozby moie, a stań się mi naywiększey grzesznicy łaskawą we wszystkim Patronką. O Święty Ianie, nayprzyjemniejszy Chrystuśa Towarzyszu y Przyjacielu! któryś od tego samego Pa-
ná

na IEZUSA Chrystusa, za Pannę
obraną, y między innemi naybár-
dziej zamięłowany, y w tájemni-
cách niebieskich nád innych wy-
ćwiczony: Apostołem bowiem y E-
wangelistą byłeś nayślawniejszym:
ciebie wzywam z MARYĄ Matką
tegoż Páná nášego IEZUSA
Chrystusa, ábyś mi z nią, ná ratu-
nek przybyć ráczył. O dwie perły
niebieskie MARYA y Ianie! o dwie
światła przed BOGIEM świećące!
wászemi promieńmi rozpądzcie
grzechow moich ciemności. Wy
bowiem jesteście owe dwie oso-
bie, w których iednorodzony Syn
BOSKI, dla zasługi Pánieństwa wá-
szego przeczystego, przywiley mi-
łości swoiey utwierdził przećiwko

Cc2

wam

wam, wiszący na Krzyżu: iedney
z was, tak mówiąc, *Niewiaśto oto*
Syn twoy: potym zaś do drugiey,
Oto Mátka twoia. W tey tedy łod-
kiey miłości, ktora was przez uśtá
Páńskie, iákoby Mátką y Synem z
obopolnie złączyła, dwoygu wam,
nędzna grzesznica, polecam dziś,
ciało y duszę moię, ábyście mi rá-
czyli być káżdey godziny, y káżde-
go momentu, tak wewnątrz, iáko
y po wierzchu, wierni stróże, y
przed BOGIEM łaskawi obrońcy.
Uproście mi proszę, ciála y dusze
zbáwienie; Ziednaycie mi to, pro-
szę ziednaycie, wáłzemi dostoyne-
mi prózbami; áby w tercu moim
Duch Przenayświętzy sobie mie-
szkanie założył; iáko łask wszelkich

Da-

Dawcą najlepszey, któryby mnie
ze wszystkich brzydkości grzechow-
nych oczyścił, cnotami Świętymi
przyozdobił, w miłości BOGA, y
bliźniego trwał y stał uczynił, a
potym żywocie, do wesela wybrá-
nych swoich wprowadził, ten to
nayıłkávšy Pocieszyciel, który z
Oycem y Synem żyje y kroluie ná
wieki wieków Amen.

*Wesłchnienia grzešniká do Pán-
ny MARYI.*

POmniy ná to, o miłosierna Má-
tko! że od stworzenia światá o-
nikim niešlychác, któryby się pod
twoię ućiekáiąc obronę, y twoiey
žadáiąc pomocy, miał być od cie-
bie opuszczony. Ná to bowiem,
dane iest tobie, odpuszczenia

źródło w Synie, abyś wszystkim
łaski potrzebującym, onę ziedna-
ła, a wielkość grzechow, y niedo-
skonalskości nātze miłością twoją
macierzyńską okryła. Ia tedy taką
utwierdzona ufnością, uciekam
się do ciebie, y przed tobą nędzna
y nieczysta stawam grzesznicą. Ach
niegardźże mną! dla niezliczo-
nych y ciężkich grzechow moich:
ani nie odrzucay mię od siebie,
dla wielkiej nieczystości, y twar-
dości serca mego. Ty wiesz iak
głęboko (o MARYA!) jestem uto-
piona w grzechách, y iakom słu-
szenie na wielki gniew, y sprawiedli-
wą karę, u Syna twego sobie zasłu-
żyła. Nie wypuszczay mię o mi-
łosierna Mátko z łaski twoiey! ál-
bo-

bowiem po BOGU tyś samą największą nadzieją moją. Tyś szczególna mego zbawienia obrońcielką, takimem bowiem w tobie zawziętą ufność, że tego z myśli mojej wybić nie mogę, abym miała zginąć, kiedy cię kocham, kiedy cię służę. O Przenajświętsza Mátko BOGA y Człowieką! Wesele wszystkich Świętych, poćiecho wszystkich nędznych, ucieczko wszystkich utrapionych, przez onę słodkość y uciechę niewymowną, którą w sobie czuła, kiedy w żywocie twoim Pánieńskim, nie pojęte Bóstwo, ciało z ciebie biorąc, raczyło się z przyrodzeniem ludzkim złączyć: Proszę, rącz sprawę moję do siebie przyjąć, y mnie z

Synem twoim poiednać. Pokaż
mu o kochána Mátko pierś, do kto-
rycheś go mile przytulála, wylicz
mu wszystkie prace y boleści, kto-
reś dla niego ponosiła, y twoie
ono nayśłodze serce miłości o-
gniem wszystko palące prezen-
tuy: aby był ná mnie łaskawy y mi-
łościwy. O Orędowniczko nay-
wiernieysza! one twoie miłosierne
oczy, ná mnie niegodną niewol-
nicę twoię obroć, y dla onych nie-
wymownie słodkich pociech, kto-
rycheś przy ześciu twoim z świata
do Niebá, wsparła ná ukochánym
Synu twoim, zażywała; w godzinę
śmierci moiej, rącz przybydź, y
w też tak strážną godzinę, Prze-
nayswiętzey Troycy za mnie rącz

ofia

ofiárować zasługi onych godności nayzacnieyszych, ktoremiś w dzień Wniebowzięcia twego, nad inne ludzие y Anielską godność przybrána, Oczy BOSKIE bardzo zraniła Amen.

*Wzywánie Pánnу MARYI, áby
nam przybyła ná rátunek w godzínę śmierci.*

PRzenayswiętsza Páanno MARYA, w oney miłości, y ufności, w ktorey cię Syn twoy ná Krzyżu wisząc Świętemu Ianowi polecił, polecam ci duszę y ciało moje, myśli, słowa, y uczynki moje, żywot, y śmierć moję, á naybardziej ostatni żywota mego termin, przy ktorym mi cała zawisła wieczność: y iákoś ty do błogostá-

wionego twego ześcia, Syná twe-
go wzywała, tak y ia do ześcia me-
go ciebie wzywam, prosząc przez
miłość onę, w ktorey Synowi twe-
mu umierającemu ná Krzyżu przy-
tomną byłaś, y przez one gorzkie
łzy, ktoreś z Oczu twoich wyto-
czyła, kiedyś go z náskłonioną Gło-
wą w ciężkich bólach konającego
widziałaś, ábyś mi z Máćierzyńską
łaskawością ná ratunek przybyła,
poki duch nie wynidzie z ciała me-
go; álbowiem bez twoiey pomo-
cy nie mam nádzieie, ábym miała
umrzeć świętobliwie. Nie odda-
lay Mátko miłosierdzia tey niego-
dney prózby moiey, którą do cie-
bie nabożnym sercem posyłam,
álbowiem bez ciebie gdy mi przy-
idzie

idźcie umierać, obawiam się, że-
bym wiecznie nie zginęła: iakoż
bowiem ja nędzna y słaba, tak wiel-
kiemi y ciężkiemi obciążona
grzechami, nieprzyjaciółkami
zwątlona namiętnościami, wytrzymać
będę mogła, jeżeli mi ty na ratu-
nek nie przybędziesz? Iako na o-
nym ścisłym sądzie BOŻKIM sta-
nę, jeżeli Przyjaciołką się y Pá-
tronką moją nie pokażesz? Iako z
grzechów moich nie przelicho-
wych, wszelką sprostność przecho-
dzących, rachunek oddam; jeżeli
mnie ty przed Synem nie wymo-
wisz, y ich odpuszczenia nie upro-
sisz? Nakłoń tedy ucha twego, na
proźby moje, o Przebłogosławio-
na Mátka, przez miłość nayuko-
chán.

chańszego Syna twego w ostatecznym
kresie życia mego: przybądź mi,
abym pod twoją obroną wielkich
onych niebezpieczeństw uciekł, y z
tobą do niebieskich trafił rosko-
szy Amen.

**Troie Pozdrowienia Panny MA-
RYI dla szczęśliwey śmierci.**

Czasu pewnego, Błog. Mechtylda prosiła Panny
Przenajświętszey, aby do niey w godzinę śmierci przy-
była: na co ona, Bądź tego pewna, że przybędę ieże-
li mi co dzień te troiakię pozdrowienie (tym sposo-
bem, iako następne (oddawać będziesz. z K. de B.
Virgine R. 10.

Bądź pozdrowiona &c. aż do o-
nych słow Święta MARYA Má-
tko BOGA, iako cię BOG Ociec
według nieogárnioney swojej
władzechmocności nād wżyskie
stworzenia wynioś; y mocną uczy-
nił;

nił; tak mi przybądź w godzinę śmierci moiej, odpędzając ode mnie wszelkie przeciwnie niemo-
cy Amen.

Bądź pozdrowiona &c. Święta MARYA Mátko BOGA, iáko cię Syn BOZY, według niepoiętej mądrości, taką umiejętnością, y iá-
snością nápełnił, że nád wszystkie święte, większą o Przenayświętszey Troycy masz wiadomość, tak w godzinę śmierci moiej, duszę mo-
ię umiejętnością wiary oświeć, aby ná żaden błąd y nieumiejętność nie zezwalała Amen.

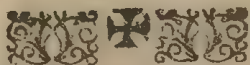
Bądź pozdrowiona &c. Święta MARYA Mátko BOGA, iáko w cię Duch Przenayświętzy słodkość miłości swoiej taką wlał, że po
BO-

BOGU tyś sama nayśłodsza, nay-
wdzięcznieysza, naymiłsza; tak w
godzinę śmierci moiej, słodkością
miłości BOSKIEY napełniy du-
szę moję, przez którą mi się
wielka gorzkość stała słodkością.

*Błogosławiona Giertruda tę od
Pana wzięła naukę, aby przynamniej
raz na dzień do Matki Przenajświę-
szej temi westchnęła słowy: to jest.*

Nuż tedy o Patronko naszą,
one twoje miłosierne do nas o-
broć oczy: będąc pewna, tego że
przez to w godzinę śmierci wielką o-
trzymaś pociechę. z K. 4 R. 53.





MIECZE BOLESCI

Ktoremi Serce Błogosławioney
Panny MARYI przy męce Sy-
na ley przerażone było.

Pierwszy miecz boleści.

NAyświętnieysza Panno MA-
RYA, przypominam ci onę
boleść mieczą, która duszę twoię
przeniknęła, kiedy cię Syn twoy
nayukochańszy ná śmierć się kwá-
piący zegnał, y Măcierzyńskiego
od ciebie błogosławieństwa prosił.
Wspomniy o Mătko ztrapióna,
iako się serce twoie kráiało, gdy
cię twych ućiech zrzenicá, nayu-
kochañszy Syn twoy, iuż iuż wy-
bierájący się, obłápił wdzięcznie,
smutnym głosem, oczámi łzami
zá-

zálanemi ciebie żegnając. Wspomniy ná one westchnienia, ná one gorzkie łzy, ktoreście oboie z oczu łwych toczyli, kiedy onym dwoygu Sercom, ściśłym miłości związkem spoionym, odrywać się od siebie przyszło, z kąd ciężką ranę miłości wzajem odnosiliście. Przez to smutne rozłączenie się z Synem twoim, y przez te gorzkie, ktoreś z oczu wytoczyła łzy, proszę cię o M A R Y A! áby gdy się przyidzie z memi przyacioły w godzinę śmierci rozłączać, y z nami się żegnać; y gdy się duszy moiej od ciała przyidzie dzielić, przybądź mi z twoim Macierzyńskim błogosławieństwem, broniąc mię od nájazdow nieprzyaciela dusznego Amen. *Dru.*

Drugi miecz boleści.

NAyztrapięsza Panno MA-
RYA, przypominam ci one
boleść miecza, który duszę twoję
przeniknął, gdyć Jan Święty o-
znaymił, że Iudas Syná twego wy-
dał: który od żydow był poimány,
przed Anaszá y Káifaszá stáwio-
ny, támtę bluźniony, násmiany,
zeplwany, zbity y wszelkiemi zel-
żywościami y krzywdami nákar-
miony: Wspomniy o ztrapióna
Mátko iáko serce twoie, tá smutna
wieść przeráziła, wspomniy, ileś
łkánia y lámentow wydała, y wszy-
stek domek swoy płaczliwym gło-
sem nápełniła, te słowa wydaiąc:
*IEZU Synu moy Synu IEZU, któż-
by mi to dał, ábym ja zá cię, mógł*

umrzeć, I EZZ Synu moy, Synu moy
 IEZZ. Przez ten ostry boleści
 miecz, proszę cię o MARYA. abyś mniy
 w ostatnią godzinę, kiedy serce
 moje śmiertelnemi uciškami przy-
 ciśnione, drzeć będzie, mnie Prze-
 najświętszą obecnością twoją
 rozwieselała, y abym w rozpacz nie-
 wpadła, w twoiej opiece chować
 mię raczyła Amen.

Trzeci miecz boleści.

NAyż bolała Panno MARYA,
 przypominam ci onę boleść
 mieczą, który duszę twoję przeni-
 knął, kiedyś Syna twego, od Pi-
 tą wyprowadzonego na rynek o-
 baczyła po całym ciele zranione-
 go, cierniem ukoronowanego
 Kwią zbroczonego, plwocinami

oy zeszpeconego, y nie mającego ná
ści obie postaci, ani ozdoby. Wspom-
niy o smutna Mátko, iáko się ser-
ce twoie kráiało, kiedyś slyżała,
żydow wołających : znieś, znieś,
ukrzyżuy go, ukrzyżuy: wspomniy
ná onę głęboką ranę, którą Sercu
twemu zadáno, gdyś slyżała spro-
stotney śmierci dekret od Piłatá
wydány. Wspomniy ná onę litość,
y boleść, która Mácierzyńskie wnę-
trzości przenikała, gdy ná zbolá-
łe ramię Syná twego Krzyż cięż-
szki włożono, y tak z wielkim po-
śmiewiskiem ná gorę Kálwaryi pro-
wadzono. O któż wyliczy krople
leż! któż wyliczy nárzekania płá-
czliwe? kto opowie boleści smu-
tnego Sercá twego? Lituię się nád

tobą o Mátko ztrapióna! oraz cię woła
pokornie proszę, łaski twej że-
brząc, ábyś mi ná sądźcie onym ści-
słym, ná którym po śmierci stáne,
gdy czárt ná mnie instygować bę-
dzie, przybyła ná rátunek, y wszy-
stkich moich nieprzyjaciół, ro-
zpłoszyć y odpędzić odemnie rá-
czyła Amen.

Czwarty miecz boleści.

O Opułzczona od wszystkich
Pánno MARYA, przypomi-
nam ci onę boleść miecza, który
duszę twoię przeraził, kiedyś ná-
nayukochańszego Syná twego z-
Krzyżem podniesionego, gwo-
ździłmi trzema przybitego, zprędká-
spoyrzałá. Ach smutna Mátko,
jako się to mogło stać! że duszane,

two.

woia ná ten czas w cieie twoim
ostać się mogła. Ach iako się to
mogło stać! że oczy twoie od łez
nie wypłyneły. Wspomniy ná on
smutek, któryś miała, gdy go blu-
żniono, octem, y żołącią napawa-
no, nád łotrow gorszym go być
ładzono, y większego nád nim ty-
raństwa dokázowano. Wspomniy
ná on smutek, niewymowny, gdyś
widziała dla niecznośnych boleści,
y miłości niezmierney, ná siłach u-
stającego, bledniejącego, drzące-
go, Oczy y tám y sam obracające-
go, y ná ostátek z boleścią niepo-
jętą Serce się w nim pádające, z
wielkim żalem y głosem konające-
go. Przez boleści te nie porówna-
ne, przez łzy Oczu twoich y płá-

czliwe nárzekánia, proſzę cię Mátko ztrapióna, abyś z tą miłoſcią, z którą umierájącemu Synowi twemu przytomna była, w oſtátnim kře ſie życia mego, kiedy Serce moje od śmiertelnych uciſków pádác ſię będzie, przybyć mi ráczyła y duſzę moję z ciała wycho-
dzącą w ręce ſwoje przyięła A.

Piąty miecz boleſci.

NAyboleśnieyſza Pánno MARYA, przypominam ci óną boleſć mieczá, który duſzę twoję przeniknął, kiedyś Syná twego z Krzyżá złożonego ná łono przyięła, y łzami wſzyſtko ciało iego polała: iáką boleſć, proſzę Serce twoje uczuwało! gdyś ná óną Głowę cierniem zewſząd ſkłóła. Bol

wło-

Má włócznią otworzony, Ręce y No-
gi gwoźdźmi przybite, Twarzy iá-
gody potłuczone, plwoćinami o-
tłupcone, wszystko Ciało poorá-
ne, sinościámi nápełnione Krwią
zbroczone pátrzała. O Mátko
naysmętnieysza! wieleś rázy twarz
iego ucałowała, wieleś łez ná Ciá-
ło iego wylała, wieleś płáčliwych
głosow wydała. O Mátko naysbo-
lálsza! przez wszystkie te lámenty,
iēczenia, wzdychánia płáčliwe
Sercá twego: przez wszystkie bo-
leści y Rány Dusze twoiey, proszę
cię pociesz duszę moję przy ześciu
moim, obmyj iá łzami twemi, y
przytul iá do Máćierzyńskich pier-
si, iákoś martwe Ciało Syná twe-
go przytulała, y ták iá zanieś y zą-

prowadź do Królestwa wiecznego Amen.

L I T A N I A.

Do Błogosławionej *MARYI Panny.*

KYrie eleyson, Chryste eleyson,
KYrie eleyson.

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchaj nas.

Oycze z Niebá Boże, Zmi-
łuy się nád námi.

Synu Odkupicielu światá Boże,
Zmiłuy się nád námi.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy.

Święta Troyco Iedyny Boże, Z.

Święta *MARYA*, Modl się za námi.

Święta Boża Rodzicielko, M.

Święta Panno nád Pánnámi, M.

Corko Oycá Przedwiecznego, M.

Mátko Syná Boskiego, M.

Q

ne. Oblubienico Duchá Przenayświęt-
szego, Modl się zánami.

ny. Pánno naychwalebnieysza,

n. Pánno nayukochańsza,

Pánno nayczystsza,

Pánno naywdzięcznieysza,

Pánno nayśłodsza

ni. Pánno naypobożnieysza,

Pánno nayprzyjemnieysza,

Pánno naywiernieysza,

Skárbnico Troyce Przenayświęt-
szej,

y. Kościele Bogá żywego,

Z. Świątnico Duchá Świętego,

ni. Ozdobo niebieskiego Ieruza,
M. lem,

M. Zrzodło łask nieprzebranych,

M. Strumieniu żywotá wiecznego,

M. Ogrodzie rokoszy niebieskich,

Dd;

U.

Modl się zánami.

Modl się zánami.

Ućieczko wszystkich utrapionych,
Modl się za nami.

Przez najłodsze Imię twoie, Z.

Przez pobożność Macierzyńskie-
go Sercá twego, Zmiłuy.

Przez miłość, w ktorey Chrystusá
poczęłás, y przez dziewięć mie-
sięcy nosiłás, Zmiłuy.

Przez miłość, w ktorey Chrystusá
porodziłás, y w żłobie położy-
łás, Zmiłuy się nad nami.

Przez miłość, w ktorey Chrystusá
karmiłás, y wychowałás, Z.

Przez miłość, w ktorey tak słodko-
ści, iáko y gorzkości, z Chrystu-
sem znosiłás, Zmiłuy się.

Przez miłość, w ktorey tak wiele
łez, przy męce iego wytoczyłás,
Zmiłuy się nad nami.

Przez

Przez miłość, w ktorej ná Krzyżu
umierającemu przytomną by-
łaś, Zmiłuy się nád námi.
Przez miłość, w ktorej Chrystusa
zmarłych powstałego oglą-
dałaś, Zmiłuy się nád n.
Przez miłość, w ktorej go w Nie-
bo wstępuiącego widziałaś, Z.
Przez miłość, w ktorej Duchá
Przenayświętszego przyięłaś, Z.
Przez miłość, w ktorej Duchá twe-
go wypuściłaś, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktorej do Niebá
wzięta byłaś, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktorej do Niebá
przyięta, y nád wżyskie stwo-
rzenia wywyższona byłaś, Z.
Przez miłość, ktora między tobą,
y Bostwem szrodkuie, Z.

Przez

Przez miłość, którą się nad grze-
sznemi litujesz. Zmiſuy.

Święta MARYA, Przyczyn
się za nami.

Báránku Boży, który gładziſz &c.
Przepuść nam Pánie.

Báránku Boży, który gładziſz &c.
Wyſłuchay nas Pánie.

Báránku Boży, który gładziſz &c.
Zmiſuy się nad nami.

Chryſte uſłysz nas,

Chryſte wyſłuchay nas.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon,
Kyrie eleyſon.

ANTYFONA.

PRzez ciebie wſtęp niechay ma-
my do Syná twego, o błogoſłá-
wiona Wynaydźcielko łaski, Ro-
dźcielko żywota, Mátko zbáwie-
nia

nia, aby nas przez ciebie przyjął,
ktory nam przez ciebie dany jest.
Niech wymowi nienaruszona ca-
łość twoją przed nim winy nasze,
a pokorą twoją BOGU wdzięczna,
naszych próżności odpuszczenie
niech ziedną. Wielka miłość two-
ja, niech pokryje wielkość grze-
chow naszych, a twoją chwalebną
płodność, niech nam obfitość
przyniesie zaślug. Pani naszą, Po-
średniczko naszą, Patronko naszą
y. Modl się za nami Święta Bo-
ża Rodzicielko,

* Abyśmy się stali godnemi o-
bietnic Chrystusowych.

Modlitwa.

Panie IEZU Chryste, Synu BO-
GA żywego, któryś Błogosła-
wio.

wioną MARYĄ zawsze Pannę, nad
inne stworzenia za Matkę sobie o-
brał, y onę przez niepomiarowa-
ne miłosierdzie, y łaskawość two-
ię, wszelkiemi łaskami zbogacić,
uprzywileiować, y ubłogosławić ra-
czył; do nie ogarnioney dobroci
twoiey, z pokorną prozbą udaie-
my się, suplikując, abyś dla miło-
ści oney, która w Sercu twym
przeciw niej gorzała, grzechy na-
sze odpuścić, y przez zasługi nay-
godniejszey Matki twoiey nas so-
bie wdzięcznych uczynić ráczył.

Który żyiesz y krolujesz z BO-
GIEM Oycem, y z Duchem
Świętym ná wieki wie-
kow Amen.

CZĘŚC



CZĘŚĆ SIODMA. MODLITWY.

DO ŚWIĘTYCH.

*Nauka bardzo potrzebna, iako
Świętych czcić mamy.*

Błog. Giertruda miała to w zwyczaju, że kiedy
Świętego ktoś uczyć chciała, dziękować BOGU
za dobrodziejstwa iemu dane, mówiąc: y powtarzając
często on Psalm: Chwalcie Páná wszystkie
Narody &c. Ztąd zrozuwała, że kiedykolwiek
to BOGU oddać dzięki za Świętego ktoś, Pan
zaśług Świętego onego przymusza łaski na duszy te-
go, który za niego dzięki oddać. z K. 4. R. 56.
gdy niektóre osoby zasługami B. Bernárda widzieli
przozdobione, wielce się dziwowała, że one podob-
nych uczynków nie czyniły: Na co Bernard S. (w
zym prośbę) mniemy ma piękności Pánná, która w ca-
łce przybiera się śáty, nad tę, która w swoje własne.
Tak cnoty Świętych, przez nabożny áffekt wiernych
(kiedy za nich BOGA chwala) na nich spadają, z
których oni także wiecznie się cieszyć będą. To tedy y
zachowuy (jeżeli w duchownym zostaiesz stanie)
pielekróć rázy w Boskim obrządku przycodzi ci mo-
wić

wić: Chwała Oycu &c. tylekroć razy, głowę nisko nąkłon, ná oddanie dęgiow BOGU zá táski onemu Świętemu (ktorego uroczystość obchodziš) dāne.

Drugi raz Błg. Giertrudá ośiárowała B. Pannie **MARTI 150.** pozdrowienia, ná część iey odpráwione. *A* oto wszystkie słowá widziáła, przez ktore się modliła; w postaci czerwonych złotych iey się prezencujących &c. y zrozumiała, że kiedy kto koniec życia swego, któremu z Świętych osobliwemi modlitwami záleci, záraz one modlitwy, wstępują przed trybunał Spráwiedliwego Sędzię: *A* on S. ná ktorego część odpráwione bywają, náznaczony od BOGA stawá Patronem zá modlitwami, áby siebie czczących wszelkim dobrym opátrował, czasu potrzeby. z K. 4. R. 53.

Podobnym sposobem B. Mechtylda, pytała się nie-ktorey światobliwie zmarłej Towárzyſki, ktora się iey w chwale dośkoieństwa ukazała, mówiąc do niey.

Powiedz mi kochána Sioſtro, iáki też masz pożytek z tego kiedy się zá cię modlimy? *ona ná to:* Wszystkie słowá, ktore z ust wáſzych odbieram, iáko naywyborniey.

nieysze roze, z weselem Oblu-
bieńcowi memu ofiaruję. Tedy ie-
y pokazała ná płašczu swoim piękne
bardzo roze, w pośrzodku mające
złoty list, y gdy się ie-
y pytała, co-
by znaczył on złoty list? odpowiedziała:
Znaczy one modlitwy, ktore po-
chodzą z modlitwy bez obowią-
zku y przydała: ilekroć kto ná część
Świętemu iákiemu, cokolwiek od-
prawi, każde słowko bierze z ust ie-
go, iáko rozkwitłe roze. Y ie-
zlibyś ná część wszystkim Świętym iedno
Oycze nasz zmowiła, tą intencyą,
że ie-
zliby to można było; ábyś ka-
żdemu z osobná mogła iedno od-
prawić, to tak im miło, y wdzię-
czno, iákobyś z nich do każdego,
po iednemu mowiła. z K. 5. R. 2.

Ee

Ieſt

Jeſt też y to wdzięczno Świętym, kiedy ich kto pozdrania, przez Serce I E Z U S A, á co więkſza kiedy im kto ono oſiárnie, álbowiem przez nie, y w nim mają więkſzą radość, á niżeli z czego inſzego. z Obiáwienia S. Gier. z K. 4 R 2

*Modlitwá do Świętego Michá-
ła Archániolá.*

Witay Xiążę naychwalebniey-
ſze Michále Archániele. Wi-
tay Wodzu naytżłachetniejszy
gornych woysk, witay ozdobó, y
chwało niebieskiey Hierárchiey. O
Książę nayaśnienieſze! tyś naybár-
dziey powinien Stworcy twemu
chwałę oddawać, który cię bez za-
dnych zaſług twoich, taką uczcił
chwałą, takiemi przyozdobił cno-
tá-

m. tami. O Rycerzu nayślawniejszy!
 ce ozdobo Ráiu, perło iasnieiąca nie-
 kto pieckiego Páľacu, tyś znakiem po-
 y w dobieństwá, pełny mądrości, do-
 i z konáły w ozdobie, wszelki kámién
 er. naydroższy swą przechodziłsz o-
 zdobą, złoto przedniego szácun-
 ku przeważasz twoią powagą, w
 roskoszách ráiu B O S K I E G O
 ey. przechodziłsz się, w pośrzod ká-
 Wi. mieni ogniistych, ná gorze Świę-
 tzy tcy BOSKIEY. Tyś od BOGA ná-
 p, yznaczony Xiążęćiem do przyimo-
 Owania wszystkich dusz, y do wpro-
 ár. wádzenia w ray chwały. Przypo-
 mu minam ci o Święte Xiążę, one
 za. wszystkie łáski, ktoremi cię hoyna
 zci. łáská szczodrobliwości BOSKIEY
 no. nád wszystkie Anioły uprzywileio-

waś, prosząc przez miłość wzajemną BOGA, y Anielskiego Sercą twego, ábyś w dzień ześcia mego, duszę moję przyjąć, y za twą przyczyną łaskawego mi Sędzięgo zjednąć raczył Amen.

Do Strożá Anioła.

ANiele B O Z Y Najswiętšzy, Amnie od BOGA ná straž náznaczony, dziękujęć zá wszystkie dobrodziejstwa, ktoreś mi kiedykolwiek ná cieie y ná duszy wyświadczył. Chwalę y wielbię cię, że mnie nędzney tak wiernie służyłś, y od nájazdow nieprzyjacielskich bronić raczyłś: Niech będzie błogosławiona oná godzina, ktorey mi zá Strožá dány ieśteś, y zá Obrońcę y Pátroná náznaczony;

ny;

ay; niech będzie błogosławiona
twoja ku mnie miłość, y wszelka
pieczołowitość, przez którą o
zbawienie moje starać się nie prze-
stajesz; w nadgrode tych wszyst-
kich zasług mnie od dzieciństwa
wyświadczonych, ofiaruję tobie
przenaygodnieysze y nayszlache-
tnieysze Serce IEZUSA Chrystu-
śa, iako jest pełne błogosławień-
stwa, prosząc abyś mi wybaczył, i-
lem się kroć razy twoim Świętym
natchnieniom sprzeciwił. Ciebie
nayukochańszego Towarzyszą me-
go żałuję: oto teraz mocno
stanowię tobie posłuszną we
wszystkim być, y BOGU moiemu
odtąd starać się będę, abym mu
wiernie służył Amen.

Do Świętego IANA Ewangelisty.

S. IAN osobliwy B. Giertrudy Pátron; ktorego
 iey Chrystus naznaczył, ucząc ią, aby co dzień iedno
 Oycze náš &c. do niego odprawowała, przypominá-
 iąc mu onę wierność, iako następuc. z K. 4. R. 4.

O Błogosławiony IANIE Świę-
 ty Ewangelisto! przypomi-
 nam ci onę wierność, ufność, kto-
 rą Serce twoje czuło, kiedy cię
 Chrystus, y innych Apostołów Pa-
 ćierzą uczył, prosząc, abyś mi rá-
 czył otrzymać to, żebym ma w
 nieodmiennym przedsięwzięciu,
 aż do końca żywota z nim się złą-
 czywszy służyła Amen.

Oycze náš &c.

Do Świętego Benedykta.

S. Benedykt rzekł do B. Giertrudy, ktokolwiekby
 mi przypominał onę godność, żem stojąc, y modląc się,
 zszedł z tego świata, temu ja w godzinę śmierci iego,
 z taką ufnością chcę być przytomny, y bronić go bę-

ę ze wszystkich stron, od szkodliwych naziędow czar-
owskich, przeciw niemu powstających. z K. 4. R. 21.

P Atryárcho naychwalebniejszy,
Święty Oycze Benedykcie, przy-
pominam ci one godność, którą
cię Pan BOG przy chwalebnym
ześciu twoim ráczył uczcić, żeś
modłąc się duszę z ciała twego wy-
puścił, dla czego ieszcze taką z sie-
bie wydaiesz wonność nád innych
Świętych, którą się wszyscy dzi-
wnie, y z uciechą Sercá swego ná-
pełniaią; prosząc, ábyś w godzinę
śmierci moey, z taką mi zechciał
przybyć ufnością, żebyś mię za-
honił z oney strony, po ktorey o-
baczyłz naybárdziej następują-
cych nieprzyacioł ná duszę moię,
ábym twą obecnością uzbroiona,

z fidei się nieprzyjaciół moich be-
 śpiecznie mogła wyłamać, y do
 wiecznego bez końca błogosła-
 wienstwa dostać Amen.

Do Świętey Anny.

Następującą modlitewkę, przed Obrazem S. An-
 ny, po trzykroć nabożnie odprawiającym, pozwolił
 Ociec Święty Alexánder Papież VI. dwadzieścia
 lat Odpustu.

BĄDź pozdrowiona łaski pełną,
 Pan z tobą, twoja łaska niech
 będzie ze mną, błogosławionas ty
 między niewiastami, y błogosła-
 wiona niech będzie Święta Anna
 Mátká twoja, z ktoryś się bez
 zmázy národziła, z ciebie zaś ná-
 rodził się IEZUS Chrystus, Syn
 BOGA żywego Amen.

Do Świętey MARYI Má-
gdáleny.

S.

Sw. Mągdalená mowiá do B. Mechtylly, ktoby
 podziękował BOGU zá łzy moje przy nogách IE-
 ZUSA wytoczone, temu dobrotliwy Pan, przez za-
 sługi moje, da to, że przed śmiercią swoją otrzyma
 grzechów odpuszczenie, y w miłości BOSKIEY zey-
 dzie: z tego świata z K. I. R. 46.

Dziękuięć nayłaskawszy IEZU,
 zá on pobożności uczynek,
 któryć Błogosławiona M A R Y A
 Mągdalená wyrządziła, kiedy łza-
 mi nogi twoie polewała, y włosá-
 mi głowy swojej ocierała, one u-
 całowała, drogim olejkiem námá-
 ściła, dla czego tak wielką miłości
 twoiey obfitościá Serce iey y du-
 szę nápełniła, że nikogo oprócz
 Ciebie kochać nie mogła, prosząc,
 ábyś przez zasługi iey łez, prawdzi-
 wey pokuty ráczył mi udzielić, y
 miłością twoią serce nápełnić A.

Ees

Do

Do Błogosławionej Giertrudy.

B. Giertrudzie obiecał Chrystus, że ktoby był do
niey nabożny to sobie wysłyży, że nie zeydzie z swia-
tą, poki go podobną łaską nie udziwię, a to iż obco-
wanie iey tak się Chrystusowi podoba, że osobliwszego
nie ma, z ktorego by się tak cieszył ná duszy swej. Z
K 4. R. 20.

Pozdrawiam cię błogosławiona
Giertrudo, przez nayśłodzsze
Serce IEZUSA Chrystusa, pełna
łaski, y miłości, błogosławionas ty
miedzy Pánnami, y błogosławiony
niech będzie nayśłodszy Oblubie-
niec twoy IEZUS Chrystus, ktory
cię tak bárdzo ukochał, y tak nie-
przeliczonemi łaskami przyozdo-
bił; Błogosławiona Giertrudo, kwi-
tnąca y wonieiąca rożo ráiu nie-
bieskiego, przez miłość, w ktorey
Chrystus w sercu twoim tak słodko
spo-

spoczywał, modl się za nami grze-
sznymi, teraz y w godzinę śmierci
nászey Amen.

*Dziękowanie za łaski Błogosławio-
ney Giertrudzie pozwolore.*

B. Giertruda upewniona była przez obietnicę pra-
wdy przedwieczney, że ilekroć kto BOGA chwalił-
by; albo mu dziękował, za dobrodzieystwa iey dane,
tylż cnotami, lubo łaskami Duchownemi Pan chwa-
lącego ubogaci, iezli nie zaraz, tedy czasu przystoy-
nego z K. 3. R. 3r.

CHwałę cię, błogosławię, y
czczę, nayłaskawizy Panie IE-
ZU Chryście, żrzodelne światło, ze
wszystkich światł naydoskonalsze;
y dziękuić przez wzajemną wdzię-
czność zawłze czci y poszanowa-
nia godney, Troyce Przenayświęt-
szey, za nieogarnioną twego mi-
łosierdzia, y miłości dobroć, kto-
rąś

raś napełnił, y ścisłym, a nierozr-
wanym związkiem miłości, z sob-
łą złączył serce y duszę, słodkiey O-
blubienice twoiey, Błogosławio-
ney Giertrudy. Niech będzie bło-
gosławione tak godne twey dobro-
ci uraczenie, które cię do nadania
takich łask, y przywileiow duszy
wierney, tobie ulubioney, skłoni-
ło; tak dalece, żeś się iey miłości
niejako niewolnikiem być poka-
zał. Proszę cię z chęcią y affektem
wszystkiego stworzenia, przez
wzajemną BOSKIEGO Serca, y
ukochaney Oblubienice twoiey
miłość, abyś duszę moję z grze-
chowych brudow oczyścił, y śa-
memi cnotami, oraz twoiemi łá-
skami onę zbogacił Amen.

Pro-

Prośbá do Chrystusá, przez za-
stęgi Błogosławioney Giertrudy
skuteczna.

B. Giertrudzie obiecał Chrystus, że ktoby go na-
bożne zań chwałąc Páná, y dziękując, prosił, o iá-
ką rzecz, przez miłość onę, w ktorey ją przed wieki
wybrał: iego proźby nie wątpliwie otrzymuie skutek,
jeżeli zbawieniu iego służyć będzie to, o coby prosił.
z K. 5. R. II.

Niech ci dziękuje naymiłosier-
nieyszy IEZU, wszelkich dobr
y łask dawco, to wszystko, cokol-
wiek bieg Niebá, okrąg ziemię,
morska głębokość, w sobie zámy-
ka, y tobie chwałę niechay odda,
nie poięta, wieczna, y nie odmienna
w szlachetność, ktora od ciebie
pochoǳąc, ná ciebie samego spa-
da, za nieskończoną onę dobroć,
z ktorey, zmiłowánia y łask twoich
źrzo-

źródło, ná Serce y duszę, kochán nie
 ney twoiey Oblubienice Giertru życia
 dy obficie obrociłeś, przez którą czył
 iako przez instrument iáki, tobie iey śa
 przyjemny, śaskáwości twoiey skry nie p
 te sekretá, światu objáwiłeś. Dzie- ci na
 kuęć tedy, iáko mogę, ze wszyst- wiec
 kich sił duszy moiey, y do ciebie ce, k
 przez wszystkie stworzenia, tak nie- skońc
 biekie, iáko y ziemskie, y podzie- twoie
 mne, pokornie suplikuję, przez twy,
 niewymowną onę twego Bostwátey p
 miłość, w ktoreyeś naywierniey- dą, y
 szą kochánkę twoię, od wiekow do w cz
 twoich śask osobliwych wybrał, y dliwe
 czasu upodobánego tak miśośnie gdyb
 pociągnął, y przypuścił: y z oną tek c
 się tak towarzyko ziednoczył, to ná
 wdzięcznie w iey duszy mieszka- cnoś
 nie

nie założył, a potym koniec ie-
życia, tak błogostawionym zakoń-
czył terminem, abyś proźby mo-
biey łaskawie wysłuchać, y miłosier-
nie przyjąć raczył. Przypominam
ci nayłaskawszy IEZU, onę przed-
wieczney twoiey prawdy obietni-
cę, którą kochánka twoia, od nie-
skończoney miłości y dobroci
twoiey otrzymała, że tego modli-
twy, który przez zasługi tey Świę-
tatey prosić będzie, wysłuchane bę-
dą, y swoy skutek otrzymają, ieżeli
w czym zbawieniu nie będą szko-
dliwie: nádto obowiązując cię, że
nie gdybyś ná dalszy czas proźby sku-
tek odłożył, abyś potym troiako
y, to nádgrodził, według wszechmo-
cności, mądrości, y dobroci Prze-
nay-

nayświętszey Troyce. Wspomniy
że tedy Pánie ná to twoie przy-
mierze, á mnie nędzney nie opu-
szczay, ále proźbie moiey zbá-
wienny rácz dáć skutek Amen.

*Do Błogosławioney Giertrudy
w pokusách.*

Niektora osobá, myślami sproszeni strapiona, tá-
dalece, że iuż ná nie zezwolić miáá : Bożą iedną
laską náchniona, plát iákiś od B. Giertrudy rzucon-
podniosła, y do Sercá swego z ufnością przytuliła
mowiąc: z K. 1. R. 3.

PANIE IEZU, przez onę miłość
w ktoreyś serce kochánki two-
iey Giertrudy, od wszelkiey chuc
światowey, czyste tobie sámemu
do mieszkania łaskami twoiemi ná-
pełniwszy wybrał; przez iey zasłu-
gi y przyczynę, protzę cię, rácz mi
od tey pokusy uwolnić Amen.

A skoro

A skoro tąż modlitwę uczyniła, wszystką pokusę od niey odstaąpiła w czym y ty tę osobę możesz naśladować, a miasto płata, na którym ci schodzi, Obrazek iey, do Serca twego możesz przyłożyć.

Święty Fránciszek, niektoremu Brátu, w pokusách Śięskich zostájącemu, rzekł aby z nabożeństwem mówił: Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu. Co uczyniwszy, pokusá zginęła, y to często z pożytkiem doświadczono iest.

L I T A N I A.

Do Błogosławionej Giertrudy.

To tu w tych Litániách obserwuy, że nie inna część chwałá B. Giertrudzie wyrządza się, tylko tá, którą sam iey Chrystus świadczył, poufale wierz, że przez tę Litanią, wiele uprosić możesz; álbowiem iey przyiął Pan, przez prawdziwą mękę swoię, pod pieczęcią y znakiem męki swoiey drogiey, że kto by z miłości, z dobrą wolą, cokolwiek pobożnego, na część iey uczynił, tak na początku, iako y na końcu modlitwy, ofiárując swe prágнення Pánu y chući, w ten sposób następuiący, ten przy śmierci swey, znajdzie towsy łtco co na świecie na część iey odprawił. z K. 5. R. 31.

Ofiárowanie przed Litánią.

Panie IEZU, w ziednoczeniu

Ff

mi.

mności oney, dla ktorey z Niebá
na ziemię stąpiłeś, y wszystko dzie-
ło zbawienia ludzkiego sprawowa-
łeś, ofiaruięć tę modlitwę moię.

KYrie eleyson, Chryście eleyson,
Kyrie eleyson.

Chryście ułysz nas,

Chryście wysłuchay nas.

Oycze z Niebá Boże,

Zmi-

łuy się nád námi.

Synu Odkupicielu światá Boże,

Zmiłuy się nád námi.

Duchu święty Boże, Zmiłuy.

Święta Troyco Iedyny Boże, Z.

Święta Márya, Modl się zá námi.

Wszyscy Święci niebiescy Ducho-

wie, Modlcie się zá námi

Wszyscy Święci y Święte Boże, M.

Święta Giertrudo, Modl się zá n

Pię.

Piekna y przyjemna, Modl się.
Corko światła wiecznego, M.
Oblubienico Chrystusa z tysiącow
wybrana. Modl się za nami.
Wdzięczna skrzynio testamentu,
Modl się za nami.
Skárbnico Bogactw Boskich, M.
Gorliwa náśladowco sprawiedli-
wości, Modl się za nami.
Ran Chrystusowych plastrze po-
wolny, Modl się za nami.
Boleści Chrystusowych ulzenie
naywdzięcznieysze, M.
Kleynocie Chrystusa nayprześwie-
tnieyszy, Modl się za n.
Gołębico Chrystusową bez żołci,
Modl się za nami.
Rożo Chrystusa wdzięczny zapách
wydająca, Modl się za n.
Ffz Prze

Prześłodka muzyko Duchow Nie-
bieskich, Modl się za nami.

Wyborna Chrystusa lilio, którą w
Rękách swoich piastować prą-
gnie, Modl się za nami.

Kwiecie Chrystusa niezwiędły, z
ktorego widzenia Serce się iego
wdzięczną napełnia radością,
Modl się za nami.

Cesarzowa od Chrystusa Cesarza
wybrana, Modl się za n.

Krolowa od Krola Chrystusa ko-
ronowana, Modl się za n.

Instrumentcie Chrystusa ośobliwy,
przez który Boskiey swoiey do-
broci tajemnice świata objawił,
Modl się za nami.

I E Z U Chryste Błogosławioney
Giertrudy Oblubieńcze nayu-
ko-

kochańszy, Zmiłuy się nád n.
Przez nayczyście iey Pánieństwo,
Zmiłuy się nád námi.
Przez naygłębszą iey pokorę, Z.
Przez nayprzyjemniejszą iey śláská-
wość, Zmiłuy się nád námi.
Przez nayszczerzą iey wierność,
Przez naygorętszą iey miłość, Z.
Przez nienáruszoną iey czystość.
Zmiłuy się nád námi.
Przez niezwyćięzoną iey státe-
czność, Zmiłuy się nád n.
Przez serdeczną iey litość, Z.
Przez státeczną iey nádźcieię, Z.
Przez wielką cnot iey doskoná-
łość, Zmiłuy się nád n.
Przez piękność zewnętrzną, przez
ktorąć się upodobała, Z.
Przez miłość, którą ku tobie go-
rzą-

rzála, Zmiłuy się nád námi. Prze
 Przez miłość, w ktorey ią od nie- n
 winności piastowałeś, y z niąś f
 się pieścił, Zmiłuy się n. Prze
 Przez miłość, przez ktorąś ią fo- w
 bie naybliższą uczynił, Zm. Prze
 Przez miłość, w ktoreyś ią od B
 wiekow do osobliwych łask wy- c
 brał, Zmiłuy się nád n. Prze
 Przez miłość, w ktoreyś ią czasu u
 ulubionego tak wdzięcznie do
 siebie przyciągnął, Zm. Prze
 Przez miłość, w ktoreyś się z nią b
 złączył, Zmiłuy się nád n. k
 Przez miłość, dla ktoreyś w Sercu d
 iey mieszkánie sobie założył, Z. Prze
 Przez miłość, w ktoreyś ią do
 większych nád innych łask y
 przywileiow przypuścił, Z. Prze
 Przez

- Przez miłość, w ktoreyeś od in-
nych obrażony, w niey samey
spoczynek znaydował, Z.
- Przez miłość, w ktoreyś dla niey
wielu ludziom przepuścił, Z.
- Przez miłość, w ktoreyś Raną
Boku twego Raną Sercu iey za-
dał, Zmiłuy się nad nami.
- Przez miłość, w ktoreyś Serce
twoie często za Serce iey za-
mienił, Zmiłuy się nad n.
- Przez miłość, w ktoreyś sposo-
bem dziwnym do niey, wszyst-
kę, Sercá twego Boskiego rá-
dość obracał, Zmiłuy się.
- Przez miłość, w ktoreyś się w za-
iemnym obłupieniu, iakoby
niewolnikiem być pokazał, Z.
- Przez miłość, w ktoreyś bieg ży-

wotá iey szczęśliwie zakończył, Bára

Zmiłuy się nád zámí.

Przez miłość onę gorącą, dla kto- Bára
rey iey ná siłach ustawać przy- ch
chodziło, Zmiłuy się n. Chry

Przez miłość onę nayszláchetniey Chry
szą, w ktorey się droga iey du- Kyrie
szą, od Pánieńskiego ciała dzie- K
liła, Zmiłuy się nád námi.

Przez miłość onę naysłodszą, przy D
ktoreyś ią w Sercu twoim do
Niebá zánioś, y Oycu twemu bny
prezentował, Zmiłuy się. godn

Przez miłość onę, w ktorey ią nie- sowa
bieskimi roskoszámí częstuiesz nabo
Zmiłuy się nád námi. moie

IEZU Chryste, Zmiłuy się nád n. wá te
Báránku Boży, ktory głádzisz grze- usno
chy świata, Przepuść nam P. Nays

Bá-

yl, Bóráńku Boży, który gładźisz grzechy światá, Wyśłuchay nas P.

to Bóráńku Boży, który gładźisz grzechy światá, Zmiłuy się nád n.

zy- Chryście usłysz nas,

n. Chryście wysłuchay nas.

iey Kyrie eleyson, Chryście eleyson.

du- Kyrie eleyson.

ie- *Polecánie się.*

zy- **D**O twoiey się Przenayświęt-
do szey przyczyny, y chwaleb-
nu bnych zasług zálecam, o przenay-
ię. godnieysza Oblubienico Chrystu-
ie- sówá, Błogosławiona Giertrudo!
sz nabożnie prosząc, rácz ná szczera
n. moię ku tobie miłość, y prawdzi-
e- wá sercá mego w twoiey obronie
P. ufność weyźrzeć, y imię moie
Nayświętszemu Sercu twoiemu

Ffs zle-

zlecone, w liczbę onych, których GU
osobliwie kochałz, y bronisz, po przez
czytać y policzyć; ábym za twoim do C
pośrednictwem, od miłości Chry czno
stusowey nigdy nie była oddzielona załug
na. uczy

†. Modl się za námi Błogosła wiecz
wiona Giertrudo, Po

†. Abyśmy się stáli godnemi o Chry
bietnic, które Chrystus tobie obie- Giertrud
cał. *Modlitwa.* Sował B

Panie I E Z U Chryste, Oblu-
bieńcze czystych serc, ofiaruję
ia tobie tę modlitwę moję, w zie-
dnoczeniu oney miłości, w kto-
reyes śmierć podziął, y onę ze wszy-
stkimi zasługami Przenayświęt-
szego człowieczeństwa w dzień
Wniebowstąpienia twoiego, BO
GU

GU Oycu prezentował, prosząc
przez miłość onę, w ktoreyś się
do Oblubienice twej, tak wdzię-
czno skłonił, abyś mię przez icy
zasługi, y modlitwy, sobie wierną
uczynił, y do żywota wprowadził
wiecznego Amen.

*Konwincowanie Błogosławioney
Mechtyldzie.*

Chrystus zwykł był mawiać do Błogosławioney
Giertrudy; ktoby się cieszył, y nabożnym Sercem win-
sował B. Mechtyldzie wszystkich dobrodziejstw ode-
mnie powierzonych, iego duszą wiecznie w Niebie z
niwymowną radością obiaśniona będzie, temż do-
brodziejstw, od duszy tej Oblubienice moiej. z K.
3. R. 76.

Cieszę się, y winszuję tobie, o
niepokalana Oblubienico BO-
GA, Błogosławiona Mechtyldo! y
dziękuję słodkiemu Oblubieńcowi
twojemu IEZUSOWI Chrystu.

lowi, za niezmierne skárby łask
ktoremi Cię z nieprzebrány do
broci swoiey zbogacił, nabożnie
prosząc, abyś twą gorącością Bo
skiej miłości, serce moje ozięble
ogrzać y rozżarzyć raczyła, y abyś
w zniecierpliwieniu męki, y śmierci
Chrystusowey, podźwignąć mi
z grzechow, y obronę mi beśpie-
czną użyczyć raczyła Amen.

Z objawienia Gier: S. z K. 5. R. 1.

*Dziękowanie za łaski Błogosławionej
Mechtyldzie udzielone.*

Do wszystkich tych, (rzekł Chrystus do jedney po-
żożney Osoby) ktorzy Oblubienicę moję Mechtyldę
dla mnie kochając, wdzięcznie się skłonię, y do siebie
ich pociągnę: ktoby mi zaś dziękował, zem ią tak łas-
kami ubogacił, tego łaski iey uczestnikiem uczynię,
w godzinę śmierci iego Boskie swoje dam mu rozwe-
selenie. z Objawienia Mecht. S. z K. 5. R. 29.

Dzię.

Dziękuję dobroci twoiej BO-
ZE, dziękuję godności twoiej
za to, żeś kochankę twoją, Błogo-
ślawioną Mechtyldę, do takiej śa-
ki wybrał, y także ją nieprzelicz-
nymi cnotami przyozdobił. Ra-
duję się z tobą, y dziękuję, naymi-
osierniejszy IEZU, za wszystko
dobro, któreś w niej wykonał, y
na wieki wykonywać będziesz.
Dziękuję za niewymowną radość,
i słodki spoczynek, któregoś w niej
sercu zażywał. Dziękuję za wszel-
ką łaskę obfitość, przez którąś onę
do siebie nakłonił. Dziękuję za
święte Duchą twego sprawy, któ-
reś około niej czynił. Naostatkiem
dziękuję za doskonałą radość, któ-
rej cię ta twoja Oblubienica na-
bija.

báwiła: prosząc nabożnie, ábyś
 mnie iey załug uczestniczką uczy-
 nić, y iey cnot Świętych iásnością
 przyozdobić ráczył Amen.

*Modlitwá do ktoregokolwiek
 Męczenniká Św.*

POzdrowiam cię, y oddać
 część Święty Męczenniku
 Chryśtułow, Święty N. N kłaniam
 się, chwale, y wielbię niepoiętą do-
 broć y zacność ząwśze czci go-
 dney Troyce Przenayświętszey zą-
 łańki wśzystkie, ktorych z nieśkoń-
 czonego miłosierdzia swiego, to-
 bie udzielić ráczyła: Błogosławie-
 nie pomiárkowaną Boskiew miło-
 ści szczodrośliwość, ktora cię tá-
 kiemi błogosławieństwami z bogá ci-
 ła,

byś
zy-
cia
ięć
iku
m
do-
go-
za
on-
to-
wie-
fo-
ta-
ci-
a, a potym zwycięską Męczeństwá
koroną, w Niebie przyozdobiła.
O przebłogosławiony Męczenni-
ku Chrystulow, Święty N. niezwy-
ciężony Rycerzu krwawego woy-
ká! Tyś chwalebny Rycerz Ko-
ścioła, ozdoba y chwała Rá:u: Bło-
gosławiony jesteś między Męčen-
nikami, y chwalebny między nie-
bieskimi obywatelami: ná po-
mnożenie chwały y błogosławień-
stwa twego, ofiarujęć naygodniey-
sze, y nayzacnieysze Serce IEZU-
SO WE, tak iáko było przy zią-
czeniu się z człowieczeństwem, ślá-
wkami nápełnione, wízelkimi
dobrámi doskonále obdárzone, y
z temi wíszystkimi, ktore kiedy-
kolwiek z niego, ná serca ludzkie
spły-

spływały : pokornie Cię prosząc, Wyznawco, przez wszystkie drogiej krwi two- ozdoby iej krople, któreś wytoczył, z o- oża krutnie żądanych ran Ciąśu two- ia Pa- iemu, y przez ciężkie boleści, kto- wiąco- reś na Ciele, Sercu, y Duszy two- áanna- iej ucierpiał, ábyś w godzinę ze- nie fia- ścia moiego, któreć z szczerrey po- teś za- ufałości polecam, przybydź mi na- ch. rátunek zechciał, y niedostátek N. iá- zasług moich, na ktorych mi scho- neś H- dzić będzie, przed Sędzią moim, toreo- Chrystusem IEZUSEM załstąpić, łług n- y one cnoty, przez ktore się znalazł- mądre- być nayupodobáńszym BOGU, y prze- ci sw- za mnie iemu ofiarować ráczył A. ch n- ie cie- losci

Modlitwa do ktoregokolwiek

Wyznawce.

P Ozdrawiam Cię Święty N. N.
Wy-

Wyznawco Chrystusow wyborny,
wzdocho, y zaśzczyćcie Kościoła, tyś
ożoza kwitnąca miłości, śliczna li-
woja Panieństwa, gwiazdo iásniejąca
to-wiątobliwości: iáko gwiazdą za-
wo-áanna pod czas chmury, y iáko
ze-nie śiąc pełny w dniách swoich, tá-
po-jeś zaiásniał w ozdobie cnot two-
nách. O Błogosławiony Święty N.
tek N. iák wielkie dzięki oddać winie-
no-jeś B O G U! za wszystkie dobrá,
im-toremi cię zbogácił, gdy cię we-
ić, łług niepojętey dobroci swoiey y
aiz-nądrości od wieków przeżyźrzał,
U, y przeznaczył, z szczodrobliwo-
A. ci swey usprawiedliwił: y łask swo-
ch niebieskich godnym uczynił,
ze cię tak potężną mocą, y siłą mi-
N. ości od wżelkiey nędzy wybáwił,

y wszystkie rzeczy nie tylko przy
jemne, ale y przykre, ná pożytek
zbawienia twoiego obrocił. Dzie
kuy tedy stwórcy twemu, y ia záro
wnie z tobą wielbię, chwale, y wy
noszę wszechmocność, mądrość
y dobroć Przenaydosłownieyszej
Troyce, która przemogła, prze
żrzała, y ráczyła cię, do tak święto
bliwego wybrać żywota, y w kro
leństwie chwały, koroną sprawiedli
wości uwieńczyć. O Świętobliwy
Chryśtusa Przyjacielu Błogosła
wiony N. N. wspomniy ná mnie na
dzna, do ciebie się z nabożeń
stwem całego serca udająca. Po
lecam ci żywot y śmierć moję, a
naybárdziey ośtátni moment ży
cia mego: prosząc przez onę mi
łość

Boś, którąś się tak ściśle z BO-
GIEM twoim ziednoczył, y one-
muś wiernie służył, abyś na dosyć
uczynienie za grzechy moje ofia-
rować raczył wszelkie umartwie-
nia, przykrości, y pokuty twoie,
któreś dla chwały Imienia iego
podjęte, z wielką miłością wyko-
nał Amen.

*Do ktoreykolwiek Panny Świętey
y Męczenniczki.*

POzdrowiam Cię chwalebna
Panno y Męczenniczko Świę-
ta N. Pozdrawiam Cię wieczna O-
lubienico Chrystusowa, naczynie
wybrane Duchá Świętego, iako ro-
za między cierniem, iako gwiazda
między chmurami, także zaiśnia-
jąca między ciemnościami rodzaju:

Gg2

po.

pozdrawiam cię, y wielbie cię ty
 siąc razy w ziednoczeniu onym, w
 którym kochająca Duszą z BO
 GIEM iednym Duchem. Ciesz
 się, y wynoszę cię, z chwalebney
 potyczki zwycięstwa, któreś z nie
 przyjaciela otrzymała. Winszuję
 dwoiakię Panieństwą, y Męczeń
 stwą korony, któremi przyozdo
 biona iásnieiesz, iáko gwiazda nie
 bieska. Ná przymnożenie wesele
 chwały, y błogosławieństw twego
 ofiaruję słodkie Serce IEZUSA
 Chrystusa, ze wszystką Synowską
 miłością, którą miał do Oycá swe
 go podług Bostwa, y do MARY
 Mátki podług człowieczeństwa; y
 tak przez nie sám polecam się o
 sobliwcy twoicy przyczynie y o
 bro-

tyronie, abyś mi przez Świętą mę-
kę y śmierć twoię, przez zasługi
BO Krwi Pánienskiej twoiey, w żywo-
tę, y przy śmierci moiey, odpu-
szczenie grzechow, y łaskę BO-
SKĄ wyiednać y otrzymać rączy-
nieś. Amen.

Do ktoreykolwiek Panny Świętey.

POzdrawiam cię Panno chwa-
lebna niepokalana IEZUSO-
WA Oblubienico Święta N. tyś
jest pełna łaski y miłości, iásnieją-
ca wszelką pięknością, pałająca go-
rącą miłością. O Błogosławiona
Panno N. przypominam ci one łá-
skę niezmierną! którą Chrystus
wyświadczył, kiedy cię z żywotá
Mátki twoiey, ciebie odłaczył, y w
liczbę niewinnych Pánienek swo-

Gg3

ich

ich policzył. Niech będzie błogosławiona całość Panieństwa tw
 jego, y nayszytszey miłości two
 iej słodka wdzięczność, albowiem
 jednym włosem głowy twoiey, iez grze
 dnym poyżrzeniem Oczu twoich
 Krolá y Páná Niebá y ziemię, do
 miłości twoiey nakłoniłaś. Ty
 Prześliczna lilia Panieństwa, nie
 zwiedły kwiat całości, która wśzy
 stkich Świętych słodkim cnot two
 ich zapáchem ciągniesz do siebie
 y przedziwną ozdobę twej iásno
 ścią rozweselasz, y nasycaś. Ty
 owieczká bez zmázy, nosząc ná so
 bie śnieżyste runo czystości, cho
 dźisz zá Báránkiem gdzie się tylk
 obroci, wdzięcznie nocąc Panień
 skie pienia. Proszę Błogosławioná
 Pán-

Panno N. przez miłość, w ktorey
Chrystus tobie wiecznego błogo-
śławieństwa oddaie zapłatę, twoią
świętą niewinnością, oczyść mię
iż grzechowey sprośności, y twoim
naruszonym Panieństwem, mo-
die pokryi niewstydy: á przez łaskę,
Ty którą u BOGA znalazła, spraw á-
niebym od tąd całosci serca mego,
iż ani myślą, ani słowem, ani uczyn-
kiem nie zmazała Amen.

*Do Świętego, álbo Świętey ktore-
go, álbo ktorey, się Uroczystość
obchodzi.*

CHwałę, wielbię, y błogosławię
cię o S. N. y ze wszystkicy mo-
cy dusze moiey, winszuięć wszel-
kicy chwały y godności, która ná
cię z nieprzebranego Boskicy do-

broci żrządła spłyneła dnia dzi
 sieyszego. Przypominam ci on
 obfitą radość, którą się napełniał
 gdy przez Aniołów Świętych, na
 odebranie zapłaty, przed obli
 czem Boskim stanałeś: Wspomnij
 o B. N. na onę godność y chwa
 łę, kiedy z rąk Pańskich koronę na
 głowę odbierałeś, y Przenayświęt
 iza duszą twoją na stolicę chwały
 wywyższona była: dla tych y in
 nych łask twoich, od Pána Maie
 statu tobie powierzonych, czę
 chwale, y błogosławie niepoiętą
 dobroć BOSKĄ, za to że cię ta
 kiemi z bogactw łaskami, y uprzy
 wileiował; a na znak wieczney mi
 łości y wierności przez którą się z
 tobą złączyć pragnę, ofiaruięć
 nay.

dział nayłodsze wszelkiego dobrą pe-
nne Serce IEZUSA Chrystusa we-
niał społ z oną miłością, którą tu na
ziemi przed tym, a teraz w Niebie
bliwyświadcza. Ná ostátek poufale
niy polecam się twoim Świętym mo-
wa dlitwom żebrząc, y prosząc: ábyś
ná w dzień ześcia mego, w nadgrode
jęt- nikczemności moich, Pánu ofia-
ały rować ráczył, wszelką gorącość
in- ducha y czystość, z którąś mu się
ie- dnia dzisieyszego, przy wzięciu
ze, twoim do Niebá stáwił Amen.

ęta *Wyznanie wszystkich Świętych.*
ta- *Ktorego Chrystus Pan B. Mechtyldę*
zy- *nauczył, y tak się modlić roskazał. z*
ni- *Ks. 1. Rozd. 55.*

ę z **S**Więci Pátryárchowie y Proro-
jęc cy, pozdrawiam was, przez nay-

Ggs

łod-

śłodze Serce IEZUSA Chrystusa, prosząc, abyście BOGU za mnie ofiarować raczyli wásze gorące pragnienie, ktoreście do wcielenia Chrystusowego mieli.

Pozdrawiam was, o Święci Apostołowie, przez nayśłodze Serce IEZUSA Chrystusa, prosząc abyście BOGU za mnie ofiarować raczyli wiarę y stateczność wászą, w ktoreyście z Chrystusem niażdzy wszelkie zwyciężyli, y opowiadaniem wászym, lud wierny zgromádzili.

Pozdrawiam was, o Święci Męczennicy, przez nayśłodze Serce IEZUSA Chrystusa, prosząc, abyście BOGU za mnie ofiarować raczyli wászą cierpliwość, w ktorey-
ście

ście krew wászę dla miłości Chry-
stusowey wylali.

Pozdrawiam was o Święci Wy-
znawcy, przez nayłodźsze IEZU-
SA Serce, prosząc, abyście BOGU
za mnie ofiarować raczyli wászę
świętobliwość, przez którąście in-
nym, słowem y przykładem, dro-
gę żywotą ukazali.

Pozdrawiam was o Święte Pán-
ny, przez nayłodźsze Serce Oblu-
bieńcá wászego, prosząc, abyście
BOGU za mnie ofiarować raczy-
ły, wászę czystość, którąście sobie
wyśłużyły, że teraz w Niebie Chry-
stusowi iestescie naybliższe.

Pozdrawiam was y czczę, wśzy-
scy Święci, y Święte BOŻE, przez
nayłodźsze Serce IEZUSA Chry-
stu

fluś, y przez nie sámó dziękuie
 BOGU zá wszystko dobro, które
 ná wásze zbáwienie z tegoż Sercá
 spłyneło, prosząc was wszystkich
 zobóspólnie, y íszczegulnie : áby
 każdy z was zá mnie nędzną BO-
 GU ofiarować ráczył one cnoty,
 y doskonałości, które onému te-
 raz uznawacie być zá náywdzię-
 czniejszy Amen.

L I T A N I A.

Do Wszystkich Świętych.

KYrie eleyson, Chryście eleyson.
 Kyrie eleyson.

Chryście usłysz nas,

Chryście wysłuchay nas.

Oycze z Niebá Boże,

Zmiśuy

się nád námi.

Synu Odkupicielu światá Boże, Z.

Du.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się.
Święta Trojco Jedyny Boże, Z.
Święta MARYA, Modl się za nami.
Wszyscy Święci Aniołowie y Ar-
chaniołowie, Modlcie się za n.
Wszystkie Święte Trony y Państwa
Modlcie się za nami.
Wszystkie Święte Xiążętá, y Mo-
cárstwa, Modlcie się za n.
Wszystkie Święte Duchy Niebie-
skie, Modlcie się za n.
Wszyscy Święci Cherubinowie, y
Seráfinowie, Modlcie się.
Wszyscy Święci Pátryarchowie, y
Prorocy, Modlcie się za n.
Wszyscy Święci Apostołowie, y E-
wángelistowie, Modlcie.
Wszyscy Święci Męczennicy, y Wy-
znawcy, Modlcie się za n.
Wszy.

Wszyscy Święci Biskupi, y Dokto-
rowie, Modłcie się za nami.

Wszyscy Święci Kąpłani, y Lewi-
towie, Modłcie się za n.

Wszyscy Święci Zakonnicy, y Pu-
stelnicy, Modłcie się za n.

Wszyscy Święci Pokutujący, y Piel-
grzymujący, Modłcie.

Wszystkie Święte Panny, y Wdowy
Modłcie się za nami.

Wszyscy Święci Mężąci y Niewin-
ni, Modłcie się za nami.

Wszyscy Święci, y Święte Boże,
Przyczynicie się za nami.

IEZU Chryste, korono wszystkich
Świętych, Zmiłuj się nad nami.

Przez ich cnoty, y zaślugi, Z.

Przez ich cierpliwość, y pokorę, Z.

Przez ich pokutę, y umartwienia, Z

Przez

Do Wszechkich SS.

sol

Przez ich czucia, y posty,

Zm.

Przez ich fatygi, y prace,

Z.

Przez ich uboistwo, y niedostatek,

Zmiłuy się nad nami.

Przez ich Pielgrzymowania, y mo-

dlitwy,

Zmiłuy się nad n.

Przez ich nabożeństwo, y miłość.

Przez ich wzdychania, y pragnie-

nia,

Zmiłuy się nad n.

Przez ich szczodrośliwość, y ias-

mużny,

Zmiłuy się za n.

Przez ich litość, y miłosierdzie, Z.

Przez ich prześladowania, y mę-

czeństwa,

Zmiłuy się nad.

Przez ich więzy y poimania, Z.

Przez ich karania, y morderstwa, Z.

Przez ich rany, y śloność,

Z.

Przez ich śmierci, y zabijania, Z.

Przez ich krwie wylanie,

Z.

Przez

Przez wszystkie przeciwności, y chy
nędze, które dla chwały twoiey Bārān
ponosili, Zmiłuy się nad nami. chy
Przez miłość, w ktoreyeś od wie. Bārān
kow ich wybrał, Zmiłuy. chy
Przez miłość, w ktoreyeś ich do IEZU
siebie pociągnął, Zmił. IEZU
Przez miłość, w ktoreyeś w Ser. Kyrie
cach ich spoczywał, Z.
Przez miłość, w ktoreyeś im tak y
wiele łask dobroczynnych świad. Święc
czył, Zmiłuy się nad n. r.
Przez miłość, dla ktorey ich do chwał
Niebá wprowadziłeś, Z.
Przez miłość, w ktorey ich koro. P An
nuiesz, y nią im płacisz, Z Se
Przez miłość, która między tobą nad l
y nimi szrodkuie, Z zwyw
Báranku Boży, który gładźisz grze flugi
chy

chy światá, Przepuść nam P.
Báránku Boży, który gładźisz grze-
chy światá, Wyśłuchay nas P.
Báránku Boży, który gładźisz grze-
chy światá, Zmiśuy się nád n.

IEZU Chryste usłysz nas,

IEZU Chryste wysłuchay nas.

Kyrie eleyton, Chryste eleyson.

Kyrie eleyson.

✠. Modlcie się za námi wszyscy
Święći, y Wybráni Boží,

✠. Abyśmy przez wásze zasługi
chwale wieczną wysłużyli.

Modlitwa.

PAnie IEZU Chryste, twoich
Świętych korono zmiśuy się
nádem twoim, dla ktorego
wzywa się Imię twoie, á przez za-
ługi Świętych twoich, bądź miło-

Hh

ściw

ściw grzechom naszym. Wspomnij
sobie ná onę wierność y miłość
ktorey tobie aż do śmierci służył.
Oto krew ich tak okrutnie y nie-
winnie toczona, woła do ciebie
ziemie, żebrząc twego miłosier-
dzia. Ich tedy zasługami, które to-
bie ofiarujemy ubłagamy, użyj
nam z niemi towarzystwá záżywa-
nia, gdyż w ich zasługách y przy-
czynie ufamy, który żyjesz y kro-
luiesz ná wieki wieków Amen.

CZĘŚĆ OSMĄ

Modlitwy zá różne potrzeby.

*Pocółowanie piąci Ran zá grzechy
Kościoła.*

Gdy B. Giertruda Duchem Boskim nátniona, pi-
Ran Bbrystusá sposobem tym, który następuje całowa-
nia, zrozumiała od Pána, że kiedykolwiek, kto co d

bre-

rego na chwałę BOGU czyni, choćby też co małego
lichego, albo przynajmniej Oycze nasz: iedno
doprawił za całość Kościoła; Syn BOZY to zaraz,
jako taki owoc człowieczeństwa swego mile przyimu-
je, y BOGU Oycu swemu za to dziękuje, a z one-
go błogosławieństwa rozmnożone, błogosławieństwo
rozprasa y rozruca, na Kościół swoy, z skutkiem
wiecznego zbawienia. z K. 4. R. 21.

Do Rány Lewey Nogi.

NAykodźzy IEZU, z uprzym-
ego sercá mego áffektu, całuję
Ranę Lewey Nogi twoiey, na zgła-
dzenie wszystkich grzechow, od
Kościoła wszystkich wiernych
twoich, lubo myślą, prágnieniem,
lubo złą wolą, popełnionych; pro-
sząc, ábys naygodnieysze dosłyć u-
czynienie twoie, ktorymeś wszy-
stkiego świata zgładził grzechy,
jemu dąrować ráczył, ku szczerey
poprawie Amen.

*Zá rożne potrzeby
Do Rány Práwey Nogi.*

NAymiłościwłzy IEZU, z głę-
bokiego serca mego áffektu,
całuię Ránę Práwey Nogi twoiey,
w nadgrode tego wszystkiego, co
się tobie od Kościoła wiernych, w
myślách potrzebnych, żądzách
zbáwiennych, y Świętey woli wy-
konaniu, opuściło: prosząc, ábyś
naygodnieyszą onę nadgrode, kto-
raś całego świata dług zastąpił cá-
łemu Kościołowi twemu darować
ráczył, ná zastąpienie niedbalstw
iego Amen.

Do Rány Lewey Ręki.

NAyukocháńszy IEZU, z iákim
mogę nabożeństwem całuię
Ránę Lewey Ręki twoiey, ná wyni-
szczenie wísztych grzechow, slo-
wá-

wami, y uczynkami, od światá wszy-
tkiego popełnionych; prosząc, á-
byś przez twoie naydostoynieysze
dzieło, przez ktoreś wszystkie ná-
ze grzechy, słowem, y uczynkiem
od nas popełnione, zniósł, Ko-
ściołowi twemu ná prawdziwą
pobożność iego, dárować rá-
czył Amen

Do Rány Prawey Ręki.

NAyłaskáwszy I E Z U, z gorą-
cym nabożeństwem, Ránę
Ręki twoiey Prawey całuję, w nad-
grode niedbálstwá; ktorego się z
opuszczenia słow pobożnych, u-
czynkow Świętych, Kościół wier-
nych twoich dopuścił, prosząc, á-
byś naygodnieyszą doskonałość,
w ktorey człowieczeństwo twoie,

Hh3

przez

przez Bóstwo rozjaśniało, dawać raczył, w też nadgrode całego Kościołowi twemu Amen.

Do Rany w BOKU.

NAyśladzi I E Z U, z uprzejmego serca affektu, całun wdzięczną Ranę Boku twego Przenajświętszego, prosząc, abyś z obfitości dobroci twoiej, za godnym grzechow zgładzeniem, y dostatecznym za niedbałstwą nagrodzeniem, zaślugi terażniejszy Świętego obcowania twego, ktoręmi w tobie świećisz, y jaśniesz przed Oblicznością BOGA Oycę na przymnożenie błogosławieństwa wiecznego przydać raczył Kościołowi Oblubienicy twojej Świętej Amen.

Ofia

**Ofiarowanie zasług Chrystusa,
zá grzechy Kościoła.**

B. Giertrudá z nátebnienia Dusbá Sw. odpráwo-
vála piéć Oycze nášz: ná čásť piáctiu Ran Pán-
kich, ná zgládenie wśysťkich grzechow piáći zmy-
šlow, popelnionych od cálego narodu ludzkiego: y trzy
Oycze nášz: ná odpusťczenie wśysťkich grzechow,
trzemá sílami duše, od wśysťkich lidí tákže popel-
nionych w ten spósob.

Ofiarowanie Modlitwy Páńskiey.

Nayśłodšzy IEZU, ofiaruię to-
bie tę modlitwę, w ziednocze-
niu oney dośkonáley intencyi, kto-
ra z Sercá twego nayśłodšzego, ná
zbáwienie nášze wyniknęła, ná od-
pusťczenie wśysťkich grzechow, y
zástápienie wśysťkich niedbalstw
nášzych, ktorychesmy się z ludz-
kiey ślábości y niewiádomości, y
złości dopuścili, przeciw twoiey
nieogárnionej mocy, y niepoię-

tey mądrości, y niewymowney do
broći Amen.

To gdy ofiarowała, miłościwy Pan tym zniewolo-
ny y ubłagany, wyciągnawszy Rękę swoją od wierz-
chu Głowy, aż do Stopy nożney, Krzyż czyniąc, doś-
miłosnie onę błogosławił. W czym niech też káżd-
stára się onę náśladować, áby y on sam tak zbáwien-
nego błogosłáwienstwá skutek, mógł otrzymać z K.
4. R. 19.

Drugi raz rzekł do niey Chrystus, Odpraw trzy
dzieści Oycze nasz : y trzy á pozyskasz sobie ode-
mnie Święte moje obcowanie, w którymem przez trzy
dzieści y trzy lat robił około zbáwienia, w pośro-
dzie, á ten pożytek, ná zbáwienie całego Kościo-
ła, ná chwałę moje ofiaruy: Co gdy uczyniłá, uzná-
w Duchu Kościoł wśysstek, iáko Oblubienicę przy-
zdobioną z zasług Świętego zbáwienia. z Ks. 4.
R. 20.

Iák wdzięczna jest Chrystusowi, modlić się zá Ko-
ścioł, ztąd poznać, kiedy rzekł do B. Mechrylidy: Je-
żeli kto z szerey miłości, którą BOGA kocha, mo-
dli się zá Kátolicki Kościoł y zá káżdego w nim zo-
stáiącego, ták, iáko zá siebie sámeo, tego modlitwá,
oświeca niebieskie Ieruzalem, ták iáko Słońce świat,
gdy wschodzi z K. 3. R. 47.

Mo-

Modlitwa za cały Kościół.

*Błogosławiona Giertruda raz rzekła
do CHRYSYSTA.*

OTo ja Panie ofiaruję tobie in-
tencye wszystkich Osob, kto-
re się moim niegodnym poruczy-
ły modłom. Ktorey Pan: Tylą po-
chodni miłości, serce moje pod-
palaś, za wielą osob, do mnie się
wstawiasz? Tedy ona: Ey naucz
mnie, iakim sposobem mam cię
błagać, za wszystkich ludzi całego
Kościoła, żebym twoie Serce, ty-
lą pochodni miłości zapaliła, iak
wiele się ich w Kościele twoim
znayduie. *On na to:* Ieżeli prą-
gniesz wykonać, to temi dwiema
sposobami możesz: Pierwszy
chwal mię, żem ich stworzył: Dru-

Hhs

ga

ga dziękuy za dobrodziejstwa im
powierzone *iako następuję z Ks. 4.*
Rozd. 25.

NAymilosciwszy IEZU, z u-
przymey Sercá miłości,
chwałę, wielbię, y miłuię cię, za
stworzenie tychwszystkich, ktorych
es na wyobrażenie y podobień-
stwo twoie stworzył. Dziękuię to-
bie za wszystkie dobrodziejstwa
im kiedy uczynione, lub ktore im
dopiero czynić masz: á w ziedno-
czeniu niezmierney boleści two-
iey, uskarzam się, bolejąc y opła-
kuiąc one wszystkie środki, przez
ktore przeciw tobie wykroczyli, y
śakę stracili: nabożnie prosząc za
wszystkiemi, áby każdy według
twego Boskiego sporządzenia, o-
trzy

trzymał pomnożenie w łasce two-
iej, ná wieczną godność y chwałę
twoię Amen.

*Troie chwalenia zá grzechy Ko-
ścioła, álbo zá swoje.*

B. Giertruda mówiła do Pána: náucz mię Náu-
czyтелю najmilšy, ktoremi Cię modlitwami od ludzi
do gniewu wzrušonego, łaskáwie mogę ubłagáć: kto-
rey on ná to: bárdzo mi to przyjemno będzie, ieżeli
mi kto troie Oyczo náš: álbo Chwalćie Pána
wszystkie Narody &c. sposobem nástępującym o-
fiárowáć będzie z K. 4. R. 25.

Oycze náš &c.

Albo Chwalćie Pána &c.

NAyświétszy Oycze, ofiaruję
tobie, wszystkie prace Prze-
nayświétszego Sercá iedynego Sy-
ná twego, ktoremi kiedy spráco-
wany był ná ziemi, dla zbawienia
narodu ludzkiego, ná chwałę,
dzięk

dzięk czynieniu, uskarżaniu się, ro-
 boście, pragnieniu, y miłości; á to
 ná wykorzenienie wszelkich cieles-
 nych ućiech, y przewrotnych my-
 śli, ktoremi się serce ludzkie wikła,
 albo też jeżeli moje kiedy uwikła-
 ne było Amen.

Oycze náš &c.

Albo Chwalcie Pána &c.

NAyświętzy Oycze, ofiaruię
 tobie wszelkie fátygi, nie-
 winnych ust iedynego Syná twego
 w wstrzemięźliwości, tak pokár-
 mow, iáko y słow w opowiadaniu
 prawdy, y modlitwie ustáwiczney
 ktoremi dla zbáwienia ludzkiego
 pracowál, á to ná znieśienie wsze-
 lákich grzechow, w całym Koście-
 le, lubo odemnie popeśnionych,
 zby-

Zá różne potrzeby 915

zbytkiem, y obżárstwem y słow
niepotrzebnych wielomowstwem.

Oycze náš &c.

Albo Chwalćie Pána &c.

NAyświétszy Oycze, ofiáruję
tobie wśzystkie prace Prze-
nayświétszego Ciáła iedynego Sy-
ná twego, ze wśzystkiemi ákcyámi
członkow iego, y wśzystko dosko-
nále iego obcowánie, ze wśzystk^ą
gorzkością niewinney męki y
śmierci iego, ktorą podiáł dla od-
kupienia narodu ludzkiego; á to
ná zgładzenie wśzystkich grze-
chow, ktorych iákimkolwiek spo-
sobem, przez zmyśły ciáła, ktory-
kolwiek z ludzi (ábo ja sámá) ná
twoie zbáwienie nie pámiétałąc
dopusćiłám się Amen.

Mo-

Modlitwa za przyjaciół, tak duchowne, iako y świeckie.

Gdy B. Giertruda tym sposobem, iako ią Chrystus nauczył, za poleconych sobie modliła się: *Nayłaskawszy Pan, każdego potrzeby w istności Bóstwa swego widząc, nad niemi się litował z K. 4. R. 3.*

NAyłaskawszy IEZU, wszystkich tych, którzy się moim niegodnym polecili modlitwom, prezentuję y polecam, Boskiej twojej opatrności, y miłości, dla którychś z łoną Ojca twego, na ziemię, dla zbawienia ich zstąpił, a w ziednoczeniu miłości oney, w ktoreyś Ojcu twemu Duchá twego polecił, polecam y składam ich, w nayłodszym Sercu twoim, oddając y prezentując tobie, toż samo Serce, w ziednoczeniu miłości oney, z ktorej dla zbawienia

naszego nie inſze, ále w náturze
ludzkiej przyiąłeś, y onegoś ko-
chánkom twoim, zá osobliwy mi-
łości znak częſtokroć użyczał, á-
byś z niego wſzystkim tym dobrze
czynił, zá których ſię do Máieſtá-
tu twego ſtáwiam Amen.

Ták Chryſtus B. Giertrudę uczył
z K. 4. R. 25.

Potym zmow iedno Oycze nász,
które w ten ſpoſob ofiaruy.

DObry IEZU, ofiaruię tobie tę
modlitwę, ná wieczną chwałę
twoię, ábyś ráczył być miłościw
twoim, y osobliwym moim przy-
ciącióm, według upodobania
twoey Boſkiej woli.

*Ták Święta Giertruda, z wiel-
kim Chryſtusa upodobaniem, zá przy-
ię*

*Zá różne potrzeby
iacıoły swoje ieden Psalm: Zmiłuy się
Ctc. ofiárowała z K. 4. R. 2.*

*Abyś wiedziałá, iák pożyteczno iest, zá drugich
się modlić; słuchay co Chrystus powiedział B. Giertru-
dzie mówiąc: iáko niepodobna iest, áby ná ten czas,
gdy komu rániá nogi, bólu cierpieć nie miało serce,
iák téż nie podobna temu, który lubo pełny grzechów
będąc, á uznawa się záwsze dobroci Boskiej być po-
trzebnym, y odpuszczenia grzechów, Boskiego mego
miłosierdzia nie pokazać, gdy z áffektu miłości, zá
zbawienie bliźniego mnie błaga z K. 3. R. 73.*

Zá nieprzyiácioly.

*Gdy się B. Giertrudá modliła tym sposobem, iáko
nástępnie: Chrystus przed BOGIEM Oycem, padając
ofiárował zá nie owoc, y zaślugi, całego przenajświęt-
szego swego obcowania, ná poprawę wszystkich defe-
któw przeciw niemu popełnionych z K. 4. R. 24.*

Panie IEZU Chryste, w zie-
dnoczeniu oney miłości y
łaskości dziwney, z ktorey mię-
dzy ciężkimi zostając męki swo-
iey bólami y uciskami śmierci o-
kru-

rutney, za krzyżowników swoich
błagałeś Oycą swego, mówiąc :
Oycze odpuść im : z uprzejmości
ciercá mego przepałam cię, ábyś
raczył być miłościw tym, którzy
mnie w czym obrażili.

Modlitwa w kłopotách.

Gdy B. Giertrudá w niektorym utrapieniu długo z
iostrámi swemi BOGA błagała, á w tym żadnego
nie czuła skutku: tedy rzekła do Pána, y dla czegoż
zaylaskáwśy miłośniku, tak długo nášego prágnienia
nie wysłuchywaś? Pan ná to: Nie máś się dziwować,
álko Oćiec dozwała Synowi prosić u siebie grośá, á
mu dáie sumę sto grzywien, taki y ia sposób zácho-
wuję z wámi, gdy wásemu zwłoczę prágnieniu: ál-
bowiem ilekroć rázy w tym się ucisku do mnie udáie-
cie, tylekroć z Niebieskich skárbow, więcej dáleka
od sto grzywien wam się przydáie z K. 3.R.31.

O Oycze miłosierdzia, y BOZE
wszelkiey poćiechy, proszę
cię, rácz Oczy twoie miłosierne
ná mnie obrocić, iákoś ná uko-

chánego Syná twego, ná gorze dnie, c
 diwney w uciśnieniu ducha swego gami
 do ciebie wołającego, y poteni ofiero
 krwawym ziemię zlewającego, one ser
 neż obrocił, ieżliż nie iest wołay skł
 twoiá nayśláskawszy Oycze, żebyz nią t
 śmy się w potrzebách naszych do uczy
 ciebie uciekali? y ciebie ná odwro wzyśt
 cenie wszelkiego złego od nas es d
 wzywáli? gdyż tá twoiá iest woła odda
 ábyśmy się do ciebie gárneli, y cie naym
 bie ná pomoc wzywáli? więc teo pora
 dla tey woli twoiey nayśwíetíze we kr
 proszę, - ábyś według naychwaleniu d
 bnieyszego upodobánia twego áko
 mnie od tego utrapienia uwolnił ość
 O Oycze nayśláskawszy! náklon Uczna
 szu miłosierdzia twego, ná proźb wage
 moje luboć niegodne : á wyrw wy, a
 mię

onię, od tego ućisku. Przed No-
gami dobroci, y przed Oczami mi-
osierdzia twego, znowu ściśnie-
nie sercá, y utrapienie duszy mo-
łay składam, y tobie ofiaruję, ábyś
nią to, iáko się twey podoba wo-
uczynił. Słodki IEZU, przez
wszystkie ućiski, y utrapienia kto-
es dla zbawienia nášzego podiał,
oddal ten Kielich odemnie. IEZU
ay miłościwszy, ofiaruję tobie wy-
porną onę modlitwę, którą krwá-
we krople potu twego, w ućisnie-
niu ducha twego wyświadczaia,
áko iest zbawienna, y gorąca mi-
łość Bostwá twego, y onę skute-
czną czyni: prośząc, przez moc, y
wagę, tey naydoskonálzey modli-
wy, ábyś mię wysłuchał, y od tego

śmucku uwolnił. Twoim tedy u
 myślem y twoiey woli wykoná
 niem, twoim Sercem, y Usty, pro
 szę cię, mówiąc: Oycze mój kochá
 ny, wszystko tobie iest podobno, od
 dal Kielich ten oacmnie, iednąk nie
 moiá, ále niech się twoiá stánie wo
 la Amen.

*Modlitwá w Chorobie álbo w u
 ciśku zostáiącego.*

Gdy B. Mechtyldá czásu niektorego záchorzáła,
 ná to się przed Pánem uskarzáła: rzekł do niey: zło
 wszystkie boleści twoje w serce moje: á ja ie tobie o
 stódzę, á iáko moiá męká niewymowne pożytki sprá
 wiá, tak y twoiá chorobá spráwi, ieżeli iá mnie po
 żełisz, (tym sposobem iáko nástepnie) cześć błogostá
 wionym, sprawiedliwym zaślugę, á grzesznym odpu
 szczenie grzechów ziedna z K. 2. R. 32.

N Ayukocháńszy I E Z U, tę
 chorobę, álbo utrapienie
 moje, którás z Oycowskiego Ser
 cá,

ca, ná znak miłości twoiey, ná
mnie przepuścił z ochotną przyi-
muieć wolą, y taką miłością, z iąką
od ciebie wyzłá, także z wdzię-
cznością onę tobie ofiaruię. Wszy-
stkę tedy bolesć, y utrapienie mo-
ie, w przenayświętsze składam ser-
ce twoie, prosząc; ábyś ono, z
gorzką męką twoią złączył, y zie-
dnoczył, y przez nie wszystkie nie-
sprzyiania náprawić ráczył. A po-
nieważ dla wielkości bolow y u-
trapienia, ciebie iáko przyzwoita,
y słuszná jest, chwalić nie mogę,
przeto oną chwałą, którą ná Krzy-
żu wisząc w śrogich bolach two-
ich chwalił Oycá twoiego, onegoż
teraz w niedostoyności moiey
rácz chwalić: y iákoś iemu, ze

wszystkich sił Sercá twego dzięko-
wał, zá wszystkie bicze y zelżywo-
ści od niego przepuszczone, tak
też iemu zá mnie w bólách zostá-
jacey dziękuy: á ná ostatek oná mi-
łością, w ktoreyeś Rány, y obelgi
podiął, y Oycu twemu z wielką ie-
wdzięcznością ofiarował, także ie-
mu to moje zewnętrzne, y po-
wierzchnie utrapienie wespoł z
Przenayświętszą męką twoią ofia-
ruy, ná wieczną chwałę twoię A.

Ofiarowanie iákiegokolwiek bólu.

*Wielekroć rázy osobliwa boleść tię trapi, záraz ofia-
ruy iá miłości Boskiej: iáko Chrystus B. Mecztyldę
náuczył z K. z. R. 32.*

O Słodka miłości, tę nową bo-
leść ofiaruię y polecam to-
bie, takim umysłem, z iákim iá z
Ser-

sercá IEZUSOWEGO ná mnie:
włożyłeś, prosząc, ábyś onę, z
wielką wdzięcznością sobie ná-
znaczył y przyjął.

Oddanie się chorego ná wolą Boską.

Chory, álbo bliski śmierci, nie lepiej uczynić nie-
może, iáko gdy się woli Boskiej poleci, gotowym się
być, ná wszystkie bole, y sámę śmierć uznając, á to
dla samego BOGA; á kto to z miłości serdeczney czy-
ni, niech będzie pewien, że prosto nie cierpiąc ognia
Czyscowego, do Niebá wnidzie, lubo ná sobie czuie
być niezliczone rázy zmázow grzechowych. Ták
Thaul. Blosius Suso y inni. Dla czego chory
niech tę modlitwę, która tu następuje, często powta-
rza: álbo ieżli nie może, niech mu czytána będzie.

W Szechmocny, á miłoślierny
BOZE, oto ja niegodna flu-
zebnicá twoiá, całą wolą moją zdá-
ię się, y ofiaruię ná chwałę twoię
wieczną, ná wykonanie ciałem y
duszą moją, wszelkie upodobanie

twoie, w ziednoczeniu miłości o-
ney, w ktorey się Syn twoy ná Krzy-
żu wiszący, tobie ofiarował, y z
szczerego serca gotowa jestem, z
miłością miłości twej, y chwały
twoiej, wszelkie bole y dolegliwo-
ści, tey moiej słabości y udręcze-
nia, y owzem śmierć samę, y wszy-
tko złe, y karanie samo, ktore mi
podług świętobliwej sprawiedli-
wości twoiej, lubo docześnie, lu-
bo wiecznie przyidzie podić,
cierpliwie znosić. Więc przed to-
bą, y przed wszystkiemi Świętymi,
wyznam y oświadczam się, że
gdyby to przy mnie było, abym
ty siąc lat we wszystkich roskoszach,
nád wolą twoię mogła zostawać,
wolałabym iednak, dla szczerej
mi-

miłości, y chwały twej, gdyby to wola twoja była, tej godziny umrzeć. Dla czego doskonale się, na twoję oddawam Przenayświętszą wolę, sercem y usty mówiąc, y po tyśiąckroć powtarzając: Nie moja, ale twoja niechay się stanie wola, nayłaskawszy I E Z U, we mnie, y przez mnie, docześnie, y wiecznie Amen.

Modlitwa zá chorego.

B. Giertrudá, máiac się modlić zá iednego chorego, pytałá Páná, ktoraby mu się też naybárdźiey podobatá, zá niego modlitwá? Ná co iey Pan: dwa tylko słowá nabożnym sercem zá niego mów Ec. (iáko nástępuią) y wielekroć rázy te słowá powtorzyß, tylekroć przymnoży się zasługi y tobie y choremu, z K.
3. R. 73.

Tęż modlitewkę może sam chory zá się mówić nie co odmieniwszy.

Panie IEZU, przez miłość, w
ktoreyeś słabości nasze znosił,
y boleści nasze ponosił, proszę,
abyś temu choremu dodał cierpli-
wości, y abyś każdy moment cza-
su, przez który cierpieć będzie, o-
brocił mu na wieczną chwałę two-
ią, y na lepszy pożytek jego, iako
miłość twoią od wieków przeczna-
czyła w Sercu twoim Oycowskiem,
na wieczne jego zbawienie Amen.

*Trzy skuteczne modlitwy za
szczęśliwą śmierć.*

Z ćwiczenia S. Giertrudy tak cho-
rym, iako y zdrowym bardzo
potrzebne.

O Prawdo kochana! o sprawie-
dliwa BOGA słuszności! iá-
koż stanę przed Obliczem twoim
nio-

niosąc ná sobie ciężkie brzemię
nieprawości złych postępów po-
pełnionych, y dobrych uczynków
opuszczonych życia mego. W pra-
wdzie skarb drogiego czasu, mnie
powierzonego, nie tylko marnie
trawiła, álem go całę zgubiła y u-
traciła. Gdzie poydę, gdzie się u-
dam? y gdzie się przed Obliczem
twoim uchronię? O sprawiedliwa
BOGA słuszności! który w liczbie
y wadze káżdego sądzisz, y ná szali
twoiey bárdzo sprawiedliwy wa-
żysz! biadaá mnie! y po tyśiąc rázy
biadaá! ieżeli się w twoie dostanę
Ręce, nie mając Patroná odpo-
wiádającego zá mnie! O dobry
IEZU, do ciebie się uciekam, do
ciebie z głębokości serca mego
wzdy.

wzdycham : Ty odpowiedz zá
mnie, ty mi uprosz odpuszczenie:
Ty sádz moję spráwę, aby žyła du-
sza mojá dla láski twoiey. O IE-
ZU miłości mojá, ktorys z mišo-
ści twoiey ku mnie poimány, zwiá-
zány, y przed niespráwiedliwy sá-
stáwiony był, aby tě o grzechy
swiátá potápiono, gdy nie miales
ná sobie żadney winy, tylko mišo-
losti moiey przyczynę, á moję kto-
rá od ciebie wyciągał Oćiec nie-
bieški, ná tobie winę. Ciebie bio-
rę džísiay ná sá-
d moy zá Towárzy-
szá, IEZU moy nayślodšzy; odku-
pienia mego zakládzie nayulu-
bienšzy: Ty zá mną stań ná sá-
d: Ty
bá-
dž Sędziá y Pátronem moim:
day spráwę coš dla mnie uczyniš:

iaakoś o mnie myślił: y iaakoś mię
drogo sobie kupił, tyś mi dla mnie
żył, abym ia nie zginęła: tyś grze-
chy moje ná sobie nosił, abym ia
była od nich uwolniona. Tyś za
mnie położył żywot, abym ia nie
umarła: Tyś wszystkie twoie dáro-
wał mnie zaślugi, abym ia zboga-
cona została. Więc tedy w godzi-
nę śmierci moiej, osądź mię we-
dług niewinności twoiej, którąś
mi dał w sobie, wszelkie długi mo-
ich nieprawości wypłać wsiy, gdyś
był osądzony, y potępiony dla
mnie Amen.

Modlitwa wtora.

O Słodka dobroci! o łaskawe
BOGA miłosierdzie! które
śamo błagasz zagniewaną Twarz
Pán-

Páńską, y łáskáwością przyozda-
 białz Máiestát BOSKI, przyimiy
 mię proszę pod opiekę skrzydeł
 twoich, ábym uszła tak wiele zle-
 go, ktorego się dla ciężkich grze-
 chow moich obawiam. Oto iuż
 ten, który mi długu powierzył ży-
 cia mego, chcąc go odemnie od-
 brąć, wyciąga czasu mego pobor,
 przed którym stánąć nie mogę,
 gdyż nie mam czym mu się wypła-
 ć. O IEZU miłości moiá! nę-
 dznych wszystkich ucieczko! ubła-
 gay mi zagniewanego Oycá twe-
 go. Ty za mnie przemow, słowem
 miłości, mówiąc: *Ia zań záplácę:*
 Nuż o miłości moiá, IEZU moy
 kochány! któryś za mnie był do
 słupá nie miłosierdzie przywiązány,

okru-

okrutnie biczowany, sromotnie
koronowany, zelżywie witany,
bądź Opiekunem y Patronem mo-
im. Ciebie żydoſtvo nie przyzná-
ło zá Krolá, aby ia ciebie miałá zá
wſafnego. Ty tedy gorzkoſcią bo-
low y męki twoiey, ożyw duchá
mego, y onym gorzkim kiel-
chem, kterýc Ociec peſnić kazał,
záſtáp wſyſtkie niedoſtátki moje:
wypłać dſugi moje zátrzymané,
wylaniem drogiey Krwi twoiey
nayſwiętſzey námaſz zmyſly moje,
Przenayſwiętſzey Głowy twoiey
Krwíá naydrožſzá y boleſćíami
cíáſá twego, zgładz wſyſtkie nie-
práwoſći cíáſá mego przez mſę
popęſnioné. Przenayſwiętſzych
zmyſłow twoich doſkonáloſć,
niech

niech pokryie wszystkie winy mo BOZ
 ie, y wszystkie niedbálstwa nádgro swego
 dzi; Ty wszystko ná czym mi zby leżli
 wa, zástąp zá mnie, któryś się wszy ent c
 stek dla mnie, z miłości ná okup tyczy
 wydał Amen. coby
 nie wi

Modlitwa trzecia.

O Prześłodka BOGA miłości go m
 o nieprzebrána BOGA szczo znáy d
 drobliwości! która káždego bogá g dzie
 ćisz, y nikogo choć nayuboższego opusć,
 od siebie nie odrzucaśz, grzechowa! kt
 moich popełnionych bardzo sielliwą
 lękam, dobrych spraw opuszczo bardz
 nych bárdzo się wstydzę z strony nie u
 życia mego niedbále strawionego á pau
 bardzo z sobą trwożę, przyszłego zony
 ściśłego rachunku bárdzo się oba nay
 wiam, przez który Ty odemnie zna, z

BO.

BOZE moy, wyciągąć będziesz
mego z spraw moich dochodu.
Jeżeli będziesz chciał pytać o ta-
lent czasu mego, ktoregoś mi u-
zyczył ná zyk zbawienia mego?
Cobyś miał ná to odpowiedzieć,
nie wiem: gdyż nic w sobie dobre-
go miłości twoiey godnego nie
znayduię? Coż tedy czynić będę?
gdzie się udam? Ey przepuść, y od-
puść, o IEZU miłości moia iedy-
ni! który dla mnie ná niesprawie-
liwą śmierć wydany, Krzyżem
bardzo ciężkim obciążony okru-
wie ukrzyżowany, żołącą y octem
kapawany, gorzką śmiercią umo-
rzony zostałeś. Tyś dał długę two-
jey najświętszay za duszę moję grze-
szną, żywot twoy niepokalany: za

Kk

ży-

życie moje obmierzę, śmierć
twoją za śmierć moją. Tyś się na
Krzyżu ofiarował, y jeszcze co
dzień BOGU Oycu twemu na Ofi
tarzach twoich też czynisz ofiary,
które przechodzą wszystkie zaśl
gi, y niemi doskonale, zupełnie
wyplacone bywają długi moje.
Więc przez ten Przenajświętszy
SAKRAMENT, odnow żyw
moy, y comkolwiek zbawienne
straciła, Ty mi to stokrotnie przy
wroć. Twoją pobożnością, w
stkie zmaż nieprawości moje. Two
ją miłością pokryj grzechy moje.
Twoim się kochaniem w nas, za
stąp niedbalsztwo moje: z twoje
miłości, przywroć mi onę duch
wolność, w ktorej Ty dobrowo
nie

nie á niewinnie umieráiąc, zá mnie
na drogá Krwiá twojá mnieś uczynił
wolná. Uczyn że mnie sobie taką,
O jaką chcesz y prágniejsz, á w go-
rą żinę śmierci otworz mi drzwi-
zki Nayłodszege Sercá twego,
byłm przez cię, bez żadney prze-
zkody, mogła się dostać do sożni-
e żywey miłości twoiey, gdzie cię
nóiając, cieszyć się z tobą wiecznie
będę, o sercá mego szczerá y iedy-
na ućecho! Amen.

*Trzy modlitwy, ktore od zostáią-
bym przy konáiącym, máią być
mowione.*

Niektory Papież umieráiący, prosił swego Kápe-
ná, áby gdy go obaczy konáiącego, te trzy modli-
wy zá niego odpráwił: co y uczynił: A po ześściu z
go światá, ukazał mu się umárły mówiąc: że dla
odlitew onych, od Chrystusá zmázane są grzechy ie-

go, y tak z nim do Nieba wśedł. Barth. ab Ang
Zakonu Káznodzieyckiego w Księgách
przygotowaniu się ná śmierć.

Modlitwa pierwsza.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson
Kyrie eleyson.

Oycze náš &c. Zdrow: Márya &c.

Panie I E Z U Chryście, proszę
cię, przez twoie Święte skoná-
nie, y gorącą modlitwę, którąś náłożu
Gorze Oliwney czynił, kiedy po
twoy krwáwo kropliśy spadał, y
zlewał ziemię, ábyś tenże po
krwáwy, z boiáźni śmierci z siebie
wytoczony, BOGU Oycu twemu
ofiárować y pokazać ráczył, káfiáro
zgłádzieniu wielkości grzechow
tego chorego. A zechćiey go w
godzinę ześcia iego uwolnić o
włzy-

Ang
ch d
wszystkich ućiskow y karánia, kto-
ych się zá grzechy swoje ponosió
obawia Amen.

Modlitwá wtora.

son
Kyrie eleyson, Chryste eleyson.

Kyrie eleyson.

Œc.
ofze
pná
s ná
po
t, y
po
tbie
em
kufi
now
w t
e o
y-
Oycze náš Œc. Zdrow Márya Œc.

Panie IEZU Chryste, któryś zá
zbáwienie światá ná twárdym
nálożu Krzyżowym umrzeć ráczył,
poproszę cię, y żebrzę, ábyś gorzkość
joneę, którąś ná nim podiał, osobli-
wie, kiedy się Przenayświętsza Du-
chobiasz twoiá, od Nayświętszego Ciá-
emulá twego dzieliłá, Oycu twemu o-
kufiarować y prezentować ráczył, zá
nowgrzełzną duszę tego chorego, y
w tóneę w twę godzinę śmierci tego,
e oćracz uwolnić, od wszelkiego ka-

rania, y mąk, których się dla grzechow swoich popełnionych obawia Amen.

Modlitwa trzecia.

Kyrie eleyson. Chryste eleyson.

Kyrie eleyson.

Oycze náš &c. Zdrow: Mária &c.

Panie I E Z U Chryste, któryś przez Proroká twego powiedział, w miłości wieczney zakochałem się w tobie, dla czego litując się nad tobą pociągnąłem cię do siebie. proszę cię, przez miłość onę która cię z Niebá na ziemię na cierpienie w wszelkney nędzy ściągnęła, ábyś ją niebieskiemu Oycu twemu ofiarować y pokazać raczył, zá duszę tego chorego: y onę rácz wyzwolić od wszelkiego ka-

ze: karania, y mak ktorych się dla
ba: wielkości grzechow obawia. Przy-
padź mu nayłaskawszy IEZU, w
te godzinę śmierci iego; otworz
on: mu wrotá żywotá, y zaprowadź
dufzê iego, do ráyfkich rokoszy,
gdzie cię niech chwali, przez nie-
ryś: skończone wieki Amen.

*Osiárowanie męki Chrystusowey
zá zmárte.*

SPoyźrzyi nayłaskawszy Oycze z
Thronu Máiestátu twego ná
mi: niedzne dusze w Czyfcu zostájące,
dzie: przypátrz się ich karaniu y mę-
dze: kom, w ktorych strapione zostáią,
mu: uważ ich wzdychania, łzy, ktore
zac: do ciebie posyláią: Ułysz próžby y
y: nárzekania, ktoremi o miłosier-
go: dzie do ciebie woláią: á bądź mi-

łościw grzechom ich Wspomniy świad
 sobie nayślákwšzy Oycze ná męki, tek z
 ktore Syn twoy dla nich podiáł. zásluz
 Wspomniy ná Krew Przenayświet- ruię t
 szą zá nie obficie wytoczona. Pá- czuci
 miętay ná gorzką śmierć iego kto- nia,
 rą dla nich podiáł: á zmiłuy się nád śmier
 niemi. Zá wszystkie grzechy ich, podiá
 ktorych się kiedykolwiek dopuści- wiecz
 ły, ofiaruię tobie Przenayświętszy śla A
 żywot y obcowanie z námi Syná Cz
 twego kochanego zá wszystkie ich B
 niedbálstwa, ofiaruię tobie gorą-
 ce iego prágnienia, zá opuścze- Gáy
 nie dobrych y zbáwiennych spraw, rzen od
 ofiaruię nieprzeliconą záslug Sy- też, waz
 ná twego mnogość, Zá wszystkie terz, od
 krzywdy tobie od nich uczynione, áakoby
 ofiaruię wszelkie, ktore tobie wy- woli, il
 modlit
 dług w
 świad

niy świadczył upodobanie. Ná osta-
tek za wszystkie ich męki, które
zaślużywszy, cierpieć muszą, ofiá-
ruję tobie wszelkie pokuty, posty,
pá-
czucia, modlitwy, prace, utrapie-
to-
nia, rány, zelżywości, mękę, y
śmierć, którą niewinnie z ochotą
podiał, ábyś przez to ublagány do
ci-
wiecznego one wprowadził we-
fela Amen.

Cztery modlitwy za zmarłe, które
Błogosławiona Giertruda za
wola Chrystusa złożyła.

Gdy B. Giertruda, te modlitwy rázeni z Psal-
terzem odprawować miała, pytała się Páná, w iákiey
też wdzięczności u niego praca tych, którzy ten Psal-
terz odprawuią? Odpowiedział: tak mi wdzięczna,
iákoby mię czym drogim tylekroć wykupowali z nie-
woli, ilekroć wybawiana bywa dusá z. Czyścá, przez
modlitwy ich: co im nádgrodcę czasu potrzebnego we-
dług wszechmocnego miłosierdzia mego. z K. 5. R.

21. Więc tedy jeżeli Psalterz odprawić nie możesz,
zmow przynajmniej te skuteczne cztery modlitwy.

Ná końcu káżdey modlitwy

mw: y przyday.

Pozdrawiam cię IEZU Chryście,
iáśności Oycá, Xiążę Pokoiu.
bramo niebieska, Chlebie żywy,
Synu Pánieński, Naczynie Bostwa.

Spoczynek wieczny, day im
Pánie,

A światłość wiekuista, niech
im świeci ná wieki wieków.

*Albo przyday Psalm. Z głębo-
kości &c.*

Modlitwá Pierwsza.

CHwałę, pozdrawiam, y błogo-
ślawię cię nayśodszy Pánie IE-
ZU Chryście, y miłością wszytkie-
go stworzenia dziękuięć za dobro-
dziey.

dziecyństwo, żeś się dla nas wcielił,
 narodził, y przez trzydzieści y trzy
 lat z nami, w głodzie, w pragnie-
 niu, pracach, y boleściach prze-
 żył, y żeś siebie samego nam, w
 cudownym Nayświętszym SA-
 KRAMENCIE zostawć rączył,
 prosząc, ábyś tę modlitwę moję,
 którą tobie za tego N. zmarłego,
 (*á:bo innych lubo wszystkich zmar-
 łych*) ofiaruję, złączyć y ziedno-
 czyć rączył z zasługami Przenay-
 świętszego żywota mego, y obco-
 wania z nami; á ich niedoskona-
 łość z skarbnice zasług twoich
 Przenayświętszych rącz redre-
 dzić y zastąpić, co opuścili z od-
 daniu chwały twoiey, dzieł cze-
 nieniu, miłości, modlitwach cnot-
 tach

tách, y innych pobożnych uczyn-
kách y posługách tobie powin-
nych, w czym się za łaską twoją
ćwiczyć mieli, á nie czynili, albo z
niedbálstwem odpráwili Amen.

Modlitwa Wtora.

Oddać pokłon, chwałę, po-
zdrawiam, y błogosławię cię
Nayśłodczy IEZU Chryście, y dzie-
kuję za miłość, w ktorey Ty
Stworcą będąc wszech rzeczy, dla
odkupienia naszego dopuściłeś
ludziom imać siebie, wiązać, lżyć,
deptać, bić, piwać ná się, biczować,
cierniem koronować, potę-
pić, y Krzyż ná swe Rámioná
kłaść, ábyś go dźwigał: dopuści-
łeś z łzat się obnażać, krzyżować,
zabijać, y włoczną Bok przebić.

A w ziednoczeniu teyże miłości,
ofiáruię tobie, te moje niegodne
modlitwy, prosząc przez zasługi
tey twoiey Przenayświętszy męki y
śmierci, abyś tę dużę, (álbo du-
sze) obmyć y oczyścić ráczył ze
wszystkiego, czego się kiedykol-
wiek przeciw woli twoiey dupu-
ściła, myślą, słowem, y uczyn-
kiem, y abyś ofiárował B O G U
Oycu wszelkie, zranionego Ciała,
y boleśney dusze twoiey Rány, y
boleści, zá wszelkie karanie, kto-
remu podług sprawiedliwości Świę-
tey podlega, álbo podlegáią A.

Modlitwa Trzecia.

Kłaniam ci się, pozdrawiam, y
wielbią Ciebie Nayśłodczy Pá-
nie IEZU Chryste, dziękując ci zá
mi-

misość y uprzejmość, w ktoreyś
 nasze ciało po zwyciężoney śmier-
 ci z martwych powstawszy uwiel-
 bił, y w Niebo wstąpiwszy na Prá-
 wicy BOGA Oycá zasiadł: pro-
 sząc, ábyś duszę, (álbo dusze) za
 którą się do Máiestátu twego sta-
 wiam, do uczestnictwa twoiey
 chwały, y zwycięstwa domieść ó-
 raczył Amen.

Modlitwa Czwarta.

Kłaniam ci się, pozdrawiam, y
 wielbię cię nayśłodzy Pánie
 IEZU, Chryste, dziękując za wszy-
 stkie dobrodzieystwa, ktoreś ná
 Mátkę twoię Nayświętszą, y ná
 wszystkich wybranych twoich, kie-
 dykolwiek wylał; w ziednoczeniu
 oney wdzięczności, w ktorey wszy-
 fcy

cy Święci winszą Tobie, przez
wcielenie, mękę, y Zmartwychwsta-
nie twoie, szczęśliwego błogosła-
wieństwa: prosząc, abyś z zasług
Młtki twej Przenajświętszey y
wszystkich wybranych twoich, za-
tąpić to raczył, w czym tey duszy,
álbo tym duszom) schodzi na
własnych zasługách Amen.

*Modlitwa Páńska którą za zmarłe
Chrystus Pan czynił*

Gdy B. Mechtylda Komunią Świętą za zmarłe
śiárowała, ukazał ieý się Chrystus Pan, mówiąc :
Odpraw za nich iedno Oycze náš: y zrozu-
niała, że go tak trzeba mówić, iako nastę-
puie. Które zmowiwszy, widziała nieprzeliczoną
wielkość dusz do Niebá wstępujących z K. 5. R. 21.

Oycze náš któryś jest w Niebiesiech.

Proszę Cię racz duszom w Czy-
scu zostającym przepuścić, ze
Cię

ę swego zǎwsze czci godnego, nienawidzi
 nayukochǎńszego Oycǎ, ktoreś zǎwǎli
 sǎmey szczegulney sǎski y miso- y o
 sierdzia, zǎ dzieci obraś, nie ko- nie u
 chǎli, ǎni czci nalezytey nie odda- stydli
 wali; y z sercǎ swego, w ktoryneś o imi
 fobie mięszkǎniczko obraś, y w to ia
 nim zǎwsze mięszkǎć prǎgnǎł, ru- tielkie
 gowǎli. Atoż ia w nadgrodey tey oskon
 winy ich, ofiǎruie tobie onę mi- liwoś
 łość y część, ktorać ukochǎny Syn In
 twoy, tu nǎ ziemi wyświadczaś, y hwa
 ono doskonǎłe dosyćuczynienie, wiety
 przez ktore wszystkie grzechy ich zcił A
 zgǎdził Amen.

Smieć się Imię twoie.

Proszę ę naypobożniejszy rǎ
 Oycze, rǎcz dultom zmǎrlych chęć
 przepuścić, że Nayświętszemu Iwoie,

mie-

go, mieniu twemu czci żadney nie od-
ś zawáli, w rzadkiey ie pámieci mie-
to, y owszem częścicy go ná dár-
kownie używali, á przez swoy nie-
dostydliwy żywot, Chrześciáńskie-
neśo imienia nie godnemi się stáli.
Wto ia ná dosyć uczynienie, zá tak
ruetielkie ich grzechy, ofiaruięć nay-
tey doskonalszą Syná twego święto-
mi-liwość, przez którą Przenayświęt
synie Imię twoie opowiadając wy-
ś, y chwalał, y we wśzystkich swoich
ie, świętych sprawách y zabawách
ich zcił Amen.

Przydź Krolestwo twoie.

Proszę cię nayłaskawszy Oycze,
rącz duszom zmarłych prze-
chascić: że się, o cię, y o Krolestwo
twoie, w którym bezpieczny y

Ll

wie-

wieczny spoczynek, wieczna radość, y chwala, oziębłe stawali, y tawa, owszem baczności żadney nie mieli: za które ich lenistwo, które w należytości do zbawienia po- pełnili, ofiaruję tobie Przenaj- świętsze Syna twego żądze, przez które chciał ich domieścić ucze- stnictwá Krolestwa swego Amen.

*Bądź wola twoja, iako w Niebie,
tak y na ziemi.*

Proszę cię najmiłościwszy O- cze, rącz duszom zmarłych (osobliwie duszom zakonnych) odpuścić, że woli twoiey poddawali, ani tey w- wszystkim posłusznemi byli, y o- wszem według woli twoiey żyli, do twoiey się sprzeciwiali. Oto ja nigdy

zgła-

gładzenie tego ich nie posłuszeń-
stwa, ofiaruję tobie ziednoczenie
niebna twego, z twoją wolą, iako y
we wszystkim posłuszeństwo iego,
przez ktoreć się stał posłusznym aż
do śmierci Krzyżowey Amen

*Chleba naszego powszedniego daj
nam dziś.*

Proszę cię najłaskawszy Oycze,
rącz duszom zmarłym przepu-
ścić, że nie z takim, z iakim nale-
żało pragnieniem, nabożeństwem,
niśnością, Przenayświętszego Of-
iarzą twego, SAKRAMENT nay-
człachetniejszy przyimowali; y o-
wszem wiele ich niegodnemi się
y ośak słodkiego dusze pokarmu sta-
li, do Stołu tego rzadko, albo ni-
gdy nie przystępując: za który ich

grzech, ofiaruję tobie niepoiętą
Syná twego świętobliwość, nabo-
żeństwo, gorącą miłość, niewypo-
wiedziáne prágwienie, w którym
ten drogi skarb nam dárował A.

*Y odpuść nam náše winy, iáko y
my odpuszczamy nášym wino-
wáycóm.*

Proszę cię naymiłosierniejszy
Oycze, rácz duszóm zmárłych
przepuścić y odpuścić wszystkie
grzechy ich, których się z siedmi
grzechów głównych dopuścili:
Osobliwie; że onym ludzióm,
ktorzy ich w czym obraźili, prze-
baczyć nie chcieli, áni sobie nie-
przyiáźnych nie kocháli, zá które
grzechy ofiaruję tobie słodką mo-
dlitwę, którą Syn twoy czynił, ná

Krzy-

Krzyżu wisząc, za nieprzyjacioły
woie Amen.

Y nie wodź nas ná pokuſzenie.

Proszę cię naypobożniejszy Oy-
cze, rácz duszom zmarłych
przepuścić, że się złościom y po-
gądlivościom nie sprzeciwiáli: y
wſzem częſto diabłu y ciału ſwe-
mu poſuſznemi byli, y wielkością
grzechow duszę ſwoię ſzpeciłi: Za
które występki, ofiaruję tobie
chwalebne Syná twego zwycię-
stwo, przez ktore z ſwiątá, y czártá
tryumfował, także y cały Przenay-
świętſzy iego żywot, y obcowanie,
e wſzelkiemi pracámi, trudámi,
gorzká męká, y ſmiercią iego A.

*Ale nas zbaw, y duſſe w Czyszc
zoſtáiące, od wſſelkiego złego*

Ll;

Od

OD wszelkiego karania, przez
ukochanego Syna twego za-
ślugi, y zaprowadź nas do Krole-
stwa chwały twoiey, w którym Ty
Sam jesteś Amen.

*Krotka, ale skuteczna modlitwa,
za zmarłych.*

ZMiśluy się najłaskawszy IEZU,
nád duszami w Czyścju zosta-
jącemi, dla których odkupienia,
ludzką naturę przyjąłeś: y śmierć
gorzką podjąłeś. Zmiśluy się nád
ięczeniem ich, Zmiśluy się nád łza-
mi, które wylewają: á przez moc
męki twoiey odpuść im karanie,
które za grzechy swoje záslużyli.
Niech zstąpi najmiłosierdniejszy
IEZU Krew twoją do Czyścja, y
niech rozweleli, y ochłodzi wszy-

stkich

tekich w tarásách, y w mękách
Czyscowych zoftájących. Poday
m rękę, á wprowadź ie do wie-
cznego odpoczynku, światłości, y
pokoju Amen.

Modlitwá do sámych zmárłych.

Nlech się zmiłuie nád wámi, o
utrapióne y nędzne dusze!
IEZUS Chryštus zá was umárly, y
ukrzyżowány, á przez skropienie
Krwi swoiey Przenayświętšzey,
niech was ochłodzi w mękách wá-
šzych. Polecam was oney wybor-
ney miłóści, ktora Syná BOZE-
GO ściągnešá z Niebá, y gorzkiey
śmierci podašá ná ziemi: áby on
z łáškáwości swey, nád wášzemi
zlitowaš się mękámi, iáko ná Krzy-
żu wišzacy litowaš się nád wšzy-

stkiemi strapionemi. A ná otrzymanie zupełnego wytchnienia, ofiaruję wam wszelką Synowską miłość, którą miał tenże Chrystus IEZUS ku Oycu według Bostwa, ku MARYI Mátce, według człowieczeństwa Amen.

*Modlitwá przechodząc Cmentarz
ma być odprawiona, ná którą
IAN XII. Papież odpusty
nádał.*

POzdrawiam was, wszystkie Chrystusa wierne dusze: niech wam da ten odpoczynek, który jest prawdziwym odpoczynkiem IEZUS Chrystus Syn BOGA żywego, który się národził z Niepokalanie poczętey Pánny, dla waszego y nas wszystkich zbawienia, y

zy. was odkupił Krwią swoją drogą:
 o. niech wam błogosławi, y uwolni
 ni. was od mąk, y w dzień sądu, ná
 tus. prawicy postawi, y z Aniołami swe-
 wa. ni złączy Amen

CZĘŚĆ DZIEWIĄTA.

Modlitwy zá grzechy.

C Hrystus mówił do B. Giertrudy: (iáko o tym
 masz w K. 4. R. 60.) ábyś uznáá, iák mi
 wdzięczno, kiedy dusá dopuściwszy się grzechu, zá-
 sz zań serdecznie žátuie, mocno stánowiąc, według
 możności swojej ná potym grzechow się strzedz, á
 á ten czas serce moje wdzięczną, karmi się słodyczą.
 Kiedy kto, w żalu serdecznym rozważa, iáko się przez
 ówá próżne, przez myśli nie potrzebne, sprosne, przez
 czynki nie należyte, nie przystoyné od BOGA od-
 alił. Uważa kázde słowo, ná ktore się serce skruso-
 zdobywa, tym álbo podobnym sposobem: Ach
 mnie mizerney! iákom źle czas strawił!
 weń Pánu BOGU miłośnikowi moiemu
 nie służąc! y owszem lząc iego Máiestát Bo-
 ci. Ja ná takie słowá; w osobie człowieczeństwa me-

go, iáko pienia iákie Bostu moiemu czyniąc, wybo
nie wyspiewaię Oycu swoiemu, y do podziwienią wz
wam Chory Anielskie, ztąd rádość w Niebie, n
jednym grzesznikiem pokutuiącym. Gdy dusę káżde
práwomierne pokutuiącego wprowadzam do Nieb
ná wstápieniu do niegoż, y prze różne momenta
nápełniam iá, niezmierną rádością, którą iam s
ciešył z iey skruchy.

*Oskárzenie się sámej z wielkości
grzechow cieškich.*

WSzechmogący, á wieczny
BOZE, oto ja nieszczęśliwa
niegodna, y zdrádlíwa grzesznica
wielekroć rázy tobie się sprzeci
wiaiąca, y niewdzięczna, przycho
dzę do Ciebie BOGA Stworce
Odkupiciela mego, skárzac ná si
sámę, wyznawaiąc przed tob
wszelkie niewdzięczności y grze
chy moje. Pokornym duchem y
sercem skruszonym wyznawam

żem

zem często Imię twoie Święte
zbluźniła: Przykazania twoie prze
stąpiła: wołą twoją wzgardziła:
dary y łaski twoie w sobiem wyni-
szczyła: duszę y ciało moje oszpe-
ciła: dobrodzieystw twoich, ná-
zelżywość moję używała, y niezli-
czonemi grzechami y złościami
mojemi, ciebiem wielkroć rázy
obraziła. A w tych ciężkich grze-
chach y występkach, w tey złości,
y zdradziectwie, o iák długom z-
zátwardziałym sercem żyła y zo-
stawiała! ná złe záżywając łaskáwo-
ści y miłosierdzia twego, w kto-
rymes mię oczekiwał, záwodząc
serce moje, szpecąc duszę moję
grzechami: á nie tylko tę moję,
ale wiele inszych dusz, ktoreś Ty
Krwią

Krwia droga tobie zyskała, ia prze-
wrotnym życiem moim, y radą do-
ciebiem oderwała, Tobie wydār-
łam, a nieprzyjacielowi twemu
czartu przekłētemu, na strāceni-
wydała. Oto Pānie BOZE moy
rzucam się pod Nogi twoie, iāk
wielka rebelizāntka. Oto masz
przewrotną zdrayczyną, ktora się
samā dobrowolnie w twoie podała
Ręce: czyn tedy ze mną co się To-
bie podoba: albowiem całą wolę
twoiey się oddawam sprawiedliwo-
ści, gotowām będąc na wśzystko,
iāk na mnie włożysz karānie, on-
mile przyiąć: tylko się zmiśuy na-
demną, y mnie do twoiey przy-
miy łaski. Y czyliś Oycem moim
nie jest? ktorego dobroć grānic
nie

nie zna: ktotego miłosierdzie ni-
gdy się wstrzymać nie może: Ia-
cás, lubom się tynowskiego imie-
nia niegodną uczyniła, iednak że
nnego Oycá oprocz Ciebie nie
nam; dla czego do Nog miło-
sierdzia twego upadam, przez
wszechmocność, mądrość, y do-
broć twoię żebrząc, przepuść, od-
puść, dárny mi krzywdy, tobie
przezemnie uczynione, y do łaski
nię twoiey, znowu przyimię łodki
EZU, Synu BOGA żywego: kto-
rys się tam, Pátronem, Pośredni-
cem, między námi, á Oycem two-
m stał. Proszę cię przez miłość
onę, która cię z Niebá ściągnęła
y żywot Pánieński, á potym męce
rogiey, y zelżywościom krzyżá
wy-

wydął. Proszę cię przez one o-
belgi, y krzywdy Tobie uczynio-
ne, y przez każdą Przenayświęt-
szey Krwi twej kropelkę, dla was
wytoczoną, abyś mnie grzechow-
odpuszczenie wyiednał, y z Oycem
twoim zupełnie poiednał Amen.

Drugie oskárzenie się.

O Bezdenna dobroci, przepa-
ści, Pánie BOZE moy ! do-
puściłam się grzechow nád wiel-
kość piasku morskiego, y nie ie-
stem godná poyżrzeć w Niebo: BOGA
iákom się stała smrodliwym grze-
chow worem! iák sprosnym zgnili-
zny trupem! rozmnożyły się zło-
ści moje, y nád ciężar cięższe stały
mi się, pánuie we mnie pychá, pro-
zna chwałá, wszeteczeństwo, lá-
kom-

e ołomstwo, zazdrość, zbytek, leni-
nio- two, y wszystko złe. Co czynić
nam nędznica? gdzie schronić się
nam przed Obliczem zagniewa-
nowey Twarzy BOGA? Ach Pánie
tem BOZE moy? iák wielkie są rány
n. noie! iák ciężka niemoc dusze
noiey! przed kim się użalę y u-
epa- kárzę o Pánie ná wszystko złe,
do- tore iest przeciwko mnie, tylko
nel- przed tobą! Zbawicielu y Odkupi-
ielu dusze moiey, IEZU Synu
BOGA żywego! zmiłuy się ná de-
rzen- ną: álbowiem nic Tobie nie iest
nili- iák niepodobnego, y to ábyś się
zł- nie miał zmiłować nád nędzną.
sta- rzywroc mi słodki IEZU łátkę
pro- woię, y przyimiy mię do przyiáźni
sá- woiey: Nie według zasług moich,
n. álc

ále według dobroci twoiey, spoy-
 żrzy na mnie. Záluię serdecznie
 zá grzechy moje, ktoremim cie
 dobrotliwego BOGA obraziła, á
 ponieważ žal moy bárdzo bláchyze Oli-
 jest, przeto życzę y żądam (sprá-
 wiedliwą iednąk intencyą) áby się
 wszelki žal y nienawiść przeciw
 grzechom, która się w sercu wízy-
 stkich potępionych znáyduie, w
 sercu moim zawarła, áby m się tak
 z iák naywiększą nienawiścią grze-
 chami moiemi brzydziła. O Pánie
 BOZE moy! brzydź się, przekli-
 nam, nienawidź, wyrzekam się
 wszystkich grzechow moich, tá-
 kim áffektem y wolą, którą się Ty
 nimi brzydzisz, y one nie náwi-
 dzisz, áby žal moy taki był, iákiego

Ty

oy. Ty Sam prągniesz. W którą nad-
 nie grodę ofiaruję Tobie ono skrusze-
 cie serca, smutek y obrzydzenie się
 a, grzechow, ktore Syn twoy ná Go-
 chyzę Oliwney dla grzechow wszy-
 prałkiego światá ná sobie uczuś y
 sięgnioś, gdy od wielkiej żałości y u-
 cięśku pot krwawy z Ciała iego wy-
 tzyłyńaś, y wszystkie wnętrzności w
 nim zmietzane były, prosząc, abyś
 tak nę skrucę w nadgrodę moiey, ná
 rze-torey mi schodzi, przyiąć, y mnie
 nie d grzechow uwolnić ráczył A.

ekli-Skruchá, mocą ktorey zupełnego od
 n się Chrystusá odpuśczenia grze-
 tá- chow, dostąpić możesz.

Ty Uczą Doktorowie, że ieźliby grzesznik ták żáło-
 áw- nę, że gotow iest wszelkie grzechom przyzwoite ka-
 iego nie znosić, przez to BOGA ták sobie zniewala że
 y wszystko odpuszcza karanie.

Mm

Nay-

NAylaskawczy BOZE, otom iagacił.
 nayniegodnieysze stworzenie, nieyszy
 z szczerrey złości y przewrotności, w ktor
 Boską dobroć, twoię tak wielokroć, wowni
 razy obrażił: dla czego słuszniewiem g
 mną brzydzić się y iako głównego, k
 nieprzyaciela twego trapić miał, co
 O Chryście IEZU! wyznawam, że mną
 żem źle uczynił, jednak tak za to roz
 żałuję, że woląłabym żeby mnie nie da
 niewiedzieć co złego potkało, ażeby
 niżelibym cię znowu miał śmierć, iedy,
 telnym grzechem obrazić. Nie Tobie
 żałuję dla tego, żem załżał kawałość,
 ranie, ale żem cię tak dobrego, także liby
 ukochanego, tak łaskawego, tak wac c
 wiernego obraził Pána, który przyja
 mi nigdy nic złego nie uczynił, się na
 owżem wszelkiemi dobrami zbożda m

niagać. Wybacz mi naymiłosier-
niejszy IEZU! dla miłości oney,
w której Oycá twego zá przestá-
rownikow swoich błagałeś: álbo-
niemiem gotowám iest wszelką krzy-
wdę, ktorąmem ci grzesząc zádá-
wał, co możność moia znieść, wza-
jemną posługą nádgradzić. Nie
dąrożę, żebyś mi karanie záślužo-
nie dárował, ále gotowám iest o-
dwoż z Oycowkiej Ręki twoiey,
nieśiedy, iáko, y gdzie, podobác się
Nieśobie będzic, y twoiey spráwiedli-
wości, chętnie przyiąć: y owšem
rádźlibyś mi ono odpusćić y dáro-
wać chciał, nie chciałábym tego
przyiąć, lecz prosiábym cię, ábyś
nie na demną zemścił: álbowiem
zbożda mi się to być niepodobna, że-

by za tak wiele, y tak wielkie krzyża, y z
wdy, odemnie Tobie zadane, mądro
czymkolwiek nądgrodzone być wiado
mogły. Z wielką tedy uniżono-żem to
ścią y wyrzeczeniem się swoiey proci
woli, Tobie się poddavam, y sprząk wie
wiedliwy twoy ną demną sąd mi-że m
łóśnie ściśkam, gotowā będąc nąmną:
przyćcie wszelkiego karania, kto- mocn
re ną mnie w czasie y wiecznego wś
przepuścisz Amen.

Krotkie wyznanie grzechow.

Gdy B. Giertrudā raz to wyznanie czyniła, wi
działa się od wszelkiew zmāzy grzechowey oczyszcionā
y nād śnieg bielsā z K. 4. R. 39.

OTo Pānie moy, ia niegodnā ogāni
grzesznicā, wyznawam āch w stā
z żalem! żem z ludzkiew słabości Tobā
przećiw twoiey Boskiew wśzechmo
cności, wielkroć rāzy wykroczywoiey

á, y žem przeciw twoiey Boskiej
ne, mądrości, przez głupstwo y nie-
być wiadomość moję zgrzeżyłam, y
nożem też niewypowiedziáney do-
biey dobroci twoiey niewdzięcznam się
próć wiele rázy pokazała. Więc O-
mnie ze miłosierdzia zmiłuy się ná de-
nanną: á užycz mi z twoiey wszech-
mocności sił, ná zwyciężenie te-
niego wszystkiego, co Tobie jest prze-
ciwnego, także z twoiey niewybá-
lanej mądrości, náucz mię temu
ábiec, co Oczy twoie przeczyste-
niałoby we mnie obrazić, á z nie-
ogárnionej dobroci twoiey, day
státiecznym przedsięwzięciu z
Tobą się ziednoczyć, ábym tak ni-
gdy y ná najmnieyszy moment,
twoiey się woli nie sprzeciwiála A.

Prośba do IEZUSA.

*Aby on sam, przez swoje Święte
obcowanie dosyć uczynił, za
nasze występki.*

Z ćwiczenia Błog: Giertrudy.

O IEZU najłaskawszy, pełny
pobożności y miłosierdzia,
który nigdy nie gárdziśz nędznych
wzdychaniem. Ach zginęła, y bez
pożytku ušla, wszystka życia me-
go zabawa! y nicem godnego nie
uczyniła w oczach twoich. Do
Ciebie się tedy uciekam, twoiey
łaskawości zebrzę. Ty za mnie
mow, Ty za mnie nądgroź, Ty
przez czyste Oczu twoich Prze-
nayswiętszych łzy obmyj moje
zmazy, pożądliwości, zbrudzone
oczy. Ty przez wdzięczną błogo-
sta-

Wawionych Ust twych pobożność,
oczyszć wszelką uszu mych grze-
zających nieprawość. Ty przez czy-
tą myśli twoich intencją, y gorą-
cą Sercą twego przebudzonego
niłość, oczyszć z wszelkich kałów
grzechowych myśli moie y serce.
Ty przez żarliwą słodkość słow Ust
twoich błogosławionych mowę,
zgładź nieczystych ust moich o-
porąży. Ty przez doskonałość spraw
twoich, y Rąk twoich ukrzyżowa-
nie, znieś wszelką Rąk moich nie-
zbożność. Ty przez bolesne Nog
twoich utrudzenie, y okrutne
przebićie, zgładź ślady wszelkie
nog moich grzeszących. Ty przez
niewinny a świątobliwy żywot
twoy, moy żywot wszystek z wiel-

kiedy oczyścić nieprawości. Na ostatnich
tek, w Przenajświętszey Krwi two-
iey kąpieli, obmyj, oczyść, y zglądź
wszystkie sercá, y dusze mey grze-
chy, ábym przez twoie święte za-
ługi, w czystości żyłá, y przykaza-
nia twoie zachowałá Amen.

Modlitwa nabożna.

*W ktorey grzesznik, przez mękę
Chrystusa prosi, áby mu winy
odpuszono.*

KŁaniam, y oddać część, nay-
łaskawszy Pánie IEZU, ná Krzy-
żu wiszący, y Krew twoię ná zglá-
dzenie światá grzechow toczący.
Oskarzam się w skrusze sercá mego
z wielu tobie odemnie krzywd, y
z ciężkości popełnionych. Dobry
IEZU wyznawam; że dla spro-
śnych

ślanych moich występku, byłam
wprzeczyną śmierci twoiej, y w mę-
dzie okrutnieysze ná cię były grze-
chy moje, ániżeli nieżbożnych
zabójców bićia y morderstwa. Tobie
aż tedy spowiadam się, y wyiawiam
ślość y nieprawość moję, oraz z u-
korzonym sercem, padając
przed Krzyżem twoim, proszę od-
puszczenia. Wszelkie nieprawości,
grzechy moje, rzucam w prze-
ciwność miłosierdzia twego, y łaská-
wości twoiej, topię ie w Ránach
twoich Nayswiętszych, ktoreś pod-
jął dla zbawienia mego, prosząc,
byś one drogą Krwią twoią, y wo-
dą Przenayswiętszego Boku twe-
go, tak obmyć y oczyścić ráczył,
abyś iuż więcey, o nich nie pá-
m-

Mm5

mie-

miewał: w nadgrode tędy, y nã zgłã
 dzenie wszelkich grzechow mo
 ich, ktore ia myślã, prãgnieniem
 y przewrotnemi sercã mego chu
 ciãmi popełniãłã ofiãruy Oycu
 swemu Przedwiecznemu, Prze
 nayświętsze Serce twoie, ze wšy
 stkã dobrocią, ktorã w sobie zã
 myka: á zã wšyſtkie nie pożyte
 czne, y szkodliwe ſłowã, ktorem
 uſtãmi memi mowiãłã, pokaż mi
 Przenayświętszych Uſt twoich do
 ſkonãle rozmowy, y zã wšyſtkie
 ſprãwy przewrotne, ktorych ſię do
 puſciły ręce moie, prezentuy mi
 przebite Ręce twoie: y twoiã nie
 winnoſciã B O G A Oycã tweg
 błagay, ábym przez ciã skuteczno
 grzechow moich otrzymała odpu
 fzcze-

gł...
m...
eni...
ch...
y...
r...
f...
z...
y...
e...
m...
u...
d...
f...
d...
m...
n...
e...
c...
d...
p...
e...

czenie: do czego, niech cię po-
ładzi ona wdzięczność, ktorey w
dności Bostwá Troycy Przenay-
świętzey, Osobá Osobie udziela A.

Modlitwa druga.

Z K. 2. z obianwienia S. Giertrudy.

A nie IEZU Chryste, nie zbro-
dzone źródło, wszelkiego mi-
osierdzia, oto ja nędzne y nie-
częśliwe stworzenie twoie, zno-
u się do Ciebie powracam, y w
orzkości sercá mego oskarzam
ę, żem obietnic moich niewypeł-
iła, y owszem do dawnych grze-
how y błędow wrociłam się, nie-
bale Tobie służyła w nabożeń-
wie, y w miłości twoiey oziębła
yłam, rzeczámim próżnemi y
rzemiiącemi nązbyt się w kłóła:
ziem-

ziemskich y szkodliwych poćiechawo-
 zbyteczniem szukáá; takiemi by te z
 innemi, tym podobnemi, niezłotorych
 czonemi grzechámi, Ciebie zifá m
 Nayśłodszego Oblubieńcá dusze torey
 moiey, wielokroć rázy obražíłá niera;
 Przeciw twemu błogosławieństwuwoiey
 BOZE moy, choćiasz áni go ułáło
 być, áni też przyczynić się może rzez
 (gdyż odemnie niczego nie poego z
 trzebuiesz) iednák tak nagánnymory,
 tak niedbály żywot moy (ieżeli sięk prze
 rownać może) zárobił ná wielkáję się
 szkodę chwały, y czci twoiey. Coioie,
 iákobym mogła obzáłować, doemnie
 day mi sposobu, iáko sam wiesz, toć, n
 Oto w serdeczney skrusze ducha wielk
 mego, wyznawam przed Tobąięd p
 nayśláskáwshi Oycze wśelkie nie-ę wś
 prá-

nieprawości moje: pokornie prosząc,
ni aby te złości, y nieprawości moje,
człowieczychem się dopuściła, nadgro-
dziła miłość ona IEZUSOWA,
naszemu zupełność, w nim się za-
mierza; gdyż siedząc na prawicy
twojej, stał się kością z kości, y
o ujął z Ciała mego; albowiem
przez niego, w mocy ducha Świę-
tego z oną zacnością litości, po-
mógł, y czci iakoś nam dał moc,
li się przez niegoż ofiarując uskarze-
łkając się na niezliczone nieprawości
Ciebie, ktoremim ściśniona, a to,
dołem nieskończoną Boską twoją do-
bieżać, myślą, słowem, y uczynkiem
chciała wielokroć razy obrażać: prezen-
tując przytym, y oddając w nadgro-
dzienie wszystkich niedbalstw, y na
zgła-

zględzenie wszystkich nieprawości moich, naydosłownieyszą ukorzenianego Syna twego modlitwę, która iako skuteczna jest, daj mi świadectwo krwawy pot, z miłości ku nam, z Ciała Ięgo pływającego, iako nabeżna znakiem tego iest szczerey prostoty Ięgo ubóstwa na niewinność, iako przyjemna jest, wyświadcza gorąca Bość ięgo miłość Amen.

Modlitwa przed Spowiedzią.

SŁodki IEZU, któryś z miłości zbawienia ludzkiego, SAKRAMENT pokuty Świętey na pociechę wszystkich grzesznych postawił, abyśmy przezeń od grzechów naszych oczyścić się, y łaskę zgubioną, znowu znaleźć y otrzymać

wnąć mogli. Oto ja naywiększa
ukorzesznicá, ktoram cię znowu tak
wielekroć rázy obrażiła, á duszę
dając mię tak sprośnemi grzechow ka-
niłomi oszpeciła, wracam się do Cie-
bie, z mocną nadzieią y ufnością
i dopuszczenia wszystkich grze-
chow, ktore tylko ná pamięć mi
mnazzydą, z wielką pokorą, y fercá
stwanego skruczą, przed Káplánem
á Trybunale twoim zásiadającym
zarzyć się ná się będę, y żadnego
strachu śmierelnego, luboby
KRAyśprośnieyszego nie zátaię. Te
ocieś grzechy, ktoremi ná pamięć
ostaię przydą, iáko y wszystkie po-
grzeszednie, chcę áby zamknione by-
ły, w świętey spowiedzi, y Tobie
trzy, iáko naywyższemu Biskupowi
w-

wyznam, y siebie przed całym, g
 Niebem za zdrajcę, y obraźcielogoś
 Maieřtatu twego obwołuję. Pro
 szę tedy Ciebie najśkawszy Oykwi P
 cze, rácz tym że miłosiernym o obm
 kiem, ktoreś ná Syná twego, nych k
 Gorze Oliwney, ná Twarzy leżayino
 cego, y całym sercem za wřyst Krot
 kich ludźi grzechy skruszonego o nien
 brocił, ná mnie nędzną weyřrzeć go
 y siłą dusze moiey odpuszczeni
 żebrzącą wysłuchał. W nadgrodo
 skruchy moiey, ktorey tak iakon
 powinna, nie mam; ofiaruję To
 bie frogą onę boleść, którą iedno
 rodzony Syn twoy, przez cały czanie w
 śmiertelności, nád wřystkiem u on
 światá grzechámi, w Sercu swoimálego
 Najśłodszym záfwe miał: ořoblacz o

Wymie, gdy ná Gorze Oliwney, dla
ciężkości ich, krwawym się potem
Przociał; prosząc ábyś w tey kąpieli
Oj Krwi Przenayświętszey, duszę mo-
ną obmył z wszelkich grzechor-
nych káłow, á w sukienkę ią nie-
czystości przyozdobił Amen.

*Krotki, ále skuteczny sposób czy-
nienia żalu, zá grzechy, o ktore-
go skutku, doczytaś się w obja-
wieniu Świętey Mechtyldy.*

w K. 4. R. 22.

O Słodki IEZU, żałuję zá grze-
chy moje, á w czym mi ná-
dno rądzíwey schodźi skrusze, rácz
czanie w tym zastąpić, y BOGU Oy-
ciemu on żal, któryś nád moimi, y
wójnáłego światá grzechámi miał,
obłacz ofiarować Amen.

Nn

Przy-

Przystępująca do Spowiednice mow:

OTo Pánie, ja nędzna grzesznica, uboga, pełna złości, niegodna, przychodzę do Ciebie niezbrodzonego miłosierdzia żrzodła, ábym się od wszelkiej zmazy oczyściła, y od wszelkich grzechow wolną została Amen.

Po Spowiedzi mow:

P S A L M. 102.

Błogosław duszo moia Pána, wszystkie wnętrzności moje, Święte Imię jego.

Odday chwałę duszo moia Pána, á niechćiey zapamiętać dobrodziejstw jego.

Który bywa, y jest miłością wszystkim złościom twoim; który uzdrawia, wszystkie choroby twoie

Kto-

ow
zn
y
y
bi
Zi
kie
ci
a.
Który odkupie z zadrženia
ywot twoy, który cię koronuje
miłosierdziu y litości.

bi
Zi
kie
ci
a.
Miłościwy á lutościwy Pan, nie
wáplivy á bárdzo miłofierny.

kie
ci
a.
Nie według grzechow náfzych
práwił się z nami, áni według nie-
ráwości náfzych pláci nam.

á, y
oie,
pá
bro
Iáko iest daleko wśchod słońcá
od záchodu, ták dalekie uczynił
od nas złości náfze.

oie,
pá
bro
Iáko Oćiec zwykł być litościw
nád synámi swemi, ták się zlitował
Pan nád temi co się go boją, bo
on zna ułomność náfzę.

ściw
tory
woie
o-
Chwalcie Páná wśzyſcy Anioło-
wie iego: śludzy iego, wy co czyni-
cie wolą iego.

woie
o-
Błogosławcie Páná wśzystkie
Nn2 sprá.

sprawy iego, ná wszelkim mieyscu
pánowania iego, odday część Pá-
nu duszo moiá.

Chwała Oycu &c.

Modlitwa.

WSzechmocny á miłosierny
B O Z E, ktorego miłosier-
dzie bez liczby, dobroć bez końca,
Nayświętszemu Máiestátowi twe-
mu z całego sercá mego, y ze
wszystkich sił dusze moiey, dzieku-
ję zá niepoiętą dobroć twoię, kto-
rąś mi pokazał, gdyś mi tak łaská-
wie grzechy moje odpuścił. Niech
będzie błogosławiona dobroć
twojá, y niech będzie błogosławio-
na nieogárniona miłość Syná twe-
go, która go do tego przywiodła
że tak łatwy znalazł y poştánowi
spo-

posob ná oczyszczenie grzechow
aszych. Z tąd w ziednoczeniu
wszystkich wdzięczności, któreś od
pokutujących szczerze odebrał,
oddając dzięki y chwałę, tak z stro-
ny niebieskich, iako ziemskich, y
podziemnych dusz, teraz, y ná
wieki wiekow Amen.

*Modlitwá, ktora przed odprawie-
niem pokuty ma być mowiona.*

A Ponieważ o nayłaskawszy BO-
ZE tak wielą y wielkiemi grze-
chami moiemi, nieznosną tobie
chwale twej uczyniłam krzywdę:
przeto też gotowám iestem, Boskiey
twey sprawiedliwości, dosyć uczy-
nienie doskonałe, iakie siły moje
zniosą, oddać, y odprawić. Więc
pokutę tę, od spowiedniká imie-

Nn3

niem

niem twoim mnie náznáczoną,
wiernie y z gorącym nabożeń-
stwem odprawię. Y któżby mi to
dał, ábym z takim nabożeństwem
y miłością, onęż wypełniła, ábym
większe upodobanie w tobie sprá-
wiła, ániżeli gdym ci przez grze-
chy moje, zádala zelżywości. Co
ábym uczynić mogła, dla tego łá-
czę y jednoczę tę moię pokutę, z
spráwami wszystkiemi, dla nas od-
práwionemi, ktore ukochány Syn
tвой, przez trzydzieści y trzy lat,
postámi, czuciem, y modlitwami,
wykonał. A w ziednoczeniu onych
wszystkich, ofiaruię Tobie tę mo-
dlitwę mnie zá pokutę náznáczo-
ną. Spoyżrzy tedy nayłáskáwzy
Oycze ná mnie dlužnicę twoię,
do

o Nog się Boskiego miłosierdzia
ulącą, y krzywdy Tobie poczynio-
e, wzajemną miłości przysługą,
nádgradzić usiłującą; taką rącz
ni dać moc, y łaskę, abym według
wego upodobania, tę modlitwę
odprawić mogła Amen.

Modlitwa po pokucie.

NAyświętszy Oycze, w ziedno-
czeniu wszystkich pokut, kto-
re dla chwały Imienia twego od-
prawione są, ofiaruję Tobie tę mo-
ię spowiedź, y dosyć uczynienie,
prosząc, abys ono przez zasługi
męki Syná twego, przez przyczy-
nę błogosławioney MARYI Pán-
ny, y wszystkich Świętych Aposto-
łow, Męczenników, Wyznawców,
y Pánien, ważne, y mnie zbawien-

ne uczynić, y przyjąć rączył. A ná-
czym mi zesłał do szczerego
przygotowania, do doskonałej
skruchy, prawdziwey spowiedzi, to
wszystko poruczam Nayśłodsze-
mu Sercu, Iednorodzonego Syna
twojego, iako wszelkich dobr skár-
bnicy; ktorego dostátek, moy nie-
dostátek, niech doskonałe przed
Tobą zástapi, ábyś przez toż lámo
Serce, wszelkie niedoskonałości y
niedbálstwa moje, w przyimowa-
niu tego Nayswiętszego SAKRA-
MENTU popętnione, zupełnie y
doskonałe, ná chwałę twoię, sobie
nágrodził; á mnie tak uwolnić
zechciał w Niebie, iako mię Ká-
płan sługá twoy, twoią mocą, u-
wolnił ná ziemi. Przez Pána ná-
sze-

niego IEZUSA Chrystusa, który
ganie y kroluie ná wieki Amen.

CZĘŚC DZIESIĄTA.

MODLITWY.

PRZED KOMMUNIĄ

*Przygotowanie do Nayświętszego
SAKRAMENTU.*

NAycizszy y naywdzięczniejszy
IEZU, ia nayniegodniejszy
e wśzystkiego stworzenia, Nay-
świętszy Ciała y Krwi twoiey SA-
KRAMENT, iáko nayzacniejszy
naykuteczniejsze przeciw wśzy-
tkim ciałá y duszy moiey nędzom
ekárstwo, przyiąć umyśliłem. Zá-
pewne dufając, y státecznie wie-
rząc, że przezeń nie tylko moim
dogodzę potrzebom, ále też twe.

Nns

mu

mu Najsświętżemu Máięstátowi
wszystkim niebieskim Obywá-
lom, podobác się będę. Ale o wiel-
ki y niewypowiedziány Máięstácie
przed którym Niebiosá nie sá czy-
ste, y wszystkie niebieskie drżą fila-
ry, iákoż ja naybliższy robaczek
ziemski, y wszystkich sprosności y
nikczemności przepáść, ciebie
wszelkiey piękności zródło, w tak
szpetne serce moje będę śmiała
przysięć? Iákoż się będę wazyła, w
takie cię serce wprowadzić, które
zawsząd cierniem y chwastem
grzechow zawałone, y obmier-
złym cielesnych y światowych
chući zapáchem, zaráżone iest.
Dla czego o naypobożniejszy mi-
łośniku moy, wielce się wstydę
przed

przed Tobą, y boię się, bym ci
 wielkiey nie ządał zelżywości, ie-
 eli cię do tak sprosnego, y tak
 nie przynależy tego Maieştátowi
 wemu, wprowadzę wieczerniká.
 cz o I E Z U naydobroćliwszy,
 któryś powiedział, że zdrowym le-
 arzá niepotrzebá, ále źle się má-
 gącym, y któryś ślepe, y chrome,
 bogie, y ułamne, ná wieczerzá
 woię wezwał, o to ia iáko iedná
 tych, owśzem nayuboźsza y nay-
 ędznieysza, między wszytkiemi
 onemi, nie z zuchwałstwá y wiele
 rozumienia o sobie, ále z pokor-
 ney y naboźney poufałości, do
 Przenayświętszey Ciáła y Krwi two-
 ey wieczerzy przystápie. To co ná-
 stępuje, iest z S. Gierm. K. 2. y 3.

Zá

Za wszystkie, y za każde z osobna grzechy, y niedbálstwá moje, ktoremim nayśłodszą dobroć twoię, kiedykolwiek obraziła, y zaśmuciła, á duszę moję zaś, tak smrodliwym kałem zmazała, dla miłości twoiey serdecznie żałuję. O gdybym po tyśiąc rázy, (iáko tego serdecznie prágne) całe morze, wiedną obrocone krew, mogła przeprowadzić przez głowę y oczy moje, áby przynajmniey tak mogła być wyczyszczona kałużą nieprawości y podłości moiey, gdzieś Ty niepoiętey godności celu moy, mieřzkánie sobie obrał. O gdybym, y bodaybym po tyśiąc rázy serce moje oderwane od ciała narzysłych tak mogła opiekáć węglách

ách, ábyśm ci mogła, spaliwszy
niwecz błonki y skorki iego, ie-
li nie należyćie godny, przyna-
niey nie ták wielce niegodna,
iśłośniku moy, zgotować przy-
tek.

Ale coż mi to da, że się ták wiel-
o to turbuję, gdyż chociażbym
stáranie to moje, tyśiąc lat od-
żyła, przeciębym się ták, iáko
czyna należy nie przygotowańá; po-
ieważ nic zgoła z siebie mieć nie
mogę, co by mi do ták znaczne-
o pomogło przygotowania.
Więc nayukochańszy I E Z U, w u-
iżoności serca mego, upadając
á ziemię, proszę y zebrzę łaská-
ości twoiey, rácz Ty sam mię
zgotować żebym ná chwałę
two-

twoię, y ná pożytek wżyskiego
 świata, niebieskiego tego poká-
 mu, godnąm się stała uczestniczką
 Oto naypobożniejszy Pánie two-
 iej świętobliwości ofiaruję y daj
 całą istność moię, pragnąc y pro-
 sząc, ábyś Ty sam mię przyśpo-
 bił, y sprawił we mnie, co by mo-
 gło twoię Boską do ukontentowa-
 nia udelektować y ućieszyć do-
 broć. Ofiarujęc nayślodszą mi-
 ści moią, doskonałą wolą, y ca-
 serce moie, prosząc, ábyś ie ob-
 mył zbáwienną y skuteczną wodą
 Nayświętszego Boku twego, y iá-
 naypiękniey ono przyozdobił
 drogą Krwią Nayświętszego Ser-
 cá twego, y sobie godnie przyprá-
 wił, wdzięczną wonią Boskiey mi-
 łości twoiey Amen. *Mo-*

eg Modlitwa do Wszystkich Świętych.

ka z S. Giertrudy K. 3 R. 10.

Wszystcy Święci, y Święte
Boże, á osobliwie wy ukochá-
daní Pátronowie moi z uprzejmego
próśbą mego áffektu, pozdrawiam
was, y część wam oddaę. Klániam
wam, y wielbię nieogárnioną dobroć
waszą Troyce Przenayświętszey, za
miłą łaskę, która z ıey nieprze-
mąnney obfitości, y z niewyczer-
palney dobroczynności przepási,
obedykolwiek spłynęła, ná zbawie-
nie wasze, suplikuiąc do was wszy-
stkich oraz y do káżdego z osobná
wasz káždy z was ná ofiarę teyże
Serceśwíetney, y ząwsze spokoyney
Przenayświętszey Troyce w nad-
miar modę niedbálstwa y niegodności

mo-

moiey ofiarować raczył, wszelkie twoje
 staranie y przygotowanie, przez
 które w dzień wzięcia waszego do
 niebieskiej Ojczyzny, skończył
 wszy bieg śmiertelnego życia. Nay
 przed obliczem chwały Pańskiej
 stanęliście, abyscie wieczną zapla
 tę z rąk Boskich odebrali Amen.

Do czego otrzymania mów z *Św. Giertrudą Psalm.* Chwalcie Pań
 wszystkie narody.

Modlitwa do B. Panny MARYI.

Tych trzech modlitevek, nauczylá Najswięta
 Panna Sw. Giertrudę, onę upewniając, że za mo
 ich, Troycę Najswiętszą na upodobanie iey, sobie mi
 ła nakłonić z K. 4. R. 49.

NAyczystła Panno, y Mátka
 MARYA, proszę cię przez
 nę nayniewinnieyszą piękność, dla
 ktorey Synowi Boskiemu, w żywo
 cie

twoim Panieńskim upodobanie
zgotowałeś, abym twe-
modlitwami, od wszelkiej zmá-
mogła być oczyszczona.

Naypokorniejsza Pánno MA-
RYA, proszę cię, przez naygłębszą
pokorę, dla ktorey, nad wszy-
ch chorych Aniołów y Świętych,
służyłaś być wyniesioną, aby
twemi modlitwami, mogły być
odgrodzone wszystkie niedbál-
wa moje.

Nayukochańsza Pánno, y Má-
RYA, proszę cię, przez
siłość onę nieoszacowaną, która
nie rozdzielnie z BOGIEM
działa, abym twemi modlitwá-
mogła dostąpić, pomnożenia
żnych zasług Amen.

Oo

Me

Część Dziesiąta
Modlitwa do Chrystusa Pánz.

Gdy B. Giertruda máiąc Komunikować, tę miłosć Bożą
śliwówkę nabożnie mówiła, y chciała się dowiedzieć
co by też przez nią sobie zaśluszyła? Pan iey odpowie-
dzał: Toś zaśluszyła, że już prawdziwie wszystkim
bywateľom niebieskim pokáżniesz się w tej ozdobie,
którąś prosiła z K. 3. R. 3.

NAyukochánfszy Pánie IEZU
przez miłosć nayśłodziejego
Sercá twego, proszę cię, ábys Ty
sam zá mię ofiarować ráczył, do
śkonáłość onę, w ktorej w godzi-
nę w Niebo wstąpienia twego sta-
nałeś gotowy przy BOGU Oycu
ná odebranie wiecznego uwielbi-
nia; Ty sam sprośną duszę moję
przez twoje nayniewinnieysz-
człowieczeństwo, do požądane-
przyprowadź piękności, y z włze-
kich grzechowych oczyść máku.

Ty

Ja sam rącz przez nayzaczniey-
Bostwo twoie, w wszelkie ubo-
coną cnoty, należycie przyo-
bnić, y przez moc miłości o-
by, która niepojęte Bóstwo z nie-
okalanym twoim złączyła czło-
weczeństwem, w wszelakie dary
nayprzystoyniey przysposobić,
Tinen. z K. 5. R. 29.

do *Modlitwa przed Komunią.*

Mając już blisko przystępować do Najswiętszey
komuni, użyj rady Chrystusowey S. Mateyldzie
ey, który tak do niey mówił: gdy masz Komuni-
ać przyjmuy mię taką intencyą, iakbys wszelką
y miłość, którą wszelkie serce ludzkie zapalone
miała. A ja tę miłość w Tobie przyjmę, nie
taką iaka w Tobie jest, ale za taką, iakiey Ty
zniesz z K. 3. R. 23.

O IEZU po tyśiąckroć razy po-
żądany, oto już teraz przybli-
się godziną, godziną ona szczę-

Oo3

śli

śliwa, w ktorey Ciebie BOGA m
 go do dusze moiey przyiąć man
 Oto IEZU moy nayukochanszy
 z naywiększym iakim mogę nabo
 żeństwem y uniżonością, śpielz
 się ku Tobie, y drogęć záchodzę
 Wyciągnij tedy, proszę, Nayswięc
 ize Ręce twoie, ná miłosierne
 przyćśnienie dusze moiey do sie
 bie, iakoś ie przebite ná Krzyżu
 wielkiemi frogiey śmierci śćśnić
 ny zewsząd boleśćiami, wyćś
 gnał, ná przyiążne przyćśnien
 do siebie wszystkich grzesznikow
 Oto ia, o moy IEZU ukrzyżow
 ny, nie tylko ręce moie, ale y serc
 y duszę, ná toż przyćśnienie Ci
 bie do siebie, y ná wprowadzen
 do przybytku serca mego, och
 tnieć

nieć podać : O gdybym takie y
tak wielkie nabożeństwo, taką y
tak pożądaną piękność, we mnie
nie miał, w jaką przyozdobione
choć kiedykolwiek wszelkie serce
podziwiać! O ktoby mi to dał, abym
teraz wszelkimi cnotami wszyst-
kimi pobożnemi chuciami wszy-
stkiemi Świętych modlitwami na-
pełniona była! O ktoby mi dał, po-
ścić razy pragnę, ktoby mi teraz
dał, wszystkich Aniołów Świętych
piękność! ktoby mi dał wszystkich
postołów Świętych one gorącą
miłość! ktoby mi dał one drogie
wszystkich Męczenników Świętych
ślugi! wszystkich Wyznawców
Świętych cudowną świątobliwość!
wszystkich Pánien Świętych niená-

ruszoną czystość! O bodaybym
 po tysiąc razy (pragnę tego) z
 ką pokorą, nabożeństwem, y uk
 chaniem mogła cię przyjąć! z
 kim cię Najsświętsza Mátka twoi
 przy wcieleniu twoim Najswię
 szym, á potym w Przenaydoś
 nieyszym SAKRAMENCIE przy
 ięła! O bodaybym teraz, po tysią
 razy (życzę sobie tego) mog
 mieć twoie ono miłosne Serce
 Boskie, ábym do niego, ciebie
 mego, takim według godnoś
 twoiey sposobem, mogła należe
 cię przyjąć.

Ofiaruję Tobie, IEZU Na
 Rodzcy, ná godne przygotowan
 duszy moiey, y ná nadgrode wśz
 stkich niegodności y niedbalst

mo-

noich, wszystkie przygotowania,
 mabożeństwa, Serafickie áffekty,
 coremi cię wszyscy Święci twoi, á
 obliwie naybłogosławieńsza Má-
 a twoią, w tym SAKRAMEN-
 IE przyjmowali. Ofiaruję To-
 bie Najswiętszy IEZU, twoie nay-
 odnieysze Serce, y wszystkie nád-
 rozum stworzony niepoięte cno-
 y łaski, które Przenajsświętsza
 roycá w onoż nayobficiey wyla-
 , áby temiz, naylższa podłóść,
 niedola moia pokryła się, á tobie
 duszy moiey naymilsze, y nay-
 dziecznieysze stało się pomie-
 kanie.

Zapraszanie IEZUSA Páná.

O IEZU nayłodszy! któryś sam
 powiedział, że to iedyna ro-

kofsz twoiá, zostawáć z synámi lunoię.
 dzkiemi, Ciebie pożáda duszá moá, y
 iá, Ciebie áffektuie serce moie. Podz
 Zápraszam cię tedy do niego z tá, odz
 kim nabożeństwem, y z taką mi, odz,
 łością, z iákim cię kiedykolwiek, y
 naymilsze tobie dusze do siebie záubon
 praszáły. Podzże tedy nayuko, á,
 cháńszy Oblubieńcze dusze mo, y
 iey, podz naymilsze kochánie mo, y
 ie, á wybocz do ubogiej gospody, y
 fercá mego. Podz niebieski lek, y
 rzu, podz prętko, á ulecz chorą. O i
 duszę moię: Podz serdecznie, po, y
 tyśiáć rázy ukochány, y doznány, y
 Przyjacielu, á ubogać ciężką ne, y
 dzę y ubóstwo moie.

Podz Słońce požádáne, á o, y
 świeć okropne ciemności dusze, y

mo-

moiey. Podź smákowita Máнно á
máść nieznośne łáknienie moie.
Podź nayrozkoszniejszy I E Z U,
z tá odź kochánku ślubow moich,
má odź, á uracz się ze mną, w po-
wieńszym wieczerniku fercá mego. Y
e z á bom ci nic tákiego nie zgoto-
wá, w czymby twoiey przystáło
moję cieszyć wielmożności, znay-
możiesz iednąk cáłe naczynie, do-
doyrą wolą, y pałającym áffektem ku
ekáobie nápełnione.

horą O iedyna miłości moia! wielce
e, póję prágne z uśilną cię pokornie
náypraszam do dusze moiey miłó-
gá nęcią. O nayśliczniejszy między sy-
łami ludzkiemi! O źrzódło prze-
á oodkiew słodczy! O naywdzię-
luzniejszy wá wszelkich ućiech wdzię-

Oos

czno-

czności! Ach podź już do mnie, a
nie gardź ubogą sługą twoją.

Tu z S. Giertrudą z Ks. 4. R. 28.

całując Obraz Chrystusow mon.

O IEZU nayukochańszy, z u
przymego y serdecznego affe-
ktu, Ciebie całując, prozę przez
affekt wszystkich modlitw, które
kiedykolwiek z nayłodszego Ser-
ca twego, do BOGA Oycą wypra-
wione były, ábyś ráczył się skłonić
do gośpodki tercá mego.

Już, już máiąc przystępować, mon.
co Chrystus S. Giertrudę z Ks. 3. R. 28. náuczył.

Oto Pánie, ja licha grzesznica, uboga sierotá, zła, y wielce niegodna, przychodzę do Ciebie, iáko-
nie przebráncy świętobliwość ána.

prze-

przepaści, abym była oczyszczona
od wszelkiej zmazy grzechowey, a
napełniona łaską twoją Przenay-
świętszą.

Następujące słowa mów z wielkim affektem, iako
Chrystus mówił B. Giertrudzie z K. 2. R. 19 że
toby taką intencją do Kommunii przystępował, ni-
dy niegodnie przystępować nie może.

Y lubo wiem, że mi jest ze wszy-
tkich nayniegodnieyszą, y owszem
nayobrzydliwszą, y naysprośnien-
ną grzeszną, w twoiej jednak
niewypowiedzianej ufając dobro-
ci, tym sposobem, y tą intencją,
do tego Nayświętszego Ciała y
Krwi twoiej uczestnictwą przystę-
puję, abym z miłości przeciw nie-
kończoney miłości twoiej y chwa-
le, za najlższy proch była poczy-
śniana. Y chociażbym ciężkie po-
tę-

tepienie miała, w tym SAKRAMENCIE sobie przyiąć, (co nie podobna jest,) przecię jednak do niego przystępowałabym dla tego, aby się twoją Boską dobroć, przez to bårdziey wydawała, że się mnie tak niegodney, udzielać nie prze-
stąiesz.

*Gdy klęczysz na gradusie kommu-
nikujących, nie przestannie wzdychaj,
do ukochanego twego mówiąc.*

Podź dobry IEZU, podź Oblubieńcze dusze moiey, a w oney miłości, w ktoreyś wstąpił w niepokalány żywot Nayswiętszey Panny, wnidź do ubożuchnego serca mego &c.

Po Kommunii.

O Dobry IEZU! o słodki IEZU! o

o najmiłszy IEZU! o IEZU iedy-
nie zbawienie y poćiecho moiá! A
gdzie mi to, że przychodzisz
o mnie? że nie czystego serca,
wielą nieprawości y grzechow
prośnościami zaśpeconego kłá,
iść się nie wzdrygasz? Niech bę-
dzie błogosławiona słodycz miło-
ści twoiej, która cię do tego przy-
wiodła, abyś mnie ubożuchną na-
wiedził. Z głęboką pokorą, y naj-
niższą uniżonością, do Nog two-
ich Najświętszych upadając, y one
serdecznie całując, powinnać
część oddać. Pokornie prosząc:
abyś mi wybaczyć raczył, że z
jakim niedbálstwem, y z tak wiel-
kim rozerwaniem y oziębłością
Káptan niech przyda: *Najświętsze*
ofia

ofiārę przy Ołtarzu Świętym ofiāro-
 wał tak niegodnie y nie uczcinnie,
 Ciebie piałstował) Ciebie Panā me-
 go przyjął. Przepuść mi I E Z U
 naydobrotliwszy, y przez zbawien-
 ną śmierć twoię, zgładź tę wielką
 moię nieprawość, y cokolwiek jest
 ze mnie niedbálstwa, Ty sam przez
 się rącz obficie nādgrodzić. Pro-
 szę tedy rącz tę moię Kommuniā
 (*Káptan mowi tę moię ofiārę,*) do
 Sercā twego przypuścić, y w oney
 miłości y cierpliwości, w ktorey
 się sam ná Krzyżu ofiārował, BO-
 GU Oycu onę chćiey ofiārować.

A teraz o dobry IEZU! ofiāru-
 ieć y oddać niegodne serce moie:
 prołząc, ábyś ie omył oną nay-
 droższą wodą, która z miłości

ro twoiey ku nam z Nayswiętszego
pie. loku twego wytrysnęła! rącz ie
ne. tropić y pośilić onym nayzacniey
z U. ym winem Nayswiętszey Krwi
en. twoiey, ktore prąś krzyżowa, z
lka. dźięcznego groná, ubostwio-
ieft. ych piersi twoich, wycisnęła Am.

zez *Ościarowanie do BOGA Oycá,*
ro. *ktorego skutek záledwie*
nia. *słowy wyrážíś.*
do.

ney **N**ayswiętszy Oycze, oto ja nay
yeś. niegodnieysza służebnica two
BO. w twoiey niewypowiedzianej u
ć. iąc dobroći przyięłam ukochá
áru. ego Syná twego, Páná náczeg
oie: EZUSA Chrystusa, y onego
nay. rcu moim, iakoby rzecz moją,
ość. nie złączoną, ielcze do tą
z ymam. Tego tedy Syná twego

nakształt i prawiedliwego Symeo-
 na, ná łono moje biorąc, ofiaruię
 tobie takim áffektem y intencyą
 iáką siebie samego ná chwałę two-
 ię ofiarował, w złobie leżąc, y wi-
 sząc ná Krzyżu: Weyźrzyi dobro-
 Oycze, ná tę ofiarę, którą ia nie-
 godna podnożek twoy, ofiaruię
 Tobie BOGU memu żywemu y nego-
 prawdziwemu, ná wieczną część
 y chwałę, y nieskończone upodo-
 banie twoie.

Ofiaruię onegoż zá mnie, y zá niom-
 wszystkich tych, zá których zwyżbę-
 klám y powinnám się modlić, ná kto-
 dziek czynienie, zá wszystkie do-
 bródziystwa nam wyświadczone
 ná nadgodę wszystkich cnot, y do-
 ch uczynek, któreśmy z nie-
 dbal-

Część Dziesiąta

615

edobalstwa nálezego opuſzczali : ná
roſzenie łáki y miłofierdzia
tego, ktoreby nas od wſzelkiego
wzego, y od grzechow záchowá-
wie, oraz w wſzelkiey cielesney y
brakſzney potrzebie, przytomno-
nięią ſwoią cieszyło: y przez ſzczę-
liwe zeſcie z tego ſwiátá od wie-
nu : nego záprowadziło weſela.

zęś Náoftátek ofiáruięć iegoż fá-
odnego, zá odpuſzczenie grzechow
roich, y zá doſyć uczynienie ka-
yzaniom, ktorych wielość, przeſzła
zwyzbę dzieſięć tyſięcy talentow
e, ni ktorych wypłácenie, poniewaz
e doznam być wielce nieudolną,
onę tego pokornie przed Tobą u-
y dołaiąc, wyznawam Oycze naydo-
nieotliwſzy winę ſwoię, w gorzko

Pp

ſci

ści meki najniewinniejszego Syna
 na twego, (w którym ci się wielki
 stało upodobanie, według świątch odp
 dectwa twoiego) y przez niego o
 biecuięć skuteczną poprawę y do
 styc uczynienie za grzechy moje
 ofiaruiąc ci, plagi y tzy onegoż,
 dostyc uczynienie, przez ktore o
 na Krzyżu wisząc, wszystkie grze
 chy świata tego zgładził.

Pamiętaj też Panie, na sługi
 służebnice twoie, którzy na
 poprzedzili w znaku wiary, y za
 śnęli we śnie pokoju, za ktorycegoś
 wszystkich y za każdego z osobno
 osobliwie za N. N.) ofiaruięć
 Najsświętszą Kommunią, Ciąśa
 Kwi Syna twego, ktoram ia teraz
 przyięcia, prosząc : abyś przez id
 nie-

Syńskończoną wagę, y przez zaśluski
wszystkich Świętych, grzechy
ich odpuścił, y od karania za nie
odkąd ich uwolnił Amen.

Ościarowanie do Świętych.

Ktore iakiegoby było skutku, z tąd poznay: że gdy
Giertrudá ná honor Świętych Aniołów ten Nay-
świętszy SÁKRAMENT ościarowała, widziała, że
i Nayswiętsi Duchowie, tak niewypowiedziane u-
chy z niego bráli, że choćby byli przed tym za-
tego błogosławieństwa nie mieli, dosyć obficie z tąd
ali się być uraczonemi, y wdzięcznie w wszelkie ro-
sy opływającemi z K. 4. R. 55.

Ay błogosławieńsza Panno
MARYA, oto Syn twoy, kto
goś w niepokalanym żywocie
moim poczęła, porodziła, Pa-
ieńskimi karmiła Pierśmi
dźwięcznym obłápieniem do si-
te przytulała; Oto ten ná kton
Ty patrząc, wielceś się cieszy

ła, y w wszelakie opływała poćie-
 chy, tegoż samego, ktorego z nie-
 oszacowanej łaski y dobroci Bo-
 skiey dziś za dar mi danego, do-
 ciąła y do dusze moiey przyjęłam,
 przed Tobą go pokornie y miło-
 śnie stawiam, y Tobie go ofiaruję,
 abyś go czystemi Rękami twemi o-
 błąpiła, twemi niewinnemi Usta-
 mi ucłowała, twoim pokornym
 umiłowala Sercem, y wespół ze-
 mną, y owszem za mię, powinny
 mu pokłon oddała, y Trojcy Prze-
 nayświętszey ná naywyższą służbę
 Boskiey część, za moie, y całego
 świata potrzeby ofiarowała, żeby-
 ście tak to, czego memi zasługami
 nie mogę twoiey godności dostoi-
 ęstwem w tey ofierze nagrodzić

O wy Wszyscy Święci, y Święte
Boże, osobliwie iednąk wy, uko-
hání Pátronowie moi! oto Pan y
Oblubieniec wász, IEZUS Chry-
stus, ktoregoście wy żyjąc w cie-
le, całym sercem kocháli, was wszy-
chych w obec, y káždego z oso-
bą przez niego pozdrawiam: oto
progi Zbáwiciel, ktoregom teraz
y Najswiętszym przyięła SAKRA-
MENTCIĘ, á ia wam go ná o-
sobliwe pomnożenie wesela prawd-
wego, chwały, y błogosławieńst-
wańzego, ofiaruję z wszelką mi-
łością y wiernością, która w
wam pokazał, y teraz w 17cz-
ney wieczności bez przestá-
wyświadcza: prosząc pokor-
nie was, abyście go za mnie ch-

życie czcili, y Przenaydosłowniey-
 szey Troycy, za moje y powsze-
 chnego Kościoła Świętego po-
 trzeby, na dzięk czynienie za
 wszelkie dobrodziejstwa mnie wy-
 świadczone, z iak naywiększym na-
 bożeństwem ofiarowali. Niechay
 się stanę dosłowna, uprosić to wszy-
 stko za wászemi zasługami y modli-
 twami, czegokolwiek sama przez
 się uprosić niemogę Amen.

Dziękczynienie.

Serce moje, y dusza moia z całą
 istnością y iestestwem ciała me-
 go, y wszystkiemi zmysłami, y siła-
 mi cielesnymi y duchownymi, w
 komadzeniu wszelkiego stwo-
 rzenia niech ci wieczną chwałę, y
 dzięk oddaje, nayłodczy IEZU,

pra-

prawdziwy miłośniku ludzkiego
zbawienia, za Páńskie miłosierdzie
twoie, któreśmi z ług twoich nay-
niegodnicyszey, w Przenayświęt-
nym Ciała y Krwi twoiey bąńkie-
nie wyświadczył. O nayłodszy BO-
ZE! lubocby wszystkie momenty
życia mego ustawicznym były
dzięk czynieniem, przecię iednak
iednego nieoddalabym ci za ty-
jąc. Dla tego niedolą moię uzná-
jąc, ofiaruięć o naybłogosławień-
za Troyco, wszystkie one wychwa-
lenia y ząwdzięczenia, któreć Nay-
świętsze człowieczństwo Páná
nászego, I E Z U S A Chrystusa,
przez cały czas żywota swego, o-
błowie gdy ten nayzacniejszy SA-
KRAMENT postanowiony był.

oddawało. Przyimiy o naysobotniejszego
 znieyszy Oycze, y one (ktoreć bydyć,
 fiaruię) dziek czynienia, y ktorego
 naybłogosławieńsza Panna Małgorzata
 RYA, y wszyscy Święci, y Święci
 Boże, tobie kiedykolwiek, á zwińrzesz
 szcza, gdy ten SAKRAMENT wyzacz
 przyimowali, całym sercá y myśłes
 áffektem części wyrządzali, á na poroc
 to pozwol ślaskáwie, áby wszelienie
 moia nie udolność y niedbałość wion
 ich obfitością y doskonałością, by dooko
 śl nańgrodzona.

*Konkluzya, álbo zámknienie dárzenia
 leko skuteczniejszy.*

Z S. Giert: K. 5. R. ostatniego.

TEn tedy Nayswiętłszy SAKRAMENT, o Chryste I E Z Urego
 ktory z wnętrzości twego miłosnego
 śne,

obrego Sercá, wystáwiła skuteczna
ćledycz, niedościgłego Bostwá
toiego, którąś mnie, ták laská-
Ma teraz uczynił uczestniczką, o-
wićruić áffektem całego narodu
wielarzesćiańskiego, w jedności oney
EN' yzacznieyszey miłości, w kto-
mśyes Ty naywyższego Oycá ie-
nárórodzony Syn, wízystko spły-
zelkienie Bostwá, ktore ná twoie ubo-
iószone człowieczeństwo zstąpiło,
a, byłoskonałą wdzięcznością ofiaru-
; onoz zlaćś, w przepáść ro-
dáenia twego, prosząc z prágnie-
em, y áffektem wízystkiego
go, worzenia, ábyś ie w się znowu
KRázez moc naymilszego Duchá
Zwego wciągnął, ná chwałę wie-
milóną nieogárnioną, y nigdy nie-

zmienioną, którą niepoięta ma wdzię
 drość twoią, nieograniczona ie broć t
 BOGA Oycą twego przyznaj obacz
 wizechności, y drogo woni rolew
 iący Duchą Świętego powolno oskotz
 ści, że jest przyjemna dostatecznym
 zaleca. Ofiaruję, o dobry IEZU czyć c
 ten Najsświętzy SAKRAMENT woie
 na zupełnie doskonałe dziek czy osto
 nienie, za wszelką dobroć y łask storey
 którą przezeń sprawujesz, y na wię dzię
 ki sprawować będziesz w sercu y ośław
 duży, onże przyimującego, ora z dob
 y na godną poprawę tego wizer TR
 stkiego w czym do przyięcia jego N
 niedbalać chęć, przygotowanie, Eze
 nabożeństwo moje opuściło A na wiedzi
 ostatek, ofiaruję ten Najswiętzy iot nawa
 SAKRAMENT, na osobliwie szęśli
 wdzię. ni tr
 ykonać m

na dziękczynność, że nieogárniona do-
a i roć twoią, mnie naypodleyszego
zna obaczka, ráczyła przypuścić do
oni rolewskiego bankietu, niebieskich
olno skośzy twoich: Zá co gdyż w ni-
cznym moia nieudolność wystár-
EZUżyć ci nie może, ofiáruić Serce
ENTwoie Nayłodsze, y iedynie nay-
czy pstoynieysze w oney godności, w
śalkorey nápełnione iest Boską
a wię dziękczynnością, y wszelákiego błó-
u y ofławieństwa doskonałością przy-
ora zdobione ná wieki Amen.

TRZY MODLITWY

Ná dostápienie ODPUSZTOW.

Eżeli chcesz dostápić Odpustu, nie dosyć iest ná spo-
wiedzi, y Komunii, ále nád to potrzeba ten Ko-
ioł náwiedzić w ktorym są odpusty, y tám się modlić
i szczęśliwy stan Kościoła Świętego Rzymskiego Śc.
temi trzema modlitwami, álbo tym podobnemi,
ykonać możesz.

Me-

Modlitwa pierwsza za Kościół.

NAydobrotliwszy Panie IEZU, iako św.
Chryste, któryś Święty Kościół ustatkował,
ścioł twoy za Oblubienicę sobi obrał, y on
tako wielce umiłował, żeś Zywoł y Krew
twoię zań wyolał, prosimy pokornie łaskawość
twoię, abyś go uspokoić, strzedz do brzo-
ziednoczyć, y rządzić raczył przez w-
całym świecie. Patrz nayłaskawiejszy
IEZU, iako upornie y potężnie więte-
nieprzyjacielska nán złość bił, go p-
Patrz iako z otwartą pasczek wszelki-
piekielne bramy przeciw niem-
powstają; Nie dopuszczay, proszę, aby
go przemogły, ale broń y zachoway go,
w wielkości ramienia twego. Obacz też z
iakiem niedbaństwem, y iak ładaiako,
Boskie two-
ie

obrządku, w nim się odprawiają:
Eliżko święta część twoją opuszczo-
Kę ustaie, iak mała wiadomość o
OGU jest na ziemi. Spuść tedy
pracujących y niespracowanych żeń-
w, na zniwo twoie, ktorzyby ie
rówali, żarliwie ie promowowali,
do brogów twoich zebráli. Day
ż wszystkim wiernym twoim,
obraż wola, aby Kościoła twego
świętego, we wszystkim słucháli,
go przykazania zachowali, y w
szelkim dobrym codziennie, na
iększą Imienia twego sławę po-
powáli Amen.

y zażyczy nasz *etc.* Zdrow. *Márya etc.*

Modlitwa Wtóra.

Zá wykorzenienie herezykow.

I Aypobożniejszy Panie IEZU
Chry-

Chryście, prawdziwe światło na drog d
 świecenie Narodow, prosimy poślesz ra
 kornie łaskowości twoiey, racz, na
 weyźrzeć na zgubę tylá dusz któronioff
 re za zdradą stárego węzła, y za moc go
 szukaniem Heretyckim, w głęboć, áby
 kie błędow ciemności wpádły. O gruntu
 naymilsosierneyšzy IEZU! iżali Her
 iest podobna, ábyś to mógł na świáry n
 bie znieść, żeby one nędzne dłyce n
 fze, naydroższą Krwią twoią oc
 kupione, czárt przeklęty zwodzić
 y swoiey mocy podbiiać miał. Iżali
 liż jest podobna, ábyś co dzień ty
 le mizernych dusz z niedostátk
 prawdziwey wiáry, w przepáść piełzyszk
 kielną strącać nieprzyiaćielowi dułokoy
 sznemu dopuścił. Wspomniy áć rac
 Chryście IEZU, ileś pracowitych
 drog

na drog dla zbawienia ich odprawił,
ny p... ran y plag przy odkupieniu
ra... h, na twoim Ciele Najsświętszym
z k... onioś. Prosimy cię tedy, przez
y za... moc gorzkiej męki y śmierci two-
jęby, abyś przezklęte one Herezye,
y. Gruntu wykorzenić, y zatwardzia-
izali Heretyckie serca, do prawdziwey
na... iary nawrócić raczył Amen.

ne du... ycze nasz *Ec. Zdrow. Marya Ec.*

g od... *Modlitwa Trzecia.*

odzie... *Za zgodę Pánow.*

NAyślodźy IEZU, wynalezco y
miłośniku pokoju, y jedności,
roślimy łaskowości twoiey, abyś
szystkim Pánom Chrześciańskim
pokoy y prawdziwą zgodę dáro-
wać raczył, żeby tak Kościół twoy
święty z pokoynym nabożeń-
stwem

stwem mógł się cieszyć. Wspomniy dobrotliwy IEZU, iák wie niewinney Krwi przez ustawiczn woyny się wylewa. Obacz iák wiel le ludźi w wiecznym więzieniu i cieie y duszy umiera. Ah IEZU nayukochánszy, któryś pokoy z wfze wielce umiłowaf y on wiel kroć rázy Uczniom twoim zácał, y im go życzył: prośiemy przez niewypowiedziáną Ser twogo miłość, ábyś Krole y Xiąż tá Chrześciánskie uspokoić, y slym prawdziwey zgody zwi zkiem ziednoczyć ráczył, áby twoy w odpoczynku y pokoju r dzony, y w twoiey Nayświętsz służbie utwierdzony y zachow być mógł. Co nam rácz uczynić przez

przez nieskończone miłosierdzie
dobroć twoię Amen.

ycze náś &c. Zdrow: Márya &c.

Na téż intencyą, pożytecznie téż mówić możesz,
tanią o wszystkich Świętych z modlitwami po niey
stępującemi, álbo téż jeden Rożaniec.

Przygotowanie Káplánowi
máiącemu celebrować.

O Naywyższa, y wszelkiey czći
naygodnieysza Troyco, ia lu-
do ze wšzystkich grzeszników nay-
Serdeciejszy, iednák przez łaskę twoię
Xiążá Kápláński urząd powołány, do
y sódprawienia tey Przenayświętszey
zwiáiemnice, y do oddánia tey bez-
by lutwáwey ofiáry zábieram się. Więc
iu rzę iedności oney nie ogárnioney
ięt/zniósć, którą tak umiłowaleś
owániać, żeś Syná twego iednoro-
czyni onego dáfá: w iedności onego
zez

Qq

nie

nie skończonego ukochania, w któ święta
 tym także iedynak twoy, ludzką wsty
 na się wziął naturę, y tę ofiarę po czyni
 stanowił, y chciał aby była przykładem twoy, p
 dem iego ofiarowana, y sam się nuczyni
 Ołtarzu krzyżowym za nas ofiarę N
 rował, y teraz jeszcze iako naywieczlowi
 nieyszy przyczynca, pokazując bly w ied
 zny y rany w Niebie bez przestaru
 ku ofiaruję się. A náostatek, w iedzey M
 dności wszelkiey miłości, uczę wsty
 wości y nabożeństwa, w który y y b
 wszyscy pobożni Kápláni kied row: w
 kolwiek tę ofiarę Nayświętszą ofi trości
 rowali, ia dziś do Ołtarza twoiego wstytk
 przystąpię, y tę straszłą ofiarę w lość Pa
 społ ze wszystkiemi całego swiá ki y i
 ofiarami; ofiarować ci będę. tkie n

Ná Ołtarzu tedy twoim, na gich:

święt.

więtszy Oycze, kładę y ofiaruję
wszystkie zasługi, cnoty, y dobre u-
czynki, które lednorodzony Syn
wowy, przez cały czas życia swego
uczynił. osobliwie jednak Jego
ofiarę Najświętszą, Krzyż y śmierć,
złowięczeństwo y Bostwo Jego;
w iedności tego wszystkiego, o-
statniaruję wszelkie zasługi Najczyst-
wiejzey MARYI Panny Mátki Jego y
wszystkich Świętych, wszystkie Rá-
tory y boleści Świętych Męczenni-
ków: wszystkie umartwienia y o-
gostrości Świętych Wyznawców,
wszystkę wstrzemięźliwość y mi-
łość Pánięńską, wszystkie przykro-
ści y ięczenia utrapionych wszy-
tkie mizerye y niedostátki ubo-
gich: á náostaték wszystek skarb

Mátki nášzey Kościoła Świętego. Przyja

Do czego osobliwie przydać tego
wszystkie myśli, mowy y uczynki, czeg
które ja, y moi osobliwi przyjaciele, czę
le, dla honoru twego kiedykolwiek
wiek wyrządziliśmy, wszystkie przy
krości, któreśmy dla ciebie zniesł
A ktoby mi to dał, żeby wszystkie
násze uczynki takie były, aby tobie
samemu prezentowane y ofiaro
wane być mogły, lecz ty jednak iá
kiedykolwiek są, z dobroci twoich
rącz ie łaskawie przyjąć.

Y te wszystkie dobre uczynki
ucierpienia, do tey ofiary przyłą
czone, ofiarować Najswiętszy Oj
cze, przez Jednorodzonego Syn
twego, w mocy Ducha Świętego
imieniem iáim, y wszystkim

Przy-

Przyjaćioł moich, y całego Świę-
tego Kościoła, ná naywiększą wie-
cznego Máieřtatu twoiego chwa-
ę, część, y pokłon tobie wszystkich
zeczy Pánu, należyty: ná prawdzi-
we y godne dzieł czynienie, zá-
wszystkie niewyczerpáney dobroći
twoiey bogáctwá, ktoremiś czło-
wieczeńřtwo Pána nášego IEZU-
A Chryřtuřa, naybłogosławieńřzą
Pánnę MÁRYÁ, wszystkich Świę-
tých ná Niebie, y stworzenia ná-
śłym tym świećie, á osobliwie
anie, y moie Przyjaćioły wier-
ńeyřze, ná ćiele y ná duszy, kiedy-
y Ołwiek udárował Ná zupełne zá-
Synomnienie wszelkiey krzywdy, to-
ęte od wszystkich grzesznikow, z
ktich iá naygorřzy iestem, zá-

daney: A ná ostatek zá miśe twoi
upodobanie, wesele y uciechę, kte
rą z tey tak wdzięczney tobie ofi
ry záuſze odnoſiłz.

Oſiáruię przytym, téż nayſwię
ſzą ofiarę tobie, ná oſobliwe po
mnożenie, weſela y chwały czło
wieczeńſtwá Pána náſzego IEZU
SA Chrytuſá: Ná pámiątkę y uc
ciwość Nayſwiętſzego Wcieleni
Jego, Národzenia, żywotá, mę
y ſmierci: ná pámiątkę y hono
wſzytkich weſtchnieniow, ſe
Ran, boleſci, y kropel Krwi na
drożſzey, zá nas wylánych: Y ná
oſobliwe pomnożenie błogoſł
wieńſtwá, naydoſtoynieyſzey M
RYI Pánn y wſzytkich Świętych
Boſkich; oſobliwie Świętych N. M.

Po

Po trzecie ofiaruję tę Naj-
świętszą ofiarę, za Matkę naszą Ko-
ścioł Święty, y za wszystkie członki
tego, y syny; prosząc przez nie-
kończoną tę ofiarę moc, abyś go
strzedz, rozszerzać, y w wszelkim
dobrym pomnażać raczył. Także
na dosyć uczynienie, y zgładzenie
wszystkich grzechów całego świata;
a osobliwie tych, których (nie-
tetyż) ja, y osobliwi moi Przyja-
ciele, dopuściliśmy się.
Na ostatek iąką tylko mocą y sku-
kiem mogę, ofiaruję ją za mnie,
najniegodniejszego sługę twego,
za Rodzice, Bracia, Siostry, Kre-
wne, y Dobrodziele moje, za wszy-
stkich, y w iakimkolwiek nędzy zo-
stających, y za wszystkich tych, za

ktorych Syn twoy naymilszy sary prze
 się ofiarował, y ieszcze prágnie onemi,
 fiarować. Oraz, ofiaruić ią zney of
 wszystkie w czyscu zadržymáne dubyły, y
 sze, osobliwie zá (N. N.) zá ktorého
 mnie wiesz być obowiązany. Ale
 tobie.

Oto Pánie, żeś mię chciał mieć wła
 Káplánem, zá tych wszystkich Ká jako z
 płańki moy urząd, odprawować bra
 przed tobą chcę, wszyscy ci oczekione
 kiwają podniesienia rąk moich, a ze
 wszyscy ufaią w ofierze tey wyśoch, w
 kiej tajemnicy, zá tych wszystkich tego
 przystępować będę do Ostarza. Więc
 twego, niosąc nieprawości y mizostarza
 rye, tak moje, iako y wszystkich ofszelk
 nych, ktoreć w duchu pokory, y twoiey
 sercu utrapionym ofiarować będę twego

y sam przed oczyma twemi miłosier-
nie-emi, one postawię, aby za mocą
iż-ney ofiary, grzechy nasze zmazane
ne d-ły, y nie udolność naszą wspo-
ktor-łożona.

any Ale iakoż o Panie, za cudze
grzechy zastawiać się będę, który
mie- własnych nie jestem bezpieczny?
h Kżako za kogo inszego, miłosierdzia
owa-ebrać będę, który sam dla zgu-
oczo-ione-ego żywota duchownego, y
oich-ła zepsowanych obyczajów mo-
wy-fch, wszelkiey łaski y miłosierdzia
stki-owego, nie godnymem się uczynił.
tarzWięc w gorzkości męki twoiey, o-
miz-ktarzam się, żałując serdecznie za
ich- wszelkie sposoby, ktoremi łasce
y, y twoiey wstręt uczyniłem, Duchą
będ-owego Boskiego we mnie zagaśi-

Qqs

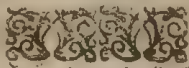
łem

łem, y tak wielorakiemi grzechami, y niedbálstwymi moimi ciebie obraziłem. Za które niechay wsta-
 pi do ciebie udręczenie serca mego, y przyimiy tę, którą ofiaruję cię skargę na nieszczęścia y zbrodnie moje wielkie. Zgładź Naydobro-
 tliwszy IEZU wszystkie grzechy moje, za które uśilnie żałuję, w cier-
 ney miłości, w ktoreyś zmył grzechy całego świata. Skrop suchą duszę moję łzami, ktoreś z ubo-
 stwionych Oczu twoich wylał: na-
 mąść ją mirrą boleści, którąś po-
 nioś, y oczyść ją Naydroższą Krwią twoją, którąś tak obficie z Ciągł-
 go niewinnego wytoczył. Spuść Rękę twoję z wysokości, a utwierdź y utłáhć mię w tej godzinie, d-
 go-

godnie odprawienia Mszy Przenay
świętszey, Duch Święty niechay
wstąpi ná mię, á moc Naywyższe-
go niechay mię zášloni, ábym bez
potępienia mego mógł przy strá-
nym Ołtarzu przed twoią stać
obecnością, y Ciebie Baránká BO-
EGO Niepokalánego, czystym
sercem, y nie zmázanemi rękoma
służować, y ofiarować ná wieczną
chwałę twoię, y ná zbáwienie cá-
łego świata Amen.

*Jeżeli czas pozwoli, przydać możesz do tego modli-
wy te, które są położone przed Komunią, począ-
wszy od owey, która jest do wszystkich Świętych.*

*Po Mszy zaś, záżyj onych modlitw, które są po-
łożone po Kommunii, bo tak dla celebrujących, iáko
komunikujących áplikować się mogą.*





TESTAMENT DUSZE.

Testament wyjęty z Książ obiańwienia, albo roz-
 welacyi nasych, iest iakoby piąta essentia,
 iest istotą wszystkich modlitw, które się w tey Książ
 zamykają, y iest skuteczny wielce ten Testament,
 przetamanie y odpędzenie niażdow nieprzyaci-
 skich, przy śmierci nasey, na nas biiących. Dla cz-
 go dobrzebyś uczynił, gdybyś przynajmniey cze-
 rázy na rok, onże potwierdzał. Gdy zaś chorujesz,
 wszelkim nabożeństwem sobie go przeczytaj, albo
 żeli się przez słabość zdrowia, modlić nie możesz,
 go sobie przeczytać, a ty sam na każdy artykuł odp-
 wiaday, temi słowy: Ták a nie inaczey, tá ie-
 moja wola, y to prágnienie.

*W Imię Przenayświętsey Troy-
 ce Amen.*

Ponieważ ia nędzne stworzenie
 iestem pewna, że umieram,
 mam, ale o godzinie śmierci cał-
 niewiem, dla tego teraz, gdym i-
 szcze iest przy sobie, y przy zup-
 ym zostać rozumie, przed tob-

o naybłogosławieńsza Troyco, y
przed całym dworem niebieskim
ostatnią wolą moją, iako żyć, y u-
mierać pragnę, opowiadam, na
krorey, żeby się nigdy nieodmie-
nia, testament ten, który aż na
wieki w niczym niechay nie bę-
dzie naruszony czynię, y zakładam.
y tedy Nayświętszy Ojczy, o-
d dobroci y miłosierdzia two-
go weyźrzyj na mnie naybliższą stu-
pę twoją, iakoś spoyżrzał na Je-
norodzonego Syna twego, na
gorze Oliwney przed tobą na zie-
mię upadającego, y z wszystkich
ciągług y prac twoich, które Ko-
ściołowi swemu legować miał, te-
stament czyniącego. A iakoś mo-
lił się tegoż Syna twego z nay-
mil-

miłszym upodobaniem przyjął, takią na cię
też tę ostatnią wolą moję, za rzecz
czywiśtą, rozumną, y przyjemną drowa
rącz mieć, y odemnie ią grzeszną ty sa
go odebrać stworzenia twego. Admna
ta taka jest:

Naprzod, w dobrym sporządźciebie,
dzeniu, sposobem iak mogę nay Po
skuteczniejszy, leguję, zapisuję, y wszystk
zupełnieć oddaie o Przenayświęty cieles
sza Troyco, ciało moie, y duszę ciebie
moję, y wszystkie sprawy moie, kto Pnu
rem przez cały żywot moy czynię, i
łam: y nieskończoneć oddaie dziebaney
ki, żeś mię rozumnym stworzytych tw
stworzeniem, chrztem Świętym m tyś
pierworodney odrodził winy, y inni an
szemi SAKRAMENTAMI sobie ią y z
poświęcił, y niewyliczone łaskami, ta
iak

zysłać iak ná ciele y na duszy, tak w oso-
bie za nabości, iako y w zgromádeniu u-
żytem dawał. Dla czego przyznawam,
że ty sam iurysdykcyą y moc ná-
demną masz, y że Ciebie tylko sa-
mego, á nie kogo inszego, krom
ciebie, za Pána uznaię.

Po wtore, wszystkie dobrá,
wszystkie łáki, tak duchowne, iako
y cieleśne, które kiedykolwiek od
ciebie wzięłam, wszystkie te tobie
Pánu BOGU memu samemu za-
pisuię, y przyznaię, że z nieprze-
bránney twoiey łaskáwości, y Świę-
tych twoich przyczyny, więcęeś
mi tyśiąckróć rázy dobrego uczy-
nił; ániżelim ia się tobie przyślu-
żyła y że tak ná ciele, iako y ná du-
szy, tak w przyiemnych, iako y
prze-

prześciwnych rzeczách, tákeſ miébo prz
 przyſtoynie opátrował, iżby tego nie żyć
 żadna potęgá, żadna mądrość, ani dſzcze
 dobroć, oprócz ciebie ſámego, rz Sw
 nigdy nie dokazała: zá co iák nayſiła, m
 więkſze przemogę, ná wieki będąc rz pſu
 wyſpiwywała chwały, y dzięki od peram
 dawała.

Prawdziwą wiarę, ktorąm ná Co że b
 chrzcie przyeſám, ſtátecnie wylecam
 znawam, y we wſzyſtkie ie y Arty nádro
 kuſy, y w káždy z oſobná, mocne y Pá
 wierzę, takim ſpoſobem y obyczá dżin
 iem, iákim Koſcioł Święty Kátoliz peñ
 cki, w one wierzy, y gotowſzám ſinſa, w
 być oſwiadczam, ná rozłani Wſi
 Krwi, y danie żywotá, ániżeli, że m, y l
 bym ſię, áby iednego Artykuł doſci n
 miała záprzec. A ieżelibym podo á do t
 bno

teś można przy śmierci, w ostatnim zgo-
y te nie życia mego, za diabelskim po-
bosc, a uszczeniem, cokolwiek tey wie-
megze Świętey przeciwnego pomy-
ak nłiśa, mowiśa, albo uczyniśa, to te-
bę z psuie, wyrzekam się tego, y z-
eki pieram, y na ostatek aby to żadney
wagi nie miało, iedynie pragnę.
am Co żeby mi się nie przydało, z-
nie ecam się teraz wszechmocności,
y Ar mądrości, y dobroci twoiey, mo-
mocny Panie y BOZE moy, aby w
obyc godzinę ześcia mego, wiara moia
Kato zupełna, iedna stateczna, y dosko-
zam naśa, we mnie się znaydowała.

Wszystkiemi grzechami moie-
mi, y każdym z osobna, od mło-
dości moiey, y wzięcia rozumu,
n p do tey godziny, iakożkolwiek

y iákimkolwiek ſpotobem popelcne iel
 nion mi, brzydzę ſię, y zá nie zle ZUS
 ſzczerey przeciw tobie, o dobro km ſię
 tliwy BOZE miłości, ſerdecznie wszelką
 żałuję y po tyſiąc kroć więcey, co wzego
 raz żałować pragnę. A w nadgro pniost
 dę żalu tego, ktorego mi nie dotniey
 ſtaie, ofiaruję ſkruchę onę, którą głowę,
 Jednorodzony Syn twoy, zá całe oddał.
 go ſwiátá grzechy miał y pokazał namach
 Y żeby m zá nacyjęſze odemnieſkie gr
 zádane krzywdy, przynaaymniey iá pof za
 kimkolwiek ſpotobem doſyc ci ułgo,
 czyniła, ofiaruję mnie ſamę, całonyc, y
 gotową z chęcią wielką, ná wszelkoyſci
 kicy zemſty, y káry ponoszenie. W
 którą ná mnie złożyſz. ábo u

Ponieważ iednak, wszelkie moſnuć
 ie wyplácenie, wielce niedoſtáted káz
 czne

potrzebne jest, tedy do naybogątszey
 JEZUSA Chrystusa zaślug ucie-
 dobkaru się skarbнице, ofiarując ci,
 deczu wszelką iego mękę, którą od pier-
 cej, wżego punktu poczęcia swego
 adgponioł, aż do oney godziny osta-
 nie dtniey kiedy na Krzyżu skłoniwszy
 głowę, y ducha swego w ręce twoie
 oddał. Y w iego Nayświętszych
 okazranach, utapiam y zalewam wszy-
 stkie grzechy, y niedbálstwa moje,
 niey prosząc abyś Naydroższą Krwią
 yego, wszystkie moje makuły o-
 cmyć, y ogniem miłości iego wy-
 czyścić raczył.

Wszystkich ktorychem słowem
 albo uczynkiem, kiedykolwiek za-
 smuciłá, pokornie przepraszam, y
 od káždego z osobná, z unizono-

ścia odpuszczenia proszę, y goto- czynię w
 wam się być ofiaruję, każdemu pokła-
 nądgrozić wszelką szkodę, tak w mocno-
 dobrach, iako y w sławie, według pomyśli-
 táy sprawiedliwości. Wszystkim mą-
 zaś, którzy mię kiedykolwiek sła-
 wem albo uczynkiem obrażili, y Złaz-
 fercą odpuszczam, y wszelką krzy-
 wdę y zemstę, iako Chrystus Pa-
 ną Krzyżu nieprzyjaciółom swo-
 im y krzyżownikom wybaczył, y prze-
 za nich Oycą swego przeproszał. Mni-
 ia także im wybaczam y dáruję.

Uznawam też to, y twierdzę, że nie-
 przez własne zasługi moje, Nieb-
 doścąpić nie mogę, dla czego by-
 naymniey w nich nie ufam, ale-
 wíszystkę w zasługách, y w mi-
 kochanego Syna twego, y w przy-
 czy-

y go czynie wybranych twoich, nadzie-
ię pokładam. Na których tak się
mocno zasadam, że żadną miarą
pomyśleć sobie nie mogę, abym
miała wiecznie zginąć, lubobym
cię y po milion razy obraziła.
Zwłaszcza, kiedy wiem zapewne,
że miłosierdzie twoie nieograni-
czone jest, a męka naydroższa Sy-
na twego, bez miary, wszystkie
przechodzi grzechy moje.

Mnie tedy samę całą, ze wszy-
stkim co we mnie jest, y co ze mnie
mogę, zupełnie polecam y rezy-
gnuję twoiey nayświętszey woli,
prosząc, y życząc sobie tego, aby
ona sama, o mnie, we mnie, przez
mnie, y koło mnie, iak naydoskonál-
szym sposobem wypełniona była:

Rr3

Nie

Nie pragnę y iedney godziny dłu-
 żyć żyć, aniżeli się tobie podobają. *gdybym*
 Nie pragnę tą albo ową śmiercią, *leż fer*
 w tey albo owey chorobie umie- *ie bard*
 rać, ale tylko w tey, którą ty mnie *szoty*
 zesłesz: y owszem, gdyby mi wol- *czak ta*
 no było ieszcze tysiąc lat, we wizy- *ne mo*
 stkich żyć rozkoszách, wolałabym *bie z*
 przecię, gdy by się tak woli twoiey *keyes*
 podobają, tey godziny zaraz u- *cyf.*
 mrzeć, aniżeli nad to, abym na ie- *Slu*
 den moment miała żyć. *lo pra*
te y w

Miłuję cię BOZE moy, miłość *A, sp*
 moją, y na wieki cię miłować pra- *tey,*
 gnę, bo dla twoiey naywyższej do- *broid*
 skonafłości, y wielmożności, wżel- *zyczę*
 kiej miłości jesteś naygodniejszy *ch, n*
 y gdybym cię ieszcze million razy *nych*
 więcej kochać mogła, y owszem *dneg*
 gdy

gdybym wszystkich ludzi y Anio-
łów fercá y affekty miała, rádabym
ie bárdzo z tobą íamym ná pic-
szczoty obrociła. Ponieważ ie-
dnák tak iáko potrzebá kochać cię
nie mogę, tedy proszę, ábyś ty íam
siebie za mnie, taką miłośćią, iá-
kieyeś godzien iest, miłować rá-
czył.

Slubuie przed BOGIEM, że iá-
ko prawdziwy Kátolik umierać, tak-
że y w Nayswiętsze SAKRAMEN-
TA, spowiedzi, Ciála y Krwi Pán-
skiej, y ośtátniego Pomázania u-
zbroić się prągnę. Prągnę téż, y
życzę sobie, w wszystkich Mszy Świę-
tych, modlitw y obrządkow, y du-
sznych Pośiłekow, ktore aż do dnia
śádnego, od wiernych twoich od-

práwować się będą, być uczestni- Kwi tw
czką: y owszem, gdyby to w mo- piścić r
iey mocy było, postanowiłabym, Obn
aby w każdy dzień, ná każdym Ol- Era
tarzu, od każdego Káplána, za - sza
mnie umárłą, ofiará Mszy Świętey, przed o
aż do końca świata ofiarowana by w znaw
ła. Czego ponieważ do skutku tym w
przywieść mi niepodobna, przy- nencie
naymniey, proszę cię, o Chrysty fzcze
IEZU, ábyś siebie samego za międe kto
Oycu twemu, ná upodobanie y ugle: y
ślawiczną ofiarę, za niezliczone ent,
grzechy moje ofiarował. tony,

Ná ostátek proszę, ábyś duszyp przed s
moiey, przy zgonie ie y rozłączenie, iák
nia się od ciała, aby jedno smutne dzie,
Sercá twego przy śmierci westch- Aw nie
nienie dárować, y iedną kropelkę d bry

Krwi

uczel Krwi twoiey ná zbáwienia iey wy-
to w puścić ráczył Amen.

wiláb *Obwárowánie Testámentu.*

Edym **T** Eraz iuż o naybiłogóśławień-
łaná fza Troyco, przed Tobą, y
y Swie przed całym dworem Niebieskim,
owarab wyznawam y oświadczam się. Z
do skutym wszystkim, co się w tym testá-
na, pzmencie zawiera, że to iest ośtátnia,
Chryły szczera wola, y zdánie moie, we-
go zándle ktorego żyć, y umierać prá-
bánie gnię: y chcę, áby ten moy testá-
zliczment, żadnym sposobem nádwą-
tlony, y naruszony nie był, ále tak
yś dprzed śmiercią, iáko y w sam punkt
rozłázi, iáko y po śmierci, w swoim wá-
o smunlorze, stałości, y wadze zostawał.
i wesci **A** w nieszczęściu, (ktore odemnie
kropłdobry IEZU dáleko oddał) gdyby

Krw Rr5 mi

mi się z pokuty Izatáńskiey przyda-
ło, żebym to com tak mocno po-
stánowiła miała rewokować, y iná-
czey wolą moję odmienić, chcę tę
protestacyą moją, áby tá odmiana
nie ważna była, y żadnego skutku
w tobie nie miała.

Dla czego, proszę cię, o nayślá-
skawizy IEZU, ábys tę wolą moję
ná publiczney, y nigdy nie z fałsz-
wanej, chciał mieć wykryśloną
kárćie, y onę, Nayświętszego Imie-
nia twego podpisaniem utwier-
dzić, y przyłożeniem albo wyrá-
żeniem pięci Ran twoich iáko pie-
częcią Krolewską, zápieczętowa-
rączył. Także y ciebie proszę, o
naybłogosławieńsza Páanno MA-
RYA, y ciebie o naybłogosławień-

lzy

czy Ianie Ewangelisto, iako prze-
dośtoyny Krolestwa wiecznego
Kánclerzu, y ciebie ná ostátek o
błogosławiony (N. N.) á ukochá-
ny moy Pátronie, ktory w wielo-
władney także zásiadałz Káncelliá-
ryi niebieskiej, ábysście tey ostá-
tniey woli moiey być świadkami, y
ná iey imioná swoje podpisać, y onę w
drogim schowaniu Troyce Przenayświe-
szey złożyć ráczyli, áby w każdym czasie
gdy moia przypadnie spráwa, oneyże mo-
gła być pokazána. Którey kopią w tey ksiá-
żeczce wypisaną záwsze chować będę, y
własnego imienia podpisaníom utwierdzę,
áby przed BOGIEM y ludźmi, wiadomo
było, do kogo, wedle ciała y duszy należę,
iako żyć y umierać prągnę.

Ták świadczę
niegodna Sluga BOZA
ręką własną.

Modli-

Modlitwy z Odpustami.

O Wielka cierpliwości! o rano
 głęboko przebodzona! o
 Krwi obficie wylana! o rokoszna
 słodczy nad wszystkie słodkości! o
 śmierci przykra gorzkości! day mi
 żywot wieczny &c. Dusze wier-
 nych zmarłych, przez miłosierdzie
 BOZE, niech odpoczywają w po-
 koju.

Oycze nasz &c. Zdrow: *Márya &c.*

O Panie IEZU Chryście, proszę
 cię, aby w godzinę śmierci moiej,
 gdy duszą moją przed straszny Try-
 bunał twój stawać będzie miał,
 twoją gorzką męką, y śmierć, two-
 ją najdroższą Krew, wypłacił,
 wszystkie grzechy y nieprawości
 moje.

Oy-

Oycze náš &c. Zdrow. *Márya &c.*

O Panno naymiłosiernieytza,
proszę, przybądź mi zawsze ná po-
moc, á osobliwie ostátniego mo-
mentu życia mego, broń dusze
moiey. y szátáńskie náiaždy, od
niey precz odpądz.

Naypobożnieyszy Pánie, od-
puść słudze Mátki twoiey. Pobo-
żna Páni, ziednay łáskę słudze Sy-
ná twego, który się udaíł do wá-
e, prószey dwoiákiey pobożności, wyde-
ci mój dwoiákiey śrogiey surowości.

O naypobożnieysza Mátko,
przybądź mi ná pomoc służebnicy
twoiey, z wiecznością się biedują-
cey, y nie opuszczay mię w onę
stráśzną godzinę, ná ktorey zawisło
wieczne dusze moiey zbáwienie.

O *Márya me kochanie,*
Miey nádemną zlitowánie.
Przy skonániu życia mego,
Rátuy Mátko mnie grzešnego.
Oddánie samey siebie BOGU.

Panie IEZU, nádzieio moia y twarog
 Jedyna dusze moiey poćiecho, nigd
 dziś dla ciebie wyrzekam się wšygo, nie
 stkiego ná świećcie, co ná nim ieś bádź se
 wšystkich przyiaćioł y krewnych, y da
 wšystkich rokoszy y godności. Prze
 wšystkich bogactw y ućiech, y teny BOZ
 go wšystkiego, coby ciáśu smáko wybra
 wać mogło, á czymby duszá zmáće, pno
 zána być mogła. Ciebie zaś obiecybym k
 ram sobie zá rzádcę żywotá mego, roz
 go, y zá ućieczkę we wšystkich ctwoi
 potrzebách moich: bo nie máś inie
 zbawienia krom ciebie, áni żywotá

rá bez ciebie, o miłości naymo-
cnieysza I E Z U moy kochány,
wyrwij ze mię, serce moje oczyść,
y odnow, á od wízelkíey szpetno-
ści oczyszczzone zákryj w Ranie o-
twártého Boku twego, áby z nie-
go nigdy ná potym wyniść nie mo-
gło, niech ia bez sercá żyję, á ty
bądź sercem moim, żywotem mo-
im, y duszą duchá mego.

Przenayświętsza Troyco iedy-
ny BOZE, ktoryś mię stworzył ná
wyobrażenie y podobieństwo two-
je, odnow we mnie ty Obraz twoy.
Abym kiedy się duszą moią z cía-
łem rozdzieli godná była obecno-
ści twoiey, y towarzystwa Świętych.
A zem źle żyła przez wszystkie dni
żywotá mego, y czas mi bez po-
ży

żytku upłynął, abym go iáko mo-
 żna powetować y odzyskác mo-
 gła, oddalam się, iáko mogę od
 wszelákiego mieyscá y czasu, á
 wszystką siłą udawam się do wie-
 czności w ktorey ty istotnie zosta-
 waśz, tám bowiem nie máśz za-
 dney rzeczy, áni przeszley, áni
 przyszley, ále wszystko obecno
 tám się znáyduią wszystkie rzecz-
 z czasem zgubione y upłynione
 Bodałem záwsze tak byśa żyła, iá-
 ko wybráni twoi żyli. Bodałem
 potym tak żyła, áby się we mni-
 nie znáydowało, coby się oczon-
 Máiestátu twego nie podobá-
 miało. To prágnienie moje iest
 stáreczna wola, spraw láską twoją
 áby to, com z náchnienia twego
 postá-

postanowiła żadną się pokusą od-
mienić nie mogło.

Day Panie BOZE, ábym opła-
kała grzechy moje, y za nie dosyć
uczyniła, niż dokończę życia me-
go, niech się oczy moje stana
zrządłami łez, y day mi wszystkich
prawdziwie pokutujących skruchę.
Wspomoż mnie naydobrotliwszy
Oycze niegodną corkę twoię, wo-
łającą do ciebie, y bądź przy mnie
w każdym niebezpieczeństwie y
potrzebie, wyrwy duszę moję z
kół głębokiego, y obmy ją we
Krwi naymilszego Syna twego.
Przyczyn się za mną Nayświętsza
Mátka BOZA MARYA, y uproś
mi u Syna twego wytrwanie do
końca, pokaż się być Mátką. y u-

Ss

czyn

czyń mię corką, y pokaż się być
Mistrzynią, á spraw ábym była dy-
scypułką twoią.

Pánie IEZU, zmiłuy się ná de-
mną, áni mię odrzucay dla grze-
chow moich, bo ze mnie jest
grzech y zgubá, z ciebie sáská
zmiłowanie.

Day mi Pánie doskonálą ciet-
pliwość, ábym uznawála, że
wszelkiey wzgárdy y karánia go-
dná, bo tobie sámemu powinien
jest część, á mnie zástydzenie
twarzy moiey.

Proszę cię Pánie, áby przeli-
mnie wypełnione było wszelkie
upodobanie twoie, y żebyś mo-
wołá tak ziednoczył z tobą, áby
nie mogła chcieć, iedno to, co
ty chcesz.

Day

z się
była
się n
dla g
mnie
e śl
nała
ła,
ania
pow
tydzo
by p
wz
byś
ba, a
dno t
D

Day mi Pánie mądrość twoję,
ktoraby rozum moy oświecała, y
áfekt zapalała do poznania twe-
go y miłowania ciebie samego, we
wszystkim nád wszystko.

Panie IEZU Chryście, kiedybyś
mi dał sobie odbierać, y obiecał
mi dać, o co bym prosiła o nic in-
nego bym nie prosiła, tylko, áby
etwoiá naychwałebnieysza wola we
gmnie y ze mnie ząwżze się ślala, y
tu w doczesności y w wieczności.

Day Pánie teraz ustom moim,
ábym nie wystąpiła ięzykiem mo-
im, day mi tę ślaskę, ábym nic nie
mowiła, tylko co potrzebá, á u-
czyni mię czystą, y nie zmázaną za-
dnym obmowiskiem, słowem pro-
żnym, y niepożytecznym, niech

cię BOGA mego nie obrażam.

Niech cię miłuję o mocy moia
z całego serca mego, ze wszystkich
sił, a bliźniego w tobie y dla cie-
bie. Day abym zbawienia wszy-
stkich szukała, do niego pomagą-
ła, abym wszystkich nieprzyjaciół
moich nie słowem tylko, y usty, ale
y uczynkiem w prawdzie, jako nay-
doskonaley miłowała. Oddal ode
mnie wszystkie gorzkość, wszelką
nienawiść y podeyżnienie, abym
nikogo nie posądzala, o wszystkich
dobrze rozumiała, w prostotę
serca y w duchu pokory.

Miłośniku gorący, słodki IEZU
niech mię upoi słodka moc miło-
ści twoiey gorącej, abym zapo-
mniała wszystkiego stworzenia,

wszy-

wszystki
bi, zap
nity, k
ne zag
Wy
pokorę
w mni
ychwa
nie n
n, ko
nzac n
Wz
świeć,
oiegni
piczyw
wzystk
nech b
związ
rozłącz

wszystkǎ gorzałǎ prǎgnieniem ciebie, zǎpal we mnie ogień płomie-
nisty, ktorego by żadne stworze-
nie zǎgǎsić nie mogło.

Wyśłuchay mnie Pǎnie, y day mi
pokorę tobie przyjemnǎ, wygǎś
we mnie wszystkǎ chuć godności
y chwǎły, ǎbym rǎdǎ była, żeby o
mnie nie wiedziano, mnǎ gǎrdzo-
no, kontemptami nakarmiǎno y
nizac nie miano.

Wzbudź serce moje Pǎnie, y o-
świeć, ǎbym cię szukǎłǎ y znalazłǎ
osięgniōne serce moje, ǎbym od-
poczywǎłǎ w tobie, ǎ zǎpomniǎłǎ
wszystkiego, co jest krom ciebie,
niech będę z tobǎ nie rozdzielnie
związǎna, ǎby mnie nic od ciebie
rozłǎczyć nie mogło.

Niech Rány twoie Pánie IEZU
 w sercu moim wpoione zostają, aby
 uzalenie nąd męką twoją co dzień
 we mnie wzbudzały, y gorącość
 miłości twoiey pomnażały. Du-
 chu Święty BOZE, zmiłuy się na-
 demną, y światłem nawiedzenia
 twego oświeć serce moje, y miło-
 ści twoiey zápal ogień we mnie,
 nápełniy y zmocniy mnie siedmią
 дарow twoich, y to we mnie spraw,
 co niegdy w Apostołach, aby wży-
 stko co ziemią trąci, we mnie zgi-
 neło, á miłość twoją gorąca niech
 mnie ożywi y w cie przemieni.

Ktoby mi dał słodki IEZU, á
 bym miłością twoją ustawicznie
 gorzałá, kto by mi dał, á bym wży-
 stkim rzeczom stworzonym umar-

Ja, a tobie samemu żyła, cokol-
 wiek obaczę, cokolwiek usłyszę,
 wszystko niechay mnie do znáio-
 mości twoiey prowadzi, y do mi-
 łości twoiey zapala, ty mnie sam
 osiągnij, y ty mi bądź wszystkim
 we wszystkim Amen.



R E G E S T R.

Modlitw w tej Książce zamykających się.
 w I. CZĘŚCI.

Modlitwy poranne.	1.
Przymierze z Bogiem.	8.
Modlitwy przed nabożeństwem.	14.
Lekarstwo przeciw roztrągnienu.	16.
Modlitwy po nabożeństwie.	19.
Skuteczny sposób osiárowania modlitwy.	20.
Modlitwa wychodząc z Kościoła.	22.

Regeſtr

Modlitwá kąpiąc ſię ſwięconą wodą.

Modlitwá gdy zegar biie.

Modlitwá przed pracą.

Modlitwá przed iedzeniem.

Modlitwá przed napoim.

Modlitwá gdy w grzech wpádnieſ.

Modlitwy wieczorne.

Rozſtrząśnienie ſumienia.

Oddanie ſię w Serce Ieżufowe.

Oddanie ſię N. Pánnie Máryi.

Modlitwá przed zánieniem.

w II. CZĘSCI.

Modlitwy przy Mſy Świętey.

Pokłon Przenayſwiętſſemu Sákrámentowi.

w III. CZĘSCI.

Pieć pienia chwały Przenayſwiętſzey Troyce.

Wykrzyknienie chwały Boſkiey.

Trzy nie porównáne wychwalenia Troyce Przenayſwiętſzey.

Spoſob ſkuteczny do miłowania Bogá.

Winſowanie miłe Bogu.

Dziękczynienie.

Wyzuánie dobrodzieyſtw Boſkich.

Wyznánie wiáry.

Uſność w Bogu.

Miłość Boſka.

23. Ząte duſe

25. Ofirowanie.

26. Oddanie ſię

27.

28.

29. Wnek per

30. Piezoty Pa

32. Modlitwá do

34. Próbá do P

35. rzechy

36. Pie westchn

38. Ofirowanie

69. woie.

Chwałá Chr

76. Pozrowieni

91. Pozrowieni

Druie Poz

95. Pozrowieni

98. Litnia o N

99.

102.

105. Modlitwá do

107. Ofirowanie

110. Ofiá zą g

115. Modlitwá do

Regeſtr

Ządze duſe miłuiącey Bogá.	119.
Oſiárowanie.	122.
Oddanie ſię ná wolá Boſką.	127.

W IV. CZĘŚCI.

Modlitwy do Chryſtuſá Páná.

Wianek perłowy.	130.
Pieſzczoty Pána Iezuſá.	139.
Modlitwá do Nayſłodſzego Imienia Ieſus.	142.
Proſbá do Pána Iezuſá ná doſyćuczynienie zá grzechy náſe.	145.
Pieć weſtebnienia podnoſzące człowieká do Niebá.	148.
Oſiárowanie zaſług Chryſtuſá Páná zá grzechy ſwoie.	150.
Chwałá Chryſtuſowi Pánu przez Alleluia.	152.
Pozdrowienie Pána Iezuſá.	155.
Pozdrowienie Ran Chryſtuſá Páná.	155.
Drugie Pozdrowienie Ran Chryſtuſá Páná.	157.
Pozdrowienie Serca Iezuſowego.	158.
Litánia o Nayſłodſzym Imieniu Ieſus.	163.

W V. CZĘŚCI.

O Męce Pánſkiey.

Modlitw dzieſieć do Chryſtuſá ukrzyżowánego.	169.
Oſiárowania 5. męki Pánſkiey zá grzechy.	179.
Oſiárá zá grzechy.	190.
Modlitwá do Chryſtuſá cierpiącego.	198.

Regeſtr

Wſtechnienie duſe nąd Chryſtuſem ſię lituiącey.	199.	Nieſkie p
Pozdrowienie Członkow Chryſtuſowych.	210.	Pozdrowienie
Modlitwá do Chryſtuſá ukrzyżowánego.	213.	Pieś do Nays
Dziękczynienia troie Chryſtuſowi ukrzyżowá- nemu.	214.	Proſy trzy ſ
Chwałá Chryſtuſowi przy męce	217.	Máryi.
Pieſzczoty Chryſtuſá przy męce zbluźnionego.	218.	Pięć radoſci
Pozdrowienie Rány Boku Chryſtuſowego.	222.	Modlitwá na
Modlitwá do Rány Rámienia Chryſtuſowego.	223.	Oſiłowanie
Litania o męce Páńskiey.	225.	ſy Pánni
Zabáwá poſtna o męce Páná Iezuſowej.	230.	Modlitwá do
Poſtrzały miłoſci Bożej przez wewnętrzne áſſe- kty miłoſci Páná Iezuſá.	361.	go Edm
Akty zalecenia wſyſtkich rzeczy Sercu Páná Iezuſowemu.	381.	Wſtechnienie
Pięćiorákie pozdrowienie Sercá Páná Iezuſa- wego.	388.	Wzwanie
Nabożeńſtvo do pięci Zmyſłow Pánni Má- ryi dla uproſzenia ſtraży zmyſłow naſzych.	390.	oc w go
w VI. CZĘŚCI.		Tro pozdro
Modlitwy do Nayswiętſzey Pánni Máryi.	400.	i dla ſe
Godzinki N. Pánni Máryi.	407.	Mieze bole
Supplement wdzięczny N. Pánni Máryi.	411.	Ánni A
Dzięki Bogu za łáſki Błogoſławionej Pánni Máryi dáne.	412.	ſzerázo
Pozdrowienie złote do Nayswiętſzey Pánni M.		Litania do N
Nie-		

Regeſtr

W	Wiebieſkie pozdrowienie N. P. Máryi.	413.
W	Pozdrowienie wtore złote Nayswiętſey P. M.	414.
W	Pieſń do Nayswiętſey P. Máryi.	416.
W	Proſby trzy ſkuteczne do Nayswiętſey Pánn	
	Máryi.	417.
P	Pieć rádoſci Nayswiętſey P. Máryi.	419.
M	Modlitwá ná ſłowá te: Oto ſłuſebnicá.	421.
O	Oſiárowanie Sercá Páná Iezuſowego Nayswięt-	
	ſey Pánnie Máryi.	422.
M	Modlitwá do Nayswiętſey Pánn	
	Máryi Świętego Edmundá.	423.
W	Wſtechnienie grzeſniká do Nayswiętſey P. M.	427.
W	Wzywánie Nayswiętſey Pánn	
	Máryi ná pomoc w godzinę ſmierci.	431.
T	Troie pozdrowienia Nayswiętſey Pánn	
	Máryi dla ſzczęſliwej ſmierci.	434.
M	Mieczy boleſci, ktoremi Serce Błogoſłáwioney	
	Pánn	
	Máryi przy ſmierci Syná ſwego	
	przerázone było.	437.
L	Litánia do Nayswiętſey Pánn	
	Máryi.	446.
	w VII. CZĘŚCI.	
	Modlitwy do Świętych.	
N	Náuka iáko Świętych czcić mamy.	453.
M	Modlitwá do Świętego Miſchálá Archániolá.	456.
M	Modlitwá do Aniolá Strożá.	458.
M	Modlitwá do Świętego Iſná Ewángeliſty.	460.
	Mo-	

Regeſtr

<i>Modlitwa do Świętego Benedykta.</i>	461.	Oſrow
<i>Modlitwa do Świętej Anny.</i>	462.	y Ko
<i>Modlitwa do S. Mąryi Mągdąleny.</i>	463.	Modlitwa
<i>Modlitwy do Świętej Giertrudy.</i>	464.	Modlitwy
<i>Dziękowanie za łaski S. Giertrudzie dane.</i>	465.	woie.
<i>Prośba do Chryſtuſa Páná przez zaſługi Świę-</i>		Modlitw
<i>tey Giertrudy.</i>	467.	twieci
<i>Modlitwa w pokuſác do S. Giertrudy.</i>	470.	Modlitw
<i>Litania do S. Giertrudy.</i>	471.	Modlitw
<i>Polecanie ſię S. Giertrudzie.</i>	479.	Modlitw
<i>Powinſzowanie S. Mechtyldzie.</i>	481.	Oſrow
<i>Podziękowanie za łaski Świętej Mechtyldzie</i>		Oćanie
<i>dane.</i>	482.	Modlitw
<i>Modlitwa do ktoregokolwiek Męczenniká.</i>	484.	Modlitw
<i>Modlitwa do ktoregokolwiek Wyznawce.</i>	486.	i.
<i>Modlitwa do ktoreykolwiek Świętej Panny</i>		Modlitw
<i>Męczenniczki.</i>	489.	ęcym
<i>Modlitwa do ktoreykolwiek S. Panny Mę-</i>		Oſrowa
<i>czenniczki.</i>	491.	Modlitw
<i>Modl: do ktoregokolwiek Świętego álbo Świętej,</i>		Modlitw
<i>ktorego, álbo ktorey uroczyſtość ſię obchodzi.</i>	493.	Modlitw
<i>Wzywianie wſyſtkich Świętych.</i>	495.	Modlitw
<i>Litania do wſyſtkich Świętych.</i>	498.	Modlitw
w VIII. CZĘŚCI.		
<i>Modlitwy w różnych potrzebach.</i>		
<i>Pocławanie piąti Ran, za grzechy Kościoła.</i>	504.	Oſrowa
		Opá-
		ęſki

Regeſtr

4	Oſiárowanie zaſług Chryſtusa Pána za grze-	
4	chy Koſciół.	509.
4	Modlitwa za cały Koſciół.	511.
4	Modlitwy trzy za grzechy Koſciółá albo	
4	fwoie.	513.
Swię-	Modlitwa za przyiacioly tak duchowne iák	
4	ſwieckie.	516.
4	Modlitwa za nieprzyiacioly.	518.
4	Modlitwa w kłopotách.	519.
4	Modlitwa w chorobie albo ucisku.	522.
4	Oſiárowanie iákiegokolwiek bolu.	524.
4	Oddanie ſię chorego ná wolę Boſką.	525.
4	Modlitwa za chorego.	527.
4	Modlitwy trzy ſkuteczne dla ſzczęſliwej śmier-	
4	ci.	528.
Panny	Modlitwy trzy które ſię máią mówić z koná-	
4	iącym.	537.
4	Oſiárowanie męki Chryſtuſowej za zmarłe.	541.
4	Modlitwy cztery za zmarłe.	543.
Swięte	Modlitwa Páńska za zmarłe.	549.
4	Modlitwa ſkuteczna za zmarłe.	556.
4	Modlitwa do ſámych zmarłych.	557.
4	Modlitwa przy przechodzeniu przez Cmentarz.	558.
	w IX. C Z Ę S C I.	
	Modlitwy za grzechy.	
4	Oſiárowanie ſámej ſiebie z wielkoſci grzechów	
4	ciężkich.	559. Skru-

Regeſtr

Skrucbá ktorey mocą odpuſzczenie grzechow
doſtąpić ſię może.

Krotkie wyznánie grzechow

Proſbá do Pána Iezuſá, áby on zádoſyć uczy-
nił zá grzechy náſe.

Modlitwá grzeſzniká proſácego o odpuſzczenie
grzechow przez mękę Chryſtuſá.

Modlitwá druga w tejſe máteryi.

Modlitwá przed ſpowiedziá.

Spoſob czynienia zálu zá grzechy.

Modlitwá przyſtępujácey do ſpowiednice.

Pſalm po ſpowiedzi.

Modlitwá po ſpowiedzi.

Modlitwá przed odpráwieniem pokúty.

Modlitwá po pokúcie.

w X. CZĘŚCI.

Modlitwy przy Kommuni.

Przygotówánie ſię do Náyſwiętſzego Sakrá-
mentu:

Modlitwá do wſyſtkich Świętych przed Kom-
muniá,

Modlitwá do N. P. Máryi.

Modlitwá do Chryſtuſá Pána.

Modlitwá druga do Chryſtuſá Pána.

Zápraſánie Iezuſá Pána do ſiebie.

Modlitwá po Kommunii.

Ofirowanie
567. Ofirowanie
570. Dłkczy
Koluzy
572. zniey
Modlitwy
574. Modlitwy
577. Modlitwy
580. ow.
583. Modlitwy
584. ſiſki
584. Przygoto
586. rowa
587. Teámen
589. Modlitwy
Ofirowanie

Ofiá-

Regeſtr

Ofiarowanie do Boga Oycy.	613.
Ofiarowanie do Świętych.	617.
Dziękczynienie.	620.
Konkluzya, albo zamknięcie daleko skuteczneyſze.	622.
Modlitwy trzy na doſtąpienie odpustow.	625.
Modlitwa pierwsza za Kościół.	626.
Modlitwa wtora za wykorzenienie Heretykow.	627.
Modlitwa trzecia za zgodę Pánow Chrzeſci- ańskich.	629.
Przygotowanie Káplánowi máiącemu cele- brować.	631.
Teſtament duſe.	642.
Modlitwa z odpustami.	658.
Oddanie ſamey ſie bie Bogu.	660.



APPRO.

APPROBATIO.

K Siężkă nabożna, Modlitwy
Giertrudy Świętey năzwană
z łacińskiego nă polski ięzyk prze-
tłumăczona, nabożnego wiernych
ludzi używănia godna, aby była
druku podăna pozwalamy.

w Thoruniu 22. Maij.

Roku Păńskiego 1693.

Thomasz Bogoria Skotnicki
Biskup Lytopolski, Suffrăgar
Officyał Generalny
Chełmiński

mpp.

1943

1693

250

Leon Michalik

Amelior

Cham

204

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

hodie moriturus es

Nr 112873 a

KSIEGARNIA
ANTYKWARIAT



Nr 112873 a

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



stdr0023594

Biblioteka Jagiellońska

